

SYMPOZJUM

Rok XXIV 2020, nr 1(38)

ISSN 2543-5442
e-ISSN 2544-3283

SYMPOZJUM

Rok XXIV 2020, nr 1(38)

ISSN 2543-5442

e-ISSN 2544-3283

WYŻSZE SEMINARIUM MISYJNE
KSIĘŻY SERCANÓW

Symposium – Półrocznik teologiczny

Symposium – Theological semi-annually

Wersja drukowana czasopisma jest wersją pierwotną. Wersja elektroniczna czasopisma jest dostępna na stronie www.symposium.scj.pl

A printed version of the journal is the original version. The electronic version of the journal is available on the website www.symposium.scj.pl

Wydawca | Publisher

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów
32-422 Stadniki 81 POLAND

Redakcja | Editorial Team

ks. dr Leszek Poleszak SCJ (red. nac. | editor-in-chief)

ks. dr hab. Tadeusz Kałużny SCJ, prof. UPJPII Kraków (z-ca red. nac. | deputy editor -in-chief)

ks. dr Krzysztof Napora SCJ (sekretarz | secretary)

Redaktor tematyczny | Thematic editor

ks. dr hab. Tadeusz Kałużny SCJ, prof. UPJPII Kraków

Redaktor językowy | Linguistic editor

mgr Elżbieta Małasiewicz-Machula

Rada naukowa | Editorial Board

o. prof. dr hab. Bazyli Degórski OSPPE, Pontificia Università S. Tommaso d'Aquino,
Roma – Włochy

ks. prof. Joseph Famerée SCJ, Université catholique de Louvain – Belgia

ks. prof. dr hab. Bogdan Ferdek, PWT Wrocław

ks. prof. dr hab. Fernando Rodríguez Garrapucho SCJ, Universidad Pontificia
de Salamanca – Hiszpania

ks. dr Krzysztof Grzelak SCJ, St. Joseph's Theological Institute, Cedara – RPA

ks. prof. mons. Livio Melina, Pontificio Istituto Teologico Giovanni Paolo II,
Pontificia Università Lateranense, Roma – Italy

prof. dr hab. Jana Moricová, Katolícka Univerzita v Ružomberku – Słowacja

o. dr Łukasz Popko OP, École Biblique et Archéologique Française de Jérusalem – Izrael

o. prof. dr hab. Andrzej Wodka CSsR, Accademia Alfonsiana, Roma – Włochy

bp dr hab. Józef Wróbel SCJ, prof. KUL Lublin

ks. prof. dr hab. Antoni Żurek, UPJPII Kraków

Zasopismo jest indeksowane w następujących bazach:

The periodical is indexed in the following databases:

The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH)

Central and Eastern European Online Library (CEEOL)

Baza czasopism humanistycznych BazHum

Polska Bibliografia Naukowa (PBN)

Baza POL-Index

Index Copernicus (IC)

ICI Journals Master List

Biblioteka Cyfrowa KUL (dlibra.kul.pl)

Google Scholar

Arianta

Kontakt | Contact

„Symposium”

32-422 Stadniki 81 POLAND

tel.: +48 12 271 15 24; faks: +48 12 271 00 59

e-mail: symposium@scj.pl www.symposium.scj.pl

<http://www.ejournals.eu/Symposium/>

ISSN 2543-5442; e-ISSN 2544-3283

Spis treści

Od redakcji	7
-------------------	---

SERCE JEZUSA SZKOŁĄ ŚWIĘTOŚCI

1. Ks. JANUSZ KRÓLIKOWSKI, Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego i jej znaczenie teologiczne	11
2. Ks. STANISŁAW GRUCA SCJ, Wpływ św. Małgorzaty Marii Alacoque na duchowość Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego	29
3. Ks. JAN MICZYŃSKI, Serce Jezusa – misterium Miłości uosobionej	51
4. Ks. ZDZISŁAW LEC, Serce Jezusa szkołą duchowości kapłańskiej ...	65
5. O. ANDRZEJ DERDZIUK OFMCAP, Wyzwania moralne duchowości Najświętszego Serca Jezusowego	81
6. Ks. BARTŁOMIJ MATCZAK, Rola pobożności ludu chrześcijańskiego w procesie uświęcenia człowieka na przykładzie kultu Najświętszego Serca Jezusowego	97
7. Ks. LESZEK POLESZAK SCJ, Poświęcenie się Bożemu Sercu jako forma kultu Najświętszego Serca Jezusowego	111
8. Ks. EUGENIUSZ ZIEMANN SCJ, Tożsamość i misja sercanów w polskim Kościele w kontekście jubileuszy związanych z Najświętszym Sercem Jezusa	127

ARTYKUŁY

1. Ks. ADAM PASTORCZYK SCJ, „L'uomo tra Dio e il mondo” – la teologia della secolarizzazione e del mondo secondo Friedrich Gogarten 157
2. Ks. LESZEK POLESZAK SCJ, Il Dio Trinitario come principio della vita consacrata 171
3. Ks. DAWID GALANCIAK, Głoszenie słowa Bożego misją prezbitera 207
4. Ks. ŁUKASZ GRZEJDA SCJ, Ojciec Leon Dehon i szkoła świętości... 233

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

1. Ks. LESZEK POLESZAK SCJ, Recenzja: DAWID NEUHOLD, *Missione e Chiesa. denaro e nazione. Quattro prospettive su Léon Dehon. fondatore dei Sacerdoti del Sacro Cuore di Gesù*, Bologna 2020, ss. 475 253
 2. Ks. LESZEK POLESZAK SCJ, Sprawozdanie z sympozjum naukowego *Serce Jezusa szkołą świętości*, Stadniki, 7 maja 2020 roku 257
- Zasady publikacji 263

Table of Contents

Editorial	7
-----------------	---

JESUS' HEART AS A SCHOOL OF HOLINESS

1. JANUSZ KRÓLIKOWSKI, Enthronement of the Sacred Heart of Jesus and its theological meaning	11
2. STANISŁAW GRUCA SCJ, An impact of Saint Margaret Mary Alacoque on the spirituality of the Congregation of the Priests of the Sacred Heart of Jesus	29
3. JAN MICZYŃSKI, Sacred Heart – the mystery of personified Love	51
4. ZDZISŁAW LEC, Jesus' Heart as a school of priesthood spirituality.....	65
5. ANDRZEJ DERDZIUK OFMCAP, Moral challenges of the spirituality of the Sacred Heart of Jesus	81
6. BARTŁOMEJ MATCZAK, The role of the piety of the Christian people in the process of sanctifying man on the example of the cult of the Sacred Heart of Jesus	97
7. LESZEK POLESZAK SCJ, The act of offering to the Sacred Heart of Jesus as a form of cult of the Jesus' Heart	111
8. EUGENIUSZ ZIEMANN SCJ, The identity and mission of the Priests of the Sacred Heart of Jesus in the Polish Church in the context of jubilees related to the Sacred Heart of Jesus	127

ARTICLES

1. ADAM PASTORCZYK SCJ, „The man between God and the world”
– the theology of secularization and the world according
to Friedrich Gogarten 157
2. LESZEK POLESZAK SCJ, The Triune God as the source
of consecrated life 171
3. DAWID GALANCIAK, Preaching the Word of God as the mission
of a presbyter 207
4. ŁUKASZ GRZEJDA SCJ, Fr. Leon Dehon and school of holiness 233

REVIEWS AND REPORTS

- LESZEK POLESZAK SCJ, Review: DAVID NEUHOLD, *Missione e Chiesa, denaro e nazione. Quattro prospettive su Léon Dehon, fondatore dei Sacerdoti del Sacro Cuore di Gesù*, Bologna 2020, pp. 475 253
- LESZEK POLESZAK SCJ, Report from the scientific symposium
Jesus' Heart as a school of holiness, Stadniki, May 7th, 2020 257
- Publishing rules 267

ks. Leszek Poleszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.015.12132>

Od redakcji

Editorial

W lipcu 1688 roku św. Małgorzata Maria Alacoque napisała list do Marii Franciszki de Saumaise w Dijon, w którym zanotowała takie słowa: „Najświętsze Serce Zbawiciela powinno być życiem nas ożywiającym, a Jego miłość ustawicznym ćwiczeniem, które ma nas zjednoczyć z Bogiem, aby wspomagać Kościół Święty i zbawienie bliźniego modlitwą i dobrym przykładem. Będziemy się modlić w Sercu i przez Serce, które chce stać się na nowo Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. Naszym dobrym przykładem będziemy żyć zgodnie ze świętymi zasadami i cnotami Boskiego Serca i będziemy pomagać zbawieniu bliźniego, zachęcając go do tego świętego nabożeństwa. Będziemy usiłowały rozlewać dobrą wonność Najświętszego Serca Jezusa w sercach wiernych, abyśmy stały się Jego weselem i koroną”¹. Powyższe deklaracje wskazują na to, że Serce Jezusa stało się dla niej prawdziwą szkołą świętości.

Obchodzone w 2020 roku stulecie kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque dokonanej przez Benedykta XV, jak też stulecie poświęcenia

¹ M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, tłum. M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009, s. 147.

Polski Bożemu Sercu, jakie miało miejsce w 1920 roku, tuż po odzyskaniu przez naszą ojczyznę niepodległości, stały się okazją do zorganizowania w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach sympozjum naukowego *Serce Jezusa szkołą świętości*. Myśl ta stała się również tematem aktualnego numeru „Sympozjum”.

Zamieszczone w pierwszej części artykuły bezpośrednio nawiązują do myśli przewodniej numeru, ukazując ją z różnych perspektyw: dogmatycznej, moralnej, historycznej i eklezjalnej. Kilka z nich akcentuje także wymiar praktyczny kultu Bożego Serca, wskazując na jego podstawy biblijne i teologiczne, jak również na aplikację w dążeniu do doskonałości (np. duchowość kapłańska, zakonna czy duchowość laikatu).

Kult Najświętszego Serca Jezusowego, wykraczając poza zwyczajną drogę uświęcenia chrześcijan, przyczynia się do ich wzrostu duchowego. Pobudzając do gorliwości w wierze oraz naśladowania cnót odkrywanych w Sercu Zbawiciela, zachęca człowieka do podjęcia drogi rozwoju, która nie kończy się jedynie na słownych deklaracjach czy emocjonalnych uniesieniach, ale prowadzi go do wzrostu wiary i do konkretnego apostołatu. Dzięki temu może się również dokonywać nie tylko postęp duchowy jednostek, ale także Kościoła i poszczególnych społeczeństw.

Wyrażam moją serdeczną wdzięczność wobec autorów przygotowanych tekstów, których część jest również dostępna w formie prelekcji na stronach internetowych „Sympozjum”. Naukowców zapraszam do współpracy z naszym periodykiem, natomiast droгим czytelnikom życzę ciekawej i owocnej lektury.

ks. dr Leszek Poleszak SCJ
redaktor naczelny

TEMAT NUMERU

SERCE JEZUSA
SZKOŁĄ ŚWIĘTOŚCI

JESUS' HEART
AS A SCHOOL OF HOLINESS

ks. Janusz Królikowski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: 0000-0003-3929-6008; e-mail: jkroliko@poczta.onet.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.001.12118>

INTRONIZACJA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSA I JEJ ZNACZENIE TEOLOGICZNE

ENTHRONEMENT OF THE SACRED HEART OF JESUS AND ITS THEOLOGICAL MEANING

Abstrakt

Zadaniem teologii jest m.in. dostarczanie odpowiednich uzasadnień dla tego, czym żyje pobożność chrześcijańska. Z tej racji podejmujemy próbę określenia specyfiki aktów oddania, poświęcenia i intronizacji, do których zachęca się w ramach kultu Najświętszego Serca Jezusa. Wydaje się, iż swoją logiką wewnętrzną są one najbliższe ślubom należącym do tradycyjnych aktów religijnych. Wierzący podejmuje w nich wobec Boga osobiste zobowiązanie do spełnienia określonego działania, którego przedmiotem jest jakieś dobro. W wymienionych aktach chodzi o podobne działanie. Usytuowanie w tej perspektywie wymienionych aktów nadaje im znaczącą nośność religijną, a tym samym pokazuje, że mogą one rzeczywiście przyczynić się do integracji religijnej wierzącego.

Słowa kluczowe: ślub, oddanie, poświęcenie, intronizacja, religijność, zobowiązanie

Abstract

The goal of theology is to present, among others, the adequate explanation for the Christian piety. For that reason the attempt is made to define specificity of the acts of offering, dedication and enthronement to which we are encouraged within the cult of the Sacred Heart of Jesus. It seems that with its internal logic they are the closest to the religious vows themselves traditional religious acts. The believer takes up through them in front of God his or her personal commitment to follow particular behaviour, involving certain good. In above acts point is to create a similar effect. Placing the above acts in that perspective brings about a deeply religious meaning and additionally shows that they can profoundly contribute to the building of the integrity of the believer.

Keywords: vow, dedication, commitment, enthronement, religiousness, obligation

„Ten, który ci podpowiedział złożenie ślubów, będzie cię wspomagał.
Szczęśliwa to konieczność, która przymusza do tego, co lepsze”
św. Augustyn¹

W żywej pobożności Kościoła, zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach, zwłaszcza od XIX wieku zyskały na znaczeniu praktyki indywidualne i wspólnotowe, które nazywa się ogólnie aktami oddania lub aktami poświęcenia. Ich geneza jest bardzo odległa w czasie, sięgając w zasadzie wczesnego średniowiecza. Akty tego typu były kierowane na początku głównie do Maryi, Matki Bożej, w propagowanych już od końca XVI wieku przez jezuitów sodalicjach mariańskich, podobny charakter posiadał tzw. dyplom sodalisa. W Polsce szczególnego znaczenia nabrały śluby Jana Kazimierza (1656 rok), a potem rocznicowa praktyka ich odnawiania, za którą poszły następnie Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego (1956 rok). Na pewno w polskiej praktyce rozmaitych aktów maryjnych trzeba pamiętać o *Akcie oddania Polski w macierzyńską*

¹ AUGUSTYN, *Epistula* 127, 8: PL 33, 487.

niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego (1966 rok). Święty Jan Paweł II wniósł do pobożności kościelnej, wyrastając w znaczącej mierze z jego osobistego doświadczenia maryjnego, „akty zawierzenia” Maryi, ale posiadają one trochę inne znaczenie niż akty oddania czy poświęcenia, ponieważ zawierzenie jest przede wszystkim aktem uznania całkowitej zależności od Boga przez Maryję, podczas gdy akty oddania i poświęcenia polegają na ogół na przyjęciu jakiegoś zobowiązania względem Boga².

Do maryjnych aktów oddania i poświęcenia, zwłaszcza pod wpływem św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690), doszły następnie akty oddania i poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusa, które osiągnęły szczególny zasięg i wpływ w XIX wieku wraz z naciskiem kładzionym na całościowo i coraz dojrzej rozumiany kult Serca Jezusowego w Kościele. Ciągłe żywym wyrazem tej praktyki jest *Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, wprowadzony przez papieża Leona XIII i potwierdzony przez wszystkich kolejnych papieży. Na początku XX wieku, zwłaszcza pod wpływem wielkiego apostoła kultu Serca Jezusa o. Mateo Crawley-Boeveya (1875-1960), została wprowadzona i stopniowo rozpowszechniła się praktyka intronizacji Najświętszego Serca Jezusa, która szeroko utrzymała się zwłaszcza jako pobożna praktyka rodzinna (intronizacja w rodzinie), a dzisiaj rozwija się ona w dalszym ciągu jako intronizacja społeczna, z pewnym naciskiem kładzionym przez rozmaite ruchy i środowiska w Polsce także na intronizację narodową. Za wyraz tych tendencji należy uznać *Jubileuszowy akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, który miał miejsce w Krakowie-Łagiewnikach, 19 listopada 2016 roku³.

Wspólnym elementem tych wszystkich aktów religijnych jest to, że zawiera się w nich podjęcie zobowiązania do pewnego działania, które podejmuje wierzący indywidualnie bądź też taka czy inna wspólnota kościelna, mając na względzie rozwój swojego życia chrześcijańskiego

² Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Bogurodzica Dziewica*, Niepokalanów 2013, s. 143-160.

³ Por. M. CHMIELEWSKI, J. KOBIEŃA, A. FLAGA (red.), *Trzeba, aby Chrystus królował. Ogólnopolskie obchody rocznicy proklamacji Jubileuszowego aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*, Kraków-Łagiewniki, 17-19 XI 2017 r., Kraków 2018.

albo w całości, albo w określonym aspekcie. Biorąc pod uwagę zasięg i wielość tych aktów, zasługują one niewątpliwie na uwagę teologa i na próbę lepszego ich uzasadnienia teologicznego. Jest to tym ważniejsze, że niejednokrotnie można spotkać się ze stawianym przez wiernych bardzo podstawowym pytaniem, jaki jest sens tych aktów i co one właściwie wnoszą do życia chrześcijańskiego. Trzeba przyznać, że tego typu pytania są jak najbardziej uzasadnione, gdyż rzeczywiście poświęca się niewiele uwagi teologicznemu i systematycznemu uzasadnieniu podejmowania rozmaitych aktów, tym bardziej, że pojawiają się stale nowe (np. 3 maja 2020 roku nastąpiło zawierzenie ojczyzny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matce Bożej, Królowej Polski). Tymczasem dopiero w takim uzasadnieniu najlepiej ukazuje się ich znaczenie religijne oraz możliwy wpływ zarówno na życie indywidualne wierzącego, jak i na życie eklezjalne i społeczne.

Mając więc na uwadze ten fakt, zamierzam tutaj podjąć zagadnienie rozmaitych aktów, które są dokonywane w perspektywie zobowiązania się do czegoś przed Bogiem. Do takich aktów należy także intronizacja Najświętszego Serca Jezusa, która w ostatnim czasie na nowo weszła do języka religijnego i w różnych sytuacjach przyciąga uwagę. Pomijam w tym miejscu problematykę historyczną intronizacji, która była już wielokrotnie podejmowana i na ogół jest znana⁴.

1. Zobowiązanie przed Bogiem i ze względu na Boga

W celu odpowiedniego zrozumienia i uzasadnienia wszelkich zobowiązań, które podejmuje człowiek przed Bogiem, a które wyrażają się we wspomnianych wyżej aktach religijnych, wydaje się, że trzeba przede wszystkim sięgnąć do *teologii ślubu*, oznaczającego właśnie wyrastające z wiary zobowiązanie się do czegoś przez wierzącego wobec Boga i ze względu na Niego. Praktyka składania ślubów została w ostatnim czasie mocno zawężona. Ogranicza się ona najczęściej do przyrzeczeń chrzciel-

⁴ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Umiłował nas ludzkim sercem. Teologia i kult Najświętszego Serca Jezusa (1765-2015)*, Kraków 2014, s. 162-211.

nych, do składania ślubu w czasie zawierania sakramentu małżeństwa bądź też do ślubowania rad ewangelicznych w rozmaitych formach życia konsekrowanego. Zawężenie tego typu nie ma uzasadnienia, ponieważ praktyka składania ślubów należy do starożytnych i podstawowych praktyk religijnych, które mogą dotyczyć bardzo zróżnicowanych „działań”, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, podejmowanych przez wiernych ze względu na Boga⁵.

„Złóżcie śluby i wypełniajcie je przed Panem, Bogiem waszym” (Ps 76[75],12) – ta zachęta psalmisty stanowi jakby streszczenie przekonania starotestamentowego, że składane śluby stanowią integralną część religijności oraz jej bardzo szczególny i uzasadniony wyraz. W swojej właściwej strukturze są one zakorzenione w teologii przymierza, w ramach którego lud składał przed Bogiem uroczyste zobowiązanie do jego wypełnienia: „Wszystkie słowa, jakie powiedział Pan, wypełnimy” (Wj 24,3). Każdy ślub składany przez wierzącego, w nawiązaniu do tego pierwotnego zobowiązania, staje się wyznaniem Boga życzliwego człowiekowi oraz Boga współzyciela, wyraża się w nim dziękczynienie i uwielbienie Boga. Niejednokrotnie ślub jest synonimem ofiary, a nawet czymś większym niż ofiara, gdy jest składany w pełni świadomie i dobrowolnie oraz dotyczy szczególnie ważnego dobra. Księgi mądrościowe są wprawdzie wstrzemięźliwe, jeśli chodzi o składanie ślubów, gdyż mędracy żydowscy realistycznie zdają sobie sprawę, że często są one składane bez odpowiedniego przemyślenia (np. Jefte), a potem niestety brakuje zdecydowanego zaangażowania w ich wypełnianiu⁶. W Nowym Testamencie nie ma odrębnego nauczania na temat składania ślubów – została w nim przyjęta perspektywa starotestamentowa i zyskała ona potem trwałe potwierdzenie w praktyce Kościoła.

Nie wchodząc w rozmaite, niekoniczne w tym miejscu szczególne zagadnienia, zwrócimy jedynie uwagę na teologiczną specyfikę ślubu i jego bardzo szczególne znaczenie religijne. Wydaje się, że dla naszego zagadnienia wystarczające będzie wykorzystanie tego, co na temat ślubu

⁵ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002 (dalej: KKK), 2001-2003.

⁶ Por. C. A. KELLER, *ndr – far voto*, w: E. Jenni, C. Westermann, *Dizionario teologico dell'Antico Testamento*, t. 2, Casale Monferrato 1982, kol. 36-39.

syntetycznie wyjaśnia św. Tomasz z Akwinu w traktacie *O doskonałości życia duchowego*⁷. Podejmuje on w nim zagadnienie ślubu w relacji do pytania, które możemy uznać za nadzwyczajnie współczesne, a mianowicie: Co jest lepsze, czy to, co jest dobrowolne – chodzi o jakieś dobro – czyli spełnione „z własnego wyboru”, czy coś, co musi się wypełnić, bo jest konieczne, czyli wynikające ze ślubu lub z posłuszeństwa, a więc „pod przymusem”? Podobnie jak w czasach Akwinaty, także dzisiaj twierdzi się następująco: „Coś jest tym bardziej godne pochwały i tym bardziej zasługujące, im bardziej dowolne”⁸. Wykazuje on zatem fałsz tej tezy, a zarazem podaje odpowiedź uzasadniającą wartość składanych ślubów.

Święty Tomasz z Akwinu najpierw ukazuje więc specyfikę ślubu w dziedzinie religijnej oraz określa jego najbardziej właściwe aspekty. W swoim uzasadnieniu wychodzi od argumentu biblijnego, którego dostarcza mu wyżej cytowany Psalm 76[75],12. Bóg nie nakazuje składać ślubów, choć je wyraźnie doradza, ale potem, gdy zostaną już złożone, domaga się ich wypełnienia. Oczywiście przedmiotem ślubu może być jakiegokolwiek dobro, zarówno nakazane przez Boga, jak i dobro doradzane, ale człowiek w pewnych okolicznościach decyduje się bardziej bezpośrednio i zasadnie zobowiązać do wypełnienia zarówno jednego, jak i drugiego. Ślub może więc zarazem odnosić się do przykazania i do rady, zależnie od dobra, do którego się odnosi, ale najważniejsze jest to, że ze względu na dokonany osobiście wybór podnosi on rangę ślubowanego dobra. Wynika to z faktu, że ostatecznie ślub opiera się na poszukiwaniu „większej miłości”, a więc tym samym bardziej zbliża do Boga – jest aktem ludzkiej miłości, która wyraża się w swoim dynamizmie i chce wzrastać. Ta większa miłość w sposób szczególny ukazuje się, wtedy gdy człowiek ślubuje to, co jest przedmiotem rady, a nie tylko przykazania, ponieważ chodzi w tym przypadku o „lepsze dobro”. Odnosi się to do każdego dobra, które stosownie do okoliczności może wybrać człowiek, a następnie ten wybór potwierdzić ślubem. Szczególnego znaczenia w tym przy-

⁷ Por. TOMASZ Z AKWINU, *O doskonałości życia duchowego*, w: tenże, *Dzieła wybrane*, tłum. J. Salij i in., Kęty 1999, s. 364-436.

⁸ Tamże, s. 386.

padku nabiera więc motyw, ze względu na który człowiek składa ślub. Odwołując się do przykładu dziewictwa, św. Tomasz z Akwinu podkreśla, że jest ono „godne zalecenia dopiero na mocy ślubu”⁹, czyli ostatecznie na mocy miłości. Dotyczy to jednak – jak już wyżej zaznaczono – każdego dzieła, które człowiek decyduje się poświęcić Bogu. Ślub dokonuje niejako podniesienia rangi aksjologicznej działań, do których się odnosi.

Kolejnym argumentem wzmacniającym znaczenie ślubu jest łączenie ze sobą większej liczby dóbr, gdyż „każde dobro skończone zyskuje na tym, jeśli do niego dołączyć inne dobro”¹⁰. Święty Tomasz z Akwinu jest w tym przypadku bardzo otwartym teologiem, ponieważ zwraca uwagę, iż „sama obietnica dobra niewątpliwie jest jakimś dobrem”¹¹, a więc sam zakorzeniony w woli zamiar zyskania pewnego dobra dokonuje połączenia go z dobrem pierwotnym, stanowiącym przedmiot ślubu. Już sama obietnica dążenia do dobra nie jest więc bez znaczenia w perspektywie odniesienia do Boga, a tym samym także osobistej świętości. Akwinata w swojej wizji ślubu, opierając się zresztą na wcześniejszej tradycji, wyjątkowo dowartościowuje wolę człowieka, która odgrywa kluczową rolę w wybieraniu dobra i w jego dowartościowaniu ze względu na miłość i jej rozwój. Odbija się w tym zasadnicze przekonanie św. Tomasza z Akwinu, które posiada rangę zasady uniwersalnej, że „zbawienie jest w woli”.

Do tych podstawowych argumentów za składaniem ślubów dochodzą dalsze, które dokonują niejako ich uszczegółowienia i wzmocnienia. Idąc po linii wolitywnej, Akwinata podkreśla, że w ramach ślubu człowiek ofiaruje Bogu nie tylko to, co czyni, czyli sam materialny czyn, ale przede wszystkim samą „swoją zdolność czynienia”¹², czyli oferuje w gruncie rzeczy swoją wolę, a więc samego siebie. Można w tym przypadku, nawiązując do języka biblijnego – zawsze bliskiego Akwinacie – powiedzieć, że człowiek w ślubie ofiaruje Bogu swoje serce (por. Prz 23,26), to znaczy centrum swojego bytu i swojej osobowości wraz

⁹ Tamże, s. 387.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

z całym jego dynamizmem. Na tym gruncie duchowym rodzą się w człowieku nowe zobowiązania, a tym samym: „nie może nie czynić tego, czego przedtem mógł godziwie nie czynić”¹³. Mamy w tym przypadku do czynienia z wyrażeniem dążenia do pełni działania zakorzeniającego się w poszukiwanej przez człowieka pełni swojego bytu. Ślub kształtuje więc w człowieku jakby podstawową opcję egzystencjalną, wpływowo ukierunkowującą jego wybory i podejmowane działania, która jakby nakłada się na tę opcję, którą konstituuje w nim wiara.

Taki sposób działania sprawia następnie, że „wola jest utwierdzona w dobrym”¹⁴. Z samego już psychologicznego punktu widzenia ślub dokonuje wzmocnienia woli, ponieważ ukierunkowuje ją na bardzo określone dobro i domaga się bardziej jednoznacznego szukania go i wybierania. Dokonuje on konsolidacji wewnętrznej, której dobro jest konstytutywnym elementem. Mamy tu do czynienia z koncepcją „woli utwierdzonej”, która doznaje umocnienia przez wiernie i konsekwentnie wybierane dobro, do czego zobowiązuje złożony ślub. Koncepcja ślubu w ujęciu św. Tomasza z Akwinu nawiązuje więc wyraźnie do biblijnej koncepcji wierności, która zakłada stałość w wybieraniu pewnych określonych, szczególnie wyższych dóbr, stając się mocnym oparciem wewnętrznym człowieka, a zwłaszcza bezpośrednim potwierdzeniem jego wiary i religijności.

W końcu Akwinata łączy ślub z cnotą, stanowiącą właściwe kryterium i punkt odniesienia w jego spojrzeniu na ludzkie działanie, podkreślając, że „czyn jest godzien tym większej chwały, z im wznioślejszej wypływa cnoty”¹⁵. Jak na początku wyszedł on od uznania wartości motywacji w składanym ślubie, tak w tym miejscu ta motywacja zostaje nie tylko skonkretyzowana w cnotcie, ale zostaje pokazane, że zyskuje ona właściwe znaczenie, gdy urzeczywistnia się ze względu na cnotę wyższą. Jest to spójne z dynamizmem życia cnotliwego, w które jest wewnętrznie wpisane dążenie do przekroczenia tego, co zostało już osiągnięte. Ślub nadaje działaniu ludzkiemu najwznioślejsze znaczenie,

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 388.

¹⁵ Tamże.

ponieważ stanowi on „czysty akt kultu Bożego”, a więc odnosi się do cnoty religijności, nad którą nie ma nic wznioślejszego¹⁶. Dzieje się tak, dlatego że łączy ona człowieka z jego celem ostatecznym, którym jest jedynie Bóg. Ślub sprawia, że cnotliwe działanie człowieka doznaje szczególnego wyniesienia. Ponieważ jest on składany ze względu na Boga, dlatego działanie człowieka odnoszące się do ślubu nabiera znaczenia religijnego, a tym samym także duchowego, gdyż za jego pośrednictwem dokonuje się efektywne zbliżenie człowieka do Boga jako jego celu, a to jest najważniejsze z egzystencjalnego punktu widzenia.

Podjęty systematyczny wykład na temat ślubu św. Tomasz z Akwinu w zakończeniu ponownie – jak uczynił na początku – odnosi do źródeł biblijnych, dokonując w ich perspektywie podsumowania zaproponowanego przez siebie ujęcia. Tym razem – w świetle tego, co zostało powiedziane – powołuje się na św. Pawła, który w Pierwszym Liście do Koryntian zaleca: „Ubiegajcie się o lepsze dary” (12,31). Ślub jest takim lepszym darem, ponieważ dzięki niemu wierzący może wznieść się „na wyższy stopień doskonałości”¹⁷, jak pokazują teologiczne racje jego składania omówione przez Akwinatę. Potwierdza to także żywa praktyka Kościoła, który zaleca śluby, a to zalecenie niejako kodyfikuje i wzmacnia, obdarzając je odpustami i przywilejami, aby podnosić poziom życia duchowego wierzących, a tym samym także podnosić duchowo cały Kościół. Ślub posiada zatem pewną i spójną weryfikację biblijną i eklezyjalną, która zarówno gwarantuje jego autentyczność, jak i zachęca do kontynuowania tej pobożnej praktyki.

W dalszej części swojego wykładu teologii ślubu św. Tomasz z Akwinu wykazuje, że nie ma sprzeczności między ślubem i dobrowolnością czynu. Ślub przyczynia się do tego, że to, co zostało ślubowane, wypełnia się „ochoczo”¹⁸, a więc nadaje dynamizm ludzkiemu działaniu. Nawet jeśli ślubowane dzieło jest wypełniane pod pewnym naciskiem – złożonemu ślubowi nie musi zawsze towarzyszyć jakiś łatwy entuzjizm – to i tak jest ono dobre, ponieważ chodzi o czyn „bardziej godny

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

chwały i więcej zasługujący¹⁹. Decyduje o tym także wola, która spełnia czyn ze względu na ślub lub posłuszeństwo, które w każdym przypadku pozostaje najwznioślejszym aktem duchowym, stanowiącym niejako wzniosłą syntezę doświadczenia religijnego²⁰. Ten fakt konkretyzuje się i dopełnia w tym, że ślub jest spełniany ze względu na Boga, a to podnosi rangę pokonywania własnej woli, a więc przekraczania siebie w relacji do Niego.

Na uwagę zasługuje w tym miejscu jeszcze jedna kwestia, na którą zwraca uwagę Akwinata, realistycznie zdając sobie sprawę, że człowiek nie zawsze dochowuje woli wypełnienia złożonego ślubu. W takim przypadku człowiek jest „u Boga niszczycielem ślubu i fałszerzem posłuszeństwa, Bóg jest bowiem sędzią serc²¹. Ma to miejsce, gdy spełnia ślub tylko z ludzkich i zewnętrznych pobudek, a więc nie ze względu na Boga, czyli nie z motywacji religijnej. W takim przypadku jest to rzeczywiście tylko konieczność, ale mimo to „nie ślubował na próżno (...), bo zostanie mu przywrócona zasługa, jeśli pożałuje przewrotności²². Decydujący o ludzkim działaniu akt woli także w tym przypadku wyraźnie dochodzi do głosu, dowartościowując to, co rodzi się w człowieku i zawsze może zostać udoskonalone w perspektywie pobożności i jej konkretnego wyrażania się.

Podsumowując przywołane wątki teologii ślubu w ujęciu św. Tomasza z Akwinu, możemy powiedzieć, że w ten akt religijny wpisany jest bardzo szczególnie dynamizm duchowy, który jest w stanie wyzwolić w człowieku i nadać szczególną wzniosłość religijną jego działaniu. Z tych właśnie racji, nie zawsze może tak jasno wyłożonych, ślub odgrywa tak ważną rolę w duchowym doświadczeniu w Kościele i może okazać się bardzo inspirowaną także dla duchowości i pobożności w naszych czasach.

¹⁹ Tamże, s. 389.

²⁰ Na temat syntetyzującego znaczenia posłuszeństwa w wierze por. TOMASZ Z AKWINU, *Summa theologiae*, II-II, q. 186 a. 5 ad 4: „Votum obedientiae ad religionem pertinet, se extendit ad dispositionem totius humanae vitae et secundum hoc votum obedientiae habet quamdam universalitatem”.

²¹ TOMASZ Z AKWINU, *O doskonałości życia duchowego*, dz. cyt., s. 389.

²² Tamże.

2. Oddanie, poświęcenie, intronizacja

Elementy teologii ślubu, które przywołaliśmy, nawiązując do ujęcia św. Tomasza z Akwinu, mogą zostać efektywnie wykorzystane do uchwycenia zasadniczego znaczenia teologicznego różnego rodzaju aktów religijnych, zwłaszcza takich jak akty oddania, poświęcenia i intronizacji, obecnych i stosowanych w kulcie Najświętszego Serca Jezusa, jak również w różnych formach kultu Matki Bożej. Ich podstawowe pokrewieństwo ze ślubem wynika z tego, że zawierają zobowiązanie się do podejmowania pewnych działań nastawionych na realizację dobra, bardziej lub mniej określonego i uszczegółowionego. Wpisują się one także w ogólną perspektywę życia religijnego, dokonując jego wewnętrznej unifikacji przez odpowiednie umotywowanie go teologiczne i przez skonkretyzowanie go w odniesieniu do podejmowanych działań. Oczywiście ranga teologiczno-kanoniczna ślubu jest o wiele większa niż prywatnego czy nawet wspólnotowego aktu religijnego, ale w przypadku aktów, o których mówimy, jest ważne i inspirujące przede wszystkim to, że opierają się one właściwie na takiej samej logice teologicznej i na bardzo podobnym znaczeniu duchowym.

Nawiązując do kolejnych teologicznych właściwości ślubu, możemy więc najpierw wskazać, że wszelkiego typu akty oddania, poświęcenia czy intronizacji są tymi aktami, za pośrednictwem których wierzący – dojrzewając zasadniczo w cnotach teologalnych i nie zadowolając się osiągniętym realnie stanem duchowym – wchodzi na drogę poszukiwania „większej miłości”. Miłość w rozumieniu chrześcijańskim jest rzeczywistością osobową, która nigdy nie zatrzymuje się w swojej wędrówce, ale jest zawsze otwarta na wzrost i przekraczanie siebie. Zgodnie z tradycyjnym doświadczeniem chrześcijańskim można powiedzieć, iż „miarą miłości jest to, że nie ma żadnej miary”²³. Jest jak najbardziej zrozumiałe, że wierzący rozwijając się duchowo, zdaje sobie sprawę z tego, że jest wezwany do większej miłości, w związku z czym podejmuje poszukiwanie takiego „działania”, a więc także takiego ukierunkowania na większe dobro, przez które mógłby wyrazić tę większą miłość. Jest w tym coś do-

²³ Por. KKK 2028 (cytat ze św. Grzegorza z Nyssy).

głębnie naturalnego, o czym świadczy choćby dynamika miłości opisana w starotestamentowej Pieśni nad Pieśniami. Wybór konkretnego działania – ponieważ miłość jest działaniem – w którym ta wewnętrzna dynamika może się wyrazić, staje się następnie najlepszym sposobem rozwoju duchowego i udzielenia odpowiedzi na wewnętrzny imperatyw.

Patrząc na życie świętych, a zwłaszcza czytając ich dzienniki duchowe, na ogół z łatwością zauważamy, że w pewnych momentach wędrówki duchowej, po przebyciu określonego etapu oraz osiągnięciu i utrwaleniu wyższego poziomu rozwoju, dochodzą oni do podjęcia jakby rezolucji duchowej, której efektem są składane zobowiązania dotyczące pójścia dalej; następuje u nich konkretyzacja nabytych doświadczeń, przekładających się na nową gorliwość. To doświadczenie wyraża się często w nowych ślubach (np. składają ślub gorliwości), formułowanych aktach oddania czy poświęcenia, bądź też w podejmowaniu określonych postanowień. Taki proces duchowy możemy zauważyć na przykład u św. Małgorzaty Marii Alacoque, której osobisty akt poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusa wyrasta z uprzednio przeżytej i doprowadzonej do dojrzałości potrzeby wyrażenia pragnienia dążenia do większej miłości. Podobne doświadczenie możemy znaleźć w życiu służebnicy Bożej Rozalii Celak, która w takim duchu dokonuje aktu osobistej intronizacji Najświętszego Serca.

Dokonywane akty są więc wyrazem osiągniętej dojrzałości duchowej, która przekłada się potem na nowe, skonkretyzowane zobowiązania, aby zdążyć do większej miłości, wybierając czynienie pewnego konkretnego dobra, które jest drogą prowadzącą do osiągnięcia zamierzonej większej miłości. Takie akty mogą stać się również programem szerszego działania i składania świadectwa, aby prowadzić innych do przeżytej i doświadczonej przez siebie miłości.

Elementem niejako organizującym wewnątrz i ukierunkowującym akty oddania czy poświęcenia jest określone w nich „lepsze dobro”, które zamierza się osiągnąć. Ich przedmiotem nie jest to, co łączy się z przykazaniem czy wcześniejszym zobowiązaniem, ale oznaczają one szukanie czegoś więcej w życiu duchowym i w podejmowanym oddziaływaniu. Jako przykład może posłużyć kult Najświętszego Serca Jezusa. Sam z siebie nie należy do zwyczajnej wędrówki duchowej i pobożnej chrześcijanina, na którą składają się cnoty teologalne wiary, nadziei

i miłości, sakramenty i modlitwa. Ten kult jest raczej konkluzją dojrzałego przeżywania elementów zwyczajnych, ale jest także ich przekroczeniem, stając się czymś dodatkowym, a nawet większym, prowadzącym na wyższy poziom życia duchowego. Z tej racji sytuuje się on na linii „lepszego dobra”, ponieważ w pewien sposób niejako „odgórnie” dokonuje uporządkowania życia chrześcijańskiego, jego właściwego ukierunkowania, a także dodatkowo je uszlachetnia.

Akt oddania czy poświęcenia, łączący się z tym rodzajem kultu i wpisujący się w jego żywą realizację, dokonuje jego osobistej ratyfikacji oraz przyjęcia za element własnej wędrówki duchowej. Dopóki nie stanie się on przeżytym doświadczeniem, nawet stanowiąc czcigodny „depozyt łaski”, jak nazwał go papież Pius XII, nie wywiera bezpośredniego wpływu na życie religijne chrześcijanina.

Różne akty, o których tutaj mówimy, są więc sposobami wzbudzenia osobistego zaangażowania i rozwoju duchowego, zatem dokonuje się za ich pośrednictwem także podniesienie życia religijnego na wyższy poziom, a następnie umacnianie go w relacji do pewnych kluczowych treści i wartości religijnych. Wydaje się, że tego typu doświadczenie rzeczywiście towarzyszy wszystkim, którzy takie akty podejmują, angażują się w ich realizację, a więc czynią je treścią osobistych doświadczeń. W przypadku kultu Najświętszego Serca Jezusa można zauważyć, że jego wybitni przedstawiciele takie akty rzeczywiście mocno wpisywali w swoje życie, czyniąc je podstawowymi momentami weryfikującymi ich wędrówkę duchową.

Wynika to przede wszystkim z tego, że – jak zauważył św. Tomasz z Akwinu w odniesieniu do ślubu – przez wspomniane akty dokonuje się wyraźne łączenie rozmaitych dóbr duchowych w jedną całość, zwłaszcza w wymiarze wolitywnym. Warto na to zagadnienie zwrócić uwagę, ponieważ obecnie ten aspekt życia chrześcijańskiego uległ wyraźnemu pomniejszeniu na rzecz doświadczeń uczuciowych bądź emocjonalnych, których znaczenie jest bardzo ograniczone, jeśli nie wprost wątpliwe. Wola zyskania pewnego dobra jest, mówiąc językiem klasycznym, ważnym „motorem” duchowym. Dokonuje ona formującego poruszenia człowieka. Z chrześcijańskiego punktu widzenia wola odgrywa kluczową rolę w perspektywie autentycznego wyzwolenia, a tym samym tak-

że w perspektywie zbawienia. Oczywiście wola nie jest samowystarczalną zbawczo, ale jej ruch wewnętrzny odgrywa kluczową rolę w przyjęciu łaski, a następnie w jej strzeżeniu i rozwijaniu w świętości. Akty oddania i poświęcenia spełniają więc w stosunku do woli rolę formującą i ukierunkowującą, a zatem wpływają także na wolność i miłość, odnosząc się tym samym do celu ludzkiego życia w aspekcie jego faktycznego osiągnięcia.

W ślubie, a także w rozmaitych aktach pobożnych, które są mu pokrewne – tzn. oparte na osobistej wolności i podejmowanych świadomie zobowiązaniach – mamy niewątpliwie do czynienia z traktowaniem wiary jako pewnej opcji egzystencjalnej, która aby taką pozostała, domaga się nieustannego potwierdzania w rozmaitych, nakładających się na nią decyzjach; zwłaszcza takich, które odnoszą ją do jej celu czy też sensu – jak dzisiaj chętnie mówimy, odwołując się do bardziej fenomenologicznego sposobu ujmowania zagadnień teologicznych. Przez każdy zobowiązujący akt, przez który wyraża się poszukiwanie większego dobra oraz opowiadanie się za nim, dokonuje się właściwe usytuowanie jego poszczególnych aspektów w relacji do całości życia chrześcijańskiego i nadanie im odpowiedniej perspektywy duchowo-teologicznej. Można by zestawić to łączenie rozmaitych aspektów życia duchowego za pośrednictwem tych aktów z tym, co II Sobór Watykański nazywa „jednością życia”, jako ideałem, do którego powinien zmierzać chrześcijanin. Chodzi w tym przypadku o osiągnięcie wewnętrznej spójności, utrwalenie wierności i pobudzenie dążeń duchowych na gruncie autentycznej pobożności. Za św. Tomaszem z Akwinu możemy syntetycznie powiedzieć, że chodzi w tym przypadku o religijne utrwalenie w dobrym.

Niejako podsumowując omawiane tutaj znaczenie teologiczne aktów oddania, poświęcenia czy intronizacji, należy nade wszystko podkreślić, że ich najbardziej właściwą cechą jest dominująca w nich perspektywa religijna – są one wszystkie podporządkowane cnocie religijności. Stąd nazywamy je także aktami religijnymi lub pobożnymi.

Być może w tym najważniejszym punkcie podjętej tutaj refleksji teologicznej napotykaemy na największe trudności. Wynikają one z niedocenia-
nia dzisiaj cnoty religijności, czego dowodzi niewielkie zainteresowanie, z którym się spotyka, i niewielka ranga, jaką jej się nadaje w duchowości.

Mamy tutaj do czynienia z mocnymi wpływami protestanckimi, zwłaszcza teologii liberalnej z pierwszej połowy XX wieku, która dokonała skrajnego przeciwstawienia między wiarą i religią/religijnością. Możemy je z łatwością zauważyć w polskiej teologii, duchowości czy także w katechezie. Wszystko dzieje się pod pozornie szczytnym pretekstem poszukiwania i formowania „czyste” wiary paschalnej. Nie wchodząc w szczegóły, musimy jednak zdawać sobie sprawę z istniejących trudności, które wyrażają się w pomniejszaniu znaczenia rozmaitych praktyk i aktów religijnych, w tym także aktów, o których tutaj mówimy.

Zwróćmy więc pozytywnie uwagę jedynie na fakt, że właściwie rozumiana cnota religijności spełnia rolę unifikującą i niejako totalizującą w stosunku do wszystkich relacji i aktów ludzkich²⁴. Wynika to z samej natury tej cnoty, która oznacza osobową relację człowieka z Bogiem jako jego Stwórcą, Pojednawcą i Wypełnieniem. Cnota religijności umożliwia, aby wszystko, co zamierza człowiek, znalazło odniesienie do Boga i było czynione ze względu na Niego. Ma ona więc charakter dogłębnie teocentryczny i teocentrycznie kształtuje człowieka. Religijność jest szczególną mocą duchową, która obejmuje i łączy ze sobą akty wszystkich cnot, a czyni to ze względu na swój przedmiot, którym jest tylko i wyłącznie sam Bóg, od którego pochodzi każde dobro czynione przez człowieka. To Bóg je potem oczyszcza i w sobie dopełnia. Człowiek religijny do Boga odnosi więc wszystkie swoje możliwości i swoje zobowiązania, a tym samym otwiera się na ich dopełnienie, którego On sam w nim dokonuje. Dotyczy to w najwyższym stopniu wszystkich specjalnych aktów, które człowiek wprost podejmuje ze względu na Boga, będąc świadomym, że to On jest w nim „sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą” (Flp 2,13).

To wszystko, co zostało tu powiedziane o osobistych relacjach i działaniach człowieka, odnosi się także do wszystkich relacji społecznych, jak religia odnosi wszystko, a więc także to, co społeczne i wspólnotowe, do Boga i ze względu na Niego uporządkowuje, gdyż On jest celem

²⁴ Por. B. DE MARGERIE, *Mélanges anthropologiques à la lumière de saint Thomas d'Aquin*, Paris 1993, s. 51-64. Autor omawia ujęcie św. Tomasza z Akwinu zawarte w *Super Boetium de Trinitate*, lect. I q. 1 a. 2.

życia społecznego. Wynika z tego, że w perspektywie cnoty religijności są w pełni uzasadnione wszelkie akty religijne o charakterze wspólnotowym i społecznym i mogą sobie stawiać takie same cele.

Relacja religijna kształtowana przez ożywiane wiarą akty pobożności, w tym także akty, o których tutaj mówiliśmy, może być w pełni prawnomocnie uznana za dobrowolne dążenie człowieka do osiągnięcia całkowitego wypełnienia, ponieważ wyraża on w nich zasadę swojego bytu i wszystkich dóbr, do których odnosi swoje działanie. W tych aktach urzeczywistnia się zatem uznanie prymatu Boga oraz osobiste i całkowite oddanie Mu swego życia, a zarazem zyskują aprobatę wszystkie akty, które to wyrażają i do tego zmierzają.

Zakończenie

W podjętej refleksji niewiele uwagi poświęciliśmy wprost samej tytułowej idei intronizacji Najświętszego Serca Jezusa, co nie wydaje mi się błędem metodologicznym. To, co zostało tutaj powiedziane, zwłaszcza w drugiej części, o znaczeniu aktów pobożnych, do których zaliczają się bardziej tradycyjne akty oddania i poświęcenia Najświętszemu Sercu Jezusa oraz „młodsze” akty intronizacji, sytuuje się właściwie w takiej samej perspektywie teologicznej i odpowiada takiej samej logice duchowej. Ponieważ nie zajmowano się do tej pory systematycznie tą sprawą, warto było ująć zagadnienie w nieco bardziej ogólnej i podstawowej zarazem perspektywie teologicznej, która w pełni może być zastosowana do uzasadnienia aktów intronizacji.

Właściwie należałoby teraz zająć się innym, równie ważnym zagadnieniem, a mianowicie: W jaki sposób w dzisiejszej sytuacji duchowej formować w wierzących gotowość do podejmowania takich aktów i jak wspierać ich duchowo i pastoralnie w ich wiernym wypełnianiu? Nie możemy założyć, że zagadnienie jest oczywiste samo przez się, ponieważ uległy wyraźnej zmianie warunki, w których żyjemy i kształtujemy nasze doświadczenia duchowe. Tym bardziej jest to ważne, że zwłaszcza podejmowanie zobowiązań w dziedzinie religijnej nie jest traktowane z właściwym zrozumieniem i wypełniane z właściwą konsekwencją.

Bibliografia

Augustyn, *Epistula* 127: PL 33.

Chmielewski M., Kobienia J., Flaga A. (red.), *Trzeba, aby Chrystus królował. Ogólnopolskie obchody rocznicy proklamacji Jubileuszowego aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, Kraków-Łagiewniki, 17-19 XI 2017 r.*, Kraków 2018.

Jenni E., Westermann C., *Dizionario teologico dell'Antico Testamento*, Casale Monferrato 1982.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2002.

Keller C. A., *ndr – far voto*, w: E. Jenni, C. Westermann, *Dizionario teologico dell'Antico Testamento*, t. 2, Casale Monferrato 1982, kol. 36-39.

Królikowski J., *Bogurodzica Dziewica*, Niepokalanów 2013.

Królikowski J., *Umiłował nas ludzkim sercem. Teologia i kult Najświętszego Serca Jezusa (1765-2015)*, Kraków 2014.

Margerie B. de, *Mélanges anthropologiques à la lumière de saint Thomas d'Aquin*, Paris 1993.

Tomasz z Akwinu, *O doskonałości życia duchowego*, w: Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane*, tłum. J. Salij i in., Kęty 1999, s. 364-436.

Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*.

Tomasz z Akwinu, *Super Boetium de Trinitate*.

Ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski – kapłan diecezji tarnowskiej; w latach 2014-2020 dziekan Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie (UPJPII). Od 1997 roku wykłada teologię dogmatyczną na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie. Od 2010 roku wykładowca mariologii w Instytucie Maryjno-Kolbiańskim „Kolbianum” w Niepokalanowie. Członek Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Towarzystwa Teologów Dogmatyków, Polskiego Towarzystwa Teologicznego Oddział w Tarnowie, członek zwyczajny Międzynarodowej Papieskiej Akademii Maryjnej w Rzymie. Autor licznych publikacji teologicznych.

ks. Stanisław Gruca SCJ

Sosnowiec

ORCID: 0000-0003-3744-517X; e-mail: staszekscj@wp.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.002.12119>

WPŁYW ŚW. MAŁGORZATY MARIII ALACOQUE
NA DUCHOWOŚĆ ZGROMADZENIA KSIĘŻY
NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

AN IMPACT OF SAINT MARGARET MARY ALACOQUE ON
THE SPIRITUALITY OF THE CONGREGATION
OF THE PRIESTS OF THE SACRED HEART OF JESUS

Abstrakt

Artykuł ukazuje wpływ przesłania św. Małgorzaty Marii Alacoque na duchowość Zgromadzenia założonego przez sługę Bożego o. Leona Dehona. Analiza podjętej problematyki składa się z trzech części. Omówienie podobieństwa duchowego oraz zbieżności niektórych etapów życia o. Dehona i św. Małgorzaty Marii Alacoque składają się na część pierwszą. W następnej wyeksponowany zostaje wpływ świętej z Paray-le-Monial na kształtowanie duchowości Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego w czasach o. Dehona. Ostatnia część ukazuje łączność duchową Zgromadzenia ze spuścizną świętej wizytki i jej aktualizację we współczesności. Bezpośrednie idee założenia Zgromadzenia o charakterze wynagradzającym o. Dehon czerpał nie tylko z objawień przekazanych św. Małgorzacie

Marii Alacoque. W jego spuściźnie pisarskiej można odnaleźć osobiste doświadczenie miłości Bożego Serca i wprowadzanie wszystkich elementów nabożeństwa ku Jego czci w nowopowstałym dziele. Końcowy etap krystalizowania duchowości Zgromadzenia odsłonił pełne dynamizmu spojrzenie o. Dehona na kult Serca Jezusowego, reinterpretację istoty tego kultu oraz jego akomodację w zmieniającej się rzeczywistości. Przesłanie z Paray-le-Monial nadal znajduje swój wyraźny ślad w dokumentach normatywnych Instytutu.

Wpływ św. Małgorzaty Marii Alacoque na duchowość Zgromadzenia Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego zawsze był wyraźny i stanowił źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń sercanów. Obecnie przesłanie z Paray-le-Monial należy odczytywać w kluczu „dynamicznej wierności” charyzmatowi Założyciela.

Słowa kluczowe: Leon Dehon, Małgorzata Maria Alacoque, objawienia, Serce Jezusa, miłość, wynagrodzenie, ofiara, cierpienie, charyzmat

Abstract

The article presents an impact of the message of Saint Margaret Mary Alacoque on the spirituality of the Congregation founded by servant of God Father Leon John Dehon. Analysis of the addressed issue consists of three parts. The first part will touch the periphrasis of the spiritual parallels and concurrence of some of the stages of life of Fr. Dehon and saint Margaret Mary. In the next part the influence of the saint from Paray le Monial on the development of the spirituality of the institute during the time of Fr. Dehon will be underlined. The last part will show the spiritual connection of the Congregation with the legacy of the saint from Paray le Monial and its actualization in the contemporary world.

The immediate ideas of founding Congregation that has the reparation as one of its feature Fr. Dehon drew not only from the revelations of Saint Margaret Mary. In his writing works one can find his personal experience of love of the Sacred Heart and introduction of all the elements of unction towards God in his newly establish religious community. The final stage of crystallization of the spirituality of the Congregation revealed full of dynamism view of Fr. Dehon on the cult of Jesus' Heart, reinterpreta-

tion of the core of such cult and its location in the ever changing reality. The message from Paray le Monial still finds its clear mark in the normative documents of the Institute.

The influence of Saint Margaret Mary Alacoque on the spirituality of the Congregation of the Priests of the Sacred Heart of Jesus has always been distinct and constituted a source of inspiration for consecutive generations of Dehonians. At present the message from Paray le Monial should be viewed in the context of „dynamic fidelity” to the charism of the Founder.

Keywords: Leon John Dehon, Margaret Mary Alacoque, revelations, Heart of Jesus, love, reparation, sacrifice suffering, charism

Obecnie przeżywany rok w Polsce i w Kościele jest bogaty w rocznice i jubileusze. Tylko w kontekście samego kultu Najświętszego Serca Jezusowego należy zauważyć dwa ważne wydarzenia: stulecie poświęcenia ojczyzny Najświętszemu Sercu Jezusa (27 lipca) oraz wyniesienia na ołtarze św. Małgorzaty Marii Alacoque (13 maja).

Papież Benedykt XV, który dokonał aktu kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque, w jednym z przemówień zauważył, że przybliżyła ona prawdę o Bogu, który kocha i pragnie być kochanym. Porównał jej misję do „świt, zapowiadającego tak upragnione południe, w którym panowanie Jezusa Chrystusa zostanie przez wszystkich rozpoznane”¹. Założyciel Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego o. Leon Dehon (1843-1925) powrócił do przesłania z Paray-le-Monial. Odnosił go do własnego życia, a następnie istotne elementy tego przesłania włączył w duchowość swojego Zgromadzenia. Ostatnie lata przygotowań do kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque były dla Założyciela głębokim przeżyciem oraz swoistym wynagrodzeniem za wytężoną pracę na rzecz utrwalania cywilizacji miłości Bożego Serca. W 1918 roku podczas ceremonii potwierdzenia objawień świętej z Paray-le-Monial o. Dehon

¹ *La glorificazione della B. Margherita Alacoque e la propagazione del culto del S. Cuore*, „La Civiltà cattolica” 1(69) (1918), s. 144.

został wyróżniony i otrzymał bilet w pierwszym rzędzie auli². Z wielkim zadowoleniem przyjął również decyzję ojca świętego o umieszczeniu w bazylice Świętego Piotra w Rzymie ołtarza poświęconego Sercu Jezusa i św. Małgorzacie Marii Alacoque. W tworzeniu projektu tego ołtarza miał on osobisty udział. W liście okólnym do Zgromadzenia ujawnił motyw i szczegóły projektu ołtarza oraz jego lokalizację w bazylice Świętego Piotra. Kończąc list, wyraził zachętę, ażeby jego duchowi synowie często wracali do przesłania obrazu, w którym „nasz Pan w lewej ręce ukazuje swoje Serce, a prawą rękę otwiera, aby żebrać. Jezus wydaje się nam mówić: «Oto daję wam moje Serce, ale z kolei wy oddajcie mi swoje»»³. Parafrazując myśl papieża Benedykta XV, można powiedzieć, że o. Dehon przyczynił się do tego, aby świt związany z misją św. Małgorzaty Marii Alacoque stał się rychło światłem południa, w którym cywilizacja miłości Bożego Serca ogarnie świat.

1. Elementy zbieżne w życiu św. Małgorzaty Marii Alacoque i o. Leona Dehona

Podjęta w tym punkcie próba powiązania biografii dwóch osób żyjących w różnych epokach nie ma na celu wyłonienia za wszelką cenę ich podobieństw, ale chodzi raczej o pokazanie działania Bożego, zmierzającego do urzeczywistnienia w historii Jego woli. Zresztą w biografii

² Por. M. DENIS, *Projekt o. Dehona*, Kraków 1990, s. 309. Wielką łaską dla o. Dehona był również pontyfikat Benedykta XV. Nowego papieża określił mianem przyjaciela, odważnego biskupa, który wspierał poświęcenie rodzin swojej diecezji Bożemu Sercu, oraz papieża pokoju, misji i Najświętszego Serca Jezusowego. Por. L. DEHON, *La revue catholique des idées et des faits, Benoît XV intime*, 10 février 1922 r., <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/ART/REV/ART-REV-1922-0200-0004309?ch=10> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.). Por. także: TENŻE, *Notes quotidiennes*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NQT> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.) (dalej: NQT), XXXV/1913, 90.

³ „Dans ces images, Notre Seigneur présente son Cœur dans sa main gauche et sa main droite s'ouvre pour mendier. Jésus semble nous dire: «Tiens, je te donne mon Cœur, mais à ton tour donne-moi le tien»”. L. Dehon, *Lettres circulaires*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/COR/LCC> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.) (dalej: LCC), 17 février 1918. Por. NQT, XXXV/1913, 90.

o. Dehona często można spotkać biogramy świętych, którzy poprzez określony styl życia, trudności lub wybory życiowe stają się mu bliskimi do tego stopnia, że w ich sposobie życia widzi siebie. Przykładem są be-
tlejemskie dzieci, św. Stanisław Kostka, św. Alojzy Gonzaga lub św. Jan Berchmans⁴. Sam Założyciel w życiorysie św. Małgorzaty Marii Alacoque dostrzega raczej pokrewieństwo duchowe, związane z kultem Serca Jezusowego, niż podobieństwo na poziomie historii życia.

a) Doświadczenie wybrania i poświęcenie się Bogu

Święta Małgorzata Maria Alacoque urodziła się 22 lipca 1647 roku w Lhautecour w zamożnej rodzinie Klaudiusza i Filiberty Alacoque. We wczesnej młodości została oddana na wychowanie dwóm służącym. Z okresu dzieciństwa pochodzi również ślub poświęcenia życia w dziewictwie i oddania się na wyłączność Chrystusowi. Bóg wzbudził w niej silne upodobanie do czystości i to do tego stopnia, że jako dziecko nie w pełni świadome znaczenia słów powtarzała wezwanie: „Mój Boże, poświęcam Ci moją czystość i ślubuję wieczyste dziewictwo”⁵. Podobny poryw ducha przeżył o. Dehon, gdyż został oddany na wychowanie do kolegium w Hazebrouck. Wówczas głębokim przeżyciem duchowym było dla niego doświadczenie Bożej miłości podczas Mszy Świętej pasterskiej 24 grudnia 1856 roku. Wtedy odkrył w sercu głos powołania i Boże żądanie, aby Mu się całkowicie poświęcić⁶.

⁴ Por. NQT V/1891, 65r-71v.

⁵ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia. Bulla kanonizacyjna bł. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy, siostry profeski Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*, Kraków 2017, s. 6-7.

⁶ Zawsze będzie wspominał kolegium w Hazebrouck jako miejsce wyjątkowe: „Doznałem tam jednego z największych wrażeń w życiu. Jezus przynaglił mnie mocno, abym Mu się oddał. Dziękczynienie trwało we mnie tak mocno, że miałem przez długi czas wrażenie, iż moje nawrócenie dokonało się właśnie tamtego dnia”. L. DEHON, *Notes sur l'histoire de ma vie*, <http://www.dehondocoriginals.org/publicati/JRN/NHV> (odczyt z dn. 03.05.2020 r.) (dalej: NHV) I, 26r. Por. także: H. DORRESTEIJN, *Vita e personalità di Padre Dehon*, Bologna 1978, s. 26-31.

b) Trudności w wyborze powołania

Innym podobieństwem obu postaci był sprzeciw rodziny wobec wyboru drogi powołania. Okres szczęśliwego życia św. Małgorzaty Marii Alacoque zakończył się wraz z wczesną śmiercią ojca. Dziewczyna została oddana na wychowanie do sióstr klarysek w Charolles. Zapragnęła na zawsze zostać zakonnice, ale przeszkodziła jej w tym tajemnicza choroba. Przez cztery lata pozostawała w łóżku i była tak słaba, że nie mogła chodzić. Wówczas jej matka postanowiła ofiarować ją Maryi z obietnicą, że jeżeli dziecko wyzdrowieje, to zostanie Jej poświęcone. Po cudownym uleczeniu dziewczynka faktycznie oddała się Maryi i przyjęła Ją za swoją przewodniczkę. Po kilku latach rodzina zapomniała o złożonej obietnicy, a św. Małgorzata Maria Alacoque również miewała rozterki związane z wyborem drogi życia. Codziennie przeżywała zwyczajnie, była dziewczyną o radosnym usposobieniu do tego stopnia, że niektórzy wątpili w jej powołanie. Lubiła pomagać chorym, często uczęszczała na Mszę Świętą. Ostatecznie, mimo sprzeciwu ze strony rodziny, udało się jej wstąpić do klasztoru. Od chwili przekroczenia furty klasztornej 20 czerwca 1671 roku odnalazła pokój serca, a Chrystus mógł działać w jej duszy⁷.

Ojciec Leon Dehon również pochodził z zamożnej rodziny. Po doświadczeniu Boga w Hazebrouck zapragnął zostać kapłanem. Decyzji wstąpienia do seminarium sprzeciwiał się przede wszystkim ojciec, ale zawiadła go też roztropna i pobożna matka. Ojciec przewidywał dla syna karierę adwokacką lub dyplomatyczną. Ponieważ jako nieletni nie mógł decydować o sobie, a równocześnie chciał zadowolić ojca, odłożył decyzję wstąpienia do seminarium na czas po zakończeniu studiów. Po studiach wyjazd do Francuskiego Seminarium w Rzymie i tak okazał się trudny, bo o. Leon Dehon wciąż nie miał akceptacji rodziców. Wiedział jednak, że tylko w ten sposób będzie mógł zrealizować wolę Jezusa⁸.

⁷ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 7-10.

⁸ Por. NHV I, 37r-41v; NHV IV, 102-103.

c) Posłuszeństwo, pokora i pokonywanie trudności

Najbardziej charakterystycznym rysem łączącym św. Małgorzatę Marię Alacoque i o. Leona Dehona była jednak postawa pokory i posłuszeństwa wobec przełożonych oraz znoszenie cierpień. Święta wizytka po złożeniu profesji zakonnej zapisała własną krwią postanowienia, które zamierzała realizować w ciągu całego życia: „Nic nie zachowywać dla siebie, we wszystkim należeć do Boskiego Oblubieńca”. Chwile szczególnego bólu przeżywała wtedy, gdy Chrystus domagał się od niej wyraźnego nabożeństwa ku czci swojego Serca. Lata 1673-1675 to okres tzw. wielkich objawień, w których Boski Oblubieniec przekazywał skromnej zakonnicy najgłębsze tajemnice swojego Serca. Prosił ją również, ażeby we wszystkim pozostawała posłuszna woli przełożonych. Przykrym doświadczeniem dla św. Małgorzaty Marii Alacoque był proces stwierdzenia wiarygodności jej objawień, który przeprowadzili doświadczeni kierownicy duchowi. Po jego zakończeniu zakonnicy ci przekazali matce przełożonej opinię, że siostra Małgorzata pozostaje w złudzeniu duchowym⁹. W późniejszej korespondencji ze swoją przełożoną matką Franciszką de Saumaise, św. Małgorzata Maria Alacoque odsłania swoje przeżycia duchowe płynące z przyjmowania krzyża i upokorzeń: „To, co kocham najbardziej, poza Nim samym, to cenny skarb Jego krzyża, towarzyszący mi wewnątrz i zewnątrz. Z niego płynie jedyna pociecha, jaką mam w tym życiu, które jest mi miłe dlatego, że można w nim cierpieć, znosić cenne upokorzenia, przynoszące zapomnienie i wzgardę ze strony stworzeń”¹⁰.

Wskazania św. Małgorzaty Marii Alacoque o pokorze, posłuszeństwie i przyjmowaniu cierpień stały się pomocne dla o. Dehona. Po założeniu instytutu Oblatów Najświętszego Serca Jezusowego przystąpił on do pisania konstytucji oraz dyktorium duchowego. Nie brakowało w tym okresie trudności. Brak płynności finansowej, pożar budynku

⁹ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 14-21.

¹⁰ M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, tłum. M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009, s. 18-19. W innym liście pisze: „A chociaż w oczach ludzkich zdrowie więcej chwały przynosi Bogu, jednak bez porównania więcej zjednuje Mu cierpienie, bo wtedy jest czas na sianie oraz na podlewanie i uprawianie”. Tamże, s. 31.

kolegium, choroba i wytężona praca – wszystko to mocno nadwyrężyło jego wątłe zdrowie. Trudne relacje z niektórymi współbraćmi, krytyka wewnątrz zgromadzenia, liczne donosy i komentarze związane z rzekomymi wizjami jednej z siostr ze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, gdzie był spowiednikiem, doprowadziły do kasaty instytutu oblatów¹¹. Decyzję Stolicy Apostolskiej o zniesieniu dzieła o. Dehon określił przy pomocy słów Chrystusa z krzyża – *Consummatum est*. Mimo tak bolesnego doświadczenia decyzję tę wykonał z wielką ufnością i posłuszeństwem¹². W swoich notatkach napisał: „Jest to rok *Consummatum est*, rok straszliwy. Ileż udręk, ileż utrapień! Opuściłem wszystko, oderwałem się od wszystkiego, złożyłem wszystko w ofierze, aby założyć Dzieło wynagrodzenia względem Najświętszego Serca, wszystko: moją karierę księdza diecezjalnego, moje dobra materialne, liczne przyjaźnie, nadzieje i pokój mojej rodziny. Wydawało się, że Bóg przyjął moją ofiarę, udzielając mi wielu łask, a także formalnej zachęty oraz przekazując mi swoje słowo”¹³.

2. Wpływ przesłania z Paray-le-Monial na kształtowanie duchowości Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w czasach o. Leona Dehona

Wiedzę na temat istotnych elementów nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego czerpiemy przede wszystkim z autobiografii św. Małgorzaty Marii Alacoque, którą napisała na polecenie swojego spowiednika, oraz z jej bogatej korespondencji. Pierwsze wizje Chrystusa służyły przede wszystkim samej świętej jako drogowskazy w głębszym postępie duchowym. Następnie tzw. cztery wielkie objawienia miały charakter społeczny i odnosiły się do całego Kościoła. W pierwszym objawieniu Chrystus mówił o wielkiej miłości ku św. Małgorzacie Marii Alacoque i ludziom, zamierzając za jej przyczyną ubogacić świat drogocennymi

¹¹ Por. M. DENIS, *Projekt...*, dz. cyt., s. 39-40.

¹² Por. NHV XIV, 173-183.

¹³ NHV XIV, 175.

skarzbami¹⁴. Następnie wziął jej serce i zanurzył w swoim, sprawiając, że zapłonęło ono miłością Bożą. Widocznym śladem tamtego przeżycia będzie zapowiedziany przez Jezusa ból w ranie boku, który święta odczuwała przez całe życie¹⁵. Niedługo po tym widzeniu św. Małgorzata Maria Alacoque otrzymała drugie objawienie. Zobaczyła Serce Jezusa jakby na tronie, otoczone koroną cierniową i z krzyżem na szczycie. Jezus znów mówił o konieczności praktykowania nabożeństwa, które miało być jedynym ratunkiem na ostatnie czasy. Na podstawie tego widzenia został określony przedmiot kultu, którym jest niepojęta miłość Zbawiciela do ludzi, zamknięta w symbolu serca¹⁶. Trzecie objawienie dokonało się w lipcu 1674 roku. Święta wizytka zobaczyła Zbawiciela oraz jaśniejące rany Jego rąk i nóg. Najjaśniejsza była rana boku. Po otwarciu rany zobaczyła Serce, które ogarnia wszystkich miłością i jest źródłem światła. Jezus skarżył się na niewdzięczność i oziębłość oraz wzdargę otrzymywaną od ludzi. Za te krzywdy domagał się zadośćuczynienia i wynagrodzenia. Określił także praktyki wynagrodzenia, do których należą: częste przystępowanie do Komunii Świętej, zwłaszcza w pierwszy piątek miesiąca, oraz praktyka godziny świętej w nocy z czwartku na piątek¹⁷. W 1675 roku w oktawie Bożego Ciała dokonało się czwarte objawienie, nazwane „wielkim”. Chrystus, ukazując swoje Serce, wypowiedział znamienne słowa: „Oto Serce, które tak bardzo ukochało ludzi, że w niczym nie oszczędzając siebie, całkowicie się wyniszczyło i ofiarowało, aby im okazać miłość”¹⁸. W dalszej części jest mowa o oziębłości, wzdargie i niewdzięczności, zwłaszcza osób wybranych. Wyjątkowość tego objawienia polega na tym, że Zbawiciel domagał się w nim kultu publicznego oraz

¹⁴ „Moje Boskie Serce – powiedział do mnie – jest tak rozpalone miłością do ludzi, a w szczególności do ciebie, że już nie może dłużej tłumić w sobie płomieni tej palącej miłości. Ono chce ją rozlać za twoim pośrednictwem i objawić ją ludziom, by ich ubogacić kosztownymi darami, które ci dopiero ukażą”. M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik duchowy*, Kraków 2003, s. 90.

¹⁵ Por. Tamże, s. 90.

¹⁶ Por. C. DRAŹEK, L. GRZEBIEŃ (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983, s. 43. Por. M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik...*, dz. cyt., s. 92.

¹⁷ Por. M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik...*, dz. cyt., s. 93-95.

¹⁸ Tamże, s. 146.

ustanowienia święta ku czci swego Serca. Chociaż w Kościele nigdy nie brakowało poszczególnych elementów nabożeństwa, zwłaszcza czci i ekspiacji za grzechy względem Boga, to jednak w Paray-le-Monial Chrystus podkreślił wyraźnie i mocno ten obowiązek¹⁹.

Dla o. Leona Dehona przesłanie z Paray-le-Monial w początkach istnienia Zgromadzenia zajmowało szczególne miejsce. Posiadał on głęboką wiedzę na temat życia świętej, treści objawień, ale i miejsca, które Pan Jezus wybrał sobie na przekazanie orędzia o swojej miłości. W medytacji na temat św. Jana Ewangelisty, zastanawiając się nad motywem, dla którego Bóg wybrał właśnie to niewielkie miasteczko, pisał: „Miałem kolejny raz przyjemność odwiedzić Paray. Uwielbiam jego pobożne sanktuarium Nawiedzenia, bardziej odpowiednie dla prywatnego pielgrzymowania niż dla dużych tłumów. Dlaczego nasz Pan wybrał Paray? Ponieważ jest to serce Francji. To diecezja Autun, gdzie spoczywa święty Łazarz, przyjaciel Najświętszego Serca. Paray miało swoje duże opactwo cystersów, w którym uczniowie świętego Bernarda modlili się do Najświętszego Serca i wzdychali po nadejściu Jego panowania. Paray-le-Monial! To nowy ziemski raj, do którego zszedł Pan i rozmawiał ze swoją służebnicą, podobnie jak uczynił to Bóg z Adamem w ogrodzie z Księgi Rodzaju”²⁰.

W tym samym dziele uzasadnia motyw, dla którego tak mocno czuje się związany z miasteczkiem, w którym żyła św. Małgorzata Maria Alacoque. Oczywiście tym, co łączyło go ze świętą z Paray-le-Monial było Serce Jezusa. Był przekonany, że podobnie jak jej zadaniem było oddawanie czci Boskiemu Sercu Jezusa, tak jego misją miało być powołanie do

¹⁹ Por. C. DRAŹEK, L. GRZEBIEN (red.), *Bóg bliski...*, dz. cyt., s. 43.

²⁰ „J’eu plusieurs fois le bonheur de visiter Paray. J’aime son pieux sanctuaire de la Visitation, plus adapté à des pèlerinages privés qu’à de grandes foules. Pourquoi Notre Seigneur a-t-il choisi Paray? C’est le cœur de la France. C’est le diocèse d’Autun où repose saint Lazare, l’ami du Sacré Cœur. Paray avait sa grande abbaye cistercienne, où les disciples de saint Bernard priaient le Sacré Cœur et soupiraient après la venue de son règne. Paray-le-Monial! C’est le nouveau Paradis terrestre où Notre Seigneur descendait au jardin et s’entretenait avec sa servante, comme Dieu faisait avec Adam au Paradis de la Genèse”. L. DEHON, *Études sur le Sacré Cœur de Jésus* (dalej: ESC), w: tenże, *Œuvres Spirituelles*, t. 5, Andria 1984, s. 599.

życia instytutu poświęconego kultowi, wynagrodzeniu i apostołstwu Serca Jezusowego²¹. Z wypowiedzi tej wynika, że na etapie tworzenia Zgromadzenia o. Dehon nie miał gotowej koncepcji duchowości dla swojego Instytutu. Z jednej strony odczuwał głębokie przynaglenie, by odpowiedzieć na pragnienie Jezusa wyrażone w Paray-le-Monial, z drugiej zasięgał opinii o istniejących już zgromadzeniach związanych z kultem Serca Jezusowego i skrupulatnie rozeznawał, czy w nich nie zrealizować swojego powołania²².

Odniesienie do przesłania św. Małgorzaty Marii Alacoque w pismach o. Dehona pojawia się natomiast już w projekcie pierwszych *Konstytucji* z 1881 roku. Jest to koncepcja jasna i wyraźnie umocowana w przekazie Chrystusa z Paray-le-Monial. W tym krótkim dokumencie wyraźnie widać sprecyzowaną ideę wynagrodzenia i zadośćuczynienia Bogu za grzechy. W związku z tym słuszne wydaje się postawienie pytania o wpływ Paray-le-Monial na powstanie samych *Konstytucji*, ale też i na dalsze życie o. Dehona. Wydaje się, że czynników kształtujących świadomość Założyciela w odniesieniu do kultu Serca Jezusowego było jednak więcej. Zauważmy, że jego życie przypada na okres żywego zainteresowania kultem Serca Jezusowego w ówczesnej Francji. Był to nurt rozwijany na wszystkich możliwych poziomach, takich jak: teologia, liturgia, malarstwo, sztuka oraz praktyki modlitewne.

W celu osadzenia powstałego Zgromadzenia na solidnym fundamencie Tradycji, nauczania Kościoła i teologii o. Dehon dokonuje solidnych studiów duchowości Serca Jezusowego, czego owocem stanie się dwutomowe dzieło pt. *Études sur le Sacré Cœur de Jésus (Studium o Sercu Jezusowym)*. W dziele tym Założyciel z mistrzowską precyzją przeprowadza systematyczny wykład duchowości Serca Jezusowego i wszystkiego, co się z nią wiąże. W pierwszym tomie dzieła rozważa on dogłębnie kwestię Serca, poczynając od tradycji starotestamentalnej, poprzez symbolikę wczesnochrześcijańską aż do końca średniowiecza. Natomiast drugi tom poświęcony jest zasadniczo przesłaniu duchowemu św. Małgorzaty

²¹ Por. tamże.

²² Por. G. MANZONI, *Leon Dehon – człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991, s. 93-96.

Marii Alacoque. Całość rozważań koncentruje się na kwestiach teologicznych, prawnych, liturgicznych oraz praktykach modlitewnych²³.

Innym czynnikiem, który nakłonił o. Dehona do wejścia w nurt wynagrodzenia, były inspiracje duchowe wyniesione z domu rodzinnego. Jednym z najstarszych wspomnień, które zapamiętał młody Leon, były rozmowy matki i ciotek o objawieniach Matki Bożej w La Salette z 1846 roku. Z perspektywy minionych lat nie miał wątpliwości, że istniała zbieżność łącząca ruch wynagradzający z La Salette z jego osobistym powołaniem²⁴.

W refleksji nad istotą duchowości opartej na miłości i wynagrodzeniu zasadniczą wydaje się droga rozwoju, którą przeszedł sam Założyciel. Istotną rolę odegrały tu dwie święte kobiety: Małgorzata Maria Alacoque oraz Teresa od Dzieciątka Jezus. Wydaje się, że na podjęcie decyzji o założeniu nowego dzieła objawienia z Paray-le-Monial miały zasadniczy i bezpośredni wpływ. Wezwanie do wynagrodzenia i zadośćuczynienia Bogu za grzechy, w połączeniu z osobistym doświadczeniem niesprawiedliwości społecznej z Saint-Quentin spowodowały wejście w ducha Paray-le-Monial²⁵. Szybko jednak w pogłębianej interpretacji tego wymiaru o. Dehon poszerza koncepcję wynagrodzenia, uwzględniając ofiarę składaną na wzór św. Teresy z Lisieux. Kilka miesięcy przed śmiercią zanotował w swoim *Dzienniku*: „Zrodziliśmy się z ducha św. Małgorzaty Marii, a przybliżyliśmy się do ducha św. Teresy”²⁶.

²³ Por. ESC, s. 387-715.

²⁴ Por. H. DORRESTEIJN, *Vita e personalità...*, dz. cyt., s. 21.

²⁵ Por. NQT XII, 167-168; Por. S. GRUCA, *Panie, co chcesz, abym czynił? Teologia powołania kapłańskiego i zakonnego. Studium na podstawie życia i pism Leona Jana Dehona (1843-1925)*, Kraków 2015, s. 169-171.

²⁶ „Nous sommes nés de l'esprit de Marguerite Marie en nous rapprochant de celui de Sr Thérèse”. NQT XLV/1925, 55. Z powyższej wypowiedzi wynika, że o. Dehon opiera się o koncepcję ofiary i wynagrodzenia przekazaną przez św. Małgorzatę Marię Alacoque, ale bliska jest mu również myśl św. Teresy z Lisieux. Jednak w obydwu przypadkach decydują niuanse. W koncepcji zadośćuczynienia, o którym mówi święta z Paray-le-Monial, chodzi o wymiar uczuciowego, a koncentruje się raczej na ofierze z miłości. Natomiast św. Teresa od Dzieciątka Jezus w ofierze akcentuje bardziej oddanie się miłości miłosiernej oraz bierne przyjmowanie krzyży. Tymczasem o. Dehon będzie przeżywał wynagrodzenie Bożemu Sercu za grzechy oraz brak miłości ze strony ludzi. We wszystkich przypadkach zwornikiem jest miłość. Por. S. GRUCA, *Panie...*, dz. cyt., s. 172.

W początkowym etapie tworzenia norm prawnych dla powołanego do życia Instytutu Oblatów Najświętszego Serca Jezusowego o. Dehon wyraźnie znajdował się bliżej przesłania św. Małgorzaty Marii Alacoque, natomiast w późniejszych pismach widać z kolei nachylenie w kierunku ducha św. Teresy z Lisieux. W jednym i drugim przypadku nie można jednak mówić o takich samych praktykach. Przywołane odniesienie do dwóch świętych kobiet i ich rola w powstaniu dzieła może sugerować umniejszenie pozycji o. Dehona w jego tworzeniu. Wydaje się, że podobne pytanie pojawiło się już wtedy, gdy Założyciel komentował nowicjusom pierwszy rozdział *Konstytucji*. Uważał, że dzieło ma wartość samą w sobie, niezależnie od jakiegokolwiek domieszki charyzmatycznej innych osób. Według niego każdy chrześcijanin winien być ofiarą i oblatem. A w odpowiedzi na pytanie „Kto jest założycielem dzieła?” wskazywał Jezusa: „Serce Jezusa jest naszym Założycielem w znaczeniu teologicznym, ponieważ odkupienie wypływa z Jego Serca, a zatem i wynagrodzenie, które jest jego przedłużeniem. Według św. Gertrudy i św. Małgorzaty Marii, to Serce Jezusa domaga się wynagrodzenia i wzbudza je pod różnymi formami”²⁷.

Z powyższych tekstów widać, że o. Dehon pozostawał pod wielkim wpływem ducha św. Małgorzaty Marii Alacoque i w swoim życiu osobistym stosował jej wskazania dla postępu duchowego. Także swoim duchowym synom zalecał prowadzenie osobistego życia duchowego w oparciu o wskazania świętej wizytki. W jednej z medytacji pt. *Przyszędłem ogień rzucić na ziemię* odwołuje się do św. Małgorzaty Marii Alacoque, która doświadczyła czystej miłości. Następnie zachęca zakonników, żeby pozwolili Jezusowi swobodnie działać²⁸. Innym razem wskazuje na świętą jako szczególnie umiłowaną uczennicę Serca Jezusowego, która w przeżywaniu rekolekcji jest dla uczestników po części „matką, albo – jak chcą inni – naszą starszą siostrą”²⁹.

²⁷ *Cahiers Falleur*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OEU/CFL> (odczyt z dn. 03.05.2020 r.) (dalej: CFL), II, 30-31, por. M. DENIS, *Projekt...*, dz. cyt., s. 34-45.

²⁸ L. DEHON, *Koronki do Najświętszego Serca Jezusowego*, t. 1: *Wcielenie*, Kraków 2018, s. 11.

²⁹ Tamże, s. 14

Znacznie mniej odniesień znajdziemy w tekstach normatywnych z początków Zgromadzenia. Pierwsze *Konstytucje* z 1881 roku w dwóch miejscach wymieniają imię św. Małgorzaty Marii Alacoque. Zaraz po określeniu celu Zgromadzenia, w którym wyraźnie wyczuwa się język z czasów świętej z Paray-le-Monial³⁰, w drugim punkcie opisany jest duch, jaki winien panować w Zgromadzeniu. Ma to być duch gorącej miłości i „czułe nabożeństwo” do Jezusowego Serca, realizowane według wskazań św. Małgorzaty Marii Alacoque, a więc: Komunia Święta wynagradzająca, pierwsze piątki miesiąca i godzina święta. W dalszej części dokumentu święta wizytka wymieniania jest w katalogu patronów Zgromadzenia³¹.

Kolejna redakcja *Konstytucji* została dokonana w 1885 roku po przywróceniu Zgromadzenia jako Księży Najświętszego Serca Jezusowego. Dokument ten odwołuje się jeszcze do objawień prywatnych, ale już ze słabszym akcentem. Z upływem lat wypowiedzi o Dehona stają się coraz bardziej teologiczne. Już w prośbie do papieża Leona XIII pisze o specyfice instytutu, który nie jest jednym więcej dziełem poświęconym Sercu Jezusa. Oprócz działalności zewnętrznej, skoncentrowanej na formacji duchowieństwa, misjach i działalności szkolnej, wskazuje również na kapłański i eucharystyczny aspekt wynagrodzenia, jako cechę specyficzną jego Zgromadzenia³².

Percepcja myśli św. Małgorzaty Marii Alacoque i jej wpływ na duchowość i kult Bożego Serca realizowane w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego są wyraźne i głębokie. W spuściźnie piśmienniczej Założyciela istnieje wiele wypowiedzi i komentarzy na ten temat. Wydaje się, że przywołane już wcześniej dwutomowe studium na temat kultu Serca Jezusowego (*Études sur le Sacré Cœur de Jésus*) stanowi normatywno-teologiczny dokument, streszczający myśl i duchowość

³⁰ „Oblaci Serca Jezusowego mają za cel: uwielbiać Boga, chwając, miłując i pocieszając w sposób szczególny Najświętsze Serce Jezusa, by wynagradzać zniewagi czynione temuż Najśw. Sercu, wyrażając swoją skruchę i ofiarując się jako ofiara całopalna na Jego upodobanie, w duchu wynagrodzenia i miłości, jaki jest ich duchem wyróżniającym”
M. DENIS, *Projekt...*, dz. cyt., s. 20.

³¹ Por. tamże, s. 20-21.

³² Por. tamże, s. 64-67.

o. Dehona. Już we wprowadzeniu do drugiego tomu, poświęconego przede wszystkim osobie św. Małgorzaty Marii Alacoque i jej przesłaniu, określił on przedmiot kultu Serca Jezusowego. Pisał, że przedmiotem naturalnym tego kultu jest Osoba Chrystusa, a Jego Serce jest przedmiotem specjalnym dla wyrażania pobożności. Dokonuje także rozróżnienia na przedmiot uczuciowy, którym jest cielesne Serce Jezusa oraz przedmiot duchowy, którym jest Boskie Serce Jezusa. W rozdziale dwunastym, poświęconym teologii Serca przestrzega przed poważnym błędem, jakim jest koncentrowanie swojej wiary i pobożności tylko na cielesnym wyobrażeniu Serca. Chociaż przekaz świętej wizytki może do takiej postawy inspirować, to jednak prawdziwy kult musi być kompletny, obejmujący całą osobę Zbawiciela. Serce pojmuje on jako siedlisko cnót i uczuć, zwłaszcza miłości do Ojca i wszystkich ludzi. W Sercu Jezusa koncentrują się wszystkie cierpienia, zwłaszcza doznane podczas męki na krzyżu. Na końcu o. Dehon wskazuje na ranę przebitego boku, która prowadzi do tajemnicy Bożego Serca. Wymownym przewodnikiem rozumienia tej tajemnicy stanie się dla niego św. Jan Apostoł³³.

Studium to ukazuje stopniowe dojrzewanie i zdecydowaną autonomię w kształtowaniu ducha i praktyk w oparciu o przesłanie z Paray-le-Monial. Ojciec Dehon nie traktuje wybiórczo elementów nabożeństwa do Serca Jezusowego, ale ujmuje je całościowo, nadając im własną interpretację. Wskazuje też cały szereg nowych praktyk, które nadal podtrzymywane są w tradycji Zgromadzenia. Drogę stopniowej reinterpretacji przesłania św. Małgorzaty Marii Alacoque ukazuje rozdział ósmy. Założyciel mówi w nim o ofiarowaniu się Sercu Jezusa i podaje wskazania świętej wizytki. Następnie poszerza je o szereg czynności, takich jak myśli, wola i zajęcia, które zakonnik wykonuje w ciągu dnia. Kilka stron poświęconych jest Mszy Świętej ku czci Najświętszego Serca Jezusowego, adoracji i Komunii Świętej wynagradzającej. Nową praktyką zalecaną przez niego są nawiedzenia, krótkie adoracje w ciągu dnia, akty strzeliste i koronka do Serca Jezusowego. Potwierdza też praktykę pierwszych piątków miesiąca, godzinę świętą oraz pogłębia kwestie zjednoczenia,

³³ Por. ESC, s. 605-607.

miłości, życia i ofiary z Sercem Jezusa³⁴. W przedostatniej części dzieła pt. *Kilka wskazań na temat Księży Najświętszego Serca* dokonuje ponownej syntezy istotnych elementów duchowości.

3. Duchowość Serca Jezusowego – „dynamiczna wierność” charyzmatowi Założyciela dzisiaj

W przywołanym wcześniej studium na temat Serca Jezusowego do istotnych elementów duchowości Zgromadzenia o. Dehon zaliczył m.in.: wynagrodzenie, życie w duchu miłości i ofiary (obłacja, immolacja, postawa żertwy), zjednoczenie z tajemnicami Serca Jezusowego oraz określone formy działalności apostołskiej³⁵. Spuścizna duchowa Założyciela na przestrzeni istnienia Zgromadzenia była wielokrotnie komentowana, oczyszczana i dostosowywana do wymogów czasu. Zadanie to nie należy do łatwych, ponieważ adaptacja charyzmatu zderza się z jednej strony z doświadczeniem wiary Założyciela, a z drugiej – z trudnością jego ponownego wyrażenia w taki sposób, by nie utracić jego tożsamości. Doświadczenie wiary o. Leona Dehona jest „osobiste” i „wzorcowe”. Jako „osobiste” jest niepowtarzalne i w pewnym sensie nieprzekazywalne, ponieważ jest nacechowane duchem epoki, swoistą formacją rodzinną, społeczną, duchową, środowiskiem, w którym wzrastał, a także własnymi cechami charakteru i temperamentem. Natomiast doświadczenie jest „wzorcowe” w charyzmacie, który przekazał swoim naśladowcom jako pierwszy Oblat Najświętszego Serca Jezusowego. Giuseppe Manzoni, komentując obecne *Konstytucje* Zgromadzenia, aby zmniejszyć napięcie pomiędzy dziedzictwem Założyciela i jego adaptacją do czasów współczesnych, użył wyrażenia „dynamiczna wierność”³⁶. Pojęcie to w odniesieniu do ducha Założyciela można rozumieć jako wierność charyzmatyczną, a więc wierność Duchowi Świątemu. Według Manzo-

³⁴ Por. ESC, s. 883-993.

³⁵ Por. ESC, s. 689-711.

³⁶ Por. G. MANZONI, *Jak w zwierciadle. Konferencje na temat Konstytucji SCJ*, Warszawa 1995, s. 8-9.

niego, „nasza dynamiczna wierność funkcjonuje w oparciu o tajemnicę Chrystusa, tajemnicę i działanie Ducha Świętego, tajemnicę i życie Kościoła w świecie współczesnym”³⁷. Do tych tajemnic odnoszą się wartości takie jak: ofiara, adoracja, wynagrodzenie, śluby, życie wspólnotowe i apostołskie zaangażowanie.

Mówiąc o wpływie św. Małgorzaty Marii Alacoque na duchowość Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, należy widzieć ją również w kategorii „dynamicznej wierności”. Istotne elementy kultu Serca Jezusowego, osadzone w dziedzictwie Kościoła, zostały wyeksponowane w XVII wieku przez apostołkę Bożego Serca. Następnie te elementy, pogłębione i umocnione na płaszczyźnie teologii, zostały przeżyte w osobistym doświadczeniu wiary o. Dehona i urzeczywistnione w charyzmacie sercańskim.

Odczytując dzisiaj *Konstytucje* Zgromadzenia, można odnieść wrażenie, że niewiele jest tam wyrażeń charakterystycznych dla o. Dehona i jeszcze mniej odwołujących się do św. Małgorzaty Marii Alacoque. Dopiero głębsza analiza, uwzględniająca dynamikę czasu, historii i teologii odsłania bogactwo dokumentu. Wydaje się, że kluczem do zrozumienia dzisiaj istotnych elementów przesłania z Paray-le-Monial w duchowości Zgromadzenia jest słowo „kontemplacja” i „otwarty bok”. Nabożeństwo do Serca Jezusowego rodzi się z kontemplacji miłości objawionej w przebitym boku. Praktyka kontemplacji jest czymś więcej od fizycznego spojrzenia. Jest wniknięciem ducha, aby uwierzyć, czyli przylgnąć całą osobą do Jezusa. Mistrzem w tym wzglądzie jest św. Jan Ewangelista. Jego pełne miłości spojrzenie jako umiłowanego ucznia jest przepelnione wiarą. Nie jest ono czysto zewnętrzne, ale sięgające serca. Święta Małgorzata Maria Alacoque pierwsze objawienie Jezusa przeżyła we wspomnienie św. Jana Ewangelisty. Pisała, że przez kilka godzin spoczywała na piersi Jezusa. W relacji z doznanych przeżyć wspominała o boku Jezusa, z którego wydobywały się promienie. Motyw promieni, które powoli prowadzą ją przez otwarty bok do Serca, jest obecny także w drugim objawieniu. Dla o. Dehona również kontemplacja boku Jezusa nie

³⁷ TENŻE, *Katechizm wprowadzający do nowych Konstytucji*, Kraków 1992, s. 14-15.

mogła pozostać tylko zewnętrznym spojrzeniem, ale stała się dla niego wejściem w tajemnicę Bożej miłości. W obecnych *Konstytucjach* nie ma żadnej wzmianki o św. Małgorzacie Marii Alacoque ani o jej wizji, ukazującej Serce Jezusa otoczone cierniami i krzyżem. Nie oznacza to umniejszenia opatrnościowej i doniosłej roli świętej z Paray-le-Monial, lecz wskazuje raczej na wierność Tradycji Kościoła. Jej symbolem pozostaje tutaj św. Jan Apostoł. W obecnym tekście *Konstytucji* doświadczenie wniknięcia w najgłębszą rzeczywistość miłości Boga zostało ujęte następująco: „Razem ze św. Janem w otwartym boku Ukrzyżowanego widzimy znak miłości, która przez całkowity dar z siebie samej na nowo stwarza człowieka według Boga”³⁸.

Innym istotnym sposobem wyrażenia duchowości sercańskiej, zaczerpniętym z Paray-le-Monial, jest wynagrodzenie. Jezus pragnął od św. Małgorzaty Marii Alacoque, aby przynajmniej ona starała się wynagradzać za obojętność i odwrócenie się od okazanej miłości. Chrystus wskazuje na praktyki duchowe, a więc modlitwę i częstą Komunię Świętą wynagradzającą, przyjmowaną zwłaszcza w pierwszy piątek miesiąca. Ważnym elementem wynagrodzenia jest przyjmowanie krzyży i przeżywanie cierpienia w zjednoczeniu z Jego Sercem³⁹. W obecnych *Konstytucjach* Zgromadzenia temat wynagrodzenia ma charakter bardziej teologiczny. W 23. numerze dokumentu czytamy: „Przez wynagrodzenie rozumiemy więc: przyjęcie Ducha Świętego, odpowiedź na miłość Chrystusa względem nas, ściśłą łączność z Jego miłością ku Ojcu oraz współpracę z Jego zbawczym dziełem w świecie”. W kolejnych numerach jest mowa o uwalnianiu ludzi od grzechu, trosce o jedność i prowadzenie apostołatu w duchu wynagrodzenia.

Ważnym tematem w *Konstytucjach*, wyrażonym współczesnym językiem, jest kwestia cierpienia. Ma być ono ofiarowane i znoszone z cierpliwością oraz całkowitym zdaniem się na Boga. Nawet pośród ciemności

³⁸ *Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego (Księża Sercanie). Konstytucje i Dyrektorium generalne*, Rzym 2009 (dalej: Konst.), 21. Por. G. MANZONI, *Jak w zwierciadle...*, dz. cyt., s. 158-162. Por. także: M. M. WÓJCIK, *Pan jej objawił tajemnicę swego Serca. Święta Małgorzata Maria Alacoque*, Jasło 2003, s. 61-65.

³⁹ Por. M. M. WÓJCIK, *Pan jej objawił...*, dz. cyt., s. 66-70.

i samotności staje się wynagrodzeniem i czymś wzniosłym w połączeniu z cierpieniami i śmiercią Chrystusa dla zbawienia świata⁴⁰. Tak ujęte wynagrodzenie wpisuje się z pewnością w nurt „dynamicznej wierności” charyzmatowi o. Dehona. Według niego wynagrodzenie zawsze skierowane jest ku Chrystusowi i wraz z Sercem Chrystusa ku Ojcu. W tekstach Założyciela wynagrodzenie zastępowane było takimi określeniami, jak „pocieszenie”, „zadośćuczynienie”, „odpowiedź na miłość” i „bycie żertwą”. Pojęcia te bliskie są językowi używanemu przez św. Małgorzatę Marię Alacoque. W późniejszych pismach Założyciela widać pewną zmianę. Chociaż jego wierność Paray-le-Monial pozostawała niezmienna, dokonywał jednak refleksji teologicznej opartej o Pismo Święte, dotyczącej natury, możliwości i skuteczności wynagrodzenia w perspektywie odkupienia. Doszedł do przekonania, że jego wynagrodzenie jest ponoszeniem ofiar i jednoczeniem się z Jezusem, który kontynuuje swoje dzieło zbawcze. Wydaje się, że ten sposób rozumowania o. Dehona dobrze uzasadnia koncepcję wynagrodzenia z dzisiejszych *Konstytucji*, pojmowanego jako odpowiedź na miłość, jednoczenie się z uczuciami Jezusa oraz współpracę w zbawczym dziele Ojca⁴¹.

Mocno rozwiniętą kwestią w charyzmacie o. Dehona i duchowości księży sercanów jest również aspekt ofiary. Pod tym względem Założyciel inspirował się również przeżyciami i słowami przekazanymi przez św. Małgorzatę Marię Alacoque. W ich interpretacji idzie jednak głębiej, dochodząc do teologii opartej na jedynej ofierze zbawczej złożonej przez Chrystusa. Jezus jest tym, który składa ofiarę, i tym, który jest składany w ofierze. Święta wizytka aspekt ofiary postrzegając raczej w wymiarze osobistym, jako znoszenie i składanie Bogu swoich cierpień, które On dopuszczał w jej życiu. Sam Jezus wielokrotnie o tym jej mówił. O konieczności ponoszenia ofiar w ciągu życia święta przekonała się po doświadczeniu wizji Trójcy Świętej. W objawieniu tym Bóg Ojciec zapowiedział, że da jej ten sam krzyż, jaki ofiarował swojemu Synowi. Jezus obiecał, że przymocuje ją do krzyża w taki sposób, w jaki sam był

⁴⁰ Por. Konst. 24.

⁴¹ Por. G. MANZONI, *Jak w zwierciadle...*, dz. cyt., s. 217-220.

do niego przybity. Duch Święty jako Miłość zapewnił ją, że dokończy dzieła przez jej wyniszczenie i oczyszczenie. Z czasem św. Małgorzata Maria Alacoque zrozumiała, że była to zapowiedź życia duchem ofiary⁴².

Ojciec Dehon w dniu składania profesji zakonnej (28 czerwca 1878 roku), oprócz trzech ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, złożył prywatny ślub żertwy. Pragnął również, żeby ten sam ślub składali wszyscy zakonnicy. W pierwszych *Konstytucjach* z 1881 roku zalecił: „Oblaci składają zwykle śluby zakonne, do których dołączą czwarty ślub, przez który ofiarują się Sercu Jezusa jako żertwy prześlągania i miłości”⁴³. Nowicuszom wyjaśniał, że ten typ ofiary należy wyrażać najpierw na poziomie praktyk zakonnych. Głębszą jego formą będzie zupełne zdanie się na wolę Boga, nie tylko poprzez bierne przyjmowanie cierpień, ale przez powierzenie Bogu całego siebie i tego, co się posiada⁴⁴.

Zakończenie

Objawienia Najświętszego Serca Jezusowego w Paray-le-Monial należą do sfery objawień prywatnych. Zostały jednak oficjalnie potwierdzone przez Kościół i przyczyniły się do rozwinięcia i ugruntowania duchowości Serca Jezusowego. Natura zjawisk opisywanych przez św. Małgorzatę Marię Alacoque pozostaje wciąż dla nas tajemnicza i nieuchwytna, ponieważ dotyczy rzeczywistości duchowej znanej samemu Zbawicielowi i duszy, w której On działa. Doświadczenie, które nam przekazała święta z Paray-le-Monial, jest jej własnym przeżyciem, nacechowanym osobistym sposobem myślenia, językiem i kulturą, w której wzrastała. Pomijając jednak to, co w tym przesłaniu jest drugorzędne, można również dzisiaj dostrzec jego bogactwo, prowadzące do miłości Bożego Serca. Doświadczenie takie przeżył sługa Boży o. Leon Dehon, Założyciel Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, który ubogaczony we własne doznanie Bożej miłości odkrył i zrealizował swoje powołanie założycielskie.

⁴² Por. M. M. WÓJCIK, *Pan jej objawił...*, dz. cyt., s. 68-69.

⁴³ M. DENIS, *Projekt...*, dz. cyt., s. 22-23.

⁴⁴ Por. CFL V, 93.

Tym, co najbardziej czyni podobnym do siebie św. Małgorzatę Marię Alacoque i o. Leona Dehona, jest miłość do Serca Jezusowego i ogromne pragnienie zrealizowania woli Bożej w ich osobistym życiu. Święta wizytka po wielu trudach, ofiarach i głębokim rozeznawaniu zobaczyła powolne spełnianie się pragnienia Jezusa o miłości zalewającej świat. Zdumiewająca jest również wytrwałość o. Dehona, zmierzająca do założenia nowego instytutu o charakterze wynagradzającym. Doświadczenie wiary, rozeznanie duchowe, jak również szerokie konsultacje z ówczesnymi założycielami innych zgromadzeń zakonnych doprowadziły go do założenia dzieła, w którym przesłanie z Paray-le-Monial znajduje swoją aktualizację i pogłębienie.

Bibliografia

- Alacoque M. M., *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, tłum. M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009.
- Alacoque M. M., *Pamiętnik duchowy*, Kraków 2003.
- Benedykt XV, *Przedziwna historia. Bulla kanonizacyjna bł. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy, siostry profeski Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*, Kraków 2017.
- Cahiers Falleur*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OEU/CFL> (odczyt z dn. 03.05.2020 r.).
- Dehon L., *Études sur le Sacré Cœur de Jésus*, w: L. Dehon, *Œuvres Spirituelles*, t. 5, Andria 1984, s. 387-715.
- Dehon L., *Koronki do Najświętszego Serca Jezusowego*, t. 1: *Wcielenie*, Kraków 2018.
- Dehon L., *La revue catholique des idées et des faits, Benoît XV intime*, 10 février 1922 r., <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/ART/REV/ART-REV-1922-0200-0004309?ch=10> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.).
- Dehon L., *Lettres circulaires*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/COR/LCC> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.).
- Dehon L., *Notes quotidiennes*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NQT> (odczyt z dn. 02.05.2020 r.).

- Dehon L., *Notes sur l'histoire de ma vie*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NHV> (odczyt z dn. 03.05.2020 r.).
- Dehon L., *Œuvres Spirituelles*, t. 5, Andria 1984.
- Denis M., *Projekt o. Dehona*, Kraków 1990.
- Dorresteijn H., *Vita e personalità di Padre Dehon*, Bologna 1978.
- Drażek C., Grzebień L. (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983.
- Gruca S., *Panie, co chcesz, abym czynił? Teologia powołania kapłańskiego i zakonnego. Studium na podstawie życia i pism Leona Jana Dehona (1843-1925)*, Kraków 2015.
- La glorificazione della B. Margherita Alacoque e la propagazione del culto del S. Cuore*, „La Civiltà cattolica” 1(69) (1918), s. 143-148.
- Manzoni G., *Jak w zwierciadle. Konferencje na temat Konstytucji SCJ*, Warszawa 1995.
- Manzoni G., *Katechizm wprowadzający do nowych Konstytucji*, Kraków 1992.
- Manzoni G., *Leon Dehon – człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991.
- Reguła życia Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego (Księża Sercanie). Konstytucje i Dyrektorium generalne*, Rzym 2009.
- Wójcik M. M., *Pan jej objawił tajemnicę swego Serca. Święta Małgorzata Maria Alacoque*, Jasło 2003.

Ks. dr Stanisław Gruca – sercanin, pochodzi z Binczarowej (diecezja tarnowska). Tytuł magistra teologii uzyskał na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie na podstawie pracy magisterskiej pt. *Dzieje miejscowości i parafii Binczarowa*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jana Związka. Ukończył kurs formatorów i studium życia konsekrowanego w Rzymie. Doktorat z teologii duchowości uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II na podstawie rozprawy pt. *Teologia powołania kapłańskiego i zakonnego. Studium na podstawie życia i pism Leona Jana Dehona (1843-1925)*, napisanej pod kierunkiem s. prof. dr. hab. Teresy Paszkowskiej.

ks. Jan Krzysztof Miczyński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

ORCID: 0000-0003-1052-5655; e-mail: jan.miczynski@kul.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.003.12120>

SERCE JEZUSA
– MISTERIUM MIŁOŚCI UOSOBIONEJ

SACRED HEART
– THE MYSTERY OF PERSONIFIED LOVE

Abstrakt

Kult Serca Jezusowego jest oddawaniem czci całej Osobie Wcielonego Bożego Syna. Jezus Chrystus jest uosobioną Miłością, jest Kimś, kto jest tylko miłością. Wiąż miłości łącząca serce człowieka i Serce Jezusa prowadzi ku spełnieniu osobowemu. Wprowadza w niezwykłą przestrzeń miłości międzyosobowej, w odkupioną społeczność, która tworzy Mistyczne Ciało Chrystusa, ożywiane jednym sercem (por. Dz 4,32), ku chwale majestatu Boga (por. Ef 1,12.14), w Komunii Osób Niestworzonych. Serce Jezusa jest zwierciadłem ukazującym blask miłości Boga, godność i wielkość powołania osób stworzonych na wzór obrazu Bożego Syna (por. Rz 8,29), jak również doniosłość nowego świata (por. Ap 21,5), rozpoczynającego się już tu, na ziemi.

Słowa kluczowe: Serce Jezusa, serce, osoba, kult, miłość, rozwój, społeczność, wspólnota

Abstract

The cult of the Sacred Heart of Jesus is glorification of the Incarnated Person of the Son of God. Jesus Christ is a personification of Love, He is someone, who is exclusively love. The bond of love between Sacred Heart and a human's heart leads to personal fulfilment. It introduces one into extraordinary space of interpersonal love, also in redeemed community, which creates the Mystical Body of Christ, which is animated by one heart (cf. Acts 4,32), to glorify God's Majesty (cf. Eph 1,12.14), in Communion of Uncreated Persons. Sacred Heart of Jesus is the mirror which reflects the dazzle of God's love, dignity and magnitude of vocation of people created as an image of God's Son (cf. Rom 8,29), and also significance of a new world (cf. Rev 21,5), which has begun here, on earth.

Keywords: Sacred Heart, heart, person, cult, love, progress, community

Ludzkie serce (hebr. *leb*, *lebab*, gr. *kardia*) jest nie tylko szlachetnym organem w organizmie ludzkim, ale również symbolem najgłębszego miejsca w człowieku; mieszkania, w którym on przebywa, gdzie – według języka biblijnego – „zstępuje”. Jest ono centrum osoby ludzkiej, w którym realizuje się realne i osobowe „ja” ontyczne, głębsze od samoświadomości, wymykające się zwykłym, ludzkim, rozumowym zdolnościom poznawczym. I dlatego człowiek nie potrafi do końca poznać samego siebie i innych (por. Jdt 8,14), a jego serce pozostaje tajemnicą, dostępną ostatecznie jedynie Bogu (por. 1 Krl 8,39; 2 Krn 6,30; Ps 7,10; Łk 16,15; Dz 1,24; Rz 8,27; 1 Tes 2,4). Serce jest miejscem poznawania prawdy, rozumienia jej (por. Pwt 30,1; Joz 23,14) i zajmowania wobec niej stanowiska (por. Pwt 18,21), podejmowania decyzji (por. Pwt 4,31), planowania (por. 2 Sm 7,3; Prz 19,21), działania, opowiadania się za dobrem moralnym albo za złem, wybierania życia bądź śmierci, miłości bądź nienawiści. Jest ośrodkiem upominania (por. Ps 16,7) i nakazu kroczenia za dobrem (por. 2 Kor 9,7). Jest miejscem zawierania oraz pogłębiania przymierza z Bogiem¹ – i stawania się w pełni osobą. Czasem też –

¹ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, 2563.

niestety – staje się tragicznym miejscem grzechu, unoszenia się pychą (por. Pwt 8,14) oraz złorzeczenia (por. Hi 1,5); a tym samym osłabienia albo wręcz zerwania osobowej więzi z Bogiem (por. 1 Krl 11,9), dramatycznej negacji samego siebie i karłowacenia aż do rozmiarów anty-osoby.

Biblia uczy, że ludzkie serce jest miejscem uczuciowego przeżywania wielorakich wydarzeń (por. 2 Sm 13,20). W nim pojawiają się trudne emocje: strachu (por. Wj 26,36; Pwt 20,3; Joz 5,1), bóleści (por. Pwt 15,10), wzdargy (por. 1 Krn 15,29), smutku (por. 1 Sm 1,8), troski (por. 1 Mch 6,10; 9,7), oburzenia (por. 1 Mch 10,74), wzburzenia (por. Hi 15,12), złości (por. Ps 41,7), zazdrości (por. Prz 23,17), przerażenia (por. Hi 33,16), przygnębienia (por. Koh 11,10), zwątpienia (por. 1 Mch 12,28), zniechęcenia (por. Syr 2,13). Napęlnia się ono również uczuciami pozytywnymi: radością (por. Sdz 18,20), wdzięcznością (por. 1 Krl 10,24), męstwem (por. Ps 31,25), ufnością (por. Ps 84,6). Z serca człowieka pochodzą myśli (por. Mt 15,19; Mk 7,21) i słowa (por. Łk 6,45); jest ono jego zwierciadłem (por. Prz 27,19). Sumując, serce – będące ośrodkiem życiowej siły, myślenia, woli, uczuć – określa całą wewnętrzną naturę osoby².

Kult Serca Jezusowego jest oddawaniem czci i wyrazem szacunku wobec całej Osoby Wcielonego Bożego Syna, i ukazuje, że Jezus Chrystus jest uosobioną Miłością, jest Kimś, kto jest tylko miłością³. Przed oczami wierzących jawi się niezwykle misterium: oto Osoba Syna Bożego, zrodzona przed wiekami z Ojca Przedwiecznego, mocą Ducha Świętego i za zgodą Maryi stała się w pełni czasów (por. Ga 4,4) również osobą ludzką, z całą jej wewnętrzną złożonością. Bóg, który jest miłością (por. 1 J 4,8), przyjął ludzkie serce, a to znaczy, że stało się ono nie tylko miejscem epifanii Boga, ale wręcz żywym Sercem Syna Bożego. Rozważanie niezwykłego misterium Serca Jezusa:

² Por. A. KIEJZA, *Serce*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 6-7.

³ Por. C. S. BARTNIK, *Serce Jezusa*, w: tenże, *Światło świata. Homilie, kazania, przemówienia*, Lublin 1991, s. 179. Być może słowo „serce” rozumie się współcześnie – pod wpływem epoki romantyzmu – trochę redukcjonistycznie, tzn. jedynie jako świat wewnętrznych przeżyć osoby: jej doznań, uczuć, najgłębszych tajemnic.

- odsłania prawdę tajemnicy wcielenia⁴ – o głębi przeżywania przez Chrystusa swojej ziemskiej egzystencji na sposób Miłości i włączeniu – w nowy sposób (poprzez odkupienie) – świata ludzkiego w świat Trójcy Świętej;
- nakreśla perspektywę uzdrowienia ludzkiego serca i spełnienia osobowego w miłosnym zjednoczeniu z Sercem Zbawiciela;
- wprowadza w niezwykłą przestrzeń miłości międzyosobowej, w odkupioną społeczność, która tworzy Mistyczne Ciało Chrystusa, ożywiane jednym sercem (por. Dz 4,32), ku chwale majestatu Boga (por. Ef 1,12.14), w Komunii Osób Niestworzonych.

Serce Jezusa jest zwierciadłem ukazującym blask miłości i piękna Osób Niestworzonych, godność i wielkość powołania osób stworzonych (na obraz Boży, por. Rdz 1,27; na wzór obrazu Bożego Syna, por. Rz 8,29), jak również doniosłość nowego świata (por. Ap 21,5), rozpoczynającego się już tu, na ziemi.

1. Serce Jezusa – Miłość zrodzona z Ojca Przedwiecznego i z Maryi

Tekst *Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa* przypomina prawdę, że Serce Jezusa jest sercem Syna Ojca Przedwiecznego. Tym samym wskazuje na źródło – jest nim Bóg Ojciec, który przed wiekami zrodził z miłości Osobę Syna. Jednocześnie ten sam tekst – w kolejnym wezwaniu – mówi, że to Serce zostało mocą Ducha Świętego utworzone w łonie Matki Dziewicy. Czy nie kryje się tu jakiś paradoks? Istniejące odwiecznie Serce zostało utworzone w miejscu i w czasie... Czy mogło Ono zostać dwukrotnie zrodzone – najpierw z Boga, a później z człowieka? Otóż tekst litanii podkreśla, że Serce Jezusa jest istotowo zjednoczone ze Słowem Bożym. Jest zatem jednym, tym samym – utkane i zrodzone wcześniej z miłości Ojca, a w czasie zrodzone z ziemskiej Matki⁵. Na gruncie

⁴ Przypominał o tym w swoim nauczaniu św. Jan Paweł II. Zob. J. MISIUREK, *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014, s. 211.

⁵ Por. C. S. BARTNIK, *Serce Jezusa*, dz. cyt., s. 179.

personalizmu chrześcijańskiego powiedzielibyśmy, że za pośrednictwem Maryi „ludzka osoba zosta[ła] «wrodzona» w Osobę Słowa przez Ducha Świętego (...). Stąd jest to Najwyższe Dzieło Ducha Świętego ze wszystkich”⁶. Jezus Chrystus jest pełną osobą ludzką i pełną Osobą Bożą⁷.

Obserwując życie ludzkie, można dostrzec pewne lustrzane odbicie wydarzenia wcielenia (lustrzane, a zatem nie takie same): najpierw osoba ludzka tworzy się – przy współdziałaniu stwórczym Boga – w łonie matki, potem rodzi się w określonym miejscu i czasie, a następnie – według słów Chrystusa – powinna narodzić się z Boga (por. J 1,13; 3,3-5), dla życia wiecznego (por. J 3,15). W życiu każdego człowieka winny nastąpić podwójne narodziny. Oczywiście, człowiek, rodząc się „powtórnie” z Miłości Osób Bożych, pozostaje tym samym człowiekiem, odrębnym od innych, ale jest jednocześnie w Chrystusie „nowym stworzeniem” (2 Kor 5,17).

Wydaje się, że można powiedzieć, iż Jezus, jako człowiek, otrzymał wiele cech osobowości od swojej Matki. Jego Serce – w wymiarze ludzkim – miało coś z kolorytu serca Maryi. Cała była oddana Bogu, stała się bowiem Jego „nosicielką” – nie tylko somatyczną, ale i duchową; otwarta na Jego słowo, natchnienia, działanie. Jej duchowość wyrażała się w postawie zawierzenia Stwórcy do końca, w posłuszeństwie, ufności i miłości. Ta miłość miała zaś u niej kształt dziewiczy i zarazem macierzyński: wobec swego Syna, a także stopniowo – w sposób duchowy – wobec całego stworzenia. Cała była dla innych, w postawie służby, oddając wszystko bez zostawiania czegokolwiek dla siebie, ofiarowując największy Dar – swojego Syna – na odkupienie całego świata⁸. Przyjmując taką postawę duchową, pozwoliła, by wypełniło się w jej życiu słowo prorockie wypowiedziane przez Symeona, gdy przyniosła Dziecię Jezus do świątyni, mó-

⁶ TENŻE, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 1999¹, s. 589.

⁷ Nie ma tu mowy o błędzie nestorianizmu, bo w Chrystusie nie ma dwóch osób. Wcielenie jest unikalnym i niepowtarzalnym wydarzeniem, w którym Osoba Słowa Bożego spełnia samą sobą człowieczeństwo (wraz ze współcześnie rozumianą „osobą”) Jezusa. Jest to misteryjny, niezwykle przypadek relacji osobotwórczej – zasymilowania osoby ludzkiej przez Osobę Bożą. Chrystus jest Kimś Jednym i Tym samym – w wymiarze ontycznym, podmiotowym, jaźniowym, historycznym. Por. tamże, s. 590. Por. także: TENŻE, „Ja” Chrystusa, w: tenże, *Chrystus – Syn Boga Żywego*, Lublin 2000, s. 251-252.

⁸ Por. TENŻE, *Matka Boża*, Lublin 2012, s. 118-120.

wiącego o tym, że jej „duszę miecz przeniknie, by na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2,35). Przeszyte bólem serce Maryi, trwające przy otwieranym włócznią Sercu ukrzyżowanego Syna, objęło miłością matczyną serca wszystkich wierzących (por. J 19,26: „Niewiasto, oto syn Twój”).

Duch Święty – będący węzłem miłości między Ojcem i Synem – sprawia, że w tajemnicy wcielenia miłość Syna do Ojca przyobleka się w szatę ludzką. Świat wewnętrznych przeżyć, duchowego życia Jezusa z Nazaretu, Jego myśli, decyzje, słowa i czyny objawiają tajemnicę Serca Ojca. Serce Jezusa jest czystą Miłością – odbłaskiem Jego Miłości. W Sercu Jezusa – jak mówi treść wspomnianej litanii – „Ojciec bardzo sobie upodobał”. Można tu dostrzec pewne nawiązanie do fragmentu Ewangelii św. Mateusza, gdzie zacytowane jest słowo proroka Izajasza, odniesione do Jezusa: „*Oto mój Sługa, którego wybrałem; Umiłowany mój, w którym moje serce ma upodobanie*” (12,18; por Iz 42,1-4). Serce Ojca zjednoczone z Sercem Syna, o czym świadczą słowa Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30), jak również: „Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca” (J 14,9).

Symbolem złączenia w Sercu Jezusa życia doczesnego z wiecznym jest krew i woda, które wypłynęły na Krzyżu Świętym, gdy zostało Ono przebite. Krew w Biblii oznacza ziemską egzystencję, naznaczoną cierpieniem, ludzką śmiercią, a także symbolizuje przymierze z Bogiem (Por. Wj 24,8; Hbr 9,1-7; Łk 22,20). Woda zaś oznacza Bożą łaskę, „wodę żywą” (J 7,37-38), „wodę życia” (Ap 21,6)⁹. Strumień krwi i wody płynący z najgłębszego misterium Osoby Chrystusa, z Ofiary Najświętszej, to strumień Miłości rozlewającej się na cały świat, dający ludziom możliwość nowego, nieskończonego życia. Woda ta, którą człowiek otrzymuje od Chrystusa, gasi jego pragnienie i „stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu” (J 4,14). Karmienie się Chrystusem Eucharystycznym, spożywanie godnie Jego Ciała i Krwi, jest początkiem tego życia i oczekiwaniem na powstanie z martwych – według zapowiedzi Pana Jezusa (por. J 6,54)¹⁰. Serce Jezusa – Miłość zrodzona z Ojca Przedwiecznego i Maryi

⁹ Por. TENŻE, *Serce Jezusa*, dz. cyt., s. 179.

¹⁰ Por. P. ŁABUDA, *Eucharystia darem miłości Serca Chrystusowego*. „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (Mt 26,26 par.), w: A. Gąsior, J. Królikowski, P. Łabuda (red.), *Tajemnica Najświętszego Serca Jezusa. Sympozjum z okazji 50-lecia ogłoszenia przez Piusa XII encykliki Haurietis aquas*, Wadowice, 17-19 listopada 2006 r., Tarnów 2007, s. 66-84.

– zostaje otwarte i zaprasza, by wniknąć w Jego głębię oraz mocą Ducha Świętego otrzymać nowe życie, wracając jako dziecko do Ojca (por. Rz 8,15: *Abba*), biorąc Maryję do swojego życia, stając się jednocześnie i Jej dzieckiem (por. J 19,27). Osoba Jezusa Chrystusa jest „bramą” do nowego świata (por. J 10,7).

2. Serce Jezusa – Miłość wiodąca do spełnienia osobowego

Biblia mówi, że człowiek winien być odpowiedzialny za wnętrze swojego serca: całym sercem winien kochać Boga (por. Pwt 6,5; Mt 22,37; Mk 12,30.33; Łk 10,27), dążyć do Niego (por. Pwt 4,29), służyć Mu (por. Pwt 11,13), żyć Jego Prawem (por. 2 Mch 2,3), strzec nakazów (por. Prz 3,1), być przed Nim szczerym (por. 1 Krl 8,61). W sercu nie może być nienawiści do brata (por. Kpł 19,17) czy bliźniego (por. Za 7,10; 8,17), obłudy (por. Ps 12,3) i przewrotności (por. Ps 101,4). Jest ono natomiast miejscem bojaźni przed Bogiem (por. Pwt 5,29) i obecności Jego słowa (por. Pwt 6,6). Człowiek winien służyć Bogu sercem doskonałym (por. 1 Krn 28,9.19), nieskałanym i czystym (por. Ps 24,4). Jest ono miejscem chwaleń Boga (por. Ps 9,2).

Tymczasem serce człowieka jest zranione (por. Ps 109,22), mogą je zwieść źli ludzie (por. 1 Krl 11,4) lub złoto (por. Syr 8,2), a zły duch pragnie wyrwać z niego słowo Boże (por. Mt 13,19; Łk 8,12). W tej sytuacji samo serce człowieka wzywa go, by szukał Boga (por. Ps 27,8). Bóg bowiem stwarza i kształtuje serca ludzi (por. Ps 33,15), napomina, by oczyścić je z wszelkiego grzechu (por. Syr 38,10), otwiera (por. 2 Mch 1,4; Ba 2,31), przemienia (por. 1 Sm 10,9), porusza (por. 1 Sm 10,26), nawraca (por. 1 Krl 18,37), kształtuje jako mądre i rozsądne (por. 1 Krl 2,4), roztropne (por. Prz 2,2), stwarza na nowo jako czyste (por. Ps 51,12), wpisuje w nie swoje Prawo (por. Jr 31,33), umacnia (por. Ps 11,2). Pragnie mówić słowa miłości do serca swojej niewiernej „oblubienicy” (por. Oz 2,16). Jako najlepszy lekarz przybliża się do ludzi i opatruje rany serc złamanych (por. Iz 61,1), leczy z niewierności i pragnie umiłować ich z serca (por. Oz 14,5).

Krew i woda, płynące z Serca Chrystusa, wlewają się do ludzkich serc jako najdoskonalsze lekarstwo. Głębia Osoby Syna wypełnia sobą wszelkie

bruzdy i zakamarki ludzkiego wnętrza. Uosobiona Miłość przenika osobę przez Nią umiłowaną. Życie Jezusa Chrystusa łączy się z życiem ludzi. Cierpienie i śmierć Zbawiciela wnikają w dramat śmierci fizycznej i duchowej (grzechowej) człowieka. Chwała Zmartwychwstałego oraz łaska miłosierdzia tworzą nowe wnętrze człowieka. Według słów Chrystusa, który powiedział: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uccie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” (Mt 11,28-29). Z pokornym zaś sercem związana jest świętość (por. Dn 3,87). Jezus Chrystus wlewa w człowieka świętość Boga¹¹.

Bóg czyni serce szerokim (por. Ps 119,32; 2 Kor 6,11). Realizuje się to w misteryjny sposób przez Słowo Wcielone i prowadzi ku niewypowiedzianej pełni życia osobowego: „Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości zakorzenieni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Boga” (Ef 3,17-19). Wnikanie w głębię Serca Syna Bożego sprawia, że serca ludzkie stają się do Niego podobne. Duch Święty kształtuje wnętrze słabych stworzeń i wprowadza je w harmonię z Sercem Przenajświętszym.

Rozmowa z Jezusem Chrystusem rozpala serca uczniów (por. Łk 24,32). On bowiem usuwa z ich serc wątpliwości (por. Łk 24,38) i lęk (por. J 14,1.27). Rozpoczyna się droga do zbawienia, której pierwszym etapem jest wyznanie ustami, że Jezus jest Panem i uwierzenie z całego serca, że Bóg Go wskrzesił z martwych (por. Rz 10,9; Dz 8,37). Przez tę wiarę Bóg oczyszcza serca ludzi (por. Dz 15,9) oraz usprawiedliwia (por. Rz 10,10), i stają się one mieszkaniem Chrystusa (por. Ef 3,17). Mają być one utwierdzone – jako nienaganne – w świętości (por. 1 Tes 3,13).

Człowiek o sercu obłudnym winien przyjąć jako lekarstwo postawę pokuty (por. Oz 10,2) i skłonić swoje wnętrze ku napomnieniom Boga (por. Ps 119,36). Dla nawrócenia serca ważna jest też postawa bojaźni

¹¹ Por. 1 P 3,15: „Pana zaś Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego”. Por. także Iz 8,13: „Pan Zastępów – Jego za Świętego miejcie”.

Bożej (por. Syr 21,6). Chrystus – przebacząc – ucisza to oskarżające siebie serce (por. 1 J 3,20), a ci wszyscy, którzy mają serca czyste, stają się ludźmi szczęśliwymi (błogosławionymi; por. Mt 5,8). Bóg pragnie, by ludzie mieli właśnie takie serca i byli świadkami dla innych¹².

Kontemplacja misterium Miłości uosobionej jest wnikaniem w życie wieczne Syna Człowieczego. Życie wieczne – jak wyjaśnił Jezus – polega bowiem na poznaniu Ojca, jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego On posłał, Jezusa Chrystusa (por. J 17,3). Poznanie to zaś jest już tu na ziemi tajemniczym uczestnictwem w życiu Bożym Trójcy Świętej, z niepojętą radością miłowania i istnienia w Miłości, o której mówił Chrystus: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie, i miały je w obfitości” (J 10,10).

Wnikanie w naznaczone pełnią miłości doczesne życie Jezusa pozwala dostrzec wartość każdej ludzkiej i szlachetnej miłości – wyrażającej się na wiele sposobów. Dlatego rzetelna myśl teologiczna nie ogranicza chrześcijańskiej *caritas* jedynie do emocji, bądź też do (skądinąd ważnej i niezbędnej) posługi charytatywnej. Nie rozdziela też miłości Boga i miłości człowieka. Miłość do Boga zawarta jest w każdej miłości prawdziwej, zwłaszcza wymagającej poświęcenia i ofiary. Jest ona całoosobowym zwróceniem się istoty wolnej i twórczej ku innej osobie, oddaniem siebie w darze, spełnieniem siebie w innych i innych w sobie. Ma ona wiele kształtów, jest m.in.: zmysłowa, rodzinna, społeczna (do środowiska życia, grupy przyjaciół), patriotyczna, ideowa (oddanie się ideom, kulturze, sztuce, tradycji), kosmiczna (do natury, przyrody)¹³. Wypływa z głębi osoby ludzkiej (jej serca) i obejmuje cały świat osoby (umysł – poznanie, rozum, doznawanie i tworzenie duchowe; wolę – dążenia, decyzje, wybory, samookreślanie się, moralność; postępowanie i działanie; sprawczość i dokonawczość)¹⁴. Jezus Chrystus uszlachetnił

¹² Bóg patrzy na serce człowieka (por. 1 Sm 16,7) i szuka człowieka według swego serca (por. 1 Sm 13,14). Posyła pasterzy według swego serca (por. Jr 3,15). Jako wzór jawi się tu Maryja, która będąc posłuszną Bożemu słowu, „zachowywała wszystkie (...) sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19), „chowala wiernie wszystkie (...) sprawy w swym sercu” (Łk 2,51).

¹³ Por. C. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003¹, s. 579, 583.

¹⁴ TENŻE, *Personalizm*, Lublin 2000, s. 39.

ludzką miłość miłością Bożą, ucząc miłości również względem: niesprawiedliwych, nieprzyjaciół i prześladowających (Mt 5,44-48; por. Łk 6,27-36; 23,34; Dz 7,60; Rz 12,20). Aby żyć w ten sposób, musi się w nas dokonać – według metaforycznych słów o. Daniela Ange’a – „transplantacja Serca Jezusa”. Droga ku temu jest drogą paschalną, związaną z niesieniem na co dzień własnego krzyża (por. Łk 9,23). Znamienne jest, że więcej kocha ten, komu więcej odpuszczono (por. Łk 7,47), a także często ten, kto ma trudniejsze życie.

3. Serce Jezusa – Miłość dająca życie osobie społecznej

Miłość wiąże się z zauroczeniem i intymną bliskością. W Biblii czytamy, że serce może być oczarowane pięknem drugiego (por. Pnp 4,9), opieczętowane drugim (Pnp 8,6: „Połóż mnie jak pieczęć na twoim sercu”). Bolesne jest, że pieczęć miłości, którą Chrystus otrzymał na swoje Serce od ludzi, to rana przebicia włócznią, jak również wszelkie, sięgające po czasy współczesne, odrzucenie, wzgarda, bluźnierstwo, lekceważenie, ignorowanie, sztydzenie, świętokradztwo. Dlatego też kult Serca Jezusa zaprasza do postawy wynagrodzenia. I ze sprawiedliwości, i jako odruch ludzkiej wrażliwości, i jako modlitwa wstawiennicza za świat – dla zwycięzania zła dobrem.

Otwarte Serce Jezusa przebacza (por. Łk 23,34) i przyciąga do siebie wszystkich (por. J 12,32) – każdego osobiście i jako wspólnotę. Autorzy biblijni nadają wspólnocie społeczności Ludu Bożego charakter jednego organizmu. Bóg wielokrotnie przemawiał do: serca Jeruzalem (por. Iz 40,2; Jezus nad nią płacze: Łk 19,41-44), serca Judy (por. Jr 3,10), całego domu Izraela (por. Ez 3,7; Iz 29,13; Mt 15,8; Mk 7,6; Dz 28,27), narodu mającego serce odporne i buntownicze (por. Jr 5,23), całego ludu (por. Mt 13,15), pogan (por. Rz 1,21; stali się oni bez serca: Rz 1,31; 2 Tm 3,3). Stwórca chciał dać swojemu ludowi „jedno serce i jedną zasadę postępowania” (Jr 32,39; por. Ez 11,19; 36,26). Spełnienie tych prorockich słów można dostrzec w Sercu Zbawiciela, gdyż Ono ożywia nowy Lud Boży, Kościół. W tym kluczu można dokonać próby alegorycznej (mystycznej i chrystologicznej) interpretacji fragmentu Dziejów Apostolskich, gdzie zostało napisane: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy

wierzyli” (4,32). Można metaforycznie ująć, że wspólnota jest ożywiana Sercem Chrystusa¹⁵.

Kościół jest społecznością, w której:

- Syn z Ojcem pociesza serca ludzi (por. 2 Tes 2,17) i prowadzi je ku miłości Bożej oraz cierpliwości Chrystusowej (por. 2 Tes 3,5);
- serca wierzących napełnione są Duchem Świętym (por. 2 Kor 1,12; Ga 4,6), rządzi w nich pokój Chrystusowy (Kol 3,15) i rozlana jest w nich miłość Boża (por. Rz 5,5);
- członkowie – pomimo dzielących odległości – mają pozostawać zjednoczeni sercem (por. 1 Tes 2,17);
- ma w sercach pozostać otwartość na Apostoła, który założył tę wspólnotę (por. 2 Kor 6,12);
- jednym sercem walczy się wspólnie o Ewangelię (por. Flp 1,27); pod wpływem łaski śpiewa się Bogu w swoich sercach (por. Kol 3,16);
- ludzie miłują się nawzajem czystym sercem (por. 1 P 1,22).

Gdy ludzie mają serca pyszne, Bóg wówczas ich rozprasza (por. Łk 1,51), natomiast gdy słuchają Jego głosu, zwraca serce ojca do syna (por. Syr 48,10; Łk 1,17) i synów ku ojcom (por. Ml 3,24). Serce Jezusa daje siłę, by człowiek przebaczył z serca swemu winowajcy (por. Mt 18,35), całą swoją osobową głębią. Tylko Bóg może położyć trwałe fundament dla budowania jakiegokolwiek trwałej społeczności ludzkiej, osoby społecznej: małżeństwa, rodziny, narodu, społeczności międzynarodowej, wspólnoty religijnej, zakonu, parafii, Kościoła. Jest to tajemnica społecznego wcielenia Jezusa Chrystusa, uchrystusowienia świata¹⁶.

Odejście sercem od Boga skutkuje zahamowaniem w rozwoju osobowym indywidualnym i społecznym. Często prowadzi do całkowitego rozpadu więzi międzyludzkich bądź tworzenia antywspólnot, sekt, klik, zwyrodniałych grup przestępczych. Tworzy się antycywilizacja, anty-Kościół, antyświat. Szatan sprzeciwia się stale królestwu Bożemu.

¹⁵ Oczywiście sens literalny nie zawiera bezpośredniego odniesienia do Chrystusa, niemniej Nowy Testament wielokrotnie wspomina, że wspólnota rodzącego się Kościoła ożywiana jest Bogiem (por. Rz 5,5; Ga 4,6; 2 Kor 1,12).

¹⁶ Zob. szerzej: TENŻE, *Chrystus – Syn Boga Żywego*, dz. cyt., s. 241-248.

Wydawać się może niektórym ludziom, że kult Serca Jezusa ma charakter tylko czysto pobożnościowy, dewocyjny, emocjonalny, niedzisiejszy, mało praktyczny, nietwórczy, pasywny i zbyt dolorystyczny. Jest to błędem, gdyż teologiczne rozumienie „serca” jako istoty, głębi bytu osoby, ontycznego „ja”, misterium „kim ktoś jest” i zarazem „jaki jest”, sprawia, że człowiek może intuicyjnie wniknąć w misterium Miłości sprawiedliwej i miłosiernej, która ukazała piękno, sens i treść życia osobowego. Może wynagradzać za grzechy i zaniedbania popełnione¹⁷. Kontemplacja Osoby Syna Człowieczego prowadzi do stałego odkrywania prawdy o Bogu, człowieku, sensie życia, pracowitości, zdobywaniu mądrości, świecie uczuć, hartowaniu woli, kształtowaniu charakteru, pracy nad sobą, wszelkim tworzeniu, budowaniu bardziej ludzkiej cywilizacji, cierpieniu, umieraniu, śmierci, różnorodnych relacjach międzyludzkich, społeczności osób w życiu ziemskim i w tajemnicy obcowania świętych. Głębia Osoby Jezusa, Jego Serce, jest „odwiecznym upragnieniem świata”, „zbawieniem” i „rozkoszą wszystkich świętych” (por. *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa*). Misterium to wprowadza człowieka w komunię z Osobami Trójcy Świętej, z osobami stworzonymi (należącymi do Boga), z sobą samym oraz z całym światem i stawia przed kolejną tajemnicą – przyszłego życia: „(...) serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2,9).

* * *

Serce Jezusa jest Osobą miłości i Miłością osoby¹⁸; jest objawieniem wielkości Osoby Niestworzonej, ale jednocześnie wielkości osoby stworzonej, każdego człowieka, który został przeznaczony, by stał się na wzór Osoby Niestworzonej (na wzór Syna Bożego; por. Rz 8,29) i przemienił się całkowicie w miłość.

¹⁷ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusa. Historia i założenia teologiczne*, Łódź-Częstochowa 2006, s. 41. Por. także: J. MISTIUREK, *Kult Serca Jezusowego i jego wartości duchowe w świetle wypowiedzi polskich teologów XVIII i XIX wieku*, w: tenże, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 2: (w. XVIII-XIX), Lublin 1998, s. 39.

¹⁸ Por. C. S. BARTNIK, *Serce Jezusa*, dz. cyt., s. 179.

Bibliografia

Bartnik C. S., *Chrystus – Syn Boga Żywego*, Lublin 2000.

Bartnik C. S., *Dogmatyka katolicka*, t. 1-2, Lublin 1999¹–2003¹.

Bartnik C. S., *Matka Boża*, Lublin 2012.

Bartnik C. S., *Personalizm*, Lublin 2000.

Bartnik C. S., *Serce Jezusa*, w: C. S. Bartnik, *Światło świata. Homilie, kazania, przemówienia*, Lublin 1991, s. 179-181.

Gąsior A., Królikowski J., Łabuda P. (red.), *Tajemnica Najświętszego Serca Jezusa. Sympozjum z okazji 50-lecia ogłoszenia przez Piusa XII encykliki Haurietis aquas*, Wadowice, 17-19 listopada 2006 r., Tarnów 2007.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 1994.

Kiejza A., *Serce*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 6-7.

Królikowski, J., *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusa. Historia i założenia teologiczne*, Łódź-Częstochowa 2006.

Łabuda P., *Eucharystia darem miłości Serca Chrystusowego. „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (Mt 26,26 par.)*, w: A. Gąsior, J. Królikowski, P. Łabuda (red.), *Tajemnica Najświętszego Serca Jezusa. Sympozjum z okazji 50-lecia ogłoszenia przez Piusa XII encykliki Haurietis aquas*, Wadowice, 17-19 listopada 2006 r., Tarnów 2007, s. 66-84.

Misiurek J., *Kult Serca Jezusowego i jego wartości duchowe w świetle wypowiedzi polskich teologów XVIII i XIX wieku*, w: J. Misiurek, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 2: (w. XVIII-XIX), Lublin 1998, s. 20-77.

Misiurek J., *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.

Ks. dr hab. Jan Krzysztof Miczyński – kapłan archidiecezji lubelskiej, wyświęcony w 1996 roku. Odbył studia teologiczne magisterskie (1990-1996) i licencjackie w zakresie teologii duchowości (1998-2000) w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II; pracę magisterską napisał pod kierunkiem ks. prof. Czesława S. Bartnika. Kontynuował studia z zakresu teologii ducho-

wości na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (2000-2005). Tam obronił doktorat, przedstawiając rozprawę *La cristologia esistenziale nell'esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, której promotorem był o. prof. Bruno Secondin OCarm (†2019). Od października 2005 roku pracuje na Wydziale Teologii KUL. Od października 2017 roku pełni funkcję kierownika Sekcji Teologii Duchowości.

ks. Zdzisław Lec

Instytut Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego

ORCID: 0000-0002-4839-6476; e-mail: z.lec@wp.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.004.12121>

SERCE JEZUSA SZKOŁĄ DUCHOWOŚCI KAPŁAŃSKIEJ

JESUS' HEART AS A SCHOOL OF PRIESTHOOD SPIRITUALITY

Abstrakt

Na wstępie wyjaśniam takie terminy jak: „Serce Jezusa”, „duchowość” oraz „duchowość kapłańska”.

W artykule odpowiadam na następujące pytania: Czego można się nauczyć w szkole Serca Jezusowego? Na co seminarzysta powołany do kapłaństwa, a na co kapłan może liczyć, ucząc się w szkole Serca Jezusowego? Czego może nauczyć Serce Jezusa i jakie wartości może przekazać Ono duchowości kapłańskiej?

Odpowiadając na wyżej postawione pytania dotyczące szkoły Serca Jezusa i duchowości kapłańskiej, w artykule stwierdzam przede wszystkim, że w szkole Serca Jezusa uczymy się odwzajemniać coraz to większą i dojrzałą miłością za nieskończoną miłość Jezusa, którą On nieustannie okazuje całemu światu i wszelkiemu stworzeniu. Następnie udowadniam, że w szkole Serca Jezusa uczymy się różnych rodzajów modlitwy. Zwracamy przy tym szczególną uwagę na eucharystyczne Serce Jezusa. Mamy świadomość, że duchowość kapłańską bardzo ubogacamy i wzmacniamy

codzienną, dłuższą adoracją Najświętszego Sakramentu. Następnie przekonuję, że w szkole Serca Jezusa uczymy się od Dobrego Pasterza posługi kapłańskiej podejmowanej z miłością, cierpliwością i odwagą. Stwierdzam, że w szkole Serca Jezusa uczymy się dbać o czystość kapłańskiego serca i oddanie jego całego naszemu Panu. W końcu staram się udowodnić, że w szkole Serca Jezusa uczymy się właściwego odniesienia do Maryi, Matki Kapłanów, i właściwej postawy wobec świętych.

Słowa kluczowe: Serce Jezusa, miłość Jezusa, szkoła, duchowość kapłańska, adoracja Najświętszego Sakramentu, działalność duszpasterska, czystość serca, Maryja – Matka Kapłanów

Abstract

In the introduction I explain such terms as „the Sacred Heart of Jesus”, „spirituality” and „priestly spirituality”.

In the article, I respond to the following questions: What can we learn at the school of Sacred Heart of Jesus? What the priest or the seminarian can rely on learning at the Sacred Heart of Jesus school? Which values can Sacred Heart teach? What Sacred Heart can rely to priestly spirituality?

Replying to the questions mentioned above referring to the school of Sacred Heart and the priestly spirituality I claim in the article first of all that at Sacred Heart of Jesus school we learn to reciprocate huge and more mature love for everlasting love of Jesus that He shows the whole world and the creation constantly. Next, I prove that at Sacred Heart of Jesus school we learn different kinds of prayers. We pay special attention to Eucharistic Heart of Jesus. We are aware that we enrich and reinforce priestly spirituality by daily, longer adoration of Blessed Sacrament. I convict subsequently that at school of Sacred Heart of Jesus we learn from Good Shepherd the priestly service doing with love, patience and courage. I claim that at school of Sacred Heart we learn to care for purity of priestly heart and to give the whole of it to our Lord. Finally, I endeavour to prove that at school of Sacred Heart of Jesus we learn an appropriate reference to Mary Mother of Priests and the appropriate attitude to the saints.

Keywords: Jesus' Heart, Jesus' love, school, priesthood spirituality, adoration of the Blessed Sacrament, pastoral activity, purity of heart, Mary Mother of Priests

Wstęp

Kiedy w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia 2019 roku) otrzymałem nieoczekiwanego e-maila od ks. Łukasza Ogórka SCJ, prefekta studiów, z propozycją wygłoszenia referatu pt. *Serce Jezusa szkołą duchowości kapłańskiej*, poczułem się nieswojo i początkowo nie wiedziałem, co odpowiedzieć. Oczywiście bardzo szybko się zgodziłem, obiecując, że dotrzymam także proponowanych terminów. Jednakże początkowo nie wiedziałem, jak rozwiązać to nowe zadanie. Miałem świadomość, że sam nie dam rady, dlatego zacząłem szukać. Brałem do rąk monumentalne dzieło *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*¹. Następnie zwróciłem uwagę na pozycję *Być kapłanem Serca Jezusowego. Duchowość kapłańska o. Leona Jana Dehona (1843-1925)*, której autorem jest ks. Eugeniusz Ziemann SCJ². Zainteresowałem się również publikacją autorstwa ks. Leszka Poleszaka SCJ – *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*³. Brałem też do ręki Pismo Święte i kilka specjalistycznych modlitewników poświęconych Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Miałem świadomość, że ci, którzy będą mnie słuchać, to przede wszystkim seminarzyści i księża. Zdawałem sobie sprawę, że powinienem mówić prosto i przekonująco. Dlatego po długim namyśle postanowiłem, że do wymienionych wyżej pozycji, przy realizowaniu postawionego przede mną zadania, trzeba jeszcze koniecznie dodać książki: *Kapłan według Serca Jezusowego*⁴, której autorem jest kard. Raymond Leo Burke, oraz *Kapłan nie należy do siebie*⁵, autorstwa J. Sheena.

¹ L. POLESZAK (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006.

² E. ZIEMANN, *Być kapłanem Serca Jezusowego. Duchowość kapłańska o. Leona Jana Dehona (1843-1925)*, Kraków 2006.

³ L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.

⁴ R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, Sandomierz 2018.

⁵ F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie*, Sandomierz 2018.

W moim referacie chcę odpowiedzieć na pytania: Czego można się nauczyć w szkole Serca Jezusowego? Na co seminarzysta, a na co kapłan może liczyć, ucząc się w szkole Serca Jezusowego? Czego może nauczyć Serce Jezusa i jakie wartości może przekazać duchowości kapłańskiej?

Żeby odpowiedzieć na te pytania, najpierw musimy wyjaśnić przynajmniej dwa pojęcia, które występują w podjętej problematyce. Pierwszy termin, który chcemy określić, to „Serce Jezusa”, a drugi – „duchowość kapłańska”. Sercem Jezusa nazywamy całokształt nieskończonej miłości Boga, którą otrzymujemy dzięki Jezusowi Chrystusowi. Szczególnym, wymownym znakiem nieskończonej miłości, jaką Bóg Stwórca i Zbawiciel okazuje wszelkiemu stworzeniu, jest przebite włócznią Serce Jezusa. Żeby określić drugi termin, musimy odpowiedzieć na pytanie: Czym jest duchowość? Mówiąc o duchowości, mamy na myśli z jednej strony przestrzeganie określonych zasad moralności, wykonywanie określonych aktów pobożności, zaangażowanie charytatywne, duszpasterskie i wychowawcze, a z drugiej – źródło, z którego wymienione działania wypływają⁶. Chcemy też pamiętać, że można mówić o różnej duchowości, np. duchowości zakonnej, duchowości diecezjalnej, duchowości ignacjańskiej, duchowości karmelitańskiej. W naszych rozważaniach zajmujemy się duchowością kapłańską, czyli określonym sposobem postępowania, którego źródłem jest kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Żeby nie kończyć tego fragmentu zbyt naukowo, zechcemy na przykładzie zobaczyć, jak może wyglądać duchowość kapłańska inspirowana się nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusa. „W pewnej parafii w Stanach Zjednoczonych przez czterdzieści lat nie było żadnego powołania. Nowy proboszcz w ciągu jednego roku zainspirował dziesięć powołań. Różnica tkwiła w jego duchowości. Jego ucho posłyszało wołanie Pana żniw o nowych robotników, jego dłonie zajęte były promowaniem nabożeństwa do Najświętszego Serca, a jego stopy poniosły go z wizytą do każdej rodziny w parafii”⁷.

⁶ Por. W. ZATORSKI, *Duchowość i jej źródła*, <http://zdrowiepowraca.pl/arttykul, duchowosc-i-jej-zrodla-o-wlodzimierz-zatorski-osb> (odczyt z dn. 26.01.2020 r.).

⁷ F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie, dz. cyt.*, s. 104-105.

Dodajmy jeszcze, że w odpowiedziach na wyżej postawione pytania szkołę Serca Jezusa i duchowość kapłańską bardzo mocno będziemy łączyli z Eucharystią. Jest to szkoła wcielonej Miłości Bożej, szkoła Jezusa Chrystusa.

1. W szkole Serca Jezusa uczymy się odwzajemniać coraz to większą i dojrzałą miłością za nieskończoną miłość Jezusa

Z miłości do nas, zezwalając na śmierć na krzyżu, Chrystus pozwolił jeszcze, aby Jego Serce zostało przebite jako dowód Jego niezawodnej miłości do każdego człowieka⁸. Nauka płynąca ze szkoły Serca Jezusa skłania zatem do tego, aby odpłacać naszemu Panu jak największą miłością za Jego nieskończoną miłość oraz pozwolić miłości Serca Jezusa przeniknąć całą naszą aktywność. Szkoła Serca Jezusa pomaga rozpoznać nasze własne powołanie kapłańskie, przyjąć je i umacniać się w duchowości kapłańskiej. Szczególnie nasze praktyki religijne, takie jak: Msza Święta wotywna o Najświętszym Sercu Jezusa, pielęgnowanie pierwszych piątków miesiąca, nabożeństwa czerwcowe, Komunia Święta wynagradzająca, godzina święta, adoracje Najświętszego Sakramentu, *Koronka* i *Litania do Najświętszego Serca Jezusowego*, akty poświęcenia, intronizacja, różne modlitwy kierowane do Serca Jezusowego, nowenny, oficja, pieśni – to sposoby, poprzez które można zmierzać do okazywania naszej odwzajemnionej miłości skierowanej ku Sercu Jezusa⁹. W szkole Serca Jezusa uczymy się miłowania Go całym swoim sercem. „W Sercu Jezusa przez miłość dokonuje się powrót człowieka do pierwotnej świętości”¹⁰. Dlatego do tej szkoły powinno się uczęszczać od najmłodszych lat¹¹.

Najświętsze Serce Jezusa jest szczególnym znakiem miłości Chrystusa, która przez Niego została pozostawiona dla nas i przekazywana

⁸ „Miłość Boża jest najcenniejszym darem Serca Jezusowego i Jego Ducha”. Zob. PIUS XII, Encyklika *Haurietis aquas*, Rzym 1956 (dalej: HA), 83.

⁹ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 65-66.

¹⁰ E. ZIEMANN, *Być kapłanem Serca Jezusowego...*, dz. cyt., s. 209.

¹¹ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 52.

w Kościele w najwyższym i najdoskonalszym Najświętszym Sakramencie, i oczywiście także w innych sakramentach. Msza Święta i Komunia Święta oraz adoracja Najświętszego Sakramentu są najbardziej uprzywilejowanymi i najdoskonalszymi spotkaniami z Chrystusem obecnym dla nas w sposób tajemniczy i rzeczywisty w Kościele¹². Chodzi o dar Jezusa Chrystusa, dar Jego ciała i krwi, duszy i bóstwa w Najświętszej Eucharystii. Jezusowe Serce przekazało św. Małgorzacie Marii Alacoque¹³ następujące słowa: „Odczuwam palące pragnienie odbierania czci w Najświętszym Sakramencie, a znajduję niewielu, którzy zgodnie z Mym życzeniem starają się zaspokoić to pragnienie, powracając do Mnie”¹⁴. Dlatego też szkoła Serca Jezusa pomaga seminarzyście i kapłanowi skupić się na sakramentach Eucharystii i pojednania, tak bardzo ważnych w ich codziennym życiu, po to aby Chrystus mógł przemawiać do ich serca i coraz mocniej pociągać do swojego kapłaństwa. Szkoła Serca Jezusa uczy, jak prawidłowo skupiać pobożność liturgiczną na tajemnicy spotkania Boga z ludźmi, która ma miejsce podczas każdej celebracji świętej liturgii. Szkoła Serca Jezusa zachęca do codziennego uczestniczenia we Mszy Świętej, modlitwy przed Najświętszym Sakramentem i częstego przystępowania do sakramentu pokuty. W ten sposób, właśnie poprzez właściwe traktowanie i podejście do tych sakramentów, szkoła Serca Jezusa zachęca seminarzystów i kapłanów do jak najpełniejszego odwzajemniania się Jezusowi za okazywaną miłość¹⁵.

2. W szkole Serca Jezusa uczymy się modlitwy

Szkoła Serca Jezusa pomaga zrozumieć seminarzyście i kapłanowi, że w ich życiu nadrzędne miejsce powinna zajmować modlitwa, traktowana jako forma łączności, zjednoczenia, przebywania z Mistrzem, czerpania siły duchowej od Niego.

¹² Por. tamże, s. 53-54.

¹³ Por. J. GAWEL, *Św. Małgorzata Maria i kult Serca Jezusowego*, Kraków 2008.

¹⁴ F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie, dz. cyt.*, s. 341.

¹⁵ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego, dz. cyt.*, s. 54-55.

„Adoracja, jako jeden z fundamentalnych aktów religijnych człowieka, jest także istotnym elementem modlitwy do Boga”¹⁶. Dlatego w szkole Serca Jezusowego mówi się także o ogromnym znaczeniu w formowaniu duchowości kapłańskiej szczególnej formy modlitwy, to jest codziennej, systematycznej, dłuższej adoracji Najświętszego Sakramentu¹⁷. Chodzi o to, aby seminarzysta i kapłan nie żałowali czasu codziennie spędzanego w eucharystycznej obecności Chrystusa, podczas którego raz jeszcze całkowicie oddają swoje serce Sercu Jezusa. Chodzi tutaj o zjednoczenie kapłańskiego serca z eucharystycznym Sercem Jezusa, dokonującego się w systematycznej, codziennej adoracji. Wtedy też, kontemplując miłość Chrystusa ukazaną w Jego Sercu, stajemy się „posłusznymi narzędziami Boskości”¹⁸. Wtedy też uczymy się miłości do wszelkiego stworzenia, a w szczególności do ludzi, i gorliwości w posługiwaniu im.

Do adorowania i przebywania w bliskości eucharystycznego Serca Jezusa może nas zachęcić następujący przykład: „Kapłan konsekruje Ciało i Krew Chrystusa po to, aby mógł nauczać, prowadzić i uświęcać członków Kościoła. Oznacza to w praktyce, że od stopni ołtarza przechodzi do konfesjonau, że wspina się na ambonę po tym, jak uobecnił misterium Odkupienia. Każde wezwanie do chorego, każde słowo rady w rozmównicy, każda lekcja katechizmu udzielana dzieciom, każdy urzędowy akt w biurze parafialnym płynie od ołtarza. Tam kryje się wszelka moc, a im częściej będziemy chodzić na skróty do naszych kapłańskich obowiązków, unikając tabernakulum, tym mniej sił duchowych będziemy mieli na ich wypełnienie... Skoro wszystkie sakramenty, skoro całe nasze nauczanie, spowiadanie, zarządzanie i zbawienie rozpoczyna się od tego Płomienia Miłości, jakże możemy unikać rozniecania go w nas przez jedną godzinę adoracji dziennie?”¹⁹. Sądzę, że trzeba jeszcze w tym miejscu

¹⁶ E. ZIEMANN, *Być kapłanem Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 231.

¹⁷ „Słusznie zatem można twierdzić, że Eucharystia jako sakrament, w którym Chrystus daje się ludziom, a zarazem jako ofiara, w której nieustannie ofiaruje siebie samego «od wschodu słońca aż do jego zachodu» (Ml 1,11), i kapłaństwo są darem Jego Najświętszego Serca”. Zob. HA 71.

¹⁸ R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 56-58; F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie*, dz. cyt., s. 342.

¹⁹ F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie*, dz. cyt., s. 339-340.

zwrócić uwagę na świadectwo, jakie odnośnie systematycznej adoracji Najświętszego Sakramentu pozostawił nam św. Jan Paweł II. To świadectwo brzmi następująco: „Jest więc zadaniem pasterzy Kościoła, aby również poprzez własne świadectwo zachęcali do kultu eucharystycznego, do trwania na adoracji przed Chrystusem obecnym pod postaciami eucharystycznymi, szczególnie podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany uczeń oprzeć się na Jego piersi (por. J 13,25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca²⁰. Warto w tym miejscu także zauważyć, że pomocą w uczeniu się adoracji Najświętszego Sakramentu i obecnego w Nim eucharystycznego Serca Jezusa jest niedawno przetłumaczona na język polski książka, której autorem jest sługa Boży o. Leon Jan Dehon, *Koronki do Najświętszego Serca Jesusowego*, t. 3: *Eucharystia*²¹.

W szkole Serca Jezusa uczymy się praktykowania aktów strzelistych, np. bardzo popularnego wezwania: *Jezu cichy i pokornego Serca, uczyn serce moje według Serca Twego*. Tymi aktami strzelistymi mogą być także poszczególne wezwania z *Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa*. To z kolei sprawi dodatkowy pożytek, bowiem wezwań wspomnianej litanii po pewnym czasie nauczymy się na pamięć. Jak wiadomo, modlitwa aktami strzelistymi jest szczególnie zalecana i praktykowana, wtedy gdy atakują nas różne pokusy. Wiadomo przecież, że z pokusami będziemy walczyć przez całe nasze życie doczesne.

Szkoła Serca Jezusa nauczy nas, wtedy gdy na modlitwie ogarniają nas rozproszenia i zniechęcenia, aby składać swoje serce w Sercu Jezusa. Wtedy otrzymamy natychmiastową pomoc w walce z rozproszeniami. Breviarz odmawiany przez nas w zjednoczeniu z Sercem Jezusa włącza nas bardziej w Kościół powszechny, Mistyczne Ciało Chrystusa, w Jego nieprzerwaną modlitwę za zbawienie świata. Gdy obowiązki kapłańskie przeszkadzają nam, aby we właściwym czasie odmówić brewiarz, przywoływanie przez nas w aktach strzelistych, w różnych porach dnia, miłosierdzia Serca Jezusa pozwala nam łączyć się z osobami w różnych

²⁰ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 2003, 25.

²¹ L. J. DEHON, *Koronki do Najświętszego Serca Jesusowego*, t. 3: *Eucharystia*, Kraków 2018, ss. 182.

klasztorach i grupach modlitewnych, które przestrzegają tych godzin modlitwy dla dobra wszystkich. Gdy tak postępujemy, wtedy rozumieemy coraz bardziej miłość Jezusa wypływającą nieprzerwanie z Jego przebitego Serca²².

Ponadto szkoła Serca Jezusa zachęca nas, abyśmy w naszych modlitwach z wielką uwagą praktykowali pierwsze piątki miesiąca. Skądinąd wiadomo, że Zbawicielowi bardzo zależy na popularyzacji tej praktyki. Serce Jezusa pobudza nas zatem, abyśmy do tej praktyki zachęcali wszystkich ludzi. Dlatego warto w tym miejscu przytoczyć obietnicę Pana Jezusa, która brzmi: „Przyrzekam w nadmiarze miłosierdzia Serca mojego, że wszechmocna miłość moja udzieli tym wszystkim, którzy komunikować będą w pierwsze piątki przez dziewięć miesięcy z rzędu, łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą w stanie niełaski mojej ani bez sakramentów i że Serce moje stanie się dla nich bezpieczną ucieczką w godzinie śmierci”.

W każdej szkole bardzo ważne miejsce zajmują podręczniki. Tak jest również w szkole Serca Jezusa. W przypadku modlitwy chodzi oczywiście o modlitewniki poświęcone Sercu Jezusa. Jest ich już bardzo wiele, także w języku polskim, dlatego że relacje ludzi do Serca Jezusa mają swoją wielowiekową historię i swoich wybitnych autorów. W szkole Serca Jezusa uczymy się korzystać z tych modlitewników, cenimy ich zawartość. Szkoła Serca Jezusa zachęca także, aby takie modlitewniki gromadzić w swojej osobistej bibliotece.

Cała ta nauka modlitwy w szkole Serca Jezusa zmierza do tego, aby całkowicie oddać się Chrystusowi do dyspozycji, po to by Chrystus mógł przez nas działać. „Kapłan, który poświęcił się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, znany jest naszemu Panu jako ten, którego może On «zużyć» do swoich celów. Kapłan zostaje obdarzony szczególną mocą z powodu swej giętkości w dłoniach Mistrza. Najświętsze Serce pragnie, aby wielkie łaski rozdawane były duszom przez dłonie Jego kapłanów”²³.

²² Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 58-59.

²³ F. J. SHEEN, *Kapłan nie należy do siebie*, dz. cyt., s. 342-343.

3. W szkole Serca Jezusa uczymy się od Dobrego Pasterza posługi kapłańskiej podejmowanej z miłością, cierpliwością i odwagą

Spróbujmy może na początku tego fragmentu naszego referatu zacytować następujące słowa sługi Bożego Fultona Johna Sheena: „(...) wciąż niezbadana głębia Serca Jezusa jest zarezerwowana dla kapłanów. Są w Nim zasłony miłości, za które zajrzeć może jedynie kapłan i zza których powróci namaszczoney, obdarzony władzą nad duszami da-lece wykraczającą poza jego własne siły”²⁴.

Szkoła Serca Jezusa pomoże seminarzyście i kapłanowi zrozumieć, że kapłaństwa nie można traktować jako zawodu czy ciągłego zabiegania i dążenia do uzyskania jakiegoś ważnego, prestiżowego urzędu w Kościele. Szkoła Serca Jezusa pomoże raczej stanąć po stronie św. Jana Marii Vianneya, który nie tylko mawiał, ale także praktykował w swoim życiu prawdę, że „kapłaństwo jest miłowaniem Serca Jezusowego”, a Serce Jezusowe należy przecież do Chrystusa Dobrego Pasterza. Szkoła Serca Jezusa uczy seminarzystę i kapłana, aby z miłością odnosili się do wszystkich ludzi, braci i sióstr, a szczególnie do tych najbardziej potrzebujących pomocy kapłańskiej. W szkole Serca Jezusa seminarzysta i ksiądz zaczynają rozumieć, że poprzez święcenia kapłańskie każdą cząstkę swego życia trzeba poświęcić Chrystusowi Dobremu Pasterzowi, aby z coraz to większą miłością móc czuwać nad powierzoną ich trosce wspólnotą²⁵.

Poprzez szkołę Serca Jezusa nasz Pan może nas także nauczyć, jak ważne jest nauczanie wiary i moralności powierzone kapłanowi. Żyjemy w otoczeniu, które często jest w błędzie co do podstawowych prawd dotyczących sumienia, życia ludzkiego, małżeństwa, rodziny. Chrystus uczy z bezgranicznym oddaniem, ukazując nam swoje chwalebne, przebite Serce. Od Serca Jezusa uczymy się zatem miłości pasterskiej, bowiem gdy Pan zobaczył tłumy, ogarnęła Go litość, „otworzył swoje usta i nauczał ich” (Mt 5,2). Chrystus z miłością głosił prawdę o nienaruszalności i godności każdego życia ludzkiego, prawdę o integralności mał-

²⁴ Tamże, s. 341.

²⁵ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 55.

żeństwa i rodziny, prawdę o świętości sumienia. Naśladować Chrystusa w nauczaniu – to przyciągać innych do miłości Jego Najświętszego Serca²⁶.

W szkole Serca Jezusa uczymy się także, aby w naszym życiu i posłudze nie okazywać zniecierpliwienia wobec ludzi. Potrzeby tych, którzy się do nas zwracają o pomoc, bardzo często nie są zbieżne z naszym grafikiem czy planami duszpasterskimi. Można powiedzieć, że powołanie do różnych posług kapłańskich jest dla nas niewygodne. Tymczasem od Serca Jezusa uczymy się, aby być do dyspozycji wszystkich, pamiętając, że Jezus „da nam wszystkie łaski potrzebne w naszym stanie”²⁷. Poza tym Serce Jezusa pomoże nam przewyciężyć pokusę lekceważenia naszych obowiązków. Serce Jezusa zachęci nas do dobrego przygotowania się do nauczania i kaznodziejstwa, do godnego sprawowania Mszy Świętej i innych obrzędów²⁸. W szkole Serca Jezusa obowiązuje bowiem zasada, że „dusze oziębłe staną się gorliwymi”, a „dusze gorliwe szybko dojdą do wysokiej doskonałości”²⁹.

Dodajmy jeszcze, że szkoła Serca Jezusa uwalnia od pokusy ciągłego rozmyślania nad swoimi niedociągnięciami i zajmowania się samym sobą, co w rezultacie prowadzi do zniechęcenia. Tymczasem gdy zamiast tego będziemy ciągle próbowali jednoczyć nasze serce z Sercem Jezusa, odkryjemy w Nim nieskończoną i hojną cierpliwość, którą On chce nam ofiarować. Przecież Jezus mówi: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28).

W szkole Serca Jezusa uczymy się także mężnego głoszenia Ewangelii. Zamęt i błąd są tak bardzo rozpowszechnione, że mają negatywny wpływ na kaznodziejstwo. Naśladując Jezusa, wiadomo przecież, że trzeba nauczać i głosić nawet to, co nie jest popularne, lecz trudne do zaakceptowania w naszej kulturze, która popiera język politycznie poprawny,

²⁶ Por. tamże, s. 59-60.

²⁷ K. ZIMOŃCZYK (oprac. i red.), *Ecce venio. Modlitewnik dehonianiński*, Kraków 2015, s. 149; Z. LEC (red.), *Omnia pro Sacratissimo Corde Jesu. Modlitewnik*, Wrocław 2017, s. 200.

²⁸ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 65.

²⁹ Z. LEC (red.), *Omnia pro Sacratissimo Corde Jesu...*, dz. cyt., s. 200-201. W trakcie objawień Pan Jezus przekazał św. Małgorzacie Marii Alacoque przyrzeczenia skierowane do czcicieli Jego Serca. Zakonnica opisała je w listach. Już po jej śmierci rozproszone informacje zebrano w popularne 12 obietnic.

niezależnie czy przyznaje się on do prawdy, czy też nie³⁰. Otóż, żeby się nie narazić, dla świętego spokoju istnieje często pokusa, aby nie poruszać trudnej, wymagającej prawdy, a głosić w homiliach i kazaniach miłe słówka. Serce Jezusa, także w tym zakresie, zna oczywiście nasze słabości i może nam pomóc, trzeba jednak takiej pomocy przyzywać. Modlitwa przed wizerunkiem Najświętszego Serca Jezusa skłania do tego, by prosić o dobre głoszenie Słowa Chrystusa. „Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem *jak owce nie mające pasterza*. I zaczął ich nauczać” (Mk 6,34). Zatem od Serca Jezusa możemy się uczyć miłości, która daje odwagę, aby z miłością głosić prawdę. Szkoła Serca Jezusa jest także przykładem prawdziwego sensu tolerancji płynącej z miłości, przepełnionej współczuciem wobec grzesznika, a jednocześnie odrazą wobec jego grzechów³¹. Warto wtedy pamiętać o słowach św. Pawła: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9,16).

4. W szkole Serca Jezusa uczymy się dbać o czystość kapłańskiego serca i oddanie jego całego naszemu Panu

Kapłańskie serce wychowywane w szkole Najświętszego Serca Jezusa zawsze rozpoznaje słabość, z której musi zostać oczyszczone, i odnajdzie siłę do oczyszczenia, która niezawodnie pochodzi od Jezusa Chrystusa³².

Kiedy upadam, to właśnie w Sercu Jezusa znajduję miłosierdzie i odwagę, by na nowo wejść na Jego drogę, która jest prawdą i życiem. Miłość Chrystusa, którą odnajdujemy w Jego Sercu, musi być siłą napędową kapłańskiego życia³³. „Albowiem miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł «Chrystus» po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5,14-15).

³⁰ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 62.

³¹ Por. tamże.

³² Por. tamże.

³³ Por. tamże, s. 62-63.

Szkoła Serca Jezusa pomaga seminarzyście i kapłanowi zrozumieć sens celibatu kapłańskiego. Serce Jezusa daje powołanemu do kapłaństwa mądrość i siłę, aby przyjąć wymogi związane z celibatem. „Nie chodzi tutaj tylko, żeby wyrzec się wszelkiego dobra związanego z miłością małżeńską, ale raczej jako ofiarowanie całego serca Panu”³⁴. Chodzi o to, żeby nie mieć podzielonego serca, lecz być całkowicie do dyspozycji Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana, do którego zostaliśmy upodobnieni przez sakrament kapłaństwa. Dlatego dobrze jest raz w miesiącu, np. przy okazji pierwszego piątku, odmówić wobec Najświętszego Sakramentu akt ofiarowania się do całkowitej dyspozycji Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Na ile ofiaruję moje serce kapłańskie Sercu Jezusa, na tyle zostanie ono oczyszczone przez Jezusa z mojego egoizmu i samolubstwa oraz obdarzone bezinteresowną miłością wobec osób powierzonych mojej pieczy kapłańskiej i wobec wszystkich bliźnich³⁵.

Szkoła Serca Jezusa nie zamyka się na kapłanów, którzy zgodnie z prawem obowiązującym w ich Kościele są żonaci, bardzo ceni ich czystość i okazowaną przez nich miłość pasterską, jednakże uczy, że „wielkim darem dla każdego kapłańskiego serca jest wezwanie do celibatu”³⁶. Można zatem powiedzieć, że szkoła Serca Jezusa preferuje celibat kapłański. Myślę, że warto w tym miejscu, dla podkreślenia znaczenia i wartości celibatu, przytoczyć jeszcze słowa św. Jana Pawła II: „Celibat należy zatem przyjąć z miłością, na podstawie wolnej i nieustannie odnawianej decyzji jako bezcenny dar Boga, jako «bodziec miłości pasterskiej», jako szczególny udział w ojcostwie Boga i w płodności Kościoła, jako świadectwo wobec świata o Królestwie eschatologicznym. By podołać wszystkim wymaganiom moralnym, duszpasterskim i duchowym celibatu kapłańskiego, absolutnie konieczna staje się pokorna i pełna ufności modlitwa”³⁷.

³⁴ Por. tamże, s. 63.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. tamże, s. 64.

³⁷ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Pastores dabo vobis*, Rzym 1992, 29.

5. W szkole Serca Jezusa uczymy się właściwego odniesienia do Maryi, Matki Kapłanów, i właściwej postawy wobec świętych

„Więzi łączące kapłana z Maryją mają swoje źródło w relacji między Maryją i Chrystusem – Najwyższym i Wiecznym Kapłanem”³⁸. Dlatego też szkoła Serca Jezusa prowadzi seminarzystę i kapłana do osobistej, duchowej więzi z Najświętszą Maryją Panną³⁹, Matką Jezusa, pod której Niepokalanym Sercem Syn Boży przyjął ludzkie serce. Maryja w swojej matczynej miłości przygarnia nas do swego Niepokalanego Serca, by móc nas prowadzić do Serca Jej Syna, jak podczas wesela w Kanie przeprowadziła ludzi do Jezusa z poleceniem⁴⁰: „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*” (J 2,5).

Dodajmy jeszcze na koniec, że szkoła Serca Jezusa uczy nas właściwego odniesienia do świętych, szczególnie do tych świętych, którzy w swoim życiu praktykowali nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Od nich możemy się wiele nauczyć w szkole Serca Jezusa. Do świętych związanych w szczególny sposób z Sercem Jezusa należą: Jan Apostoł, Bernard z Clairvaux, Bonawentura, Albert Wielki, Gertruda Wielka, Mechtylda, Henryk Suzo, Bernardyn ze Sieny, Piotr Kanizy, Franciszek Salezy, Jan Eudes, Małgorzata Maria Alacoque, Klaudiusz La Colombière, Jan Maria Vianney, Jan Paweł II⁴¹ i inni. Na przykład święty „Jan Maria Vianney nauczał, że to Matka Boża prowadzi serce kapłana do Serca Jej Bożego Syna po to, aby był oczyszczony z każdego grzechu i napełniony czystą i bezinteresowną miłością Jezusa, Dobrego Pasterza”⁴². W historii Kościoła tych świętych, którzy w szkole Serca Jezusa uczyli się miłości ofiarnej, jest tak wielu, że nie sposób opisać ich tutaj bardziej szczegółowo.

³⁸ E. ZIEMANN, *Być kapłanem Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 232.

³⁹ „Najcenniejszym jednak darem Serca Jezusowego jest, jak już powiedzieliśmy, Maryja, dziewicza Matka Boga i najukochańsza Matka nas wszystkich. Będąc Rodzicielką naszego Zbawiciela i Jego współpracowniczką w przywróceniu dzieciom Ewy Bożego życia łaski, słusznie otrzymała tytuł duchowej Matki całego rodzaju ludzkiego”. Zob. HA 72.

⁴⁰ Por. R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 66.

⁴¹ Zob. HA 94-95; J. GAWĘŁ, *Św. Małgorzata Maria...*, dz. cyt., s. VII-XV, XIX-XXXIII.

⁴² R. L. BURKE, *Kapłan według Serca Jezusowego*, dz. cyt., s. 126.

W każdym razie oni wszyscy uczą nas cierpliwego trwania przy Jezusie i podnoszenia oraz jednoczenia swego serca z pełnym nieskończoną miłości Sercem Jezusa.

Zakończenie

To, co najważniejsze i najistotniejsze dla duchowości kapłańskiej, jest obecne w Sercu Jezusa. Dlatego Serce Jezusa jest prestiżową szkołą duchowości kapłańskiej. Z tego względu nie tylko warto, ale koniecznie trzeba do niej uczęszczać. Należy zainteresować się Sercem Jezusa i systematycznie Je poznawać. Wiedział o tym doskonale jeden z najwybitniejszych kapłanów wszechczasów św. Jan Maria Vianney, który mawiał, że „kapłaństwo jest miłowaniem Serca Jezusowego”. W szkole Serca Jezusa uczymy się odwzajemniać coraz to większą i dojrzałą miłością za nieskończoną miłość Jezusa. W szkole Serca Jezusa uczymy się modlitwy i codziennej, dłuższej adoracji Najświętszego Sakramentu. W szkole Serca Jezusa uczymy się od Dobrego Pasterza posługi kapłańskiej podejmowanej z miłością, cierpliwością i odwagą nie tylko wobec wiernych odwiedzających kościoły i kaplice, ale wobec wszystkich ludzi. W szkole Serca Jezusa uczymy się dbać o czystość kapłańskiego serca i oddanie jego całego naszemu Panu. W szkole Serca Jezusa uczymy się wreszcie właściwego odniesienia do Maryi, Matki Kapłanów, i świętych.

Do szkoły Serca Jezusowego w historii uczęszczało i obecnie uczęszcza wielu kapłanów. Obyśmy i my należeli do tego grona. „Jezu cichy i pokornego Serca, uczynź serca nasze według Serca Twego”.

Bibliografia

- Burke R. L., *Kapłan według Serca Jezusowego*, Sandomierz 2018.
- Dehon L. J., *Koronki do Najświętszego Serca Jezusowego*, t. 3: *Eucharystia*, Kraków 2018.
- Gawel J., *Św. Małgorzata Maria i kult Serca Jezusowego*, Kraków 2008.
- Jan Paweł II, *Adhortacja Pastores dabo vobis*, Rzym 1992.
- Jan Paweł II, *Encyklika Ecclesia de Eucharistia*, Rzym 2003.

- Lec Z. (red.), *Omnia pro Sacratissimo Corde Jesu. Modlitewnik*, Wrocław 2017.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, Poznań 2000.
- Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas*, Rzym 1956.
- Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.
- Poleszak L. (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006.
- Sheen F. J., *Kapłan nie należy do siebie*, Sandomierz 2018.
- Zatorski W., *Duchowość i jej źródła*, <http://zdrowiepowraca.pl/arttykul,duchowosc-i-jej-zrodla-o-wlodzimierz-zatorski-osb> (odczyt z dn. 26.01.2020 r.).
- Ziemann E., *Być kapłanem Serca Jezusowego. Duchowość kapłańska o. Leona Jana Dehona (1843-1925)*, Kraków 2006.
- Zimończyk K. (oprac. i red.), *Ecce venio. Modlitewnik dehoniański*, Kraków 2015.

Ks. prof. dr hab. Zdzisław Lec – kapłan archidiecezji wrocławskiej, profesor teologii, wykładowca historii Kościoła w Instytucie Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego.

o. Andrzej Derdziuk OFMCap

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

ORCID: 0000-0003-4678-726X; e-mail: aderdziu@kul.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.005.12122>

WYZWANIA MORALNE DUCHOWOŚCI NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

MORAL CHALLENGES OF THE SPIRITUALITY OF THE SACRED HEART OF JESUS

Abstrakt

Każdy kult chrześcijański posiada wymiar liturgiczny i egzystencjalny. Kult Najświętszego Serca Jezusowego także znacząco wpływa na postępowanie moralne człowieka. Oddawanie czci Bożemu Sercu prowadzi do poznania i naśladowania postawy moralnej Jezusa Chrystusa. Do najbardziej charakterystycznych elementów tej postawy należą: poświęcenie się i wynagrodzenie Sercu Jezusa oraz kontemplacyjna adoracja. Naśladując Jezusa Chrystusa, człowiek odnajduje w Nim nie tylko ideał i wzór cnót teologicznych i moralnych, ale też źródło i zachętę do ich realizacji.

Słowa kluczowe: kult Serca Jezusowego, moralność, cnoty, poświęcenie się, wynagrodzenie Sercu Jezusowemu, adoracja

Abstract

Every Christian cult has liturgical and existential dimension. Cult of the Sacred Heart of Jesus significantly affects one's moral conduct. Honoring Sacred Heart leads to knowing and following the moral attitude of Jesus

Christ. Among the most characteristic elements of such attitude are for example self-sacrifice and reparation to the Sacred Heart of Jesus and contemplative adoration. Following Jesus Christ human being finds in Him not only the ideal and model of theological and moral virtues but also source and encouragement to its fulfillment.

Keywords: cult of the Sacred Heart, morality, virtues, self-sacrifice, reparation to the Sacred Heart of Jesus, adoration

Kult chrześcijański ma swój wymiar liturgiczny i egzystencjalny, w którym człowiek oddaje cześć Bogu przez święte obrzędy i podporządkowuje Stwórcy i Zbawicielowi swoje życie codzienne. Wymaga to od człowieka przyjęcia określonej postawy życiowej, która ma wymiar moralny. W istocie nie ma pełnego i prawdziwego kultu religijnego, który nie miałby wymiaru moralnego. Postępowanie człowieka, które winno być zgodne z wyznawanym i deklarowanym stosunkiem wobec Boga, obejmuje konkretne czyny, które wyrażają wewnętrzną tajemnicę osoby.

Szczere oddawanie czci Najświętszemu Sercu Pana Jezusa wyraża gotowość człowieka do uformowania swego serca na wzór Serca Bożego. Zakłada to znajomość postawy moralnej Jezusa oraz zdolność do efektywnego przyswojenia sobie Jego uczuć i zachowań. Poznawanie Serca Jezusa dokonuje się przez analizę postawy Jezusa wobec Ojca i wobec ludzi opisaną na kartach Ewangelii i zaprezentowaną w Listach św. Pawła. W ciągu wieków istnienia Kościoła rozwój kultu Najświętszego Serca Jezusa doprowadził do sprecyzowania istotnych elementów kultu i określił oczekiwane zachowania w tym zakresie. Papieże ostatnich dwóch wieków, wydając oficjalne dokumenty na temat kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, wskazali na istotne postawy w tym zakresie. Należą do nich: poświęcenie się i wynagrodzenie Sercu Jezusa oraz kontemplacyjna adoracja¹. Praktycznym owocem tych postaw winno być prowadzenie życia chrześcijańskiego wypełnionego miłością i potwierdzonego realizowaniem cnót moralnych.

¹ Por. B. MOKRZYCKI, *Kult Najświętszego Serca Jezusowego a liturgiczna odnowa Kościoła*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 95.

1. Istota kultu Najświętszego Serca Jezusa

Istota kultu Najświętszego Serca Jezusa została określona w dokumentach Kościoła, wydawanych przez papieży Leona XIII oraz Piusa XI i Piusa XII. Warto też wziąć pod uwagę przemówienia św. Jana Pawła II, który w rocznicę wydarzeń związanych z kultem Serca Pana Jezusa wypowiedział się na ten temat. Papieże wskazywali na poświęcenie, wynagradzanie za grzechy i zniewagi oraz kontemplacyjną adorację jako formy kultu Bożego Serca. Papież Leon XIII w encyklice *Annum sacrum* napisał: „Poświęcając Mu się bowiem, nie tylko uznajemy i przyjmujemy chętnie Jego panowanie, lecz wykazujemy również, że gdyby dar, który Mu dajemy, należał do nas, z największą ochotą ofiarowalibyśmy go Jemu. Aktem tym wyrażamy równocześnie prośbę, by nie wzbraniał się przyjmując od nas rzeczy, która w istocie jest Jego własnością”².

Przez poświęcenie się Sercu Jezusa człowiek wierzący deklaruje Bogu całkowitą dyspozycyjność wyrażającą się w posłuszeństwie prawu Bożemu. Oddanie się Bogu rozumiane jako całożyciowa konsekracja polega na pragnieniu upodobnienia się do Jezusa, który jest najdoskonalszym wzorem powierzenia swego życia Ojcu. By takie oddanie było skuteczne i zarazem prowadziło do rozwoju osoby, która w sposób wolny podporządkowuje się Bożej woli, musi dotyczyć serca, to znaczy wewnętrznej i motywowanej miłością decyzji, która jest przemyślana i trwała. Można zatem zastosować do tego przypadku słowa św. Pawła, który zachęcał mieszkańców Rzymu: „Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie” (Rz 15,5). Żywienie tych samych uczuć nie oznacza tylko kierowania się emocjami, ale jest równoznaczne z podjęciem świadomej decyzji podzielanej sercem, by ukierunkować się na to, czego pragnie Bóg. Taka postawa rodzi się z miłości, która jest domeną serca. Nie chodzi jednak o samo uczucie, ale o poryw woli, która pragnie zharmonizować wszystkie swoje wysiłki zjednoczone w dążeniu do postawionego celu.

² LEON XIII, Encyklika *Annum sacrum*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, dz. cyt., s. 148.

Drugą formą kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa jest wynagrodzenie rozumiane też jako zadośćuczynienie za grzechy oraz naprawienie krzywd wyrządzonych przez grzeszne czyny ludzi. Człowiek bowiem, nawet wyznając wiarę i poświęcając się Bogu, nie przestaje być grzesznikiem, który musi czuwać, by trwać w łasce. Ponieważ jednak ludzie ulegając grzechowi, odwracają się od Boga, dlatego potrzebne jest działanie w kierunku nawrócenia i naprawienia sytuacji spowodowanej przez grzech. Papież Pius XI w encyklice *Miserentissimus Redemptor* stwierdził, że obowiązkiem ludzi wierzących jest serdeczny żal za grzechy, który wyrazi się w gotowości przyjęcia pokuty i naprawienia ich. „Do obowiązku zadośćuczynienia i ekspiacji zniewala nas potężniejszy wzgląd sprawiedliwości i miłości, by odpokutować obrazę, wyrządzoną naszymi przewinieniami, i pokutą przywrócić naruszony porządek: wzgląd miłości, by współczuć z Chrystusem cierpiącym i «nieprawościami zranionym» i by Mu okazać nieco pocieszenia w miarę naszej nieudolności”³. Papież przypomina: „Ten obowiązek ekspiacji dotyczy całego rodzaju ludzkiego, ponieważ, jak wiara chrześcijańska poucza, po ubolewania godnym upadku Adama, rodzaj ludzki, dotknięty dziedziczną zmałą, ulegający namiętnościom i nędznie znieprawiony, miał być skazany na wieczną zagładę”⁴.

Pius XI wskazuje, że wynagrodzenie winno mieć wymiar indywidualny i społeczny, gdyż wszyscy ludzie są związani jednym losem, zarówno przez włączenie w Mistyczne Ciało Chrystusa, jak i przez dzielenie tej samej ziemi, która podlega skutkom grzesznych działań. Do form zadośćuczynienia należą następujące praktyki religijne: przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej, godzina święta, czyli czuwanie w określonej porze dnia wypełnione modlitwą i błaganiami pokutnymi oraz rozważanie męki Pańskiej⁵. Papież wskazuje na tzw. pocieszenie Pana Jezusa, które przyjmuje formę głębokiego przeżywania udręk Odkupiciela ponoszonych w czasie Jego męki. Chodzi o rozważanie w duchu wiary

³ Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, dz. cyt., s. 157.

⁴ Tamże, s. 158.

⁵ Por. tamże, s. 161.

i łączenie się z cierpieniami Chrystusa wraz z gotowością przyjęcia na siebie zbawczego cierpienia i decyzją przemiany własnego życia⁶.

Trzecią postacią kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa jest adoracja kontemplacyjna, która przeradza się w pragnienie upodobnienia do Chrystusa. Wyraził to papież Pius XII w encyklice *Haurietis aquas*, w której stwierdził: „Mamy więc najśluszniesze powody do tego, by na Serce Jezusa patrzeć jako na najwymowniejszy obraz Miłości Boskiego Zbawiciela, czcić w Nim świadka naszego Odkupienia, widzieć w nim jakby mistyczne schody, którymi wstępujemy «w objęcia Boga naszego Zbawiciela». Będziemy więc podziwiać i wysławiać Jego miłość objawiającą się w różnych dziełach i czynach, będziemy podziwiać i wysławiać słowa i czyny, przykazania, cudy, a zwłaszcza te dzieła, które nam więcej objawiają miłość Jego Serca, jako to Boskie ustanowienie Eucharystii, ciężką i bolesną mękę i śmierć na krzyżu, danie nam Matki Najświętszej, założenie Kościoła, zesłanie Ducha Świętego na Apostołów i na nas”⁷.

Kontemplacja rozumiana jest jako patrzenie z umiłowaniem, które zachwyca się miłością Zbawiciela i, pogrążając w radości, przynagla człowieka modlącego się do zjednoczenia z Bogiem. Szczęście wypełniające serce kontemplatyka wylewa się na zewnątrz w postaci radosnego wysławiania Boga i oddawania Mu chwały w postaci hymnów, pieśni oraz gotowości dzielenia się dobrą nowiną o miłującym Bogu.

Wymienione postaci kultu są możliwe pod warunkiem właściwego poznania Bożego objawienia i otwartości sumienia na przyjęcie i realizowanie Bożego wezwania. Stąd też papież Paweł VI zachęcał wiernych słowami: „Uczynicie to przez lepszy i pełniejszy wykład wiernym główniejszych rozdziałów nauki świętej, które wyjaśniają nieskończone skarby miłości Najświętszego Serca przez podanie specjalnych obrzędów, by coraz bardziej rozbudzić pobożność do tego cennego kultu, z tą myślą, by wszyscy wierni poruszeni nowym duchem, oddawali należną cześć temu Boskiemu Sercu i coraz żarliwszymi ofiarami wynagradzali za wszelkiego rodzaju grzechy oraz by cały sposób swego życia dostosowali do

⁶ Por. B. MOKRZYCKI, *Kult Najświętszego Serca Jezusowego...*, dz. cyt., s. 101.

⁷ PIUS XII, Encyklika *Haurietis aquas*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzylimy miłości*, t. 1, dz. cyt., s. 183.

prawdziwej miłości, która jest pełnią prawa”⁸. Święty Paweł VI wskazał też, że inną formą pomocną w pogłębianiu zrozumienia bogactwa Bożej miłości mogą stać się obchody rocznic wydarzeń w historii rozwoju kultu Serca Pana Jezusa.

Kierując się takim motywem, św. Jan Paweł II w stulecie poświęcenia ludzkości Najświętszemu Sercu Jezusowemu skierował 11 czerwca 1999 roku orędzie przypominające o potrzebie kontemplacyjnego spojrzenia na Serce Jezusa, przez które człowiek „stara się przeniknąć do głębi uczucia Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka. W tym kulcie człowiek wierzący mocniej i głębiej przyjmuje tajemnicę wcielenia, przez którą Słowo stało się solidarne z ludźmi, aby dać świadectwo, że Ojciec ich poszukuje”⁹. Oddawanie liturgicznego kultu Serca Pana Jezusa winno się łączyć z odczytywaniem Jego postawy jako wezwania do naśladowania. Człowiek odkrywa w Synu Bożym kryterium do oceny swoich czynów, na ile są one kompatybilne z zamysłem Bożym objawionym ludzkości w Sercu Zbawiciela.

2. Wezwanie moralne – jego natura i zakres

Wezwanie moralne jawi się jako rozpoznanie imperatywu, przez co człowiek jest poruszany od wewnątrz siłą obiektywnego dobra, które to dobro rozpoznaje w świetle prawdy i pragnie iść za nim powodowany miłością¹⁰. Rozpoznając dobro, człowiek czuje się od wewnątrz przynaglony, by w sposób wolny odpowiedzieć na zaproszenie na nie i zająć postawę prowadzącą do poczucia spełnienia zadania, które powinien spełnić. To, co jest propozycją płynącą z zewnątrz, musi być jednak uwewnętrznione przez przyłgnięcie sercem, które przybiera kształt miłości. Tylko bowiem

⁸ PAWEŁ VI, List apostolski *Investigabiles divitias Christi*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, dz. cyt., s. 206.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Bóg objawia swą miłość w Sercu Chrystusa. Orędzie na stulecie poświęcenia ludzkości Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 9-10 (1999), s. 15.

¹⁰ Por. S. ROSIK, *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*, Lublin 1992, s. 102.

kochając, człowiek czuje się wolny i tylko wtedy jest maksymalnie zmotywowany, by podjąć działanie, które może wymagać od niego wiele trudu.

Serce Jezusa jest wzorem najwyższej motywacji, która płynie z czystej miłości i zarazem przynagla od wewnątrz do całkowitego zaangażowania się w czynienie dobra. Jezus staje się osobową normą, którą człowiek przyjmuje jako wzór i źródło swojego myślenia i działania. Stanowiąc punkt odniesienia, Jezus staje się też punktem dojścia, to jest ideałem, do którego człowiek dąży powodowany miłością. Naśladowanie Jezusa nie polega na automatycznym powtarzaniu Jego czynów, ale na odwzorowaniu Jego podejścia do życia. Chodzi zatem nie o mechaniczne powielanie tego, co czynił Jezus, ale przyjmowanie Jego wewnętrznej motywacji i kierowanie się miłością, którą żywił w swoim Sercu. Tę rzeczywistość wyraża stwierdzenie, że trzeba nauczyć się patrzeć na Ojca, drugiego człowieka i świat oczami Jezusa. Człowiek musi jednak pamiętać, że percepcja świata nie dokonuje się tylko poprzez oczy, gdyż człowiek reaguje na swoje otoczenie przez dźwięki, zapachy oraz przez dotyk i wewnętrzne nastawienie. Chodzi zatem o „patrzenie sercem”, które oznacza podjęcie decyzji prowadzącej do tego, że człowiek przyjmuje obraz świata podany przez Boga, który przemawia przez Słowo i wydarzenia z historii zbawienia oraz przez wewnętrzne natchnienia Ducha Świętego¹¹.

W istocie otwartość na przyjęcie wezwania Bożego zakłada postawę wiary obejmującą intelekt, wolę i uczucia angażujące się w poznawanie i akceptowanie Bożego orędzia, które dociera przez zmysły i serce, i mobilizuje do kontemplacji i działania. Wiara jest całościową postawą, w której człowiek mówiąc Bogu „tak”, usilnie stara się o poznanie Bożej woli i spełnienie jej w maksymalnie dostępnym stopniu. Optymalna postawa człowieka ożywianego duchem wiary łączy w sobie pasywność i aktywność, oznaczającą gotowość do słuchania i zarazem zgłaszania swojej inicjatywy. Obdarzony rozumem i wolną wolą człowiek nie może mechanicznie wykonywać Bożych nakazów, gdyż utraciłby zasługę i stracił możliwość rozwijania dzieła Bożego. Nie będąc bezwolnym narzędziem, ale twórczym podmiotem swoich działań spełnianych z miłości, człowiek zyskuje zasługę i jednocześnie może pogłębić swoją relację

¹¹ Por. A. DERDZIUK, *W odpowiedzi na dar miłosierdzia*, Lublin 2016, s. 14.

z Bogiem. Wzorem najdoskonalszej relacji z Ojcem jest Jezus, który wobec Ojca nieustannie wyraża swoją synowską cześć i posłuszeństwo, nie tracąc nic ze swej gotowości do twórczego rozwijania dzieła stworzenia i odkupienia. Owocem twórczej miłości jest Duch Święty, który zostaje dany ludziom za cenę śmierci Chrystusa Odkupiciela.

Rozpoznając i uznając swój status stworzenia poddanego prawom natury, człowiek uświadamia sobie potrzebę posłuszeństwa Bożemu wezwaniu. Wezwanie to jawi się mu nie tylko jako nakaz Boga, ale jako naturalna, odczytywana w sercu powinność, która staje się drogą do szczęścia. Wezwanie moralne ma bowiem to do siebie, że choć pochodzi z niezmiennej i wiecznej woli Boga, to jednocześnie jest zapodmiotowane w człowieku, który przez sumienie odczytuje je jako spełnienie swych oczekiwań i pragnień. Głos Boży rozbrzmiewający w sumieniu przynagla bowiem człowieka do wybrania dobra, które jest czymś najlepszym i szczęściorodnym dla niego. Realizm owego rozpoznawania dobra w świecie naznaczonym skutkami grzechu pierwotnego zakłada liczenie się z pewnym trudem i oporem płynącym z grzesznej natury, która buntuje się wobec krzyża codziennych doświadczeń. Dlatego tak ważne jest kierowanie się miłością jednoczącą z Jezusem i dzielącą Jego uczucia wobec Ojca i całego świata.

W teologii moralnej wezwanie skierowane do człowieka przez Boga jest zawsze ukazywane jako związane z wyposażającą łaską. Bóg nie żąda od człowieka czegoś, co byłoby niemożliwe, ale zaprasza do korzystania z udzielanej łaski, która uzdalnia człowieka do dania odpowiedzi wzywającemu Bogu. Stąd mówi się, że moralność chrześcijańska ma wymiar re-sponsoryjny. Ksiądz Janusz Nagórny napisał w tym zakresie, że „działanie moralne chrześcijanina jest odpowiedzią na dar Boga i w jakimś sensie ono samo jest darem”¹². Oznacza to, że człowiek najpierw rozpoznaje dar, następnie uświadamia sobie wezwanie, a w końcu udziela odpowiedzi na miarę swojej wiary, która otwiera go na współprace z zbawcą łaską¹³.

¹² J. NAGÓRNY, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 2009, s. 211.

¹³ Por. S. OLEJNIK, *Dar, wezwanie, odpowiedź. Teologia moralna*, t. 1: *Wprowadzenie i idea wiodąca*, Warszawa 1988, s. 183-184.

3. Postawy wynikające z kontemplacji Serca Jezusa

Wyzwanie moralne wypływające z kultu Serca Bożego zawiera się w słowach Jezusa: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11,29). Odpowiedzią chrześcijan, wyrażającą gotowość przyjęcia tego wezwania, są słowa modlitwy: „Jezu, cichy i pokornego Serca, uczynź serca nasze według Serca Twego”. W obu tych stwierdzeniach znajduje się wskazanie na charakter i sposób realizacji wezwania moralnego. Jezus pragnie od swoich wyznawców postawy ucznia podążającego za Mistrzem i uczącego się od Niego postaw, które On przyjmował. Jednocześnie chrześcijanie uświadamiają sobie, że życie moralne jest łaską przychodzącą przez modlitwę, co potwierdzają słowa Pana Jezusa: „beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5).

Dietrich von Hildebrand, komentując słowa wspomnianej wyżej modlitwy, napisał: „Słowo *według* oznacza, że nasze serce winno być napełnione tą świętą uczuciowością, którą promieniują słowa, przypowieści i czyny Chrystusa. Serce winno być przeniknięte świętym etosem, którym natchnieni byli wszyscy święci: zwycięską miłością, łagodnością, miłosierdziem, pokorą, jakie Chrystus ucieleśniał w sobie”¹⁴.

Okazując posłuszeństwo Synowi Bożemu, który zachęca swoich uczniów do naśladowania Jego pokory i oddania się Ojcu, człowiek wierzący czuje się przynaglony do udzielenia całowyciowej odpowiedzi na to zaproszenie. W Sercu Jezusa może on kontemplować miłość i posłuszeństwo oraz czystość, męstwo w obliczu trudów i przeciwności, a także pokorę wobec prześladowań i niepowodzenia. Kościół oddając cześć Zbawicielowi w *Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego*, wskazuje na to Serce jako gorejące ognisko miłości, bezdenną głębinę cnót oraz zwierciadło sprawiedliwości. Wśród wyliczanych przymiotów w tejże litanii znajdują się też cierpliwość i miłosierdzie, hojność oraz posłuszeństwo. Z Serca Jezusa można też zaczerpnąć pokoju i pojednania oraz uzyskać pociechę i nadzieję¹⁵.

¹⁴ D. VON HILDEBRAND, *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, tłum. J. Koźbial, Poznań 1985, s. 134.

¹⁵ Por. S. NAWROCKI, *Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami. Rozważania na tle Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 3, Kraków 1972, s. 415-474.

Bóg jest miłością (por. 1 J 4,16) oraz najwyższym źródłem miłości, z którego ludzie mogą zaczerpnąć dzięki łasce rozlewanej w sercach przez Ducha Świętego (por. Rz 5,5). Serce Jezusa, które jest ogniskiem miłości, jest spalane przez miłość do Ojca oraz do ludzi. Święty Jan Paweł II przypomniał: „Miłość bowiem, jaka płonie w Sercu Jezusa, jest nade wszystko Duchem Świętym, w którym Bóg-Syn jednoczy się odwiecznie z Ojcem. Serce Jezusa, ludzkie Serce Boga-Człowieka, ogarnięte jest «żywym płomieniem», tej trynitarniej Miłości, która nigdy nie wygasa”¹⁶. Miłość Serca Jezusowego jest ofiarna aż do śmierci i gotowa poświęcić samego siebie dla ratowania grzeszników¹⁷. Jezus przypomina, że miłość, którą On kocha, pochodzi od Ojca i pragnie się nią dzielić z ludźmi (por. J 17,26). Dlatego czciciel Serca Pana Jezusa, który nie kierowałby się miłością w stosunku do Boga i bliźniego, nie tylko nie oddawałby chwały swemu Panu, ale by Go obrażał, gdyż komu wiele dano poznać i zrozumieć, od tego więcej się wymaga (por. Łk 12,48). Z miłości rodzi się pragnienie wynagradzania, co zakłada rezygnację z własnego egoizmu, wygody i interesów. Człowiek, który kocha, uświadamia sobie, że najpierw został umiłowany, i z całego serca pragnie odpowiedzieć na tę miłość oraz zadbać o jej dowartościowanie i przyjęcie przez innych¹⁸.

Właściwą formą realizowania miłości przez ucznia Chrystusa jest przeżywanie codziennej Eucharystii, w której wierny jednoczy się z Panem w Komunii Świętej i ofiaruje się na Jego służbę spełnianą w posłudze bliźniemu. Ofiarowanie się Bogu, złączone z nieskończoną ofiarą Chrystusa, zyskuje wartość nadprzyrodzoną, gdyż włącza się w trynitarną wymianę miłości¹⁹. Dlatego czciciele Serca Bożego chętnie uczestniczą we Mszy Świętej oraz adorują Chrystusa ukrytego w Najświętszym

¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości. Rozważanie na Anioł Pański 23 czerwca 1985 roku*, w: G. Dufour (red.), *W szkole Serca Jezusowego z Janem Pawłem II*, Kraków 2009, s. 94.

¹⁷ Por. L. POLESZAK, *Serce Jezusa, niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007, s. 90.

¹⁸ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010, s. 222-223.

¹⁹ Por. F. J. POWER, *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: K. Klauza (red.), *Odpowiedź miłości. Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa*, Częstochowa 1996, s. 133-134.

Sakramencie. Bardzo mocno podkreślił to św. Jan Paweł II, który napisał: „Kontemplacja Serca Jezusa w Eucharystii skłoni wiernych do poszukiwania w tym Sercu niezgłębionej tajemnicy kapłaństwa Chrystusa i kapłaństwa Kościoła. W komunii z braćmi pozwoli im zasmakować duchowej słodyczy miłości, czerpanej u samego źródła. Pomagając każdemu z nich w ponownym odkryciu sensu własnego chrztu, głębiej uświadomi im apostolski wymiar ich życia, który należy realizować przez szerzenie miłości i przez misję ewangelizacyjną”²⁰.

Wezwaniem moralnym staje się też posłuszeństwo na wzór Chrystusa, który we wszystkim wypełniał wolę Ojca i czynił ją swoim pokarmem dającym Mu radość i siłę do realizowania misji. Postawę chrześcijan w tym zakresie opisał św. Alfons Maria de Liguori w następujących słowach: „Nasza zgodność z wolą Bożą winna być całkowita, bez zastrzeżeń, niezmienna, bez odwołania. To szczyt doskonałości i ku temu powinny zmierzać wszystkie nasze działania, pragnienia oraz modlitwy”²¹. Oddając cześć Sercu posłusznemu aż do śmierci, chrześcijanin zyskuje miarę posłuszeństwa, które prowadzi do tego, że człowiek bardziej słucha Boga niż ludzi (por. Dz 5,29), a nawet samego siebie.

Chrystus, który obiecuje: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8), zachęca swoich uczniów do postawy jednoznacznego i całkowitego przyłgnięcia do Boga. Czystość nie jest bowiem czymś związanym jedynie ze sferą seksualności, ale dotyczy nieskażonej intencji, w której nie ma podziału powodowanego przez grzech. Człowiek, który daje się uwieść grzechowi, odkrywa w sobie podzielone serce, które nawet pragnąc oddawać cześć Bogu, zachowuje dla siebie autonomiczną część, której nie podporządkowuje panowaniu ducha. Człowiek cielesny nie rozumie bowiem wymogów ducha i trudnym mu się wydaje to, co pochodzi od Boga. Kontemplacja Najświętszego Serca Jezusa prowadzi też do otwierania się na nadzieję, że może On przez swe miłosierdzie oczyścić serce grzesznika, jeśli ten postanawia poprawę i podejmuje szczerą pokutę.

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Bóg objawia swą miłość w Sercu Chrystusa*, dz. cyt., s. 15.

²¹ A. M. DE LIGUORI, *Umiłowanie Jezusa Chrystusa w życiu codziennym*, tłum. M. Pierzchała, Z. Klafka, Kraków 1996, s. 162.

Jezus będąc bezdenną głębiną cnót, ukazuje swoim uczniom drogę duchowego wzrastania i kres moralnej doskonałości. O Jezusie bowiem Pismo Święte mówi, że „czynił postępy w mądrości” (Łk 2,52). Nade wszystko jest On wzorem cnót teologicznych, których jest zarazem źródłem. Jednocześnie w Nim w pełnym blasku jaśnieje sprawiedliwość, roztropność, męstwo i umiarkowanie. Potwierdza to litania, która nazywa naszego Pana zwierciadłem sprawiedliwości. Mądrość Jezusa ujawnia się w Jego odniesieniu do Ojca i ma charakter nadprzyrodzony, gdyż wznosi się ponad ludzkie wyobrażenia. Jego mądrości dziwią się starsi ludu w Nazarecie (por. Mt 13,54). Jezus jest gotów oddać swe życie, gdyż wie, że je odzyska. On zna to, co się kryje w sercu człowieka (por. J 2,25), i potrafi dać najtrafniejsze odpowiedzi. On też obiecuje udzielić swoim uczniom mądrości w obliczu gróźb i prześladowań (por. Łk 21,15), co zostaje potwierdzone na przykładzie Szczepana (por. Dz 6,10).

Sprawiedliwość Boża objawia się w Sercu Jezusa przez wypełnianie tego, co mówi prawo, i gotowość do dawania świadectwa prawdzie. On nie tylko oddaje każdemu, co mu się słusznie należy, ale przewyższa miarę sprawiedliwości przez miłosierdzie, z nadobfitością miłości udzielając łaski tym, którzy są jeszcze grzesznikami (por. Rz 5,8). Męstwo Jezusa można rozpoznać w Jego postawie wobec zagrożenia śmierci, gdy nie naraża się On na nią, kiedy nie przyszedł jeszcze czas, ale gdy czas się wypełnił, odważnie staje wobec żydów i Piłata, nie okazując lęku i wahania w pełnieniu odwiecznej woli Ojca. Mimo odczuwania trwogi jest w stanie pokonać odruch lęku oraz smutku i wychodzi naprzeciw swoim prześladowcom, by całkowicie powierzyć się woli Ojca, która przychodzi w tak okrutny sposób przez ich zbrodnicze ręce. W teologii moralnej stwierdza się bowiem, że męstwo nie oznacza braku odczuwania strachu, ale zdolność jego pokonywania. Jezus jest naturalny w swej postawie i nie lekceważy niebezpieczeństwa, ale podejmuje trudne wyzwanie, będąc zjednoczony w miłości z Ojcem.

Będąc odpornym na stres i zachowując gotowość do oddania swego życia, Jezus okazuje pokorę. Zachęcając swoich uczniów do zajmowania ostatniego miejsca i pokornego obcowania z bliźnimi, skłania swoich uczniów do naśladowania swej postawy, która wyraziła się w Jego ogo-

łoceniu i uniżeniu okazanymi we wcieleniu, ukrzyżowaniu i odrzuceniu przez ludzi. Syn Boży nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem i przyjął postać sługi (por. Flp 2,6-7), który nie przyszedł, aby Mu służyło, ale by służyć innym (por. Mt 20,28). Pokora pozwala człowiekowi jeszcze bardziej ufać, gdyż nie mając własnych sił i zasobów, może z tym większą otwartością oczekiwać pomocy od Boga²².

Chrześcijanin jest wezwany do uczenia się od Jezusa cierpliwości, gdy stając w obliczu trudności i długotrwałego cierpienia, zachowuje stałość w zamiarach i opanowanie w reakcjach emocjonalnych. Cierpliwość polega nie tylko na ufnym czekaniu na pozytywne zakończenie trudności, ale pozwala spokojnie działać nawet w stresujących sytuacjach, w których słabi ludzie pozbawieni tej cnoty tracą głowę i zaczynają zachowywać się nieroztropnie. Można powiedzieć, że Jezus okazując w pełni ludzką wrażliwość na cierpienie i mając świadomość stojących przed Nim zagrożeń, nie traci kontroli nad samym sobą i nad sytuacją, w której się znalazł. Jego moc rodzi się z ufności w niezawodną interwencję Ojca, „który widzi w ukryciu” (Mt 6,4) i nieustannie czuwa nad biegiem historii²³.

Bycie człowiekiem miłosiernym oznacza najpierw gotowość do przebaczenia oraz dzielenia się skarbem łaski otrzymanej od Boga. Chrześcijanin jest kimś, kto dzieli się tym, czym sam został obdarowany, i w ten sposób przedłuża obieg odkupieńczej miłości, która wypływa z Serca Pana Jezusa. W świadczeniu dobra bliźniemu ważne jest zachowywanie wyobraźni miłosierdzia, która polega na tym, by obdarowywanemu człowiekowi nie okazywać wyższości i nie poniżać go koniecznością przyjęcia wsparcia²⁴. Celem miłosierdzia jest promowanie człowieka w jego własnym rozwoju i pomaganie mu w uwierzeniu w siebie, tak by był zdolny do współdziałania z łaską Bożą.

Z cnotą miłosierdzia złączona jest hojność otwierająca serce i ręce człowieka na wzór Syna Bożego, który niczego z siebie nie zatrzymał dla

²² Por. C. CARGNONI, *Pokora, upokorzenie*, tłum. A. Baran, w: E. Kumka (red.), *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, Kraków 2016, k. 1287-1289.

²³ Por. D. VON HILDEBRAND, *Serce, dz. cyt.*, s. 130-131.

²⁴ Por. A. DERDZIUK, *Wyobrażenia miłosierdzia*, „Ethos” 1-2(17) (2004), s. 381-395.

siebie, ale cały się oddał w ofierze²⁵. Hojność pozwala na oderwanie się od dóbr ziemskich i bezinteresowne pomaganie osobom będącym w potrzebie. W tej cnocie nie chodzi o samo rozdawanie rzeczy materialnych, ale o dzielenie się sobą i poświęcanie swego czasu oraz gotowość do służenia radą, pociechą, a nade wszystko życzliwą i krzepiącą obecnością w obliczu potrzeby bliźniego²⁶.

Wezwanie moralne wypływające z kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa prowadzi chrześcijanina do gotowości naśladowania Zbawiciela przez przyjęcie ducha synostwa i ufne go zawierzenia swego życia Bogu. Dążąc do osiągnięcia cnót jaśniejących w Sercu Jezusa, katolicy znajdują w Nim nie tylko ideał i wzór cnót teologalnych i moralnych, ale też źródło i zachętę do korzystania z łaski Bożej przekazywanej ludzkości w Sercu Bożym.

Bibliografia

- Cargnoni C., *Pokora, upokorzenie*, tłum. A. Baran, w: E. Kumka (red.), *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, Kraków 2016, k. 1287-1289.
- Derdziuk A., *W odpowiedzi na dar miłosierdzia*, Lublin 2016.
- Derdziuk A., *Wyobrażenia miłosierdzia*, „Ethos” 1-2(17) (2004), s. 381-395.
- Franciszek z Asyżu, *List skierowany do całego zakonu wraz z modlitwą „Wszchemogący, wiekuisty...”*, w: Franciszek z Asyżu, *Pisma*, tłum. K. Ambrożkiewicz, Warszawa 1990, s. 172-180.
- Hildebrand D. von, *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, tłum. J. Koźbiał, Poznań 1985.
- Jan Paweł II, *Bóg objawia swą miłość w Sercu Chrystusa. Orędzie na stulecie poświęcenia ludzkości Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 9-10 (1999), s. 13-16.

²⁵ Por. FRANCISZEK Z ASYŻU, *List skierowany do całego zakonu wraz z modlitwą „Wszchemogący, wiekuisty...”*, w: tenże, *Pisma*, tłum. K. Ambrożkiewicz, Warszawa 1990, s. 178.

²⁶ Por. A. MŁOTEK, *Hojność*, w: J. Walkusz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 1119-1120.

- Jan Paweł II, *Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości. Rozważanie na Anioł Pański 23 czerwca 1985 roku*, w: G. Dufour (red.), *W szkole Serca Jezusowego z Janem Pawłem II*, Kraków 2009, s. 94-95.
- Leon XIII, Encyklika *Annum sacrum*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 145-151.
- Liguori A. M. de, *Umiłowanie Jezusa Chrystusa w życiu codziennym*, tłum. M. Pierzchała, Z. Klafka, Kraków 1996.
- Młotek A., *Hojność*, w: J. Walkusz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 1119-1120.
- Mokrzycki B., *Kult Najświętszego Serca Jezusowego a liturgiczna odnowa Kościoła*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 71-140.
- Nagórny J., *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 2009.
- Nawrocki S., *Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami. Rozważania na tle Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 3, Kraków 1972, s. 415-474.
- Olejnik S., *Dar, wezwanie, odpowiedź. Teologia moralna*, t. 1: *Wprowadzenie i idea wiodąca*, Warszawa 1988.
- Paweł VI, List apostolski *Investigabiles divitias Christi*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 205-208.
- Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 154-166.
- Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas*, w: M. Mokrzycki (red.), *Zawierzyliśmy miłości*, t. 1, Kraków 1972, s. 169-203.
- Poleszak L., *Serce Jezusa, niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007.
- Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.
- Power F. J., *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: K. Klauza (red.), *Odpowiedź miłości. Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa*, Częstochowa 1996, s. 103-225.
- Rosik S., *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*, Lublin 1992.

O. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk OFMCap – ur. 1962 roku, członek Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Wyświęcony na prezbitera w 1987 roku przez św. Jana Pawła II w Lublinie. Profesor zwyczajny doktor habilitowany nauk teologicznych. Pracownik Katedry Teologii Moralnej Społecznej w Instytucie Teologii Moralnej KUL. Członek Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Specjalizuje się w historii teologii moralnej, spowiednictwie oraz teologii życia konsekrowanego. Jest autorem 24 książek i ponad 400 artykułów. Pod jego redakcją ukazało się 21 pozycji książkowych. Jest promotorem 26 doktoratów i 204 magisteriów. Prowadził rekolekcje dla kapłanów i osób konsekrowanych oraz świeckich w kraju i za granicą.

ks. Bartłomiej Matczak

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-4811-2912; e-mail: matczakb@gmail.com

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.006.12123>

ROLA POBOŻNOŚCI LUDU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO
W PROCESIE UŚWIĘCENIA CZŁOWIEKA
NA PRZYKŁADZIE KULTU
NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

THE ROLE OF THE PIETY OF THE CHRISTIAN
PEOPLE IN THE PROCESS OF SANCTIFYING MAN
ON THE EXAMPLE OF THE CULT
OF THE SACRED HEART OF JESUS

Abstrakt

Termin „uświęcenie” w teologii pojawia się praktycznie zawsze w kontekście liturgicznym. Zgodnie z nauką II Soboru Watykańskiego liturgia jest najdoskonalszym, choć nie jedynym, miejscem uświęcania życia ludzkiego. Wśród innych form szczególne miejsce zajmuje pobożność ludu chrześcijańskiego, która choć posiada cechy partykularyzmu, może mieć ogromny wpływ na Kościół powszechny. W tym kontekście ukazana została relacja, jaka zachodzi pomiędzy pobożnością ludu chrześcijańskiego a procesem uświęcania, który najpełniej wyraża się właśnie w liturgii. W tekście autor poddaje analizie kult Serca Jezusowego w świetle dwóch istotnych liturgicznie cech: oddania czci Bogu i dzieła apostołskiego, które

jest owocem uświęcającej mocy liturgii. Dodatkowym elementem pozostaje ukazanie kultu Serca Jezusowego w kontekście historycznym i wpływu pobożności ludowej na oficjalne zatwierdzenie tekstów i świąt liturgicznych.

Słowa kluczowe: pobożność ludowa, kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, uświęcenie, liturgia, historia

Abstract

The term „sanctification” in theology practically always appears in the liturgical context. According to the teachings of the Second Vatican Council, the liturgy is the most perfect, though not the only, place to sanctify human life. Among other forms, a special place of devotion of the Christian people should be mentioned, which, although having the characteristics of particularism, can have a huge impact on the universal Church. In this context, the relationship between the piety of the Christian people and the process of sanctification, which is most precisely expressed in the liturgy, has been shown.

In the text, the author analyzes the worship of the Heart of Jesus in the light of two liturgically significant features: worship of God and apostolic work, which is the fruit of the sanctifying power of the liturgy. An additional element remains to show the worship of the Heart of Jesus in the historical context and the impact of popular piety on the official approval of texts and liturgical feasts.

Keywords: popular piety, cult of the Sacred Heart of Jesus, sanctification, liturgy, history

1. Pobożność ludu chrześcijańskiego – czym jest?

W perspektywie podejmowanego tematu warto na wstępie zadać sobie pytanie o to, czym jest w rzeczywistości pobożność ludu chrześcijańskiego. To pytanie – choć odpowiedź na pierwszy rzut oka wydaje się oczywista – niesie w sobie niemały problem. Istnieje bowiem ryzyko pomieszania pojęć i zastępczego używania ich także w kontekście liturgicznym. A przecież – co za chwilę zobaczymy – liturgia i pobożność ludu chrze-

ścijańskiego stoją na dwóch różnych biegunach, które nie mają charakteru przeciwstawnego, ale raczej uzupełniający.

Patrząc od strony historycznej, możemy powiedzieć, że pobożność ludowa doświadczała wzlotów i upadków. W wiekach średnich przeżywała swój rozkwit i dawała ludziom przestrzeń do realizacji własnych, często sprzecznych z duchem Kościoła, form modlitwy i kultu prywatnego. Nie oznacza to oczywiście, że Kościół ignorował czy też odrzucał tę formę wyrażania się, co w dalszej części tego artykułu będziemy mogli zaobserwować na przykładzie kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Kościół bacznie się przyglądał i akceptował te formy, które były zgodne z Jego nauczaniem. Czasem niestety można było jednak odnieść wrażenie, że pobożność Ludu Bożego była silniejsza i popularniejsza niż sama liturgia. Przyczyną tego stanu rzeczy było silne sklerykalizowanie liturgii i w zasadzie nieistniejąca katecheza mistagogiczna. Zmianę w tym temacie przynosi dopiero II Sobór Watykański, który przypomina o nadrzędnej roli liturgii, a jednocześnie próbuje przywrócić właściwe miejsce pobożności ludowej¹.

Reakcja na ten stan była bardzo różna i niejednokrotnie skrajna. Wydaje się jednak, że do pontyfikatu św. Jana Pawła II przeważała opcja odrzucenia wszystkiego, co wypływało z pobożności ludowej, na rzecz tzw. czystości liturgicznej. Wówczas to zaczęto likwidować formy pobożnościowe, uznając je za relikwyt przeszłości i coś co przeszkadza, a nie pomaga w dojściu do Boga².

Taki stan rzeczy wymagał interwencji władz kościelnych. W czasie pontyfikatu św. Jana Pawła II doszło do pewnego zwrotu w rozumieniu, czym jest i jaką rolę pełni pobożność ludowa. W pierwszym rządzie należy sięgnąć do listu apostołskiego *Vicesimus quintus annus*, który ukazał się w 25. rocznicę podpisania Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum concilium*. Papież podkreśla: „W trosce o reformę i dla zapewnienia coraz większego rozwoju Liturgii, należy koniecznie zwrócić uwagę na pobożność ludową

¹ Por. J. KOPEĆ, *Liturgia i pobożność ludowa w świetle historii*, w: W. Nowak (red.), *Liturgia i pobożność ludowa*, Olsztyn 2003, s. 25-38.

² Por. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCIPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Rzym 2002 (dalej: DPLiL), 1.

chrześcijan i na jej stosunek do życia liturgicznego. Nie można owej pobożności ludowej lekceważyć ani traktować jej z obojętnością czy pogardą, jest ona bowiem bogata w różnorakie wartości i już sama w sobie wyraża religijne nastawienie wobec Boga. Jednak pobożność ta stale potrzebuje ewangelizacji, aby wiara, którą wyraża, stawała się wciąż bardziej dojrzała i autentyczna. Zarówno rozmaite nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, jak też inne formy pobożności są pożądane i godne zalecenia, pod warunkiem, że nie będą zastępowały ani nie będą mieszane z nabożeństwami liturgicznymi. Autentyczne duszpasterstwo liturgiczne potrafi się oprzeć na bogactwie ludowej pobożności, oczyszczać ją i poprowadzić ku Liturgii, jako dar ofiarny różnych narodów³. W tym kontekście papież próbuje ukazać wartość tego, czym jest pobożność ludowa, a jednocześnie wskazać na jej ogromną rolę w życiu wiernych.

Krokiem milowym w rozumieniu i w realizacji papieskiego postulat-u było *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, które ukazało się jako owoc Konferencji Plenarnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, która odbyła się we wrześniu 2001 roku. W pierwszych punktach wspomnianego dyrektorium znajdujemy definicję, która pobożność ludową określa w następujący sposób: „Termin «pobożność ludowa» oznacza różne manifestacje kultyczne o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane nie na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury⁴”.

Tego typu definicja ukazuje wartość owej pobożności w życiu Kościoła powszechnego, jak i poszczególnych Kościołów partykularnych. Jej cechą, w odróżnieniu od liturgii jest nie uniwersalizm, a partykularyzm. Oczywiście jest to tylko pierwszy z elementów, który należy wyodrębnić. W dalszej części tego przedłożenia zobaczymy bowiem, że istnieje jeszcze jeden bardzo ważny element, który stanowi treść i problematykę niniejszego badania.

³ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Vicesimus quintus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/vicesimus_quintus.html (odczyt z dn. 10.03.2020 r.).

⁴ DPLiL 9.

2. Uświęcenie płynące z liturgii a uświęcenie pobożności ludowej

Punktem wyjścia dla analizy tego tematu musi być zagadnienie uświęcania. Owo uświęcenie rozumiemy jednak w bardzo konkretny sposób. Nie chodzi tu bowiem o uświęcanie pojmowane jakkolwiek, ale o eklezjalne, a nawet liturgiczne rozumienie tego słowa. Przeglądając dokumenty Kościoła na przestrzeni wieków, śmiało możemy powiedzieć, że temat ten nie zawsze był tak oczywisty jak dziś. Słowo „uświęcenie” w kontekście liturgicznym pojawia się dość rzadko. Powodem takiego ujęcia było silne podkreślanie aspektu anabatycznego. Celem liturgii w pierwszym rzędzie było uwielbienie Boga. Do wielkiego zobowiązania człowieka należało oddawanie czci Bogu, by zadośćuczynić zobowiązaniu nałożonemu przez prawo. Dopiero czas ruchu liturgicznego rozpoczyna nowe, bardziej pogłębione spojrzenie na to zagadnienie. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera 7. punkt Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum concilium*, w którym jest mowa o uświęcającej roli liturgii.

Zatem temat uświęcenia nabiera szczególnego znaczenia liturgicznego. Niemniej jednak, by dobrze ten temat ująć, należy jeszcze uwzględnić inny, bardzo ważny aspekt wskazujący na to, że liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła. Zatem śmiało możemy powiedzieć, że owo uświęcenie – choć w liturgii ma swoje szczególne znaczenie i dla życia chrześcijańskiego priorytetowe – dokonuje się także w innych formach pozaliturgicznych. Do takich form zaliczamy również wszelkie akty pobożności. Ciekawie ten temat ujmuje *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, w którym czytamy: „W celebrowaniu liturgii nie wyczerpuje się jednak całe zadanie Kościoła, którego celem jest uwielbienie Boga. Uczniowie bowiem Chrystusa, za przykładem i według nauki Mistrza, modlą się także w zaciszu własnego domu (por. Mt 6,6) lub gromadzą się razem, by modlić się według form stworzonych przez kobiety i mężczyzn o wielkim doświadczeniu religijnym, czerpiących wzory tych modlitw z pobożności, która jest ukierunkowana na poszczególne aspekty tajemnicy Chrystusa. Modlą się według formuł wyrosłych jakby anonimowo ze wspólnotowej świadomości chrześcijan, w której w sposób

harmonijny komponują się ze sobą elementy kultury ludowej i podstawowy przekaz ewangeliczny”⁵.

Modlitwa osobista i wszelkie formy pobożności mają zatem charakter służebny. Pobożność ludowa wraz z innymi formami religijności (to rozróżnienie bardzo wyraźnie zarysowuje się w dokumentach Kościoła) służą uświęcaniu człowieka i oddawaniu czci Bogu. Ich rola nie ogranicza się jednak tylko do pewnych osobistych korzyści, ale ma prowadzić do czynnej miłości i wreszcie do działalności apostołskiej. Liturgia w tej materii stanowi wypróbowany wzór godny naśladowania⁶. Zatem pobożność ludowa, choć nie ma w sobie takiej wartości, jaką niesie ze sobą liturgia, jest jednak drogą, która prowadzi do uświęcenia pełnego, dokonującego się w liturgii. Autentyczna pobożność ludowa powinna zatem zawsze prowadzić do liturgii, a liturgia nie może wykluczać tego, co stanowi trzon poprawnej pobożności ludowej. Uświęcenie, w pełnym tego słowa znaczeniu, dokonuje się zatem poprzez liturgię, a do niej prowadzi pobożność ludowa i inne formy religijności.

3. Kult Serca Jezusowego jako droga do uświęcenia

W dotychczasowych rozważaniach bardzo mocno podkreślałem uświęcającą moc liturgii, ukazując jednocześnie, że ogromne znaczenie w tym procesie odgrywa także pobożność ludu chrześcijańskiego. Oczywiście – co należy przypomnieć – ta pobożność z całą swą mocą będzie uczestniczyła w procesie uświęcania, o ile będzie prowadziła do autentycznej liturgii. W procesie uświęcania, którego przykład mamy w liturgii, należy wyróżnić dwa zasadnicze elementy, które pozwalają lepiej zrozumieć także znaczenie pobożności ludu. Do tych elementów należą: oddanie czci Bogu (*opera pietatis*) i działalność apostołska. Oba te elementy tworzą spójną całość i poprzez ich pryzmat możemy odczytać znaczenie pobożności ludu w procesie uświęcania. W kształcie liturgicznym będzie to także wyrażone w starożytnej zasadzie *lex orandi – lex credendi* –

⁵ DPLiL 82

⁶ Por. C. KRAKOWIAK, *Idee przewodnie Wstępu do Dyrektorium o pobożności ludowej*, w: W. Nowak (red.), *Liturgia i pobożność ludowa*, dz. cyt., s. 17.

*lex vivendi*⁷. Te trzy elementy stanowią swoistą drogę życia duchowego. Każdy człowiek wiary wezwany jest do przeżywania jej w perspektywie liturgicznej, a ta perspektywa prowadzi nas do przeżywania wiary w codzienności. We współczesnym teologiczno-liturgicznym rozumieniu bardzo mocno podkreśla się ów wymiar praktyczny, wymiar życia codziennego. Dla tej perspektywy wszystko, co w życiu czynię, ma stawać się „liturgią codzienności”. Zatem idąc tym tropem, uświęcenie – choć najpełniej dokonuje się w i przez liturgię – ma swoje odniesienie także w codzienności i we wszystkim, co nie stanowi w sensie ścisłym liturgii. W liturgię codzienności włącza się także pobożność ludowa, a konkretnie kult, jaki oddajemy Sercu Pana Jezusa. I dlatego w tym kontekście warto spojrzeć na ten kult od strony dwóch wcześniej podanych elementów będących istotnym elementem liturgii: oddanie czci Bogu i działalność apostołska.

a) Oddanie czci Bogu

Istotą uświęcenia jest wejście w doświadczenia życia Bożego. To doświadczenie – zgodnie z tym, co powiedziałem wcześniej – najpełniej dokonuje się w liturgii, ale także rozciąga się na doświadczenie „liturgii codzienności”. We wszystkich dokumentach poświęconych kultowi Najświętszego Serca Pana Jezusa Kościół nieustannie podkreśla, że jest to kult istniejący w historii chrześcijaństwa od samego początku. Papież Pius XII w swej encyklice *Haurietis aquas*⁸ podkreślił, że kult Serca Jezusa nie zjawiał się w Kościele nagle, a jego źródła nie należy upatrywać w prywatnych objawieniach. Jest to kult żywy od samego początku, a jego istotą jest oddanie czci Bożej miłości uosobionej w Boskim Sercu Zbawiciela. Zatem widać wyraźnie, że centrum tego kultu nie stanowi człowiek, ale Bóg i Jego zbawczy plan. Rolą człowieka pozostaje cześć i uwielbienie wobec wielkiej tajemnicy miłości Boga. Wśród słów, jakie Jezus przekazał

⁷ Por. B. MATCZAK, *Liturgia miejscem teologicznym*, „Studia Liturgiczne” 10 (2014), s. 14-18.

⁸ Por. PIUS XII, Encyklika *Haurietis aquas*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/haurietis_aquas_15051955.html (odczyt z dn. 02.04.2020 r.).

św. Małgorzacie Marii Alacoque, pojawiają się bardzo konkretne żądania, które w warstwie zarówno teologicznej, jak i praktycznej nie przynoszą niczego nowego, ale prowadzą do oddania czci Bogu w znanych i dobrze ugruntowanych formach liturgicznych: przyjmowanie Komunii Świętej, adoracja Najświętszego Sakramentu czy wreszcie sakrament pokuty i pojednania. Obok tego pojawia się także żądanie o nową uroczystość w roku liturgicznym, dedykowaną Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Biskup Józef Sebastian Pelczar, komentując objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque, powiedział: „W tym trzecim i najważniejszym objawieniu zażądał Pan hołdu dla swojego Serca nie tylko od bł. Małgorzaty Marii, ale od wszystkich pokoleń i wieków, którym nabożeństwo do Swego Serca przez pokorną zakonnice objawił”⁹.

By jeszcze lepiej wskazać na owo anabatyczne nachylenie kultu Serca Jezusa, trzeba powołać się na teksty i formy modlitewne, które na przestrzeni lat ukazały prawdę o tym kulcie. Wystarczy odwołać się do zatwierdzonego w 1875 roku *Aktu poświęcenia się Najśłodszemu Sercu Pana Jezusa*¹⁰. Na pierwszym miejscu zostaje w nim podkreślona miłość, jaką Bóg przez Zbawiciela objawił człowiekowi. To ona staje w centrum uwielbienia i dziękczynienia, a co za tym idzie – staje się źródłem drogi uświęcającej. To w pełni droga katabatyczno-anabatyczna. Papież Leon XIII w swej encyklice *Annum sacram* wskazuje na ogromne znaczenie tego typu aktów: „W ten sposób poświęcenie się Bożemu Sercu, do czego tak usilnie zachęcamy, wszystkim przyniesie korzyść. Ci, którzy znają i kochają Jezusa Chrystusa, odczuwają w sobie wyraźnie wzrost wiary i miłości. Ci, którzy Go również znają, ale nie dbają o zachowanie Jego praw i przykazań, będą mogli zaczerpnąć z tego Serca ogień dla rozpalenia w sobie wygasłej miłości. Dla tych wreszcie nieszczęśliwych, którzy żyją jeszcze w ciemnościach zabobonu, będziemy prosić wszyscy razem o pomoc z nieba. Błagać będziemy, by Jezus Chrystus, którego władzy przeciw podlegają, rzeczywiście tę władzę nad nimi wykonywał i to nie

⁹ I. SŁOMA, „*Niech będzie wszędzie miłowane Najświętsze Serce Jezusa*”. *Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa w wybranych pismach św. Józefa Sebastiana Pelczara*, Lublin 2013, s. 25.

¹⁰ Por. tamże, s 57.

tylko «w przyszłym wieku, kiedy spełni nad nimi swoją wolę, jednych zbawiając, innych karząc», ale już w tym obecnym życiu, udzielając im daru wiary i świętości. Oby, mając te cnoty, mogli czcić Boga i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie!»¹¹.

W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć, iż sięgając do treści objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, której Jezus wielokrotnie ukazał prawdę o swoim Sercu, możemy szybko się przekonać, że w jej rozumieniu nabożeństwo do Serca Zbawiciela musi być postrzegane w kontekście eucharystycznym. Nie dokonuje się ono w oderwaniu, ale w swej najgłębszej warstwie treściowej wskazuje zawsze na Eucharystię jako na miejsce najpełniejszego uświęcenia, a przede wszystkim wynagrodzenia Bogu wszelkich zniewag. Eucharystia staje się bowiem najdoskonalszą formą kultu, ale także wynagrodzenia. A zatem można śmiało podkreślić, że kult Serca Jezusowego, nawet jeśli w swej pierwotnej wersji ma charakter pobożności ludowej, to przez fakt nieustannego wskazywania na liturgię staje się realną drogą uświęcenia każdego człowieka.

b) Działalność apostołska

Zasadą naczelną kultu Serca Jezusowego jest formuła: miłość za Miłość¹². Kult Serca Jezusowego nie pozostaje teoretycznym realizowaniem własnych potrzeb religijnych, ale w całej swej rozciągłości prowadzi do czynnej miłości. Tak jak liturgia Kościoła ma nas prowadzić do doskonałego życia, tak też kult Serca Jezusowego pozostaje zobowiązaniem do odpowiedzi na miłość, jaką Bóg umiłował człowieka. „Co więcej, zwracając wciąż myśl ku Sercu Zbawiciela, to nabożeństwo naprowadza do rozważania, obok miłości, innych uczuć, cnót i doskonałości wewnętrznych Pana Jezusa, do wpatrywania się w Jego życie wewnętrzne, którego tyle rysów charakterystycznych wyczytać można z Ewangelii, a z tych tyle innych odgadnąć. A to jest skrócona droga do wewnętrznej dosko-

¹¹ LEON XIII, Encyklika *Annum sacrum*, http://www.duchprawdy.com/leon13_annum_sacrum.htm (odczyt z dn. 24.04.2020 r.).

¹² Por. S. GROŃ, *Serce Jezusa źródłem łask*, <http://www.gron.co/2010/11/25/serce-jezusa-zrodlem-lask/#more-15> (odczyt z dn. 24.04.2020 r.).

nałości, do wypełnienia tego, co św. Paweł nazywa «przyobleczeniem Chrystusa» i co wyraża o sobie tymi głębokimi słowy: Żyję, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus. I to tłumaczy, z jednej strony, dlaczego nowsi mistrzowie życia duchownego uważają powszechnie nabożeństwo do Najświętszego Serca za jedną z najpotężniejszych dźwigni doskonałości, a dusze do wyższych stopni doskonałości dochodzące doświadczeniem to stwierdzają. Z drugiej strony jest to nowa kongruencja tego nabożeństwa z najistotniejszym znamieniem chrystianizmu, który jest *par excellence* religią wnętrza, religią serca, w przeciwstawieniu do wszystkich innych religii – który, jak powiada Donoso Cortes, reformuje grzesznego człowieka i upadłe społeczeństwa, rękę przykładając nie do form społecznych, ale do serca ludzkiego¹³. Widać wyraźnie, że autor omawiając kult Serca Jezusa, a nawet próbując niejako teologicznie go osadzić, wskazuje na niezbywalną rolę owej miłości praktycznej i wewnętrznej doskonałości, która staje się celem owego kultu.

Warto też w tym kontekście spojrzeć jeszcze szerzej. Jednym z głównych założeń tegoż kultu jest akt wynagrodzenia miłości Boga wszystkich zniewag. Doskonale ukazuje to papież Pius XI, który niejako streszcza to, co do tej pory zostało tu powiedziane, potwierdzając jednocześnie konieczność dopełnienia owego kultu aktem miłości praktycznej: „(...) o ile pierwszym i zasadniczym celem ofiarowania się jest, by stworzenie miłością odwzajemniało się Stwórcy za Jego miłość, o tyle samo przez się wynika powtórnie, że zmyte muszą być ubliżenia, tej odwiecznej Miłości... wyrządzone, o ile uchybiono Jej wskutek zapomnienia, lub też ubliżono Jej: oto, co nazywamy ogólnie mianem obowiązku zadośćuczynienia¹⁴».

W akcie wynagradzania dla całego rodzaju ludzkiego chodzi przede wszystkim o przywrócenie naruszonego porządku. By właściwie oddawać cześć Bożej miłości należy najpierw uznać fakt swej grzeszności. Wska-

¹³ M. MORAWSKI, *O nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego w stosunku do dogmatu i kultu katolickiego*, http://www.ultramontes.pl/o_nabozenstwie.pdf (odczyt z dn. 02.04.2020 r.).

¹⁴ PIUS XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/miserentissimus_redemptor_08051928.html (odczyt z dn. 25.04.2020 r.).

zanie papieskie wydaje się być bardzo surowe, ale i doniosłe. „Do ofiary więc, którą się Bogu oddajemy i przez którą uchodzimy za poświęconych Bogu tą świętością i stałością, które, jak poucza Doktor Anielski (II, 11. q. 81 a, 8 c.), tkwią w ofierze, dołączyć należy jeszcze ekspiację, która zmazuje całkowicie grzechy, by zaprawdę Święta, Najwyższa Sprawiedliwość nie odrzuciła nas niegodnych i bezwstydných i nie wzgardziła naszą ofiarą bez przyjrzenia się jej, lecz wdzięcznie ją przyjęła”¹⁵.

W procesie uświęcania dokonuje się zatem wymiana. Jest to charakterystyczny proces liturgiczny określany mianem katabatyczno-anamnetyczny. Pochylenie się Boga nad człowiekiem jest wezwaniem do pełnego zaangażowania w dzieła miłosierdzia.

4. Spojrzenie historyczno-liturgiczne

Warto na wspomnianą problematykę spojrzeć także od strony czysto historycznej. Jako liturgista nie mogę nie zauważyć, że ów proces przejścia od pobożności do oficjalnej liturgii w przypadku kultu Serca Jezusa może stanowić swoisty przykład dobrze rozumianej drogi życia chrześcijańskiego. Kult Serca Jezusowego – rozumiany tak, jak go dziś rozumiemy – nim nabrał oficjalnego, liturgicznego kształtu, potrzebował wielu lat i wielu zabiegów. Początkowo bowiem istniał on tylko i wyłącznie jako forma pobożności. Dopiero po licznych interwencjach biskupów, ale i władców państw Stolica Apostolska ustanowiła oficjalne, a co za tym idzie – liturgiczne święto Serca Jezusowego¹⁶. W tym temacie pojawiło się wiele bardzo dobrych opracowań i dlatego temat ten pozostawiam bez szerszego omówienia. Chciałbym jednak w tym miejscu przytoczyć fragment listu skierowanego w tej sprawie przez biskupa krakowskiego Konstantego Szaniawskiego i króla Augusta II w 1726 roku do Stolicy Apostolskiej: „Ponieważ stałe nabożeństwo wiernych do Najświętszego Serca Jezusowego, pisze Szaniawski, w Królestwie Polskim kwitnie, pałają także pragnieniem pobożne dusze, ażeby Serce Zbawiciela coraz większą z dniem

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. W. MOCYDLARZ, *Serce Jezusa w liturgii*, Kraków 2009, s. 23-42.

każdym częścią i miłość odbierało... Tym pobożnym żądzom zadość uczyni Wasza Świątobliwość, jeżeli z pasterskiej łaskawości i Apostolską powagą, wedle życzeń prawowiernego ludu, święto Serca Jezusowego z osobną Mszą i modlitwami liturgicznymi ustanowić raczy. – Ponieważ królestwo moje, pisze znów król August, szczególnej opieki Najświętszego Serca doznaje i szczególną cześć i nabożeństwo ku Niemu i ja i cały naród Polski mamy, uznałem za stosowne prosić Świątobliwość Waszą, ażeby nie tylko dla mojej i poddanych moich pociechy duchowej, ale też dla zbudowania wiernych innych krajów, to nabożeństwo Apostolską powagą na cały świat rozszerzone zostało. Skład obfitości błogosławieństwa Boskiego i dla siebie i dla królestwa mojego się spodziewam¹⁷.

W liście tym wyraźnie widać, jak bardzo nabożeństwo do Serca Jezusowego przenikało drogę Ludu Bożego zmierzającego ku świętości. Chodziło zatem, by owemu kultowi nadać nie tylko charakter partykularny i prywatny, ale powszechny i oficjalny. Oczywiście droga do ustanowienia święta i zatwierdzenia tekstu Mszy Świętej nie była łatwa. Król August II musiał ponowić prośbę. Niemniej jednak nie chodzi tu tylko o kwestię historyczną, ale o ukazanie, iż pobożność ludu chrześcijańskiego, dobrze i poprawnie rozumiana, ma ogromny wpływ na liturgię, a co za tym idzie – ma moc uświęcania i przemieniania serc ludzi wierzących.

Zakończenie

Podjęty przeze mnie temat jest wieloaspektowy i dość zawiły w swej warstwie teologicznej, ale i praktycznej. Każda akceptowalna forma pobożności ludowej pozostaje w służbie temu, co jest szczytem i źródłem życia Kościoła – liturgii. Choć pojęcie uświęcenia może być różnie rozumiane, to nie można zapomnieć, że każda forma kultu ma prowadzić ostatecznie do pełnego spotkania z Bogiem w znakach celebrowanych. Znaki te są znakami oznajmiającymi, wspominającymi, ale także zobo-

¹⁷ M. MORAWSKI, *O nabożeństwie...*, dz. cyt.

wiązującymi. Jeśli liturgia to oddanie czci Bogu, ale także przyjęcie łaski uświęcenia, która prowadzi nas do pełnego spotkania z Bogiem, ma ona także charakter zobowiązujący. W kontekście podjętego tematu owym zobowiązaniem pozostaje niezmiennie wynagrodzenie i oddanie się na służbę miłości drugiemu człowiekowi. Świadczą o tym niezliczone dzieła, a także zgromadzenia zakonne, które wyrastają z kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Bibliografia

- Groń S., *Serce Jezusa źródłem łask*, <http://www.gron.co/2010/11/25/serce-jezusa-zrodlem-lask/#more-15> (odczyt z dn. 24.04.2020 r.).
- Jan Paweł II, List apostolski *Vicesimus quintus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/vicesimus_quintus.html (odczyt z dn. 10.03.2020 r.).
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Rzym 2002.
- Kopeć J., *Liturgia i pobożność ludowa w świetle historii*, w: W. Nowak (red.), *Liturgia i pobożność ludowa*, Olsztyn 2003, s. 25-38.
- Krakowiak C., *Idee przewodnie Wstępu do Dyrektorium o pobożności ludowej*, w: W. Nowak (red.), *Liturgia i pobożność ludowa*, Olsztyn 2003, s. 11-24.
- Leon XIII, Encyklika *Annum sacrum*, http://www.duchprawdy.com/leon13_annum_sacrum.htm (odczyt z dn. 24.04.2020 r.).
- Matczak B., *Liturgia miejscem teologicznym*, „Studia Liturgiczne” 10 (2014), s. 13-28.
- Mocydlarz W., *Serce Jezusa w liturgii*, Kraków 2009.
- Morawski M., *O nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego w stosunku do dogmatu i kultu katolickiego*, http://www.ultramontes.pl/o_nabozenstwie.pdf (odczyt z dn. 02.04.2020 r.).
- Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/haurietis_aquas_15051955.html (odczyt z dn. 02.04.2020 r.).

Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor*, https://opoka.org.pl/biblioteka-/W/WP/pius_xi/encykliki/misereatissimus_redemptor_08051928.html (odczyt z dn. 25.04.2020 r.).

Słoma I., „*Niech będzie wszędzie miłowane Najświętsze Serce Jezusa*”. *Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa w wybranych pismach św. Józefa Sebastiana Pelczara*, Lublin 2013.

Ks. dr Bartłomiej Matczak – wykładowca liturgiki na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie. W kręgu jego zainteresowań znajdują się kwestie kultu eucharystycznego i historii odnowy liturgicznej.

ks. Leszek Poleszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.007.12124>

POŚWIĘCENIE SIĘ BOŻEMU SERCU JAKO FORMA KULTU NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

THE ACT OF OFFERING TO THE SACRED HEART
OF JESUS AS A FORM OF CULT OF THE JESUS' HEART

Abstrakt

Kult Najświętszego Serca Jezusowego obfituje w różne środki wyrazu, którymi są wielorakie formy pobożności. Wśród nich na szczególne uznanie zasługuje akt poświęcenia Bożemu Sercu, który w swojej treści i formie odnosi się do istoty tego kultu. Poświęcenie Najświętszemu Sercu Jezusa – zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak również zewnętrznym – ukierunkowuje człowieka na miłość Boga i prowadzi do podporządkowania jego woli, woli Stwórcy. Zewnętrznym tego wyrazem i jednocześnie owocem aktu poświęcenia są czyny miłości wobec Boga i wobec bliźniego, zarówno w wymiarze personalnym, jak też w wymiarze społecznym – czyli troski o budowanie cywilizacji miłości.

Słowa kluczowe: Serce Jezusa, poświęcenie Najświętszemu Sercu Jezusa, akt poświęcenia, cywilizacja miłości

Abstract

Cult of the Sacred Heart of Jesus is full of various spiritual expressions and forms of piety. Among them particularly worthy of underlining is act of offering to the Heart of Jesus, which in its essence and form touches the very core of that cult. Self-offering to the Sacred Heart of Jesus, both in its internal and external dimension, directs one towards the love of God and leads one towards the subordination to God's will, the will of the Creator. The external expressions of these and at the same time the fruits of the act of offering are the deeds of love aimed at God and the neighbor, both in the personal and social dimension, or in other words our concern for building of the civilization of love.

Keywords: Heart of Jesus, self-offering to the Sacred Heart of Jesus, act of offering, civilization of love

Kult Najświętszego Serca Jezusowego jest bogaty w różne formy swojego wyrazu. Wiele z nich – jak np. formularze mszalne, oficjum liturgii godzin czy choćby litanie – korzystają z tekstów Pisma Świętego, nawiązujących bezpośrednio do istoty tego kultu. Inne formy czynią to w sposób pośredni. Poświęcenie Bożemu Sercu, chociaż nie odwołuje się bezpośrednio do tekstów biblijnych, sięga jednak do istoty tego kultu, którą jest miłość Boża.

Jednym z zasadniczych motywów skłaniających do podjęcia tego zagadnienia jest przypadająca w obecnym roku setna rocznica poświęcenia Polski Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Celem artykułu nie jest jednak przypomnienie wydarzeń historycznych, które doprowadziły do tego istotnego dla narodu aktu, ale wskazanie na fundamentalną treść, jaką niesie w sobie akt poświęcenia. Położenie akcentu na wymiar teologiczny tej formy pobożności chroni bowiem człowieka przed ograniczeniem się jedynie do tego, co zewnętrzne i powierzchowne, a kieruje go ku znacznie głębszemu przeżywaniu z pozoru prostych form pobożności.

Omówienie wskazanego zagadnienia dokonane zostanie w trzech etapach. Najpierw zajmiemy się ukazaniem wymiaru teologicznego poświęcenia Bożemu Sercu. Następnie poświęcenie zostanie przedstawione jako jedna z ważnych form kultu Najświętszego Serca Jezusowego.

W ostatniej zaś części podane zostaną przykłady poświęcenia jako wy-
miaru zewnętrznego kultu Bożego Serca.

Poświęcenie Bożemu Sercu w ujęciu teologicznym

Poświęcenie Najświętszemu Sercu Jezusowemu jest jednym z wy-
razów kultu Bożego Serca. Słowo „poświęcenie”, używane zamiennie ze
słowami: „ofiarowanie” czy „konsekracja”, oznacza „czynić coś świętym”
oraz „przeznaczyć rzecz lub osobę dla kultu i służby Bożej”. Poświęce-
nie zakłada więc akt lub obrzęd publiczny, dokonany przez upoważnio-
ną do tego osobę, za pomocą którego rzecz lub osoba zostaje wyłączona
z użytku świeckiego i definitywnie przeznaczona dla Boga. Teologia wy-
różnia poświęcenie – konsekrację w sensie ścisłym i szerokim. W sen-
sie ścisłym „poświęcenie” oznacza konsekrację w znaczeniu ontologicz-
nym, która wiąże się wyłącznie z sakramentami chrztu, bierzmowania
i święceń. W sensie szerokim „poświęcenie” oznacza osobiste, subiektyw-
ne przeżywanie własnej konsekracji wynikającej z wymienionych sakra-
mentów, czyli spójność życia z konsekracją ontologiczną. Wynika z tego,
że o poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu możemy mówić
jedynie w sensie szerokim, oznacza ono bowiem – zgodnie z zaleceniem
Jezusa wyrażonym wobec św. Małgorzaty Marii Alacoque – uzdrowie-
nie serca człowieka zranionego wirusem oziębłości i obojętności wo-
bec Niego oraz ożywienie miłości do wcielonego Syna Bożego. W sensie
szerokim możemy więc mówić zarówno o poświęceniu osobistym Sercu
Jezusowemu, jak też o poświęceniu wspólnot, społeczności, narodów czy
całej ludzkości¹. W tym sensie mówimy także o intronizacji Serca Jezuso-
wego. Serce Jezusa staje się wówczas dla człowieka prawdziwą i skutecz-
ną szkołą miłości Bożej, która prowadzi go do osiągnięcia pełnej dosko-
nałości. Dokonuje się wówczas przekształcenie wewnętrzne człowieka,
który naśladowując cnoty Najświętszego Serca Jezusowego coraz bardziej
jednoczy się z Trójjedynym Bogiem².

¹ Por. L. FILOSOPI, *Stulecie encykliki Annum sacrum (25.5.1899)*, „Communio. Między-
narodowy Przegląd Teologiczny” 1(28) (2008), s. 117-118.

² Por. J. MISIUREK, *Serce Jezusa. Teologia*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia kato-
licka*, t. 18, Lublin 2013, kol. 7-8.

Leon XIII, uzasadniając podstawy teologiczne aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, zwraca uwagę przede wszystkim na miłość Słowa Wcielonego, która stanowi centrum kultu Bożego Serca. To właśnie miłość, której człowiek oddaje cześć, przywołuje go do oddania się na własność źródła miłości – Jezusowi Chrystusowi. Chociaż z tytułu władzy, jaką On posiada nad nami, już stanowimy Jego własność, jednak miłość, którą nam okazuje i której symbolem i urzeczywistnieniem jest Jego Najświętsze Serce, przynagla nas samych do odwzajemnienia się miłością i do oddania Mu całkowicie siebie i wszystkiego, co posiadamy³.

Praktyka poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu jest więc ściśle związana z sakramentem chrztu świętego, który stanowi akt pierwszej i najważniejszej konsekracji człowieka. Poprzez chrzest święty człowiek zostaje w sposób całkowity i nieodwołalny oddany Jezusowi Chrystusowi, a przez Niego Ojcu w Duchu Świętym. Konsekracja chrzcielna chrześcijanina stanowi zatem fundament wszystkich innych konsekracji i aktów poświęcenia się Bogu. Akty te są jednak potrzebne, ponieważ stają się wyrazem dojrzewania wiary człowieka oraz pogłębieniem tej pierwszej i fundamentalnej konsekracji chrzcielnej. Człowiek bądź też społeczność ludzka poprzez akt poświęcenia ponawia swoją decyzję kroczenia za Jezusem Chrystusem oraz zobowiązuje się na nowo do życia według Jego prawa miłości⁴.

W swojej monografii poświęconej teologii kultu Serca Bożego ks. Jerzy Misiurek wyróżnia trzy rodzaje form kultu Serca Jezusowego: kult czysto wewnętrzny, kult zewnętrzny indywidualny oraz kult zewnętrzny społeczny. Poświęcenie się Sercu Bożemu zalicza on do kultu czysto wewnętrznego⁵. Możemy jednak stwierdzić, że poświęcenie się Bożemu Sercu posiada cechy zarówno kultu wewnętrznego, jak też kultu zewnętrznego w jego aspekcie indywidualnym oraz społecznym.

³ Por. LEON XIII, Encyklika *Annum sacrum*, Rzym 1899, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 40-42.

⁴ Por. C. DRAŻEK, *Z Paray-le-Monial do Polski*, „Znak” 28 (1976), s. 1425.

⁵ Por. J. MISIUREK, *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014, s. 109-135.

W poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu możemy wyróżnić kilka aspektów: duchowy, społeczny, kultyczny i apostołski. Aspekt duchowy polega na oddaniu swojego życia Bogu poprzez ofiarowanie się Najświętszemu Sercu Jezusa. Aspekt społeczny uwidacznia się wówczas, kiedy takie poświęcenie jest realizowane we wspólnocie. Wymiar kultyczny poświęcenia polega na tym, że taki akt staje się wyrazem czci oddawanej wcielonemu Synowi Bożemu. Aspekt apostołski natomiast wynika z samego aktu poświęcenia, który dla innych staje się zachętą do życia według zasad Ewangelii oraz do szerzenia wiary katolickiej⁶.

Szczególnym rodzajem publicznego aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu jest intronizacja. Polega ona na uroczystym poświęceniu się rodzin lub innych wspólnot (np. parafia, stowarzyszenie, naród) Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Aktu tego dokonuje się przed umieszczonym na wyeksponowanym miejscu wizerunkiem Serca Jezusowego. Intronizacja swoją inspirację czerpie z objawień Serca Bożego św. Małgorzacie Marii Alacoque, w których Jezus wyraża swoje pragnienie, by Jego miłość panowała nad ludźmi⁷. Intronizacja posiada zawsze wymiar społeczny i w odróżnieniu od innych poświęceń wymaga formy bardziej uroczystej. Stanowi ona zawsze „akt publiczny jakiejś wspólnoty osób, która przed wizerunkiem Serca Jezusowego dokonuje aktu uznania Jezusa Chrystusa za swojego Pana i Boga, poświęcając Mu siebie i całe swoje życie”⁸.

Poświęcenie jako przejaw kultu Bożego Serca

Podstawowym wzorem dla naszej konsekracji jest Jezus Chrystus – wcielony Syn Ojca. Posłany przez Ojca zostaje namaszczone Duchem Świętym i wypełnia funkcję mesjańską. „*Duch Pański spoczywa na Mnie,*

⁶ Por. B. MIKOŁAJEWSKI, *Intronizacja Serca Jezusowego*, w: J. Duchniewski, M. Daniluk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 399; L. POLESZAK, *Serce Jezusa niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007, s. 138-139.

⁷ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010, s. 319-322.

⁸ TENŻE, *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego. Wypowiedzi Magisterium Kościoła, historia i teologia*, Kraków 2008, s. 33.

ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana. (...) Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,18-19.21). Jego konsekracja realizuje się w poszczególnych misteriach Jego życia: w ofiarowaniu w świątyni, w przyjętym z rąk Jana chrzcie, w życiu publicznym, w przemienieniu czy w modlitwie arcykapłańskiej. Celem Jezusowej konsekracji jest uświęcająca konsekracja Jego uczniów: „A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17,19)⁹.

Poświęcenie Sercu Jezusowemu, stanowiąc dopełnienie konsekracji chrzcielnej – a w przypadku osób konsekrowanych także konsekracji zakonnej bądź wynikającej z aktu święceń – wnosi w życie duchowe osoby nowe ważne elementy. Z jednej strony, odwołując się do tego, co stanowi istotę kultu Najświętszego Serca Jezusowego, a mianowicie do miłości Bożej, ukierunkowuje ono osobę na ponowne i głębsze odkrycie tej miłości i jej przyjęcie. Z drugiej zaś strony, usposabia człowieka do odpowiedzi na tę miłość, co ostatecznie prowadzi do wierniejszego wypełniania największego przykazania: „Będiesz więc miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (Pwt 6,5; por. Łk 10,27)¹⁰. Tak realizowane poświęcenie prowadzi człowieka nie tylko do praktyki aktów miłości wobec Boga, ale materializuje się również w aktach miłości bliźniego, czynionych ze względu na Boga.

Możemy wymienić trzy zasadnicze powody, które skłaniają człowieka do dokonania aktu poświęcenia Najświęstszemu Sercu Jezusowemu. Pierwszą racją, która za tym przemawia, jest fakt, że Jezus Chrystus jako Syn Boży stworzył nas i wszystko, co człowiek posiada, pochodzi od Niego. On – równy w bóstwie swemu Ojcu – jest naszym Panem i Jemu winniśmy naszą cześć i miłość. Ponieważ także Chrystus odkupił nas i wybawił od śmierci wiecznej swoją drogocenną krwią (por. 1 P 1,19), która wypłynęła dla naszego zbawienia z Jego przebitego boku (por. J 19,33-34), winniśmy my także poświęcić się Mu całkowicie. Odkrywając w końcu

⁹ Por. P. DE MEESTER, *Odkryjmy na nowo Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 2002, s. 71-72.

¹⁰ Por. tamże, s. 73-74.

Jego bezgraniczną i nieskończoną miłość, człowiek pragnie odpowiedzieć na nią swoją miłością, co wyraża również w zewnętrznych aktach pobożności i miłości wobec Boga i bliźnich¹¹.

W tej perspektywie łatwo zrozumieć, dlaczego zasadnicze praktyki kultu Najświętszego Serca Jezusowego prowadzą do sakramentalnego kontekstu pokuty i Eucharystii. Kult Bożego Serca nabiera wówczas wymiaru kultu miłości i wynagrodzenia, które w praktyce stanowią wypełnienie dwóch podstawowych obowiązków wypływających z wiary: miłości i zadośćuczynienia. Kult Najświętszego Serca Jezusowego, ożywiany poprzez podejmowane praktyki, staje się praktyczną realizacją miłości oraz nawrócenia ewangelicznego. Poświęcenie Bożemu Sercu w kontekście sakramentalnym i społecznym – jak zauważa ks. Janusz Królikowski – stanowi „remedium – lekarstwo, które równocześnie leczy i zapobiega sekularyzacji zmierzającej do wyeliminowania widzialnych znaków wiary i miłości chrześcijańskiej. Sprawiedliwość i miłość, które wpływają z trwałego i najwyższego znaku przebitego Serca, ożywiają w chrześcijaninie skuteczne pragnienie ukazania swojej wiary i swojej miłości, łącznie z publicznymi aktami poświęcenia się i wynagrodzenia, przede wszystkim w rodzinach, Sercu Jezusa, którego elementem jest publiczne wystawienie i okazywanie czci obrazom najwyższego Obrazu miłości”¹².

Poświęcenie Bożemu Sercu pozwala nam wydobyć na nowo najważniejsze aspekty doktrynalne związane z kultem Najświętszego Serca Jezusowego. Przede wszystkim zwraca ono uwagę na kwestię zasadniczą dla całego objawienia Bożego oraz dla życia chrześcijańskiego. Ukazuje ono bowiem pierwszeństwo miłości zarówno w zbawczej historii działania Boga wobec człowieka, jak też w odpowiedzi człowieka na tę miłość. Poświęcając się Bogu, człowiek pozwala się przeniknąć miłością Bożą, która rodzi się z Ducha Świętego. „Miłość Boża rozlana jest w sercach

¹¹ Por. J. GAWEL, *Tobie oddaję się i poświęcam. Poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusowemu*, Kraków 2014, s. 20-23. Relacja do Boga, której źródłem jest relacja miłości zachodząca w Trójcy Przenajświętszej, stanowi wzór dla wszelkiej relacyjności człowieka, także w wymiarze społecznym. Por. B. FERDEK, *Zagadnienie kwestii społecznej w kulcie Najświętszego Serca Jezusa*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 32-36.

¹² J. KRÓLIKOWSKI, *Umiłował nas ludzkim sercem. Teologia i kult Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 2014, s. 48.

naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). To Duch Święty jest miłością osobową Ojca i Syna w łonie Trójcy Przenajświętszej. W jednej z fundamentalnych dla teologii kultu Bożego Serca encyklik Pius XII przypomina, że właśnie te najściślejsze więzy, jakie zachodzą pomiędzy miłością Bożą w sercach chrześcijan a Duchem Świętym będącym z natury Miłością, ukazują najgłębszą istotę kultu Serca Jezusowego. „Jeśli bowiem wejrzymy we właściwą naturę tego kultu, to zobaczymy, że stanowi on najwznioślejszy akt religijny, ponieważ wymaga od nas zupełnego i absolutnego poświęcenia naszej woli miłości Boskiego Odkupiciela, miłości, której żywym wyrazem i znakiem jest Jego zranione Serce”¹³. Kontynuując swoje rozważania, papież stwierdza, że w swojej istocie kult ten jest więc przede wszystkim odpowiedzią miłości człowieka na miłość Boga względem nas. Jedynie bowiem prawo miłości uzdalnia człowieka do takiego poddania i zawierzenia siebie Bogu, które sprawia, że dokonuje się przez nie zjednoczenie woli człowieka z wolą Bożą, o czym wspomina św. Paweł: „(...) kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem” (1 Kor 6,17)¹⁴.

Warto zauważyć, że podobnie jak miłość Boża względem człowieka nie ograniczyła się jedynie do poziomu deklaratywnego, również miłość człowieka domaga się działania. Chodzi więc o swoisty imperatyw miłości, który sprzeciwia się jednocześnie błędnym trendom odmawiającym wartości ludzkiemu działaniu (jak np. jansenizm) i zwracającym uwagę na bierność jako jedyną możliwą odpowiedź człowieka względem Stwórcy¹⁵. Tymczasem jednak człowiek ma prawo do wyrażenia swojej miłości i czyni to choćby przez konkretne akty poświęcenia, zachęcające go i motywujące do kolejnych czynów miłości względem Boga i drugiego człowieka. Kult Bożego Serca, którego centrum stanowi najważniejsze przykazanie miłości Boga i bliźniego, nie koncentruje więc uwagi człowieka jednostronnie na Bogu, ale wyraża się w tym, co szczególnie papieże

¹³ PIUS XII, Encyklika *Haurietis aquas*, Rzym 1956 (dalej: HA), w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła...*, dz. cyt., s. 138.

¹⁴ Por. HA, s. 138.

¹⁵ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Umiłował nas ludzkim sercem...*, dz. cyt., s. 88-89.

Paweł VI i Jan Paweł II nazywali budowaniem cywilizacji miłości¹⁶. Prawdziwa miłość do Boga pociąga bowiem za sobą ukonkretnioną w czynach, a także w postawach społecznych relację do drugiego człowieka i ogółu społeczeństwa. Wyraża się to w stanowiących istotną część kultu Bożego Serca postulatach społecznych, domagających się opierania na miłości i prawdzie relacji w poszczególnych narodach i społeczeństwach. „Spoglądając na Serce Jezusa, serce człowieka uczy się poznawać prawdziwy i jedyny sens własnego życia, uczy się swego przeznaczenia, rozumienia wartości prawdziwie chrześcijańskiego życia, uczy się strzec przed ułomnościami ludzkiego serca, łączenia synowskiej miłości wobec Boga z miłością bliźniego. Tak oto – a jest to prawdziwe zadośćuczynienie, którego oczekuje Serce Zbawiciela – na ruinach nienawiści i przemocy będzie mogła powstać cywilizacja Serca Chrystusa”¹⁷. „Budowanie Królestwa Bożego – przypomina w innym miejscu Jan Paweł II – jest także równocześnie budowaniem społeczeństwa ludzkiego, żyjącego pełnią ludzkiej godności, pełnią ludzkich praw, żyjącego godnie, żyjącego w duchu cywilizacji miłości, cywilizacji życia, w duchu wielkich tradycji rodzimej kultury. To wszystko składa się na to budowanie Królestwa Bożego, to wszystko wchodzi w modlitwę do Serca Pana Jezusa: «Przyjdź Królestwo Twoje»”¹⁸.

Poświęcenie Najświętszemu Sercu w wymiarze zewnętrznym

Wyrazem kultu zewnętrznego stały się indywidualne i społeczne poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa. Praktykę poświęcenia indywi-

¹⁶ Por. E. ZIEMANN, *Cywilizacja miłości i prawdy w nauczaniu papieża Pawła VI i Jana Pawła II*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 91-105.

¹⁷ JAN PAWEŁ II, *Pragnę, abyście wytrwale szerzyli prawdziwy kult Serca Chrystusa. List wręczony generałowi jezuitów w Paray-le-Monial we Francji*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła...*, dz. cyt., s. 344.

¹⁸ JAN PAWEŁ II, *Przyjdź Królestwo Twoje. Audiencja generalna*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła...*, dz. cyt., s. 345-346. Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Umiał nas ludzkim sercem...*, dz. cyt., s. 92-93. Jednym z wymiarów tworzenia cywilizacji miłości w duchu kultu Najświętszego Serca Jezusowego jest właściwa formacja elit politycznych. Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Kult Najświętszego Serca Jezusa szkołą polityki chrześcijańskiej*, w: tenże (red.), *Wspólnota polityczna i Kościół*, Tarnów 2016, s. 73-89.

dualnego znali i stosowali św. Jan Eudes, Piotr de Bérulle, św. Klaudiusz de la Colombière, św. Małgorzata Maria Alacoque. Poświęcenia wspólne rozpowszechniły się zwłaszcza dzięki objawieniom w Paray-le-Monial, a ich gorącym orędownikiem był między innymi o. Henryk Ramière. Jako teolog I Soboru Watykańskiego, zabiegał on usilnie o poświęcenie ludzkości Bożemu Sercu, jednak ze względu na przerwanie soboru jego starania nie doszły do skutku¹⁹. Ideę tę podjął Leon XIII, który poświęcił encyklikę *Annum Sacrum* dziełu poświęcenia świata Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i dokonał tego aktu w 1899 roku²⁰.

Przykładów publicznego poświęcenia się Sercu Bożemu na gruncie polskim mamy wiele. Jednym z nich jest poświęcenie Sercu Jezusowemu diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej dokonane przez prymasa Miecysława Ledóchowskiego, jeszcze za pontyfikatu Piusa X, 20 grudnia 1872 roku. Naśladując innych biskupów europejskich, zdecydował się on na ten akt w obliczu kulturkampfu, aby przez to rozbudzić życie religijne wiernych i przygotować ich na trudne czasy. Podobne poświęcenie miało miejsce 16 czerwca 1875 roku w Krakowie²¹.

W 2020 roku przypada natomiast setna rocznica poświęcenia, jakie miało miejsce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. 27 lipca 1920 roku kard. prymas Edmund Dalbor w obecności episkopatu zebranego na Jasnej Górze dokonał uroczystego aktu poświęcenia Polski Bożemu

¹⁹ Por. L. FILOSOMI, *Stulecie encykliki Annum sacrum (25.5.1899)*, dz. cyt., s. 114.

²⁰ Por. C. DRAŹEK, *Z Paray-le-Monial do Polski*, dz. cyt., s. 1423-1424. Po śmierci o. Ramière jego misję dążenia do poświęcenia rodzaju ludzkiego Bożemu Sercu przejęła s. Maria od Serca Bożego, w świecie Droste zu Vischering (1863-1899), pełniąca wówczas funkcję przełożonej klasztoru Dobrego Pasterza w Porto. Pisząc do Leona XIII w tej sprawie, zapewniła go, że zwraca się do niego „na polecenie Pana”, który zapewnił ją, iż pomimo podeszłego wieku i przebytej niedawno niedyspozycji zostanie przedłużone życie papieża, by mógł dokonać tego aktu dla ogrzania ludów ciepłem miłości Jezusowego Serca. Nie zważając jednak na prywatne objawienia zakonnicy, Leon XIII zlecił zbadanie podstaw teologicznych kultu Bożego Serca i, po uzyskaniu pozytywnej opinii teologów, wydał encyklikę *Annum sacrum* (25 maja 1899 roku) jako przygotowanie do poświęcenia, które zostało zaplanowane na dzień 9 czerwca 1899 roku, czyli w uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego. Por. L. FILOSOMI, *Stulecie encykliki Annum sacrum (25.5.1899)*, dz. cyt., s. 115-116.

²¹ Por. C. DRAŹEK, *Z Paray-le-Monial do Polski*, dz. cyt., s. 1424; J. MISIUREK, *Serce Jezusa*. Kult, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, dz. cyt., kol. 10.

Sercu²². Kolejne poświęcenie narodu Sercu Bożemu miało miejsce rok później, 3 czerwca 1921 roku na Małym Rynku w Krakowie, i było związane z konsekracją świątyni dedykowanej Najświętszemu Sercu Jezusowemu (przy ul. Kopernika w Krakowie)²³.

²² Treść aktu poświęcenia narodu polskiego Najświętszemu Sercu Jezusa: „Najświętsze Serce Jezusa, oto my, biskupi polscy, zebrani u stóp Majestatu Twego, w Najświętszym Sakramencie ukrytego, poświęcamy siebie, duchowieństwo i wszystkich wiernych diecezji naszych, cały kraj i Ojczyznę naszą Twojemu Boskiemu Sercu. W chwili, gdy nad Ojczyzną i Kościołem naszym gromadzą się chmury ciemne, wołamy jak niegdyś uczniowie Twoi zaskoczeni burzą na morzu: Panie, ratuj nas, bo ginimy. I jak niegdyś, wyciągnąwszy prawicę, jednym słowem uspokoiłeś burzę, tak oddaś, Panie, teraz od nas grożące nam niebezpieczeństwo. Wyznajemy wprawdzie w pokorze, że niewdzięcznością naszą i grzechami zasłużyliśmy na Twoją karę – ale przez zasługi naszych świętych Patronów, przez krew męczeńską przelaną dla wiary przez braci naszych, za przyczyną Królowej Korony Polskiej, Twojej Rodzicielki, a naszej ukochanej Matki Częstochowskiej, błagamy Cię, racz nam darować nasze winy i przemień serca nasze na wzór Twojego Boskiego Serca; przemień nas potęgą łaski Twojej wszechmocnej, z obojętnych i letnich uczynj nas gorliwymi i gorącymi, z małodusznych mężnymi, i spraw, abyśmy już wszyscy odtąd trwali w wiernej służbie Twojej i nigdy Cię nie opuścili. A my, biskupi polscy, idąc śladem poprzedników naszych, którzy pierwsi uprosili zaprowadzenie Mszy Świętej do Twojego Serca, przyrzekamy Tobie, Najświętsze Serce Jezusa, w tej uroczystej chwili, że będziemy szerzyli wśród wiernych, a zwłaszcza w seminariach duchownych, nabożeństwo do Boskiego Serca Twego i zachęcali rodziny, aby się poświęcały Twojemu Sercu. Najświętsze Serce Jezusa, przyjmij nas, choć niegodnych, i pobłogosław nam, naszym diecezjom i całej naszej Ojczyźnie”. Cytat za: M. PABIS, *Oddani Sercu Chrystusa*, <https://naszdzienik.pl/wiara-kosciol-w-pol-sce/170649,oddani-sercu-chrystusa.html?d=1> (odczyt z dn. 10.03.2020 r.). Por. C. DRAŻEK, *Z Paray-le-Monial do Polski, dz. cyt.*, s. 1424.

²³ Słowa aktu poświęcenia: „Nieśmiertelny Królu wieków, rzeczywisty i żywy, pod postacią chleba utajony, Panie nasz Jezu Chryste! Oto staje u stóp Twoich w osobie swych pasterzy i w osobie pobożnych tych tłumów wierny naród polski, aby w starej królów naszych stolicy obwołać Cię uroczyście najwyższym swym Panem. Przyjąłeś z rąk naszych na widomy znak poddaństwa dźwigniętą z ofiar całej Polski świątynię: prosimy Cię, byś ten kościół w sercu ojczyzny Sercu Twemu wzniesiony przyjął za tron królewski Twego wśród nas panowania. Wyznajemy bowiem przed niebem i ziemią, że Twego panowania nam potrzeba: wyznajemy publicznie, że Ty jeden, Królu królów, masz do nas święte i nigdy niewygasłe prawa; wyznajemy za wszystkich, co znać Cię i służyć Ci nie chcą, że tylko pod Twym berłem ratunek dla wskrzeszonej Twą mocą, a tak ciężko skołatanej ojczyzny. Więc Panie nasz wszechmocny, racz nie patrzeć na niegodność naszą i nędzę, ale w imię dobroci Serca Twego zstąp do nas miłościwie, pełen łaski i prawdy, by zawiadnąć tym ludem, co oddaje Ci się dziś i poświęca. Święć się wśród nas Imię Twoje! Przyjdź do

Po zakończeniu II wojny światowej oraz straszliwej okupacji Episkopat Polski dokonał ponownie uroczystego aktu poświęcenia ojczyzny Bożemu Sercu w dniu 28 października 1951 roku. Kardynał August Hlond – ówczesny prymas Polski – pragnął, by akt ten został najpierw poprzedzony przygotowaniem polegającym na osobistym oddaniu poszczególnych wiernych, mniejszych społeczności, następnie zaś diecezji i całego narodu Bożemu Sercu. Takie przygotowanie oraz uroczysty akt wypowiedziany w obecności episkopatu miał na celu uporządkowanie duchowe ojczyzny i „otrząśnięcie się z moralnego oszołomienia powojennego” oraz przygotowanie należnego miejsca Królowi wieków w sercu każdego Polaka i całej ojczyzny²⁴.

nas słodkie i błogosławione królestwo Twoje! Niech ci, co rządzą, w imię Twoje władzę sprawują; ustawy nasze niech będą świętego prawa Twego odbiciem; wojsko nasze niech pod Twym znakiem strzeże granic ojczyzny; wiedza niech od Twej prawdy światła zapożycza i Ciebie publicznie niech wyznaje; życie nasze całe, i społeczne, i rodzinne, niech Twym duchem się napoi i na zasadach Twoich się oprze! Usuń spomiędzy nas to wszystko, co prawdzie i łasce Twojej się sprzeciwia, otwórz oczy zaślepionym, ulecz chore serca, obmyj to, co oczyszczenia potrzebuje, weź nas w opiekę przed wrogiem postronnym i przed naszą własną słabością, podbij nas pod świętą władzę Twej miłości, bo jesteśmy i do Ciebie należeć chcemy. Jak niegdyś Polska nasza, jedna z pierwszych, przed słodkim Sercem Twoim upadła w pokłonie, tak dziś oddajemy Ci cały nasz naród w zupełne i niepodzielne władanie, oddajemy Ci i poświęcamy jego miasta i wioski, jego prawa i zwyczaje, jego prace i trudy, jego potrzeby i jego nadzieje. Ufamy Ci i w imię tej ufności podnosimy głos uwielbienia, który niech płynie przez wszystkie ziemie polskie i znajdzie oddźwięk we wszystkich polskich sercach: Chwała niech Ci będzie, Królu wieków i najwyższy Panie naszej ojczyzny; Tobie moc i panowanie, nam zaś w Twej służbie na doczesne nasze dzieje ratunek, a na wieczność dziedzictwo niebieskiej Twej ojczyzny”. Cytat za: M. PABIS, *Oddani Sercu Chrystusa*, dz. cyt. Por. J. GAWEŁ, *Tobie oddaję się i poświęcam...*, dz. cyt., s. 138-142.

²⁴ Użyto wówczas następującego aktu poświęcenia, który został dokonany także we wszystkich świątyniach Polski: „Panie Jezu Chryste, my Naród Polski, przed Tobą na kolana upadamy, wobec nieba i ziemi wyznajemy: Tyś jest Bogiem naszym, Tyś Zbawicielem naszym, Tyś Królem naszym. Dziękujemy Ci za wszystkie dobrodziejstwa, jakie wyświadczyłeś narodowi naszemu, a szczególnie za powołanie nas do świętej wiary katolickiej i za opiekę nad nami w najcięższych nawet chwilach dziejowych. W dniu dzisiejszym, wobec Maryi, Rodzicielki Twojej, a naszej serdecznej Matki i Królowej, wobec świętych patronów naszych, całkowicie oddajemy się i poświęcamy Boskiemu Sercu Twojemu, aby na zawsze być ludem Twoim. Zarazem uroczyste przyrzekamy trwać wiernie w świętej wierze katolickiej, bronić Twojego świętego Kościoła, życie nasze osobiste, rodzinne, narodowe kształtować według

Szczególnym przykładem poświęcenia Bożemu Sercu w wymiarze publicznym był akt dokonany przez abpa Stanisława Gądeckiego w dniu 25 marca 2020 roku. W obliczu rozprzestrzeniającej się na świecie pandemii koronawirusa – jako przewodniczący Episkopatu Polski, w duchowej łączności z sanktuarium Matki Bożej w Fatimie – zawierzył on Polskę Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi. Akt ten wypowiedziało wielu innych biskupów w Polsce. Wierni mogli go śledzić za pośrednictwem mediów, łącząc się duchowo w modlitwie²⁵.

Bibliografia

Akt poświęcenia Kościoła w Polsce Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi, <https://diecezja.pl/aktualnosci/akt-poswiecenia-kosciola-w-polsce-najswietszemu-sercu-jezusa-i-niepokalanemu-sercu-maryi/> (odczyt z dn. 26.03.2020 r.).

Drażek C., *Z Paray-le-Monial do Polski*, „Znak” 28 (1976), s. 1414-1428.

Ferdek B., *Zagadnienie kwestii społecznej w kulcie Najświętszego Serca Jezusa*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 29-44.

Filosofi L., *Stulecie encykliki Annum sacrum (25.5.1899)*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1(28) (2008), s. 114-118.

Gawel J., *Tobie oddaję się i poświęcam. Poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusowemu*, Kraków 2014.

Jan Paweł II, *Pragnę, abyście wytrwale szerzyli prawdziwy kult Serca Chrystusa. List wręczony generałowi jezuitów w Paray-le-Monial we Francji*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 343-344.

Twojej Ewangelii. O Najświętsze Serce Jezusa, pokornie Cię prosimy i błagamy, przyjmij nasze poświęcenie się Tobie, otocz nas swoją miłością i tak nas prowadź przez dzieje, aby z polskiej ziemi po wszystkie czasy rozbrzmiewała cześć i chwała Twoja”. Cytat za: M. PABIS, *Oddani Sercu Chrystusa*, dz. cyt.

²⁵ Por. *Akt poświęcenia Kościoła w Polsce Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi*, <https://diecezja.pl/aktualnosci/akt-poswiecenia-kosciola-w-polsce-najswietszemu-sercu-jezusa-i-niepokalanemu-sercu-maryi/> (odczyt z dn. 26.03.2020 r.).

- Jan Paweł II, *Przyjdź Królestwo Twoje. Audiencja generalna*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 345-346.
- Królikowski J., *Kult Najświętszego Serca Jezusa szkołą polityki chrześcijańskiej*, w: J. Królikowski (red.), *Wspólnota polityczna i Kościół*, Tarnów 2016, s. 73-89.
- Królikowski J., *Umiłował nas ludzkim sercem. Teologia i kult Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 2014.
- Leon XIII, Encyklika *Annum sacrum*, Rzym 1899, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 39-45.
- Meester P. de, *Odkryjmy na nowo Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 2002.
- Mikołajewski B., *Intronizacja Serca Jezusowego*, w: J. Duchniewski, M. Daniluk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 398-399.
- Misiurek J., *Serce Jezusa. Kult*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, kol. 8-11.
- Misiurek J., *Serce Jezusa. Teologia*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, kol. 7-8.
- Misiurek J., *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.
- Pabis M., *Oddani Sercu Chrystusa*, <https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-pol-sce/170649,oddani-sercu-chrystusa.html?d=1> (odczyt z dn. 10.03.2020 r.).
- Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas*, Rzym 1956, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 137-168.
- Poleszak L., *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego. Wypowiedzi Magisterium Kościoła, historia i teologia*, Kraków 2008.
- Poleszak L., *Serce Jezusa niezgłębione źródło miłości Boga*, Kraków 2007.

Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.

Ziemann E., *Cywilizacja miłości i prawdy w nauczaniu papieża Pawła VI i Jana Pawła II*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 91-105.

Ks. Leszek Poleszak – sercanin, doktor teologii, rektor Wyższego Seminarium Misyjnego Księża Sercanów w Stadnikach, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości. W pracy naukowej zajmuje się teologią Najświętszego Serca Jezusowego oraz duchowością.

ks. Eugeniusz Ziemann SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0002-4623-0026; e-mail: eugenio@kr.onet.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.008.12125>

TOŻSAMOŚĆ I MISJA SERCANÓW W POLSKIM KOŚCIELE W KONTEKŚCIE JUBILEUSZY ZWIĄZANYCH Z NAJŚWIĘTSZYM SERCEM JEZUSA

THE IDENTITY AND MISSION OF THE PRIESTS
OF THE SACRED HEART OF JESUS IN THE POLISH
CHURCH IN THE CONTEXT OF JUBILEES RELATED
TO THE SACRED HEART OF JESUS

Abstrakt

Przypadający w 2020 roku jubileusz dwóch wydarzeń: 100-lecie kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque oraz poświęcenia narodu polskiego Najświętszemu Sercu Jezusa przez Episkopat Polski, stanowią okazję do przypomnienia sylwetki i charyzmatu świętej wizytki oraz przybliżenia tożsamości i misji księży sercanów. W artykule podjęto historyczno-duchową refleksję nad rolą św. Małgorzaty Marii Alacoque w rozwoju i szerzeniu pobożności do Serca Jezusa w Kościele, a także ukazano zaangażowanie apostołskie na ziemiach polskich Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, które przybyło do Polski w 1928 roku, by prowadzić działalność w oparciu o charyzmat o. Leona Jana Dehona, a także w duchu objawień Pana Jezusa świętej wizytce.

Słowa kluczowe: poświęcenie, intronizacja, tożsamość, misja, sercanie

Abstract

The year 2020 includes jubilee of two events, namely centenary of the canonisation of Margaret Mary Alacoque and dedication of the Polish nation to the Sacred Heart of Jesus done by the Polish Bishops conference. Both occasions provide the opportunity to present the figure and charisma of the holy nun of the visitation and additionally zoom in the identity and mission of the Priests of the Sacred Heart of Jesus. In the article the author undertook the historic and spiritual reflection on the role of Margaret Mary in the growth and propagation within the Church of the devotion to the Sacred Heart and portrayed the apostolic zeal of the Priests of the Sacred Heart of Jesus on the Polish soil. The Congregation arrived to Poland in 1928 and started the pastoral work based on the charisma of Fr. Leon John Dehon and in the spirit of personal revelations that Margaret Mary Alacoque received from Jesus Christ.

Keywords: dedication, enthronement, identity, mission, dehonians

Termin „jubileusz” odnosi się do ważnej i okrągłej rocznicy dotyczącej wydarzenia, uroczystości lub osoby. W 2020 roku przypadają dwa jubileusze 100-lecia, które łączy ze sobą pobożność do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pierwszy z nich związany jest z uroczystością kanonizacyjną św. Małgorzaty Marii Alacoque¹ w dniu 13 maja 1920 roku w Rzymie. W celu owocnego przeżycia tej rocznicy siostry wizytki z Paray-le-Monial skierowały do Penitencjarii Apostolskiej petycję, dzięki której ich zakon uzyskał przywilej Roku Jubileuszowego od 13 października 2019 roku do 12 października 2020 roku². Drugi tegoroczny jubileusz odnosi

¹ Por. C. DRAŹEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce*, w: C. Drażek, L. Grzebień (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983, s. 42-44; P. de MEESTER, *Odkryjmy na nowo Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 2002, s. 43-45; E. ZIEMANN, *Małgorzata Maria Alacoque*, w: tenże (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1019-1021; L. POLESZAK, *Serce Jezusa, niezgłębione źródło miłości*, Kraków 2007, s. 53-56.

² W czasie trwania Roku Jubileuszowego można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, przekraczając drzwi kościoła, kaplicy lub klasztoru wizyttek w następujących dniach: święto św. Małgorzaty Marii Alacoque (13 października 2019

się do 100. rocznicy poświęcenia narodu polskiego i naszej ojczyzny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Aktu tego dokonał Episkopat Polski na Jasnej Górze 27 lipca 1920 roku. Obydwa jubileusze stanowią okazję do pogłębionej refleksji nad wpływem kultu i nabożeństwa Serca Jezusa na kształt współczesnego życia społecznego i religijnego wiernych świeckich, a także nad tożsamością i misją w Kościele instytucji życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego poświęconych Sercu Jezusa.

1. Historia życia św. Małgorzaty Marii Alacoque

W bulli kanonizacyjnej św. Małgorzaty Marii Alacoque papież Benedykt XV³ napisał: „Od dawien dawna Kościół włącza do grona świętych tych, którzy w życiu praktykowali cnoty w stopniu heroicznym oraz czynili cuda. Przez kanonizację Kościół oddaje cześć świętym, wysławia miłosierdzie Boga, który zechciał wynagrodzić trudy świętych już za życia na ziemi, udzielając szczególnych łask za ich pośrednictwem, oraz stwierdza, że cieszą się oni chwałą w niebie. Godzi się, aby Kościół walczący otaczał kultem (...) tych, którzy przez przykład własnych cnót wskazywali na drogę, jaką należy podążać, aby osiągnąć życie wieczne”⁴. Ta zwiędła

i 12 października 2020 roku), święto św. Franciszka Salezego (24 stycznia 2020 roku), dzień 100. rocznicy kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque (13 maja 2020 roku), uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (31 maja 2020 roku), uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (19 czerwca 2020 roku), święto św. Joanny Franciszki de Chantal (12 sierpnia 2020 roku) i każdy pierwszy piątek miesiąca.

³ Benedykt XV, Giacomo della Chiesa, urodził się 21 listopada 1854 roku w Genui. Po studiach prawniczych w Genui, gdzie w 1875 roku uzyskał doktorat, przyjął w 1878 roku święcenia kapłańskie w Rzymie. W latach 1888-1907 pracował w dyplomacji watykańskiej, po czym był biskupem Bolonii. Mianowany kardynałem w 1914 roku, został wybrany w tym samym roku na papieża. Opowiadając się za niepodległością Polski, organizował dla niej pomoc materialną. Był zaangażowany w propagowanie pobożności do Serca Jezusa. 13 maja 1920 roku kanonizował św. Małgorzatę Marię Alacoque. Zmarł 22 stycznia 1922 roku w Rzymie. Por. Z. ZIELIŃSKI, *Benedykt XV*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, k. 224-225.

⁴ BENEDYKT XV, *Przedziwna historia. Bulla kanonizacyjna bł. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy, siostry profeski Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*, Kraków 2017, s. 5.

definicja kanonizacji w ujęciu papieża Benedykta XV, akcentując istotne elementy świętości Małgorzaty Marii Alacoque, charakteryzuje każdą osobę wyniesioną na ołtarze przez akt beatyfikacji lub kanonizacji w Kościele katolickim. Kanonizacja, będąc oficjalnym orzeczeniem Stolicy Apostolskiej, wyraża zgodę, z woli papieża, na oddawanie publicznej czci w Kościele powszechnym tym osobom, które osiągnęły doskonałość moralną w stopniu heroicznym przez praktykowanie cnót chrześcijańskich (wyznawcy) lub oddanie swojego życia za Chrystusa (męczennicy) i zostały wpisane do katalogu świętych⁵.

We wstępie do przytoczonego dokumentu papież Benedykt XV, podkreślając znaczenie kanonizacji św. Małgorzaty Marii Alacoque, napisał: „To właśnie jej Pan Jezus często ukazywał się osobiście, wielokrotnie w swej wielkiej dobroci rozmawiał z nią o konieczności upowszechniania miłości i kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa”⁶.

Dzieciństwo i młodość

Święta Małgorzata Maria Alacoque urodziła się 22 lipca 1647 roku w Lautecour koło Charolais we Francji, w głęboko religijnej rodzinie Klaudiusza Alacoque’a, sędziego i królewskiego notariusza. Wychowywana po śmierci ojca w klasztorze klarysek w Charolles, zapadła tam na nieuleczalną chorobę i wróciła do rodziny. Cudownie uzdrowiona za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, pragnęła ponownie wstąpić do klasztoru. Prowadząc tymczasem życie osoby świeckiej, rozwijała osobistą pobożność, zwłaszcza przez praktykę modlitwy, miłość do Chrystusa Eucharystycznego, obecnego w misterium *Ecce Homo*, oraz do Chrystusa Ukrzyżowanego. Opiekowała się też ludźmi chorymi i ubogimi oraz uczyła dzieci katechizmu.

⁵ Por. H. MISZTAŁ, *Kanonizacja*, w: B. Migut (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 607-610; H. MISZTAŁ, *Kanonizacja*, w: M. Sitarz (red.), *Leksykon prawa kanonicznego*, Lublin 2019, k. 1093.

⁶ BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 5.

Zakonnica i wizjonerka

Realizując w wieku 24 lat swoje powołanie, św. Małgorzata Maria Alacoque wstąpiła do zakonu wizytek⁷ w Paray-le-Monial 20 czerwca 1671 roku. Po odbytych rekolekcjach w 1672 roku napisała własną krwią akt całkowitej zależności i oddania się Boskiemu Oblubieńcowi⁸. Po złożeniu profesji rad ewangelicznych została skierowana do pracy w infirmerii zakonnej. Doznawane tam upokorzenia ze strony siostr przyjmowała w duchu całkowitego poddania się woli Bożej.

Począwszy od nowicjatu, św. Małgorzata Maria Alacoque doświadczała stanów mistycznych, które jednoczyły ją z Sercem Jezusa. Dialog z Chrystusem nie tylko umacniał zakonnice w przyjmowaniu każdego poniżenia i pogardy, lecz także zbliżał ją do ukrzyżowanego Oblubieńca⁹. W latach 1673-1689, prowadząc intensywne życie duchowe, św. Małgorzata Maria Alacoque otrzymała dar około 80 wizji i objawień¹⁰ związanych z misterium Najświętszego Serca Pana Jezusa. Najczęściej miały one miejsce w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu. W oparciu

⁷ Zakon Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (Ordo Visitationis Beatae Mariae Virginis) został założony w 1610 roku w Annecy przez św. Franciszka Salezego i św. Joannę Franciszkę de Chantal w celu opieki nad ubogimi i chorymi w ich miejscach przebywania. Zakon jest obecny w Polsce od 1654 roku. Pierwszy klasztor powstał w Warszawie (na Krakowskim Przedmieściu), kolejne zaś w Krakowie (1681), Wilnie (1694) i Lublinie (1723). Zakon, będąc początkowo wspólnotą o charakterze kontemplacyjno-czynnym, od 1618 roku był wyłącznie kontemplacyjny. Owocem działalności apostolskiej wizytek jest m.in. Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa. Obecnie w Polsce zakon ma klasztory w Warszawie, Krakowie, Jasle i Rybniku. Por. E. ZIEMANN, *Wizytki*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 739-740.

⁸ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 11-12.

⁹ Por. tamże, s. 14.

¹⁰ „W historii zdarzały się tak zwane objawienia prywatne; niektóre z nich zostały uznane przez autorytet Kościoła. Nie należą one jednak do depozytu wiary. Ich rolą nie jest «ulepszanie» czy «uzupełnianie» ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej. Zmysł wiary wiernych, kierowany przez Urząd Nauczycielski Kościoła, umie rozróżniać i przyjmować to, co w tych objawieniach stanowi autentyczne wezwanie Chrystusa lub świętych skierowane do Kościoła». *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002, 67. Por. M. RUSECKI, *Prywatne objawienia*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 600-601.

o ich przekaz została określona natura, cel oraz praktyki związane z kultem i nabożeństwem do Bożego Serca. Do najważniejszych spośród nich zalicza się cztery, tzw. wielkie objawienia.

„Wielkie” objawienia w latach 1673-1675

Pierwsze objawienie nastąpiło 27 grudnia 1673 roku, w święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Zakonnica, modląc się przed Najświętszym Sakramentem, zobaczyła Pana Jezusa, który zapraszał ją, aby spoczęła na Jego piersi. Wtedy pierwszy raz Jezus ukazał św. Małgorzacie Marii Alacoque swoje Serce, mówiąc: „Moje Boże Serce płonie tak wielką miłością ku ludziom, a ku tobie w szczególności, że nie mogąc dłużej utrzymać w sobie tych gorejących płomieni miłości, pragnie rozprzestrzenić je za twoim pośrednictwem i ukazać ludziom, by wzbogacić ich swoimi skarbami (...)”¹¹. W czasie tej wizji Jezus w swoim gorejącym Sercu umieścił serce świętej wizytki, które pozostało rozpalone do końca życia, powodując ogromny ból¹². Święta usłyszała też wezwanie do propagowania kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa w duchu zadośćuczynienia.

Drugie objawienie miało miejsce w piątek na początku 1674 roku. Pan Jezus ukazał zakonnicy swoje Boskie Serce spoczywające na gorejącym tronie. Posiadało ono przejrzystość kryształu, było jaśniejsze od słońca i otoczone cierniami z jaśniejącą raną po włóczni oraz z krzyżem na szczycie. W czasie tej wizji Jezus wyznał wizytce, że pragnie ukazać ludziom swoje Serce, aby wylać z niego skarby swojej miłości, miłosierdzia, łaski, uświęcenia i zbawienia. W objawieniu tym Jezus wskazał na przedmiot publicznego kultu swojego Serca, którym jest cielesne Serce, zdolne poruszyć ludzkie serca. Przekazał też czcicielom tego wizerunku obietnicę, że otrzymają obfite błogosławieństwo, a także wyraził pragnienie, aby ludzie oddawali Mu cześć w Najświętszym Sakramencie, odpowiadając na Jego miłość¹³.

¹¹ BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 15.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. tamże, s. 15-16.

Trzecie objawienie wypadło prawdopodobnie w piątek 2 lipca 1674 roku, w oktawie Bożego Ciała. Jezus ukazał św. Małgorzacie Marii Alacoque pięć ran, które promieniowały blaskiem i płomieniami, oraz otwarte Serce. Skarżąc się na oziębłość i niewdzięczność ludzi za okazywaną im miłość, domagał się zadośćuczynienia oraz wynagrodzenia przez częste przyjmowanie Komunii Świętej, zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca, a także odprawianie godziny świętej od 23.00 do 24.00¹⁴.

Czwarte objawienie, nazywane przez wielu autorów najważniejszym, miało miejsce między 13 a 20 czerwca 1675 roku, w czasie oktawy uroczystości Bożego Ciała. Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu (16 czerwca) Jezus odsłonił przed św. Małgorzatą Marią Alacoque swoje Serce, mówiąc: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło aż do wyczerpania i wyniszczenia się, by im dać dowody swej Miłości. A w zamian (...) doznaje tylko niewdzięczność (...) przez ich nieuszanowanie i świętokradztwa, (...) oziębłość i pogardę, z jaką się odnoszą do Mnie w tym Sakramencie Miłości”¹⁵. Ponadto Pan Jezus wyraził życzenie, aby w piątek po oktawie uroczystości Bożego Ciała obchodzono święto ku czci Jego Najświętszego Serca, z Komunią Świętą wynagradzającą i uroczystym publicznym aktem wynagrodzenia przed Najświętszym Sakramentem¹⁶.

Oprócz fundamentalnej treści czterech „wielkich” objawień, które ukształtowały publiczny kult i nabożeństwo Najświętszego Serca Jezusa, na uwagę zasługuje także kilkadziesiąt pozostałych. Na ich podstawie został sporządzony katalog dwunastu obietnic Bożego Serca dla Jego czcicieli. Oto ich treść: otrzymają łaski potrzebne w ich stanie; nastanie pokój i zgoda w ich rodzinach; doświadczą pociechy w swoich smutkach i strapieniach; Boże Serce będzie ich ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci; błogosławieństwo będzie towarzyszyć ich przedsięwzięciom; grzesznicy znajdą w Sercu Jezusa źródło i ocean miłosierdzia; dusze oziębłe staną się gorliwe; dusze gorliwe szybko dojdą do doskonałości;

¹⁴ Por. tamże, s. 17-18.

¹⁵ M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690)*, tłum. J. Andrasz, Kraków 1996, s. 116.

¹⁶ Por. C. DRAŹEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce*, dz. cyt., s. 42-44; L. POLESZAK, *Serce Jezusa, niezgłębione źródło miłości*, dz. cyt., s. 53-56.

na domy i miejsca pracy, gdzie czczony jest obraz Bożego Serca, zstąpi Jego błogosławieństwo; kapłani otrzymają moc kruszenia najbardziej ztwardziałych serc; imiona osób szerzących nabożeństwo do Serca Jezusa będą w Nim zapisane i na zawsze w Nim pozostaną; osoby przystępujące przez dziewięć miesięcy z rzędu w pierwsze piątki miesiąca do Komunii Świętej wynagradzającej otrzymają łaskę pokuty i nie umrą w stanie niełaski ani bez sakramentów świętych, a Serce Jezusa będzie ich ucieczką w godzinie śmierci¹⁷.

Promotorka publicznego kultu i nabożeństwa do Serca Jezusa

Prywatne objawienia przekazane św. Małgorzacie Marii Alacoque stanowiły punkt zwrotny w historii kultu i nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego. Przechodząc bowiem od średniowiecznej formy kultu prywatnego, opartego na elementach pasyjnych, skupionych głównie na ranie boku prowadzącej do Serca Jezusa, akcentowały zbawczą miłość Jezusa. Należy podkreślić, iż doświadczenie mistyczne mniszek i mnichów pochodzących z klasztorów benedyktyńskich i cysterskich przyczyniło się do rozwoju teologiczno-duchowego kultu Serca Jezusa oraz do wzrostu pobożności względem niego praktykowanej w klasztorach. Do znaczących postaci z tego okresu zalicza się św. Gertrudę Wielką¹⁸ i św. Mechtyldę z Hackeborn¹⁹. Kontemplując w klasztornej ciszy przebite na krzyżu

¹⁷ Zob. J. C. ALMEIDA, *12 obietnic Najświętszego Serca Pana Jezusa danych św. Małgorzacie Marii Alacoque. Przesłanie z Paray-le-Monial*, Kraków 2011, s. 9-67.

¹⁸ Święta Gertruda Wielka urodziła się 6 stycznia 1256 roku w Turynii. Od dzieciństwa przebywała u cysterek w Helfcie, gdzie zdobyła wykształcenie humanistyczne i teologiczne. Od 1281 roku miała wizje Chrystusa i doświadczenia mistyczne. Jej duchowość charakteryzował kult Eucharystii, który kształtował nabożeństwo do męki Pańskiej i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zmarła 17 listopada 1302 roku w Helfcie. Por. J. SWASTEK, *Gertruda Wielka*, w: J. Misiurek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, k. 1025-1026.

¹⁹ Święta Mechtylda z Hackeborn urodziła się w 1241 lub 1242 roku w Turynii. Od 1291 roku przeżywała doświadczenia mistyczne, a także miała wizje rany boku i Serca Jezusa. Zmarła 19 listopada 1299 roku w Helfcie. Por. J. MISIUREK, *Mechtylda z Hackeborn*, w: E. Ziemann (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 361.

Serce Jezusa, dostrzegały w Nim żywy symbol i źródło miłości oraz wszelkich łask. Prywatny kult i nabożeństwo do Bożego Serca, praktykowane przez te mniszki, a także ich pisma zdecydowanie wpłynęły na rozwój duchowości Serca Jezusa. Do jego rozwoju teologicznego przyczynili się także przedstawiciele franciszkańskiej i dominikańskiej szkoły duchowości, m.in. św. Aniela z Foligno (1248-1309), Hubertyn z Casale (1259-1329), św. Albert Wielki (1193-1280), św. Katarzyna ze Sieny (1347-1380), Ludolf z Saksonii (1300-1378) oraz św. Bernardyn ze Sieny (1380-1444)²⁰.

Od drugiej połowy XVII wieku prywatne formy nabożeństwa i kultu do Serca Jezusa zaczęły przybierać charakter publiczny o wymiarze indywidualnym, eklezjalnym i społecznym. Indywidualnym wyrazem kształtowania się kultu publicznego Bożego Serca w przekazie św. Małgorzaty Marii Alacoque było jej heroiczne posłuszeństwo wobec bezpośrednich przełożonych – Marii Franciszki de Saumaise²¹ i Petroneli Rozalii Greyfié²², którym przekazywała treść otrzymanych objawień i wizji. Na ich polecenie święta wizytka spisywała słowa Jezusa i osobiste doświadczenia mistyczne, a następnie omawiała ich przesłanie ze swoim spowiednikiem i powiernikiem duchowym, jezuitą św. Klaudiuszem de la Colombière²³.

²⁰ Por. E. ZIEMANN, *Kult Najświętszego Serca Jezusa w Polsce w perspektywie 250. rocznicy ustanowienia święta*, w: J. Wełna, J. Królikowski (red.), *Odnówić pamięć o miłości Bożej. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego*, Kraków 2014, s. 8-9.

²¹ Maria Franciszka de Saumaise urodziła się około 1621 roku w Dijon. Mając 10-11 lat wstąpiła tam do zakonu wizytek. W wieku 15 lat rozpoczęła nowicjat i przywdziała habit. W czasie pełnienia funkcji przełożonej w Paray-le-Monial przyjęła do zakonu św. Małgorzatę Marię Alacoque. Zmarła 31 lipca 1694 roku. Por. M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, tłum. M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009, s. 15-16, przypis 1.

²² Petronela Rozalia Greyfié urodziła się 10 października 1638 roku w Annecy. W wieku 12 lat została oddana do wizytek w Paray-le-Monial. W 1655 roku złożyła śluby zakonne, a w 1670 roku została przełożoną w Thonon. W 1678 roku wróciła do Paray-le-Monial, gdzie w 1680 roku objęła urząd przełożonej. Zmarła 26 lutego 1717 roku. Por. M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty...*, dz. cyt., s. 16-18, przypis 2.

²³ Święty Klaudiusz de la Colombière urodził się 2 lutego 1641 roku w Saint-Symphorien-d'Ozon we Francji. Do zakonu jezuitów wstąpił w 1659 roku w Awinionie. Od 1674 roku był przełożonym w Paray-le-Monial, a także pełnił funkcję spowiednika św. Małgorzaty Marii Alacoque. W tym czasie miały miejsce „wielkie” objawienia. Po trzyletnim pobycie na dworze księżnej Yorku Marii Beatrycze d'Este wrócił do Francji. W 1781

Jego następca, jezuita Ignacy Franciszek Rolin²⁴ zainspirował zakonnicę do napisania autobiografii, wydanej przez jezuitę Józefa Franciszka de Gallifeta²⁵. Do grona jezuitów mających kontakt ze św. Małgorzatą Marią Alacoque należał też Jan Croiset²⁶, propagator kultu Serca Jezusa w duchu objawień z Paray-le-Monial oraz autor dzieła pt. *La dévotion au Sacré-Coeur de notre Seigneur Jésus-Christ (O nabożeństwie do Najśrodszego Serca Pana naszego Jezusa Chrystusa, Kraków 1903)*, wydanego wraz z życiorysem świętej wizytki. Wyjątkowa rola jezuitów w kontekście objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque nie była przypadkowa. W czasie wizji mistycznej 2 lipca 1688 roku Matka Boża przekazała, w imieniu Jezusa, przywilej szerzenia kultu Bożego Serca siostronom wizytkom, a także wszystkim jezuitom w osobie Colombière'a: „Ty, wierny sługo mego Boskiego Syna, masz ogromny udział w skarbie. Córki Nawiedzenia znają go i rozdają innym, ale to bracia z twojego Towarzystwa ukażą i odkryją jego pożytek i wartość”²⁷.

roku został skierowany do Paray-le-Monial. Zmarł 15 lutego 1782 roku. Kanonizował go w 1992 roku św. Jan Paweł II. Por. E. WALEWANDER, *Klaudiusz de la Colombière*, w: B. Migut (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, k. 78-79.

²⁴ Ignacy Franciszek Rolin urodził się w 1650 roku w Chambéry. W 1671 roku wstąpił do zakonu jezuitów. W 1683 roku został wysłany do Paray-le-Monial. Wprowadzony przez św. Małgorzatę Marię Alacoque w istotę pobożności do Serca Jezusa, stał się jej propagatorem na terenie Francji. Zmarł w 1720 roku w Grenoble. Por. M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty...*, dz. cyt., s. 88, przypis 76.

²⁵ Józef Franciszek de Gallifet urodził się 2 maja 1663 roku w Aix-en-Provence we Francji. W 1678 roku wstąpił do zakonu jezuitów w Awinionie. Był uczniem Kludiusza de la Colombière'a. W 1726 roku opublikował w Rzymie traktat *De cultu Sacratissimi Cordis Dei et Domini nostri Jesu Christi* (przekład polski *Serca Jezusowego cześć i chwala*, Sandomierz 1730), w którym uzasadniał praktykę kultu Serca Jezusa opartego na objawieniach prywatnych św. Małgorzaty Marii Alacoque. Zmarł 31 sierpnia 1749 roku w Lyonie. Por. J. MISIUREK, *Gallifet Joseph François de*, w: J. Misiurek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, dz. cyt., k. 833-834.

²⁶ Jan Croiset urodził się 28 sierpnia 1656 roku w Marsylii. Do zakonu jezuitów wstąpił w 1677 roku. Od 1689 roku utrzymywał kontakt ze św. Małgorzatą Marią Alacoque. Za propagowanie kultu Serca Jezusa w duchu objawień z Paray-le-Monial został zmuszony do opuszczenia Lyonu. Zmarł 31 stycznia 1738 roku w Awinionie. Por. L. GRZEBIEŃ, *Croiset Jean*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, k. 637.

²⁷ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 48-49.

Wyrazem społecznego i eklezjalnego charakteru pobożności do Serca Jezusa w objawieniach św. Małgorzaty Marii Alacoque były dwa wydarzenia. Pierwsze z nich miało miejsce w 1688 roku i było związane z poświęceniem kaplicy dedykowanej Sercu Jezusa w ogrodzie wizytek. Wzięło w nim udział licznie zgromadzone duchowieństwo, siostry wizytki oraz wierni świeccy z Paray-le-Monial. Adresatem drugiego wydarzenia, mającego miejsce w 1689 roku, był król Francji Ludwik XIV. Serce Jezusa żądało od niego, by poświęcił Mu się wraz z całym swoim dworem, a jego poddani oddawali Bożemu Sercu publiczną cześć i praktykowali akty wynagrodzenia; by wizerunek Serca Jezusa został umieszczony na sztandarach oraz żołnierskich zbrojach; by został wybudowany kościół z wizerunkiem Najświętszego Serca i by uzyskał on od Stolicy Apostolskiej zgodę na odprawianie Mszy Świętej ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz przywileje z tym związane. Żądanie to wykonał dopiero król Ludwik XVI w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Małgorzata Maria Alacoque zmarła w opinii świętości we wtorek 17 października 1690 roku. W 1715 roku ks. Jan Józef Languet de Gergy²⁸, będąc wikariuszem generalnym w Autun, rozpoczął jej proces beatyfikacyjny. Przerwany przez działania jansenistów, został wznowiony dopiero w 1824 roku przez Kongregację ds. Obrzędów na polecenie papieża Leona XII. 24 kwietnia 1864 roku potwierdzono prawdziwość trzech cudów za jej wstawiennictwem, a 18 września 1864 roku papież Pius IX ogłosił Małgorzatę Marię Alacoque błogosławioną. W 1866 roku rozpoczął się jej proces kanonizacyjny. 6 stycznia 1918 roku zostały uroczyście zatwierdzone dwa cuda wymagane do kanonizacji. Po zakończeniu wszystkich procedur kanonicznych papież Benedykt XV ogłosił

²⁸ Jan Józef Languet de Gergy urodził się 25 sierpnia 1677 roku w Dijon. Od 1715 roku był biskupem w Soissons, a od 1730 roku arcybiskupem Sens. Będąc członkiem Francuskiej Akademii Nauk, napisał pierwszą biografię św. Małgorzaty Marii Alacoque, wydaną w 1729 roku pt. *La Vie de la vénérable Mère Marguerite-Marie, religieuse de la Visitation Sainte Marie du monastère de Paray-le-Monial en Charolais, morte en odeur de sainteté en 1690*. Zmarł 11 maja 1753 roku w Sans. Por. M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty...*, dz. cyt., s. 51, przypis 39.

13 maja 1920 roku Małgorzatę Marię Alacoque świętą²⁹. Akt kanonizacji potwierdził ostatecznie zgodność objawień prywatnych otrzymanych przez zakonnicę z Bożym objawieniem i tradycją Kościoła.

2. Z Paray-le-Monial na ziemiach polskie – rozwój kultu w duchu objawień od XVII do XVIII wieku

Kult i nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa w duchu objawień wizjonerki z Paray-le-Monial rozwijały się na ziemiach polskich głównie w klasztorach wizytek, jezuitów i pijarów³⁰. Szczególne miejsce i znaczące zasługi w tym dziele miał klasztor wizytek w Warszawie, założony w 1654 roku przez francuską wizytkę Marię Eleonorę d'Apchon-de Ponsein³¹. Dzięki niej, po jej powrocie do Lyonu, gdzie sprawowała urząd przełożonej, klasztor warszawski otrzymywał na bieżąco wiadomości z Paray-le-Monial, miejsca prywatnych objawień przekazanych św. Małgorzacie Marii Alacoque przez Jezusa. Staraniem Marii Eleonory wizytki warszawskie weszły w posiadanie dziennika duchowego (*Retraite spirituelle*) Klaudiusza de la Colombière'a, zawierającego zapiski świętej wizytki związane z objawieniami z 1675 roku³².

Owocna współpraca wizytek z pijarami przyczyniała się do rozwoju publicznych form kultu Najświętszego Serca Jezusa w duchu objawień z Paray-le-Monial na ziemiach polskich. Ich wspólną cenną inicjatywą były bractwa poświęcone Bożemu Sercu³³. Pierwsze zostało założone w 1705 roku w Warszawie, za zgodą papieża Klemensa XI, przez Pawła

²⁹ Por. BENEDYKT XV, *Przedziwna historia...*, dz. cyt., s. 57-60.

³⁰ Por. J. MISIUREK, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 2, Lublin 1998, s. 20-22.

³¹ Zob. M. M. ALACOQUE, *Listy św. Małgorzaty...*, dz. cyt., s. 203, przypis 169.

³² Por. C. DRAŻEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce...*, dz. cyt., s. 50-51.

³³ Bractwa to wspólnoty wiernych świeckich oraz duchownych krzewiących i praktykujących pobożność do Serca Jezusa. Ich rozwój nastąpił w XVII wieku we Francji pod wpływem objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque. Zakładały je wizytki, pijarzy i jezuiti. Z czasem bractwa podniesiono do rangi arcybractw, zatwierdzanych przez Stolicę Apostolską. Por. E. ZIEMANN, *Serce Jezusa*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 11-13.

Wiązkiewicza³⁴. Uroczyste wprowadzenie bractwa do kościoła pijarów w Warszawie odbyło się w 1706 roku. Szybki rozwój tej formy apostołatu Bożego Serca zaowocował w 1765 roku około 86 bractwami, które miały aprobatę Stolicy Apostolskiej. Oprócz nich funkcjonowały także liczne bractwa na prawie biskupów diecezjalnych. Działając na terenie piętnastu polskich diecezji, gromadziły w swoich szeregach wiernych świeckich, arcybiskupów, biskupów, opatów, prałatów, kanoników, przeorów, innych duchownych oraz zakonnice. Osoby należące do bractw zobowiązywały się do adoracji wynagradzającej Najświętszemu Sercu, adoracji ekspiacyjnej oraz innych praktyk religijnych w celu uzyskania odpustów. Większość bractw podejmowała praktyki, które zostały przekazane św. Małgorzacie Marii Alacoque w objawieniach, m.in. uroczyste obchody Najświętszego Serca Jezusa w piątek po uroczystości Bożego Ciała, odprawienie pięciu kolejnych piątków po uroczystości Serca Jezusa oraz obchody wszystkich piątków Wielkiego Postu ze spowiedzią i Komunią Świętą³⁵.

Warto podkreślić, iż cenny wkład w teologiczny rozwój pobożności do Najświętszego Serca Jezusa w duchu objawień z Paray-le-Monial wnieśli polscy jezuita: Andrzej Wagner (1707-1765), Jerzy Dewin (1719-1773), Józef Płochocki (1719-1789), Jan Jełowicki (1746 – data śmierci nieznana); oraz pijarzy: Jan Franciszek Włocki (1688-1773), Józef Kazimierz Madejski (1671-1746), Szymon Rosołecki (1697-1752) i Samuel Wysocki (1706-1771). W swoich pismach odnoszących się do kultu zewnętrznego akcentowali znaczenie modlitwy, nawiedzeń Najświętszego Sakramentu, Mszy Świętej, dobrych uczynków, oddawania czci Bożemu Sercu przez akty poświęcenia, wynagradzania za grzechy i zniewagi ludzi oraz adorację Najświętszego Sakramentu. W tym okresie rozwijała się też idea osobistego poświęcenia Najświętszemu Sercu przez akty ofiaro-

³⁴ Paweł Wiązkiewicz urodził się w 1660 roku w Sandomierzu. Będąc pijarem, sprawował funkcję kierownika duchowego warszawskich wizytok. W latach 1714-1720 był rektorem w Collegium Regium w Warszawie oraz w Piotrkowie Trybunalskim. Jest autorem licznych prac poświęconych Sercu Jezusa. Zmarł 27 września 1729 roku w Warszawie. Por. J. MISIUREK, *Historia i teologia...*, dz. cyt., s. 20, 93-115.

³⁵ C. DRAŹEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce...*, dz. cyt., s. 60-67.

wania czynione przed Mszą Świętą w celu wynagrodzenia Bogu za Jego miłość odrzuconą grzechem, poprzez oddanie siebie Bogu i upodobnienie się do Serca Jezusa³⁶.

Rozszerzając się formę kultu i nabożeństwa popierało wielu polskich biskupów i władców. W latach 1726-1765 kierowali oni petycje do Stolicy Apostolskiej w sprawie ustanowienia święta Najświętszego Serca Jezusa z własnym formularzem mszalnym i oficjum. Owocem ich starań był *Memoriał biskupów polskich*³⁷, skierowany do papieża Klemensa XIII. Ustanowienie przez niego w 1765 roku liturgicznego święta Serca Jezusa, obchodzonego w piątek po oktawie uroczystości Bożego Ciała, obejmowało ziemie polskie, Wielkie Księstwo Litewskie, Królestwo Hiszpanii oraz Arcybractwo Serca Jezusowego w Rzymie. Liturgiczny obchód tego święta miał dla Polaków w czasie zaborów wymiar religijny i społeczny – praktykowana pobożność do Serca Jezusa stanowiła wyraz wiary oraz troski o zachowanie tożsamości narodowej i religijnej³⁸.

Kult i nabożeństwo w XIX i XX wieku na ziemiach polskich

Znaczącym wydarzeniem w historii kultu Najświętszego Serca Jezusa było rozszerzenie liturgicznego święta na cały Kościół. Aktu tego dokonał papież Pius IX 23 sierpnia 1856 roku, co było odpowiedzią na prośbę episkopatu francuskiego, a także na wcześniejsze petycje episkopatów innych krajów³⁹. Jest rzeczą znamionną, że w tym czasie najbardziej popularną formą pobożności było poświęcenie się Sercu Jezusa. Należy podkreślić, iż pierwszy taki akt 20 lipca 1685 roku uczyniła św. Małgorzata Maria Alacoque wraz z nowicjuszkami i niektórymi

³⁶ Por. J. MISIUREK, *Historia i teologia...*, dz. cyt., s. 48-57; E. ZIEMANN, *Kult Najświętszego Serca...*, dz. cyt., s. 18-19.

³⁷ Por. J. MISIUREK, *Memoriał biskupów polskich*, w: E. Ziemann (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, dz. cyt., k. 519.

³⁸ Por. E. ZIEMANN, *Kult Najświętszego Serca...*, dz. cyt., s. 19-20.

³⁹ Por. L. POLESZAK, *Wypowiedzi Magisterium Kościoła na temat kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: tenże (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 17.

siostrami⁴⁰. W XIX wieku propagatorem tej formy pobożności było Apostolstwo Modlitwy⁴¹. Na ziemiach polskich stowarzyszenie to rozwijało się od lat 60. XIX wieku. W 1871 roku zostało erygowane w Krakowie przy kaplicy jezuitów. Polskim organem prasowym Apostolstwa Modlitwy był „Posłaniec Serca Jezusowego”. Współzałożycielem stowarzyszenia był jezuita Henryk Ramière⁴², który wielokrotnie zabiegał u papieża Piusa IX o poświęcenie Kościoła i świata Sercu Jezusa. Papież jednak nie dokonał osobiście tego aktu, ale zwrócił się z prośbą do biskupów i wiernych, aby 16 czerwca 1875 roku z okazji 200. rocznicy ostatniego „wielkiego” objawienia św. Małgorzacie Marii Alacoque dokonano tego aktu w rodzinach, parafiach i diecezjach⁴³.

Poświęcenie diecezji Bożemu Sercu znalazło także licznych zwolenników wśród biskupów na ziemiach polskich. Jeszcze przed poświęceniem rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusa przez papieża Leona XIII w 1899 roku, prymas Polski kard. Mieczysław Ledóchowski (1822-1902) w 1872 roku poświęcił Sercu Jezusa diecezję gnieźnieńską i poznańską. W 1875 roku została poświęcona diecezja krakowska. W latach 1914-1918, wzorując się na arcybiskupie lwowskim Józefie Bilczewskim (1860-1923) oraz biskupie przemyskim Józefie Sebastianie Pelczarze (1842-1924), inni biskupi polscy dokonali tego aktu w swoich diecezjach⁴⁴.

⁴⁰ Por. P. de MEESTER, *Odkryjmy na nowo...*, dz. cyt., s. 43-45.

⁴¹ Zostało założone w drugiej połowie XIX wieku przez francuskich jezuitów jako katolickie zrzeszenie w celu codziennego ofiarowania swojego życia oraz praktykowania form pobożności do Najświętszego Serca Jezusa za zbawienie świata. Por. L. GRZEBIEŃ, *Apostolstwo Modlitwy*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, k. 829-830; J. POPŁAWSKI, *Apostolstwo Modlitwy*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin 2002, s. 62-63.

⁴² Por. A. P. BIEŚ, *Ramière Henri Marie Felix*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, dz. cyt., k. 1198-1199.

⁴³ Por. C. DRĄŻEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce...*, dz. cyt., s. 109-110.

⁴⁴ Por. J. MISIUREK, *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014, s. 191-204.

Poświęcenie Bożemu Sercu ojczyzny i Kościoła przez Episkopat Polski w okresie 20-lecia międzywojennego

Zaledwie dwa lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości episkopat odrodzonej ojczyzny słowami prymasa kard. Edmunda Dalbora (1869-1926) poświęcił naród i Kościół Sercu Jezusa na Jasnej Górze 27 lipca 1920 roku. Zawierając Bożemu Sercu samych siebie, duchowieństwo, swoje diecezje, wiernych oraz całą ojczyznę, biskupi dokonali tego aktu w obliczu zagrażających Polsce niebezpieczeństw ze strony bolszewickiej Rosji, szerzącej morderstwa, pożogę, bezczeszczenie świątyń i prześladowanie duchowieństwa. Biskupi, wspominając starania swoich poprzedników o ustanowienie święta ku czci Najświętszego Serca Jezusa, Mszy Świętej i oficjum dla ziem polskich, przyrzekli Bożemu Sercu, że będą szerzyć do Niego nabożeństwo, zwłaszcza w seminariach duchownych, a także akt poświęcenia w rodzinach⁴⁵. Zobowiązanie episkopatu do szerzenia kultu Serca Jezusa w duchu objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque miało wymiar religijny, społeczny i patriotyczny⁴⁶. Warto zaznaczyć, że poprzedziło ono „cud na Wiśłą”, który zatrzymał marsz armii bolszewickiej na Warszawę i na zachód Europy.

Niespełna rok po jasnogórskim akcie poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusa, 3 czerwca 1921 roku, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, episkopat ponowił go wraz z intronizacją na Małym Rynku w Krakowie. Biskupi polscy, oddając Sercu Jezusa wszystkich pasterzy Kościoła i cały naród polski, ogłosili uroczyste Jezusa swoim Panem. Oddali też we władanie Serca Jezusa wojsko polskie, życie społeczne i rodzinne⁴⁷. Forma tego aktu zawierała elementy intronizacji Jezusowego Serca zarówno w aspekcie religijnym, jak i narodowym. Szczególnie mocno wybrzmiały w nim słowa uznające władzę Chrystusa jako Króla, który posiada względem narodu „święte i nigdy niewygasłe prawa”.

⁴⁵ Por. *Akt poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusa*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła...*, dz. cyt., s. 595.

⁴⁶ Por. A. GAŚSIOR, *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego na tle problematyki społecznej w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 73-74.

⁴⁷ Por. J. HOJNOWSKI, *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000, s. 287-288.

Wieloaspektowy wymiar tego aktu akcentuje fakt, że Najświętszemu Sercu Jezusa zostało poświęcone całe państwo polskie łącznie z instytucjami odpowiedzialnymi za społeczno-prawny kształt życia publicznego, historia narodu oraz jego przyszłość⁴⁸.

Dokonanie tego aktu wiązało się z poświęceniem kościoła przy klasztorze Jezuitów w Krakowie. Wzniesiony w latach 1909-1912 ze składek całego narodu, będącego jeszcze pod zaborami, został dedykowany Najświętszemu Sercu Pana Jezusa jako wotum narodu polskiego za odzyskaną wolność. Na kamieniu węgielnym zostały wyryte następujące słowa: „Ty, o nieśmiertelny Królu wieków, na ziemi nasze stąd wypuść słodkiego Serca Twego płomień: do miast, wiosek i umysłów wejdź zwyciężąc, zamieszkać w nich i władać”⁴⁹. Kościół ten stanowi centrum pobożności do Serca Jezusa dla całej Polski. Decyzją papieża Jana XXIII świątynia w 1960 roku została wyniesiona do rangi bazyliki mniejszej.

Dwa publiczne akty poświęcenia całego narodu Sercu Jezusa przez Episkopat Polski stały się impulsem do publicznej formy szerzenia tego nabożeństwa i kultu, także w wymiarze regionalnym. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, w latach 1907-1918, została wzniesiona w Warszawie świątynia ku czci Najświętszego Serca Jezusa, wzorowana na bazylice Świętego Pawła za Murami w Rzymie. Życzeniem fundatorki tego kościoła, księżnej Marii Radziwiłłowej z Zawiszów było, aby zostało tam utworzone centrum wychowawcze dla dzieci i młodzieży, kierowane przez księży salezjanów. W 1923 roku kard. Aleksander Kakowski (1862-1938) erygował tam parafię, zaś papież Pius XI nadał świątyni tytuł bazyliki mniejszej. Po uroczystym poświęceniu kościoła w 1931 roku kard. Kakowski przekazał go wraz z parafią na własność salezjanom⁵⁰.

Wyrazem publicznego i społecznego charakteru szerzenia nabożeństwa i kultu Bożego Serca był akt poświęcenia Śląska Sercu Jezusa i Jego intronizacji. Wydarzenie to miało miejsce w czasie II Śląskiego

⁴⁸ Por. A. GAŚTOR, *Intronizacja Najświętszego Serca...*, dz. cyt., s. 74-75.

⁴⁹ *Polska Sercu Zbawiciela*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 6(49) (1921), s. 83-84.

⁵⁰ Por. A. GAŚTOR, *Intronizacja Najświętszego Serca...*, dz. cyt., s. 79; S. KONARSKI, *Maria Ewa Radziwiłłowa (z domu Zawisza)*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/maria-ewa-radziwillowa-z-zawiszow?print> (odczyt z dn. 14.03.2020 r.).

Zjazdu Katolickiego w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów), w parafii św. Józefa, z udziałem około 300 000 wiernych oraz licznie reprezentowanych stowarzyszeń katolickich. Aktu tego dokonał 9 września 1923 roku ówczesny administrator apostolski polskiej części Górnego Śląska, salezjanin ks. August Hlond (1881-1948) w asyście biskupa pomocniczego diecezji poznańskiej Stanisława Kostki Łukomskiego (1874-1948), późniejszego biskupa diecezji łomżyńskiej i sekretarza generalnego Episkopatu Polski⁵¹. niespełna dziesięć lat później, 30 października 1932 roku, już jako biskup gnieźnieński i poznański, prymas Polski, kard. August Hlond dokonał uroczystego poświęcenia pomnika-wotum ku czci Bożego Serca w Poznaniu. Umieszczony na jego cokole napis *Sacratissimo Cordi Iesu Polonia restituta* stanowił wyraz wdzięczności i zawierzenia Sercu Jezusa⁵².

Akty poświęcenia Sercu Jezusa w Polsce po II wojnie światowej

Działania II wojny światowej nie osłabiły pobożności do Serca Jezusa, ale ją zdynamizowały w wymiarze duchowości, nabożeństwa i kultu. Pozytywne owoce indywidualnych i wspólnotowych poświęceń dokonanych w okresie 20-lecia międzywojennego zainspirowały Episkopat Polski, aby wobec niebezpieczeństw grożących narodowi i Kościołowi ponowić poświęcenie ojczyzny Sercu Jezusa. W celu pogłębionego przygotowania wiernych do tego wydarzenia biskupi polscy skierowali do narodu list pasterski, który został odczytany z ambon 4 stycznia 1948 roku. Zapowiadając w nim akt uroczystego poświęcenia narodu i Rzeczypospolitej Najświętszemu Sercu Jezusa, szeroko nakreślili sytuację religijną, moralną oraz społeczną narodu. Jednak szczególnie akcent położyli na osobiste

⁵¹ Por. *Ku większej chwale Serca Jezusowego*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 11(51) (1923), s. 171; A. HLOND, *Orędzie w sprawie II Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, „Gość Niedzielny” 1(1) (1923), s. 3-4; TENŻE, *Akt, którym Polski Górny Śląsk dnia 9 września poświęcił się Najśw. Sercu Jezusowemu*, „Gość Niedzielny” 1(1) (1923), s. 5.

⁵² Por. A. GAŚSIOR, *Intronizacja Najświętszego Serca...*, dz. cyt., s. 81-83. W 1939 roku pomnik został zniszczony przez hitlerowskie Niemcy.

i rodzinne poświęcenie się Bożemu Sercu w duchu prywatnych objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque. Zdaniem biskupów, praktyka poświęcenia Sercu Jezusa stanowi najskuteczniejszy środek podnoszenia się z grzechów i nałogów, a także jest skutecznym środkiem rozwoju osobistej i rodzinnej świętości⁵³. Kilkuletnie przygotowanie do tego wydarzenia poprzedziły akty poświęceń indywidualnych, rodzin, parafii, wspólnot zakonnych i diecezji. Uroczystego poświęcenia Sercu Jezusa całego narodu dokonali biskupi z prymasem Polski Stefanem Wyszyńskim (1901-1981) na czele 28 października 1951 roku, w uroczystość Chrystusa Króla. Z obawy przed represjami władz komunistycznych miejscem tego aktu były katedry, kościoły parafialne oraz inne świątynie na terenie Polski.

Praktykowanie nabożeństwa i kultu Serca Jezusa przyczyniało się do odnowy życia religijnego i społecznego narodu. Świadomość tego faktu ożyła w związku z obchodami 200. rocznicy ustanowienia święta Bożego Serca dla narodu polskiego przez papieża Klemensa XIII w 1765 roku. Kardynał Stefan Wyszyński, łącząc to wydarzenie z obchodami milenium chrztu Polski, skierował w 1965 roku do Kościoła w Polsce list pasterski na uroczystość Serca Pana Jezusa. Przybliżając w nim historię i podstawy teologiczne kultu, wskazał na niektóre ich implikacje życiowe, m.in. na usuwanie niezgody i podziałów w rodzinach i społeczeństwie, dążenie do zgody i wzajemnego przebaczenia oraz praktykowanie ofiarnej dobroci. Szczególne słowa zachęty były skierowane do kapłanów, aby swój program duszpasterski opierali na pobożności do Serca Jezusa, które jest źródłem „wody żywej” oraz inspiracją do osobistego stawania się żywym znakiem miłości Chrystusa wśród ludzi⁵⁴. W 1966 roku, w ostatnią niedzielę roku kościelnego, we wszystkich kościołach Polski ponowiono akt oddania narodu Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

⁵³ Por. *List pasterski Episkopatu Polski „O osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa”*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 12 (1948), s. 225-230.

⁵⁴ Por. C. DRAŹEK, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce...*, dz. cyt., s. 123-124.

3. Tożsamość i misja sercanów w Kościele w Polsce w kontekście dwóch jubileuszy

Tożsamość instytutu życia konsekrowanego jest ściśle związana z dziedzictwem (*patrimonium*) przekazanym instytutowi przez założyciela, a w jego spuściźnie istotne miejsce zajmuje charyzmat otrzymany przez niego od Ducha Świętego dla dobra Kościoła. Niepowtarzalność i odrębność charyzmatu każdego instytutu zakonnego wyraża się w jego specyficznej misji oraz podejmowanych zaangażowaniach apostoelskich.

Sercanie to popularna w Polsce nazwa Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego⁵⁵, które zostało założone przez ks. Leona Jana Dehona⁵⁶ w drugiej połowie XIX wieku w Saint-Quentin (diec. Soissons we Francji) jako kłerycki instytut zakonny. Jego misją jest szerzenie kultu i nabożeństwa do Serca Jezusa oraz Jego królestwa przez praktykę ducha miłości, wynagrodzenia i adoracji eucharystycznej w duchu objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque. Służąc Kościołowi w Polsce w podejmowanych dziełach, Zgromadzenie zachowuje własny, specyficzny i pierwotny charakter, który łączy życie zakonne i apostoelskie z oblacją wynagradzającą Chrystusa Ojcu za ludzi⁵⁷.

Do Polski księża sercanie przybyli w 1928 roku i osiedlili się w Krakowie-Płaszowie⁵⁸. Podjęta przez nich działalność apostoelska, zgodna z charyzmatem, misją i tożsamością Zgromadzenia, obejmowała pracę duszpasterską i katechetyczną w biednych oraz robotniczych parafiach.

⁵⁵ Por. E. ZIEMANN, *Sercanie*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, dz. cyt., k. 2-4.

⁵⁶ Por. M. DANILUK, *Dehon Léon*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, dz. cyt., k. 1098-1099.

⁵⁷ Por. *Reguła życia Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego (Księża Sercanie). Konstytucje i Dyrektorium generalne*, Rzym 2009, 2.4-7; E. ZIEMANN, *Misyjny wymiar charyzmatu sercańskiego*, „Sympozjum” 2(37) (2019), s. 109-110.

⁵⁸ Por. F. NAGY, *Ksiądz Kazimierz Wiecheć SCJ – założyciel Prowincji Polskiej Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 16-20; M. CIEMIĘGA, *Ksiądz Mateusz Jeż – współfundator i pierwszy dobroczyńca Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości...*, dz. cyt., s. 22-24; J. FURCZOŃ, *Początki Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości...*, dz. cyt., s. 32-43.

Z czasem doszły inne formy apostołatu, zwłaszcza związane z kaznodziejstwem i pracą rekolekcyjno-misyjną. Pierwszą pracą rekolekcyjną w Sokolnikach (diec. kielecka) przeprowadził w 1936 roku ks. Franciszek Nagy⁵⁹, jednak prekursorem tego rodzaju działalności apostołowskiej sercanów w Polsce był ks. Wincenty Turek⁶⁰, łączący obowiązki katechety z głoszeniem rekolekcji i misji. Jego zdolności kaznodziejskie dostrzegł jezuita Szymon Jarosz (1886-1961), który zainspirował powstanie grupy misjonarzy krajowych. Zrealizowanie jego inicjatywy stało się możliwe dopiero po erygowaniu Prowincji Polskiej sercanów w 1947 roku⁶¹. W latach 1947-1953 grupa misjonarzy sercańskich liczyła 7 zakonników. Przeprowadzili oni 114 rekolekcji i 30 renowacji misji oraz postawili 59 krzyży misyjnych w 11 diecezjach. Ukierunkowanie pracy rekolekcyjno-misyjnej na propagowanie pobożności do Serca Jezusowego zawdzięczają sercanie ks. Kazimierzowi Dobrzyckiemu (1900-1974) z diecezji krakowskiej, propagatorowi osobistego poświęcenia Bożemu Sercu, który od 1947 roku współpracował z ks. Turkiem w głoszeniu misji Serca Jezusowego w duchu objawień św. Małgorzacie Marii Alacoque.

W 1963 roku, dzięki zabiegom ówczesnego prowincjała ks. Stanisława Sidelki⁶², księża sercanie podjęli współpracę z jezuitami w prowadzeniu misji Bożego Serca. Najpierw w rozległej diecezji gorzowskiej, a następnie w diecezjach: chełmińskiej, gdańskiej, łódzkiej, warmińskiej i włocławskiej. Współpraca ta zaowocowała nowym stylem prowadzenia pracy rekolekcyjno-misyjnej, określanej terminem „sercański”. Charakteryzowała go głównie tematyka związana z miłością Jezusowego Serca, Jego kultem oraz znaczeniem eucharystycznej adoracji wynagradzającej w pobożności wiernych. Misje te różniły się też od kanonicznych misji parafialnych swoją strukturą, formą i tematyką. Włączani do tej pracy

⁵⁹ Por. A. BRZEŹNIAK, *Ks. Franciszek Nagy (1909-1989)*, w: *Życiorysy zmarłych polskich współbraci SCJ (1918-1997)*, Warszawa 1998, s. 337-347.

⁶⁰ Por. K. SŁAWIŃSKI, *Ks. Wincenty Turek, imię zakonne Jan (1900-1990)*, w: *Życiorysy zmarłych...*, dz. cyt., s. 359-367.

⁶¹ Por. S. NAGY, *Ksiądz Michał Wietecha – pierwszy przełożony Prowincji Polskiej Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości...*, dz. cyt., s. 26-30.

⁶² Por. J. WROCEŃSKI, *Ks. Stanisław Sidelko, imię zakonne Jan Vianney (1921-1991)*, w: *Życiorysy zmarłych...*, dz. cyt., s. 385-395.

młodzi sercanie dali się poznać jako dobrzy kaznodzieje i znawcy pogłę-
bionej duchowości Serca Jezusowego. Doświadczenia zdobyte ze wspól-
nej pracy z jezuitami przyczyniły się do ukształtowania samodzielnie
działającej grupy misjonarzy ludowych, której prace koordynował
dyrektor Misji Krajowych Księży Sercanów⁶³, a także grupy w dalszym
ciągu współpracującej z jezuitami.

W latach 1963-1974 sercanie wraz z jezuitami oraz pod ich kierun-
kiem przeprowadzili 383 serie misji intronizacyjnych, wygłosili 6024 ka-
zania oraz poświęcili około 93 000 rodzin Najświętszemu Sercu Jezusa.
W tym czasie sercańska grupa misyjna liczyła dwunastu misjonarzy.
W latach 1974-2019, prowadząc samodzielnie misje intronizacyjne
Bożego Serca, sercanie przeprowadzili około 2850 prac, zaś w latach 2012-
-2019 poświęcili Sercu Jezusa 21 077 rodzin. Oddając się tej formie pracy
apostolskiej, realizowali charyzmat Założyciela i Zgromadzenia, mający
na celu krzewienie miłości Bożego Serca w rodzinach i parafiach, a tak-
że ożywienie praktyk wynagradzających przekazanych przez Pana Jezusa
w objawieniach św. Małgorzacie Marii Alacoque. W oparciu o zdobyte
doświadczenia apostołskie misjonarze opracowali własne *vademecum* mi-
sjonarza⁶⁴, zawierające szczegółowe opisy odnoszące się do wszystkich
nabożeństw związanych z intronizacją oraz poświęceniem Sercu Jezusa
– osobistym, rodzinnym i parafialnym.

Ze względu na słabnącą w Kościele polskim na przełomie XX i XXI
wieku pobożność do Najświętszego Serca Jezusa pojawiło się pytanie
o wierność charyzmatowi Założyciela w kontekście tożsamości i misji ser-
canów w Kościele w Polsce. Pomocą w odpowiedzi na nie była 75. rocz-
nica przybycia Zgromadzenia do Polski, obchodzona w 2003 roku. Na
tę okoliczność św. Jan Paweł II przekazał Prowincji Polskiej swoje bło-
gosławieństwo oraz jubileuszowy list. Nawiązując do historycznego kon-

⁶³ Dyrektorzy Misji Krajowych Księży Sercanów: Wincenty Turek (1947-1958),
Stanisław Sidelko (1958-1959, 1963-1972), Jan Góra (1959-1963), Lucjan Mazur (1972-
-1977, 1980-1983), Jan Babik (1977-1980), Stanisław Stańczyk (1983-1992), Adam Brzeźniak
(1992-1999), Maciej Moskwa (1999-2013), Tadeusz Gniewek (2013-2016), Zdzisław
Płuska (2016-). Por. M. Moskwa, *Prezentacja grupy misyjno-rekolekcyjnej i jej działalno-
ści*, „Symposium” 1(15) (2006), s. 15.

⁶⁴ *Vademecum Misjonarza Księży Sercanów*, Warszawa 1995, s. 5-151.

tekstu osiedlenia się sercanów w Krakowie-Płaszowie oraz realizacji przez nich swojej misji, papież akcentował obowiązek głoszenia i przybliżania współczesnemu człowiekowi cywilizacji miłości. Według św. Jana Pawła II szczególne miejsce w tym dziele apostołskim zajmują rekolekcje i misje intronizacyjne Bożego Serca. Realizowane w okresie po II wojnie światowej, nie straciły nic ze swej aktualności ze względu na źródło miłości, którym jest Serce Jezusa⁶⁵.

W celu ożywienia swojej misji w Kościele w Polsce sercanie, dzięki staraniom ks. Jerzego Welny (1953-2019), sprowadzili do Polski z Paray-le-Monial relikwie św. Małgorzaty Marii Alacoque. Przekazane 15 czerwca 2007 roku delegatom Prowincji Polskiej przez kustosa sanktuarium, rozpoczęły w 2008 roku peregrynację do wszystkich wspólnot sercanów, prowadzonych przez nich parafii i ośrodków apostołstwa specjalistycznego. Relikwie świętej nawiedziły też liczne wspólnoty zakonne żyjące duchowością Serca Jezusowego oraz parafie pod Jego wezwaniem. Wyjątkowym wydarzeniem na peregrynacyjnym szlaku relikwii było ich jasnogórskie spotkanie z członkami Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusowego, przedstawicielami Prowincji Polskiej sercanów oraz licznie przybyłymi czcicielami Bożego Serca, co miało miejsce 20 i 21 czerwca 2009 roku. W latach 2009-2019 relikwie św. Małgorzaty Marii Alacoque nawiedzały liczne diecezjalne wspólnoty parafialne oraz zakonne męskie i żeńskie. Każde nawiedzenie wiązało się z rekolekcjami, które prowadzili zarówno misjonarze z grupy misyjnej, jak i inni sercanie zaangażowani w tę formę działalności. Punktem odniesienia dla jednolitej formy ich prowadzenia był specjalnie przygotowany ceremoniał⁶⁶. Zasadniczym celem tych nadal prowadzonych ćwiczeń duchowych jest wprowadzenie wiernych w treść objawień przekazanych św. Małgorzacie Marii Alacoque oraz w praktyki związane z nabożeństwem i kultem Serca Jezusa.

⁶⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *List Ojca Świętego do księży sercanów z okazji jubileuszu 75-lecia obecności Zgromadzenia w Polsce*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości...*, dz. cyt., s. 11-13.

⁶⁶ S. MIESZCZAK (oprac.), *Ceremoniał nawiedzenia relikwii św. Małgorzaty Marii Alacoque we wspólnotach i placówkach księży sercanów*, Kraków 2009, s. 1-248.

Zakończenie

Profil pracy rekolekcyjno-misyjnej sercanów, ukierunkowany zwłaszcza na intronizację Bożego Serca, stanowi charakterystyczny rys ich tożsamości w Kościele w Polsce w realizacji misji apostołskiej. Świadczy o tym *Dyrektorium Prowincjalne* księży sercanów, które wśród właściwych form apostołatu na pierwszym miejscu umieszcza pracę rekolekcyjno-misyjną. Akcentuje też, iż całe apostołstwo sercanów w służbie Kościołowi winno być przeniknięte duchowością Bożego Serca oraz troską, aby parafie, rodziny i poszczególni wierni powierzeni ich duchowej pieczy poświęcili się Jezusowemu Sercu⁶⁷. Przypadające w 2020 roku jubileusz 100-lecia odnoszące się do pobożności do Najświętszego Serca Pana Jezusa pobudzają do głębszej refleksji nad tożsamością sercańską, zwłaszcza w aspekcie nowej ewangelizacji, która jest „nową gorliwością” w misji charyzmatu.

Bibliografia

- Akt poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusa*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 595.
- Alacoque M. M., *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, tłum. M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009.
- Alacoque M. M., *Pamiętnik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690)*, tłum. J. Andrasz, Kraków 1996.
- Almeida J. C., *12 obietnic Najświętszego Serca Pana Jezusa danych św. Małgorzacie Marii Alacoque. Przesłanie z Paray-le-Monial*, Kraków 2011.
- Benedykt XV, *Przedziwna historia. Bulla kanonizacyjna bł. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy, siostry profeski Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny*, Kraków 2017.

⁶⁷ Por. *Dyrektorium Prowincjalne Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 2015, 122-124, 126, 129-130.

- Bieś A.P., *Ramière Henri Marie Felix*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 1198-1199.
- Brzeźniak A., *Ks. Franciszek Nagy (1909-1989)*, w: *Życiorysy zmarłych polskich współbraci SCJ (1918-1997)*, Warszawa 1998, s. 337-347.
- Ciemiega M., *Ksiądz Mateusz Jeż – współfundator i pierwszy dobroczyńca Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 22-24.
- Daniłuk M., *Dehon Léon*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, k. 1098-1099.
- Drażek C., *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce*, w: C. Drażek, L. Grzebień (red.), *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983, s. 9-144.
- Dyrektorium Prowincjalne Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 2015.
- Furczoń J., *Początki Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 32-43.
- Gąsior A., *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego na tle problematyki społecznej w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Symposium” 1(28) (2015), s. 71-89.
- Grzebień L., *Apostolstwo Modlitwy*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1973, k. 829-830.
- Grzebień L., *Croiset Jean*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, k. 637.
- Hlond A., *Akt, którym Polski Górny Śląsk dnia 9 września poświęci się Najśw. Sercu Jezusowemu*, „Gość Niedzielny” 1(1) (1923), s. 5.
- Hlond A., *Orędzie w sprawie II Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, „Gość Niedzielny” 1(1) (1923), s. 3-4.
- Hojnowski J., *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.
- Jan Paweł II, *List Ojca Świętego do księży sercanów z okazji jubileuszu 75-lecia obecności Zgromadzenia w Polsce*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księża Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 11-13.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2002.

Konarski S., *Maria Ewa Radziwiłłowa (z domu Zawisza)*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/maria-ewa-radziwillowa-z-zawiszow?print> (odczyt z dn. 14.03.2020 r.).

Ku większej chwale Serca Jezusowego, „Posłaniec Serca Jezusowego” 11(51) (1923), s. 171.

List pasterski Episkopatu Polski „O osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa”, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 12 (1948), s. 225-230.

Meester P. de, *Odkryjmy na nowo Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 2002.

Mieszczak S. (oprac.), *Ceremoniał nawiedzenia relikwii św. Małgorzaty Marii Alacoque we wspólnotach i placówkach księży sercanów*, Kraków 2009.

Misiurek J., *Gallifet Joseph François de*, w: J. Misiurek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, k. 833-834.

Misiurek J., *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 2, Lublin 1998.

Misiurek J., *Mechtylda z Hackeborn*, w: E. Ziemann (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 361.

Misiurek J., *Memoriał biskupów polskich*, w: E. Ziemann (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, k. 519.

Misiurek J., *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.

Miształ H., *Kanonizacja*, w: B. Migut (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 607-610.

Miształ H., *Kanonizacja*, w: M. Sitarz (red.), *Leksykon prawa kanonicznego*, Lublin 2019, k. 1093.

Moskwa M., *Prezentacja grupy misyjno-rekolekcyjnej i jej działalności*, „Symposium” 1(15) (2006), s. 9-17.

Nagy F., *Ksiądz Kazimierz Wiecheć SCJ – założyciel Prowincji Polskiej Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księży Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 16-20.

Nagy S., *Ksiądz Michał Wietecha – pierwszy przełożony Prowincji Polskiej Sercanów*, w: G. Pisarek (red.), *Uwierzyliśmy miłości. 75 lat obecności Zgromadzenia Księży Sercanów w Polsce 1928-2003*, Kraków 2004, s. 26-30.

- Poleszak L., *Serce Jezusa, niezgłębione źródło miłości*, Kraków 2007.
- Poleszak L., *Wypowiedzi Magisterium Kościoła na temat kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa*, w: L. Poleszak (red.), *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła. Dokumenty Magisterium Kościoła o Najświętszym Sercu Pana Jezusa od Klemensa XIII do Benedykta XVI*, Kraków 2006, s. 9-23.
- Polska Sercu Zbawiciela*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 6(49) (1921), s. 83-84.
- Popławski J., *Apostolstwo Modlitwy*, w: M. Chmielewski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin 2002, s. 62-63.
- Reguła życia Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego (Księża Serkanie). Konstytucje i Dyrektorium generalne*, Rzym 2009.
- Rusecki M., *Prywatne objawienia*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 600-601.
- Sławiński K., Ks. *Wincenty Turek, imię zakonne Jan (1900-1990)*, w: *Życiorysy zmarłych polskich współbraci SCJ (1918-1997)*, Warszawa 1998, s. 359-367.
- Swastek J., *Gertruda Wielka*, w: J. Misiurek (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, k. 1025-1026.
- Vademecum Misjonarza Księża Sercanów*, Warszawa 1995.
- Walewander E., *Klaudiusz de la Colombière*, w: B. Migut (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, k. 78-79.
- Wroceński J., Ks. *Stanisław Sidelko, imię zakonne Jan Vianney (1921-1991)*, w: *Życiorysy zmarłych polskich współbraci SCJ (1918-1997)*, Warszawa 1998, s. 385-395.
- Zieliński Z., *Benedykt XV*, w: R. Łukaszyk (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, k. 224-225.
- Ziemann E., *Kult Najświętszego Serca Jezusa w Polsce w perspektywie 250. rocznicy ustanowienia święta*, w: J. Wełna, J. Królikowski (red.), *Odnović pamięć o miłości Bożej. Materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego*, Kraków 2014, s. 7-48.
- Ziemann E., *Małgorzata Maria Alacoque*, w: E. Ziemann (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1019-1021.
- Ziemann E., *Misyjny wymiar charyzmatu sercańskiego*, „Sympozjum” 2(37) (2019), s. 93-115.

Ziemann E., *Sercanie*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 2-4.

Ziemann E., *Serce Jezusa*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 18, Lublin 2013, k. 11-13.

Ziemann E., *Wizytyki*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, k. 739-740.

Ks. Eugeniusz Ziemann – sercanin, doktor teologii, wykładowca teologii duchowości sercańskiej w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach; członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości i Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

ARTYKUŁY
ARTICLES

ks. Adam Pastorczyk SCJ

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID: 0000-0002-0810-3878; e-mail: scj.adam@gmail.com

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.009.12126>

„L’UOMO TRA DIO E IL MONDO” – LA TEOLOGIA DELLA
SECOLARIZZAZIONE E DEL MONDO SECONDO
FRIEDRICH GOGARTEN

„THE MAN BETWEEN GOD AND THE WORLD”
– THE THEOLOGY OF SECULARIZATION AND THE WORLD
ACCORDING TO FRIEDRICH GOGARTEN

„CZŁOWIEK MIĘDZY BOGIEM A ŚWIATEM”
– TEOLOGIA SEKULARYZACJI I ŚWIATA
WEDŁUG FRIEDRICH GOGARTENA

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie teologii sekularyzacji i świata w ujęciu Friedricha Gogartena. Niezbędną pomoc w prezentacji myśli tegoż autora stanowi sentencja: „Człowiek między Bogiem a światem”, będąca jednocześnie tytułem jednego z jego najważniejszych dzieł. Zgodnie z myślą Gogartena, w życiu człowieka wpisane jest ciągłe napięcie pomiędzy bezpośrednią i dynamiczną relacją z Bogiem a wynikającą z niej etyczną odpowiedzialnością za świat, w którym żyje. Z jednej strony spotkanie z Bogiem inspiruje człowieka do pozytywnej odpowiedzi na problematyczne pytania świata, jednakże z drugiej – przypomina

mu o wynikającej z synostwa Bożego jego wolności od świata. W związku z tym, jedynym kluczem hermeneutycznym do zrozumienia życia między Bogiem a światem jest Jezus Chrystus.

Słowa kluczowe: Friedrich Gogarten, teologia sekularyzacji, teologia świata

Abstract

The purpose of this article is to present theology of secularization and the world in the view of Friedrich Gogarten. An indispensable help in presenting our author's thoughts is the sentence: „Man between God and the world”, which is also the title of one of his most important works. According to Gogarten's thought, a constant tension between direct and dynamic relationship with God and the resulting ethical responsibility for the world in which he lives is inscribed in human life. On the one hand, the meeting with God inspires man to a positive response to the world's problematic questions, but on the other hand, it reminds him of his freedom from the world resulting from God's sonship. In this regard, Jesus Christ is the only hermeneutical key to understanding life between God and the world.

Keywords: Friedrich Gogarten, theology of secularization, theology of the world

Introduzione

Nell'introduzione del libro intitolato *Demitizzazione e Chiesa*, l'editore Giorgio Penzo ha inserito nel modo seguente la nota su Friedrich Gogarten, l'autore dell'opera: „Gogarten come pensatore (...) non ha trovato ancora una adeguata valutazione sia sotto l'aspetto teologico che sotto quello filosofico”¹. Dopo quasi quaranta anni lo stesso ripeteva Carmelo Dotolo² durante il suo corso sulle teologie del XX secolo³. Per affermare

¹ F. GOGARTEN, *Demitizzazione e Chiesa*, Brescia 1981, 18.

² Professore ordinario di teologia delle religioni nella Pontificia Università Urbaniana a Roma.

³ L'autore dell'articolo ricorda le lezioni del professore Dotolo tenute nella Pontificia Università Gregoriana a Roma nell'anno 2015-2016.

tale espressione chiedeva agli studenti di dire cosa avevano letto di Friedrich Gogarten. Purtroppo, nessuno di loro ha mai letto qualcosa di lui nonostante che il suo contributo, nella costruzione del rapporto tra fede e cultura/mondo, lo collochi indubbiamente nella stessa fila nella quale si trovano le famose figure di Rudolf Bultmann, Karl Barth o Martin Heidegger.

Tuttavia, l'intenzione di questo lavoro non risulta né nella valutazione dell'opera della vita di Gogarten né nell'apprezzamento. Piuttosto si tratta di una riflessione sulla fede al livello ontologico, sulla sua essenza ed autenticità.

Il percorso di questo elaborato si presenta nel modo seguente: prima si vuole scoprire il vero volto di Dio, come lo attesta la Bibbia, e presentare le conseguenze di questa scoperta, cioè, „mondanizzare” il mondo ed essere „partner” nel dialogo con Dio. Dopo, il percorso prende la strada della delusione che nasce nel confronto con le scienze umane e la potenza della legge naturale. Alcuni esempi permettono di vedere come si presenta il cosiddetto „bilancio di benefici e di costi” per quanto riguarda il progresso dell'umanità. Successivamente, il passo ulteriore risulterà nel prendere la decisione: „Dio o mammona”, cioè – „aut-aut”. Tuttavia, il vero „decidersi” può essere considerato soltanto attraverso Gesù Cristo il quale porta con sé la novità di questa scelta. Alla fine dovrebbe essere chiaro cosa significa una delle frasi principali di Gogarten: „L'uomo tra Dio e il mondo” (*Der Mensch zwischen Gott und Welt*).

„Mondanizzazione” invece di „sacralizzazione”

All'inizio delle chiamate dell'uomo, che vengono da Dio, si trovano le critiche delle religioni le quali si presentano come delle cosmogonie. La distinzione fra la visione del mondo, che esse ci fanno vedere, e quella che è presente nell'ottica cristiana della creazione è ben vista per quanto riguarda due termini: „staticità” e „dinamicità”.

Le cosmogonie rappresentano una visione cosmo-statica che non ha futuro. Questa prospettiva descrive il mondo com'è nel suo ordine: il cosmo ordinato dove non c'è uno spazio da creare perché tutto è già creato.

In tale visione, dove tutto è già preparato e organizzato, l'unica cosa che è da fare è la ripetizione, la memoria che viene ripetuta attraverso i riti. Le religioni nella prospettiva cosmo-statica ripetono le cose che sono già state. Si può supporre che questa memoria già per la persona di Abramo è diventata una ripetizione mortale perché quando si fanno le cose soltanto perché esse devono essere fatte, le persone che le fanno, sono morti viventi⁴.

L'uomo mitico in tale modo di agire si presenta come qualcuno che si dimentica di sé. Nei confronti con le realtà che lo circondano non fa nessuna riflessione su se stesso perciò si perde in esse. Nel suo orizzonte della vita non si trova l'altro se non questo tessuto che agisce su di lui. Dunque, pensare nel modo mitico significa dare tutta la potenza nel modo originario ed illimitato alle realtà esterne. L'uomo vive sotto tale influsso non nel modo parziale, con questa o con quella sua dimensione, ma piuttosto nel modo totale⁵. Gogarten scrive: „(...) la realtà che influisce su di lui, lo impressiona senza trovare alcun limite in una qualche indipendenza o autonomia dell'uomo”⁶.

Nella visione cristiana invece il mondo si presenta come un progetto aperto, un cantiere: „«Siate fecondi e moltiplicatevi, riempite la terra; soggiogatela e dominate sui pesci del mare e sugli uccelli del cielo e su ogni essere vivente, che striscia sulla terra»” (Gen 1,28)⁷. È stimolato dalla promessa del futuro ma non dalla staticità del presente. Tale visione del mondo può essere descritta come la creazione cosmo-dinamica. Essa afferma che il mondo è storia e che la storia ha la sua processualità, incertezza e creatività. L'inizio della vita nuova è sempre da costruire perché il mondo è soggetto della crisi costante. Ogni giorno è uno spazio che può essere usato per la „mondanizzazione” cioè per entrare nel processo della liberazione del mondo. Si tratta di „decidersi di rischiare”

⁴ Nella persona di Abramo i rabini vedono i dubbi d'Israele nel confronto degli astri. Le leggende della tradizione ebraica riportano che l'esodo di Abramo non è un semplice cambio del posto ma il suo confronto delle divinità della natura. Cfr. A. BUCKENMAIER, *Abramo. Padre dei credenti*, Genova-Milano 2011, 18-20.

⁵ Cfr. F. GOGARTEN, *L'annuncio di Gesù Cristo*, Brescia 1978, 408-409.

⁶ *Ibid.*, 409.

⁷ Per le citazioni bibliche è stata utilizzata la versione CEI 74 dal sito: www.vatican.va.

per una creazione, perché il processo creativo è vivente ed offensivo. „Rischiare” significa fare storia. La creazione biblica non è come le cosmogonie delle altre religioni perché esse mostrano come il mondo è, ma la creazione fa vedere come esso dovrebbe essere. Il pensiero biblico demitologizza le cosmogonie e criticando l'accettazione, lancia il mondo verso il futuro. Dunque, non si tratta della descrizione ma della profezia⁸.

Secondo la visione „post Christum” l'esistenza umana è chiamata a liberare il mondo e ad umanizzarlo. Lo stesso invito è già presente nel racconto di Abramo che esce da Carran. Confrontando la frase che viene da Gen 12,2: „«Farò di te un grande popolo»”, con quelle dell'inizio del libro: „Dio fece il firmamento” (1,7) e „Dio fece le due luci grandi...” (1,17), la parola „fare” si presenta come una parola chiave di questo discorso. Dice Johann Baptist Metz: „La stessa parola che esce da Dio si caratterizza al futuro. La sua asserzione (*Ansage*), il suo annuncio (*Verkündigung*), è preannuncio (*Ankündigung*) del futuro e quindi disdetta (*Aufkündigung*) del presente”⁹.

Essa informa che l'uscita e il cammino di Abramo devono essere intesi come una nuova creazione perché Dio, modellando la strada di Abramo, nello stesso tempo modella la strada dell'umanità e la storia inizia di nuovo. I rabbini ebrei notano che l'importanza dell'inizio della creazione dei primi capitoli di Genesi è equivalente all'inizio della storia di Abramo con il quale essa entra nel processo della „mondanizzazione”¹⁰.

Entrando dentro la maturità teologale si può notare che parlando della creazione non ci si può dimenticare della relazione, perché la creazione è la relazione. Il mondo diventa mondo attraverso le relazioni personali, fra e verso. La creazione è la relazione, cioè è ciò che deve avvenire fra Dio e l'uomo. La creazione è un evento etico, non è un destino necessario. Nasce da una scelta di una relazione etica¹¹. Scegliere il Dio liberante che entra nella vita per liberarla.

⁸ Cfr. C. DOTOLO, *Un cristianesimo possibile. Tra postmodernità e ricerca religiosa*, Brescia 2007, 241.

⁹ J. B. METZ, *Sulla teologia del mondo*, Brescia 1971, 84.

¹⁰ Cfr. A. BUCKENMAIER, *Abramo*, op. cit., 25.

¹¹ Cfr. ibid., 20.

Tutto questo che è stato scritto sopra, cioè l'ermeneutica biblica secondo Gogarten, può essere riassunta in due concezioni¹²: prima – la concezione della creazione, la quale supera la visione cosmo-statica del mondo ed è vista come „mondanizzazione del mondo” (*Verweltlichung der Welt*) – opera commessa alla preoccupazione dell'uomo, e la seconda, quella di „partnership”, della centralità dell'uomo come figlio, cioè, il signore del mondo, l'uomo responsabile per la sua e la storia degli altri. „Ora l'uomo si trova rettamente tra Dio e il mondo: di nuovo è divenuto quello che è secondo l'eterna volontà di Dio: il figlio; e, in quanto figlio, il signore di tutto”¹³.

Queste realtà permettono di vedere il demitologizzato volto di Dio, il quale è vicino all'uomo ed alla sua storia. Si può notare, che la parola „demitizzazione”, nonostante i timori di alcuni, non nega la presenza di Dio che si trova sulle carte della Scrittura, ma piuttosto sottolinea che Egli rimane sempre attento alle esigenze dell'uomo, soprattutto per quanto riguarda le sue tensioni decisionali. Inoltre l'uomo non è più sottoposto al destino o alla nullità bensì egli riconosca in sé la sua figliolanza, adorando Dio e ringraziando ad Egli. „Perciò dobbiamo insegnare agli uomini della nostra epoca «senza Dio» ad invocare Dio come altro nome della libertà e della grazia nella loro vita. Debbono scoprire Dio come «anti-destino»”¹⁴.

L'uomo può riconoscere di nuovo il Creatore come Creatore e la creatura come creatura. Quest'ultima è vista dall'uomo nel modo rivoluzionario perché egli nota la sua diversità nel riferimento ad essa. Egli riconosce adesso il mondo come creatura, cioè, la realtà che avrebbe dovuto essere chiamata così da egli da sempre¹⁵. Il fenomeno della secolarizzazione libera il mondo dalla dimensione sacrale, mostrando che essa non appartiene alla creatura (mondo) ma al Creatore¹⁶.

¹² Cfr. C. DOTOLO, *Un cristianesimo possibile*, op. cit., 241.

¹³ F. GOGARTEN, *L'uomo tra Dio e il mondo. Legge ed vangelo*, Bologna 1971, 21.

¹⁴ C. GEFFRÉ, *Il destino della fede cristiana in un mondo di indifferenza*, „Concilium” 19 (1983), 128.

¹⁵ Cfr. F. GOGARTEN, *L'uomo tra Dio e il mondo*, op. cit., 21.

¹⁶ Cfr. IDEM., *Demitizzazione e Chiesa*, op. cit., 13.

Il bilancio di benefici e di costi

L'uomo entra coraggioso nella sua relazione con il mondo. „Egli sta di fronte al mondo come di fronte a un materiale nel cui dominio egli deve confermarsi davanti a sé come l'assolutamente libero, come il creatore prometeico del mondo”¹⁷. Questa libertà dell'uomo è possibile grazie alla „morte del mondo”. Tuttavia, il mondo che è stato ridotto alla formulazione „creazione morta” e in questo modo privato di suo senso, punisce l'uomo in modo orrendo. Gogarten ha nella mente le leggi della natura antiumana, cioè, la situazione distruttiva del mondo – la prima guerra mondiale. Dunque, i saperi non riescono a rendere il mondo più umano? Da una parte, possono farlo, ma dall'altra, si deve dire che sia la tecnologia che la scienza invece di umanizzare, lo disumanizzano anche. Come comprendere questa ambivalenza? Pare che debba conseguentemente accompagnare il modo critico alle scienze umane...

Negli Stati Uniti, le prime decadi del XX secolo sono state proclamate come l'epoca del progresso. L'avanzamento sarebbe dovuto diventare un toccasana per tutte le malattie del mondo. Conseguentemente non è sorprendente che „andare avanti” sia diventato un principale assioma in un enorme numero degli intelletti umani. Tuttavia, dopo aver vissuto il secolo precedente, l'uomo capiva che la maggioranza delle cose che aveva accettato nel modo acritico erano semplicemente l'inganno e la propaganda e le persone che ci credevano – le vittime del mito della progressione, dell'evoluzione, dell'economia e della pace. La rimozione della ingiustizia dall'ambiente sociale, la liberazione dalla superstizione, soddisfare pienamente le esigenze umane, dare a tutte le persone la possibilità di autorealizzazione e ridurre la dipendenza dell'uomo dalle forze della natura – i grandi presupposti del pensiero moderno – finora non sono stati realizzati. Inoltre, all'inizio del nuovo secolo, cioè dopo aver vissuto innumerevoli delusioni, praticamente nessuno già crede che questi sogni vengano mai compiuti.

¹⁷ IDEM., *L'uomo tra Dio e il mondo*, op. cit., 22.

Le moderne tecnologie, il progresso medico ed igienico, lo sviluppo nell'ambiente dell'educazione e della creatività, forniscono all'umanità intera le invenzioni che non possono essere valutate positivamente soltanto per quello che esse apportano. La stessa medicina la quale permette a qualcuno di ritornare alla normale vita quotidiana e sociale è impacciata nel confronto delle malattie, tanto quelle vecchie come il cancro quanto queste nuove – AIDS. La stessa industria, la quale permette agli uomini di muoversi in poche ore da una parte all'altra del mondo, può nello stesso tempo eliminare la grande parte dell'ozono, il quale protegge la terra dalle radiazioni ultraviolette, creando al firmamento l'enorme buco. Lo stesso intelletto umano mentre scopriva la teoria della relatività e dei quanti, ampliando da una parte la conoscenza della fisica dell'uomo, offriva dall'altra, il materiale per distruggere le due grandi città del Giappone: Hiroshima e Nagasaki. Vale la pena di aggiungere che ancora oggi la gente vive nella paura della bomba nucleare. Lo stesso ritrovamento della pillola anticoncezionale, che permette alla donna di regolare la sua fecondità, rovina il modello tradizionale della famiglia e fa comune la sessuale instabilità delle donne. Finalmente, l'invenzione del computer e di Internet è diventata l'orgoglio di tutta la rivoluzione tecnica. Purtroppo, da quel momento l'uomo possiede soltanto la protesi dell'intelletto e l'unico suo sforzo consiste in un semplice cliccare ed usare la tastiera. Da aggiungere ci sono ancora i vari modi con cui si manifesta la potenza della legge naturale nel mondo la quale rimane al di là del controllo dell'uomo, compreso quello moderno¹⁸.

Fra l'uomo e il progresso non ci sono gli impuniti interessi. Per ogni beneficio si paga salato. Eccola – vendetta dello sviluppo. In questo consiste il paradosso di tutta questa situazione: i sogni compiuti degli uomini sono diventati la loro punizione. Accuratamente già nel XIX secolo disse Eugène Delacroix: „Balza agli occhi, che tale progresso conduca all'abisso dove domina una barbarie totale”¹⁹. Nel secolo seguente S. Aga Khan esprimeva la simile idea: „Il vero progresso consiste nella capacità di analizzare e comprendere tutti i errori che sono stati fatti nel nome

¹⁸ Cfr. W. ŁYSIAK, *Stulecie kłamców*, Chicago-Warszawa 2000, 13. 16.

¹⁹ La citazione viene usata in *ibid.*, 15. Traduzione propria.

del progresso”²⁰. Tuttavia, finora soltanto pochi ammettevano in questa materia i propri errori.

Si è dimenticato che l'autonomia umana non deve essere né sbagliata né confusa con l'autosufficienza perché essa è dono della creazione e la creazione, com'è stato già scritto, è sempre relazionale. Quando l'autonomia dell'uomo viene pensata come chiusura del soggetto in se stesso, il mondo si ribella. Dunque, il valore della libertà dell'uomo è primo costitutivo della sua autonomia e la sua responsabilità deve essere intesa come capacità di rispondere ai reali problemi del mondo per crearlo e non distruggerlo. Come nota Gogarten, la libertà dal mondo (*Freiheit von der Welt*) è data dalla fede perciò non consiste nella totale distanza da esso ma deve essere riconosciuta come un distacco dal mondo venerato religiosamente²¹.

„Aut-aut”

Gli ultimi duecento anni mostrano che l'uomo occidentale afferma la prevalenza della dimensione etica su quella religiosa. Le famose figure del pensiero moderno come Lessing e Kant sono un bell'esempio per la frase sopra citata. Comunque, la loro originalità non risulta nel pensiero etico, perché così pensavano anche gli altri, ma piuttosto nella loro rigidità e purezza di tale pensiero. Questa prevalenza della dimensione etica su quella religiosa, tipica per la spiritualità romano-germanica e diversa per quanto riguarda quella greco-russa, condiziona in ogni caso il rapporto dell'uomo con Dio. Di conseguenza questa relazione è subordinata a quella del mondo, cioè, alla coscienza di sé dell'uomo, alla supremazia nel mondo ed alla responsabilità per esso²².

Eppure, quando si tende uno sguardo su Gesù, la coscienza occidentale, cioè, la creatività e l'orgoglio, del senso di dignità e di libertà umana, non trovano traccia in Lui. Anzi, in Gesù tutto ciò che è stato scritto sopra, avviene in un orizzonte del tutto nuovo ed a causa di questo riceve

²⁰ La citazione viene usata in *ibid.*, 17. Traduzione propria.

²¹ Cfr. F. GOGARTEN, *Demitizzazione e Chiesa*, *op. cit.*, 12.

²² Cfr. *IDEM.*, *L'annuncio di Gesù Cristo*, *op. cit.*, 54.

anche un significato nuovo. Questo succede perché Gesù rompe „le catene” per le quali il rapporto reciproco uomo-Dio stava condizionando quello uomo-mondo. „L’atteggiamento di Dio nei confronti del mondo e degli uomini non è legato alle condizioni e alle leggi valevoli nel mondo, ma Egli agisce in forza della sua divinità sovrana (...)”²³.

La parte della „demitologizzazione” di Dio faceva vedere che Egli non è soltanto garante del mondo degli uomini. Eppure, soltanto l’azione di Gesù permette di comprendere che Dio vuole essere Dio degli uomini. Questo si fa perché Gesù appare nella storia dell’umanità in un modo assolutamente diverso da tutti gli altri. I grandi personaggi precedenti e seguenti volevano rendere il mondo ancora più accessibile e raggiungibile all’uomo, mentre Gesù mostrava il volto dell’altra realtà che supera ed oltrepassa quella terrena. Questi primi facevano un arricchimento e un approfondimento della natura umana perché l’uomo si ancori nel mondo in modo più intenso e più decisivo. La sorgente di tale azione si trovava nella convinzione che soltanto dal mondo l’uomo può succhiare la linfa spirituale e fisica per la sua vita. Gogarten conclude questo pensiero così: „Questa parte intima dell’uomo deve però perire miseramente se, vivendo in questo mondo, si lascia imprigionare per il fatto di voler trovare sicurezza in esso”²⁴.

Gesù invece spezza tutte le forme di sicurezza e di difesa che sono legate al mondo. Nella sua persona si manifesta un’altra realtà, quella che non può essere presa in possesso e che non può essere perfezionata ed ampliata dall’uomo. Tale azione di Gesù non è nessuna reazione all’opera precedente degli uomini, bensì essa sia pura sua azione. La novità che essa presenta in sé non deve essere scambiata con un atteggiamento verso il mondo in qualche senso ascetico, perché Gesù vive la sua vita nel modo straordinario e positivo mentre l’ascesi, nonostante possa portare con sé i frutti spirituali, nasce da una negazione del mondo. Concludendo in modo breve, la novità di Gesù si trova in un imperioso „aut-aut”²⁵.

²³ Ibid., 56.

²⁴ Ibid., 58.

²⁵ Cfr. ibid., 57-58.

Ciò che risulta da tale termine è stato ben scritto nella Scrittura: „Nessuno può servire a due padroni: o odierà l'uno e amerà l'altro, o preferirà l'uno e disprezzerà l'altro: non potete servire a Dio e a mammona” (Mt 6,24). La frase sopra non permette di non scegliere. La drammaticità e rigidità di questa situazione risulta nella chiara comprensione dell'uomo che finora non poneva la sua fiducia né nel mondo né in Dio perché essa è stata sempre mista, come se queste due realtà non potessero vivere separate. Dunque, l'alternativa della scelta non riguarda o Dio o il mondo bensì la fiducia o in Dio o nel mondo. L'„aut-aut” si rivolge all'uomo il quale trovandosi al bivio deve fare una scelta la quale risulta nella rinuncia o l'uno o l'altro²⁶. Il confronto con il mondo greco e quello biblico permette nel modo esemplare di comprendere la fondamentale distinzione tra fiducia in Dio e quella nel mondo.

Nella famosissima opera dell'Odissea di Omero è presentata la figura di Ulisse il cui ultimo scopo della vita era il ritorno alla sua patria per ritrovare la moglie e la propria famiglia. L'ideale di questa narrazione è, quindi, il ritornare nel luogo dal quale si era partiti e ci si era allontanati. Si tratta di un mondo conosciuto, il quale appartiene a qualcuno che sta ritornando, alla persona che ne è proprietario o legittimo sovrano. Per lo scrittore greco è importantissimo che la storia della vita di Ulisse e il suo lungo itinerario si riconducano al punto di partenza. Lo scopo di Omero era la presentazione dell'eroe che dopo aver fatto un lungo cammino verso il mondo sconosciuto e aver raccolto la grande esperienza della vita, alla fine torna a casa sua, e in questo modo „trova se stesso”. Analogamente il suo ideale della vita lo fa vedere Socrate quando dice: „conosci te stesso”²⁷. La prospettiva greca è chiara: il termine dell'avventura vissuta dall'uomo è il ritorno a casa, alla propria patria, fra i suoi, è il ritorno verso „l'io autentico”²⁸.

Se per il greco la vocazione umana significa ritorno alle radici, la vocazione biblica in generale, si presenta in un modo radicalmente diverso.

²⁶ Cfr. *Ibid.*, 58-59.

²⁷ „Conosci te stesso” era scritto sul frontone del tempio di Delfi. Socrate fece sua questa frase.

²⁸ Cfr. J.-L. SKA, *Abramo e i suoi ospiti*, Bologna 2003, 18.

La vera vita è disegnata dalla frase: „partenza senza ritorno”. Essa non può essere trovata nel mondo conosciuto il quale comporta sempre il rischio di non trovare quello che dovrebbe essere trovato come scopo dell'avventura umana. L'abbandonare tutto nel modo definitivo e non tornare più al paese familiare, permette di gustare la specificità e singolarità della fede in Dio e dunque della immediata relazione con Egli²⁹.

La critica della religione

L'immediatezza nella relazione con Dio permette a Gogarten di affermare, che in verità Gesù Cristo non appartiene ad alcuna religione storica perché essa volesse gnosticamente conoscere Dio. Tale incondizionatezza molte volte è stata espressa da Gesù di fronte alla religione. Inoltre, il suo opposto all'essa è determinante per tutti i tempi e tutta la storia umana. „In tale rifiuto della religione si ha che l'opposizione di Gesù alla fiducia che l'uomo ha nei confronti del suo mondo acquista la massima drasticità”³⁰. Gesù sta nell'essersi opposto alla religione perché essa si costruisce alla sicurezza del mondo e per questo fonda la stretta relazione dell'uomo con esso. Dunque, dove si dovrebbe trovare la sua essenza? Dove la vede Gesù?

Senza dubbio, essa dovrebbe provocare una trascendenza del mondo. Nella sua essenza è viva un'altra realtà, quella che si trova al di là del mondo, dove non c'è dominio della volontà umana. In essa regna un altro disegno il quale non può essere valutato in nessuna maniera. Infatti, in questa realtà non ci sono le vie conosciute ma piuttosto quelle che sono piene di sorprese. Purtroppo – continua Gogarten – questo desiderio non trova la sua realizzazione sufficiente. Finora le religioni sono piene di riti e gesti sacri i quali sono maneggiati dai sacerdoti iniziati secondo le regole religiose. Esse fanno in modo che il rapporto fra l'uomo e Dio, dove la sua essenza risulta essere l'uomo in balia di Dio, viene stabilito dall'uomo. Inoltre, l'elemento divino, il quale supera tutta la realtà materiale, viene maneggiata e in misura più o meno ampia, dominata

²⁹ Cfr. *ibid.*, 19.

³⁰ F. GOGARTEN, *L'annuncio di Gesù Cristo*, *op. cit.*, 61.

dall'uomo. Si nota che la critica dell'apparato religioso (contro la legge) da parte di Gesù non ha nessuna connessione con una critica illuministica bensì sia indipendente da essa. La sua totale azione è concentrata a mostrare il fatto più importante, cioè, che l'uomo si trova davanti a Dio senza nessuno regolamento giuridico³¹.

Il comportamento di Gesù può essere descritto come „anarchico”. Eppure, soltanto nel momento in cui si presenta questa dimensione della vita di Gesù, l'uomo riesce a capire, cosa significa il rapporto ontologico con Dio ed ad avvicinarsi ad esso. Seguendo la teologia barthiana, tutto ciò che fa Gesù è totalmente concentrato sulla testimonianza dell'azione di Dio³². Appunto, questa opera divina può essere considerata come unico comandamento accettato da Cristo, cioè, che Dio vuole l'uomo per sé³³. Dunque, come sostengono Gogarten e Barth, parlare della cristologia significa parlare dell'uomo.

Conclusione

Se è così, cioè, se Cristo è una autentica strada per riscoprire il vero rapporto uomo-Dio ed uomo-mondo, e che parlare di Cristo significa parlare dell'uomo e all'uomo³⁴, si deve prendere un linguaggio adatto a descrivere questa realtà in un modo accessibile all'uomo moderno, offerto dalla cultura del suo tempo, in particolare dallo storicismo. Linguaggio che parte dall'umanità di Gesù, non escludendo la sua divinità, ma mettendola nella luce dell'umanità. In questo senso il linguaggio metafisico è privo di questa forza perciò deve essere abbandonato. L'unico linguaggio è dunque quello tipico per il mondo culturale moderno il quale presenta Gesù nel modo dell'annuncio, dell'evento e della storicità.

³¹ Cfr. *ibid.*, 62.

³² Cfr. K. BARTH, *Kirchliche Dogmatik*, III/2, Zürich 1948, 69-74.

³³ Cfr. F. GOGARTEN, *L'annuncio di Gesù Cristo*, *op. cit.*, 19-22.

³⁴ Gogarten dice così: „Ora, se, come si è detto, la dimensione di Cristo è legata al fondamento dell'uomo, è ovvia la conseguenza che se non si dispone più di un linguaggio per poter parlare di Cristo, non si avrà più a disposizione un linguaggio per poter parlare in modo autentico dell'uomo”. *Ibid.*, 12.

Quest'ultimo permette di capire che l'autentica fede cristiana non risulta nel fuggire dal mondo, ma nel prendere la coscienza e la responsabilità di esso. L'autentico cristiano non è l'asceta che muore nel mondo oppure lo tratta come la forza satanica³⁵ bensì sia il vivente, vive nel modo straordinario e positivo perché sia di fronte alla realtà che si trova al di là.

„L'uomo tra Dio e il mondo”? – la famosa frase gogarteniana contiene in sé il nucleo dell'annuncio di Gesù, cioè, vedersi al mondo nello svegliarsi del divino che ci sta di fronte.

Bibliografia

- Barth K., *Kirchliche Dogmatik*, III/2, Zürich 1948.
- Buckenmaier A., *Abramo. Padre dei credenti*, Genova-Milano 2011.
- Dotolo C., *Un cristianesimo possibile. Tra postmodernità e ricerca religiosa*, Brescia 2007.
- Geffré C., *Il destino della fede cristiana in un mondo di indifferenza*, „Concilium” 19 (1983), 12-130.
- Gogarten F., *Demitizzazione e Chiesa*, Brescia 1981.
- Gogarten F., *L'annuncio di Gesù Cristo*, Brescia 1978.
- Gogarten F., *L'uomo tra Dio e il mondo. Legge ed vangelo*, Bologna 1971.
- Heidegger M., *Der Ursprung des Kunstwerkes*, in: F.-W. von Herrmann (ed.), *Holzwege. Gesamtausgabe*, 5, Frankfurt am Mein 1977, 1-74.
- Łysiak W., *Stulecie kłamców*, Chicago-Warszawa 2000.
- Metz J. B., *Sulla teologia del mondo*, Brescia 1971.
- Ska J.-L., *Abramo e i suoi ospiti*, Bologna 2003.

Ks. mgr lic. Adam Pastorczyk – sercanin, absolwent Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach i Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie; doktorant Instytutu Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

³⁵ Un riferimento agli gnostici per i quali il mondo si presenta come l'ambiente satanico per eccellenza. Cfr. *ibid.*, 55.

ks. Leszek Poleszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.010.12127>

IL DIO TRINITARIO COME PRINCIPIO
DELLA VITA CONSACRATA

BÓG TRÓJJEDYNY JAKO ŹRÓDŁO ŻYCIA
KONSEKROWANEGO

THE TRIUNE GOD AS THE SOURCE
OF CONSECRATED LIFE

Abstrakt

Celem artykułu jest ukazanie Trójjedynego Boga jako źródła życia konsekrowanego. Powołanie do życia konsekrowanego rodzi się z wolnej inicjatywy Boga. Śluby zakonne, będąc darem Trójcy Przenajświętszej, stanowią odzwierciedlenie tej formy życia, którą przyjął Syn Boży, posłany przez Ojca w Duchu Świętym. Trynitarne źródło życia zakonnego jest widoczne na różnych poziomach: na poziomie powołania, poziomie instytutów oraz poszczególnych wspólnot. Artykuł porusza również zagadnienie świadectwa osób konsekrowanych oraz wymiaru profetycznego życia zakonnego.

Słowa kluczowe: Trójca Przenajświętsza, życie zakonne, świadectwo, świętość, powołanie, wiara, Kościół

Abstract

The purpose of this article is to show the Triune God as a source of a consecrated life. The vocation to the consecrated life is being born of free God's initiative. The religious vows, as the Holy Trinity's gift, are reflections of that way of life, which God's Son accepted, who was sent by Father in Holy Spirit. Trinitarian source of consecrated life is seen in various aspects: the aspect of vocation, the aspect of institutes and the aspect of communities. The author of the article also raises the topic of the testimony of consecrated people and prophetic aspect of consecrated life.

Keywords: Holy Trinity, religious life, witnessing, holiness, vocation, faith, Church

La vita consacrata è legata alla chiamata universale alla santità. La Costituzione *Lumen gentium* e il Decreto *Perfectae Caritatis* presentano, quali fonti della vita consacrata, Gesù, lo Spirito Santo, la Chiesa, i Fondatori¹. I documenti conciliari dimostrano con chiarezza come sia errato presentare la vita consacrata come un qualcosa di puramente storico e giuridico: soltanto frutto dell'azione della Chiesa. Già dai documenti conciliari possiamo vedere che questa forma di vita emana dalle fonti stesse da cui emana la Chiesa e nasce con essa dalla vita e dall'opera di Gesù e di tutta la Trinità².

Ognuno dei consigli fondamentali, cioè castità, povertà, obbedienza, proviene dal Signore in modo da farci imitare la sua vita e partecipare della sua povertà, verginità e obbedienza³. Anche il can. 575 del *Codice di Diritto Canonico*, richiamando la Costituzione *Lumen gentium*, dice che i consigli evangelici fondati sulla dottrina e sull'esempio di Cristo sono un dono divino, un dono di grazia che la Chiesa ha accolto e che conserva.

¹ Cf. CONCILIO VATICANO II, Costituzione dogmatica sulla Chiesa *Lumen Gentium*, Roma 1964 (=LG), 43,1; 44,1; 46,2; IDEM, Decreto sul rinnovamento della vita religiosa *Perfectae caritatis*, Roma 1965 (=PC) 1, 2, 12-14.

² Cf. E. GAMBARI, *Consacrati e invitati*, Milano 1979, 37-63.

³ Cf. LG 42.

L'esortazione postsinodale *Vita consecrata* si colloca decisamente, fin dal primo capitolo, soprattutto nella prospettiva trinitaria a riguardo della vita consacrata e la presenta in modo più profondo. In questa luce, la Trinità emerge come fondamento primigenio e complessivo della vita consacrata.

1. L'iniziativa di Dio nella vocazione alla vita consacrata

La dimensione trinitaria della vita consacrata è stata sottolineata per la prima volta nel documento della Congregazione per gli Istituti di vita consacrata e le Società di vita apostolica *La vita fraterna in comunità*⁴. Parlando della vita comunitaria dei consacrati, il testo fa alcuni punti di riferimento alla „koinonia” trinitaria⁵, al collegamento fra comunità religiosa e mistero della Trinità come suo archetipo⁶.

Uno degli aspetti nuovi dell'esortazione *Vita Consecrata* è la prospettiva trinitaria. Nei testi magisteriali precedenti, essa era solo vagamente accennata. Questa prospettiva è stata veramente una felice sorpresa, perché consente un rafforzamento della dimensione mistica della vita dei consacrati. Il documento dedica a questo tema in modo peculiare la prima sezione, del primo capitolo „A lode della Trinità”⁷.

Il Papa segnala il protagonismo di ogni singola persona della Trinità: parla dell'iniziativa del Padre che chiama l'uomo alla risposta totale della vocazione⁸; della chiamata, la quale si realizza nella sequela di Cristo e nell'accoglienza del suo modo di vita⁹; parla dell'azione dello Spirito Santo che fa delle persone consacrate *persone cristoformi* nella missione affidata loro da Dio¹⁰.

⁴ CONGREGAZIONE PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA, *La vita fraterna in comunità*, Roma 1994 (=VFC).

⁵ Cf. VFC 2.

⁶ Cf. VFC 8, 9, 10, 60, 71; A. RESTA, *Fondamento trinitario della vita consacrata*, „Vita Consecrata” 3(33) (1997), 322-323.

⁷ Cf. GIOVANNI PAOLO II, Esortazione apostolica *Vita consecrata*. Roma 1996 (=VC), 17-22.

⁸ Cf. VC 17; A. PIGNA, *A lode della Trinità*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 14-16.

⁹ Cf. VC 18.

¹⁰ Cf. VC 19.

Nessuna vocazione non può crescere e raggiungere la sua pienezza, se non attraverso un incontro personale con Cristo. Questo significa vivere in intimità con Gesù e chiede un coinvolgimento totale che comporta l'abbandono di ogni cosa¹¹. La vera imitazione del Signore non significa soltanto incontrarlo, ma prima di tutto lasciarsi guidare dalle sue indicazioni e dal suo amore. Questo significa anche abbandonare tutto, per lasciare Gesù padrone assoluto della propria esistenza. Nella vocazione anche lo Spirito Santo è presente in modo peculiare nel cuore dell'uomo attraverso uno sviluppo delle virtù teologali e dei suoi doni¹².

La chiamata totalitaria del Padre per una piena conformazione al Cristo, attraverso l'opera trasformante dello Spirito, costituisce la natura vera e il fondamento ultimo di questa forma di vita, che abbraccia il Signore. Arnaldo Pigna così afferma: „La natura e il fondamento ultimo della vita consacrata come ci appare dalla Esortazione lo possiamo senza difficoltà cogliere nella *chiamata totale del Padre* per una piena conformazione al modo di essere e di agire del Figlio incarnato, attraverso l'opera trasformante dello Spirito. Si può ben dire che la vita consacrata costituisce la radicalizzazione del carattere trinitario della vita cristiana, in quanto lo vive con particolare intensità e lo addita come modello e sorgente di ogni forma di vita cristiana”¹³.

È chiaro, quindi, che la Trinità viene proposta come modello e fonte perenne della vita consacrata. L'autore continua elencando i momenti di iniziativa trinitaria della vita dei consacrati: „Essa ha come costante punto di riferimento le Persone divine; la vocazione, la sequela, la consacrazione non sono altro che momenti diversi della continua iniziativa trinitaria; anche il carisma dice relazione alle singole Persone divine, mentre la vita fraterna ha come paradigma la Trinità, ne rivela il disegno ed è spazio della sua presenza; infine, la missione è reale prosecuzione di quella di Cristo invitato dal Padre e consacrato nello Spirito”¹⁴.

¹¹ Cf. VC 18a.

¹² Cf. A. PIGNA, *A lode della Trinità*, op. cit., 16-21.

¹³ IDEM, *Fondamenti teologici della vita consacrata*, „Rivista di Vita Spirituale” 51 (1997), 82.

¹⁴ Ibid, 82.

In questi punti si rivela in modo molto chiaro l'azione santificante della Trinità che porta l'uomo all'unità con Dio. Il documento accentua il fondamento evangelico della vita dei consacrati che sta nello speciale rapporto che il Cristo stabilì con alcuni dei suoi discepoli¹⁵. Il prototipo trinitario di questa forma di vita emerge a vari livelli: a livello di vocazione, a livello di istituti ed a livello di singole comunità¹⁶.

Il documento per primo imposta il problema dell'identità della vita consacrata. Già nel primo accapo ci dà una definizione di questo stato di vita, nella quale possiamo vedere l'azione di tutta la Trinità: „La vita consacrata, profondamente radicata negli esempi e negli insegnamenti di Cristo Signore, è un dono di Dio Padre alla sua Chiesa per mezzo dello Spirito”¹⁷.

Con tale orientamento si vuol mettere in risalto la fonte primaria della vita consacrata: Dio, Padre e Provvidenza, che „prende l'iniziativa” di stabilire un rapporto amichevole con qualunque credente, assume una sollecitudine speciale verso colui che sceglie per una missione nel suo Regno. In questa ottica, Dio Padre è il *primo protagonista* della crescita vocazionale, che esce incontro all'uomo rivelandogli il suo amore di predilezione. L'iniziativa della vocazione, come quella della consacrazione, viene da Dio ed è percepita come chiamata. Il testo dice: „Alla luce della consacrazione di Gesù, è possibile scoprire nell'iniziativa del Padre, fonte di ogni santità, la sorgente originaria della vita consacrata”¹⁸. È chiaro, che non è sufficiente soltanto la buona volontà o la generosità giovanile per la vocazione alla vita consacrata. Dio stesso invita l'uomo alla sua intimità e lo chiama a seguire Gesù più da vicino, e a continua-

¹⁵ Cf. VC 14.

¹⁶ Cf. P. DE PAOLIS, *L'identità della vita consacrata. Dal Vaticano II all'esortazione apostolica postsinodale „Vita Consacrata”*, „Informationes SCRIS” 2(22) (1996), 107-108; A. RESTA, *Fondamento trinitario della vita consacrata*, op. cit., 325-333.

¹⁷ VC 1.

¹⁸ VC 22. Cf. BEYER J., *Vita consacrata: dottrina conciliare e sviluppi ulteriori*, in: *Vaticano II: Bilancio e prospettive venticinque anni dopo (1962-1987)*, Cittadella Editrice, Assisi 1988, 1122-1123. Un ampio studio della vocazione nell'aspetto biblico ci offre L. GONZÁLEZ-QUEREDO CAMPO, *Vocazione nella Bibbia*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994 (=DTVC), 1862-1886.

re la sua missione salvifica nel mondo. „Alla base della vita religiosa c'è la consacrazione. Insistendo su questo principio, la Chiesa pone l'accento sull'iniziativa di Dio e sul diverso e nuovo rapporto con Lui che la vita religiosa comporta. La consacrazione è un'azione divina: Dio chiama una persona, la riserva per sé affinché si dedichi a lui in modo particolare. Al tempo stesso egli conferisce la grazia in modo che nella consacrazione la risposta dell'uomo si esprima mediante un profondo e libero abbandono di tutto se stesso. Il nuovo rapporto che ne deriva è puro dono. È un'alleanza di mutuo amore e fedeltà, di comunione e missione stabilita per la gloria di Dio, la gioia della persona consacrata e la salvezza del mondo”¹⁹.

Solo a Dio appartiene il diritto della scelta di alcune persone per tale vocazione e missione per una vocazione speciale alla vita consacrata²⁰. È il Padre che attrae i consacrati a sé, provocando una risposta tutta nuova e intima di dedizione senza condizioni alla santificazione, alla vita fraterna e alla missione. Il frutto di questa chiamata è la professione religiosa, nuova e vera consacrazione²¹.

Il documento di Giovanni Paolo II *Vita Consecrata* accentua in modo molto forte l'iniziativa del Padre nella vocazione alla vita consacrata. Ogni cristiano chiamato alla santità è invitato a conformare la propria vita alla vita del Signore. Dio però vuole scegliere fra i fedeli persone che, per una speciale consacrazione, vogliono rispondere con il cuore ardente a questa chiamata²². Il testo dice: „Questa speciale «sequela di Cristo»,

¹⁹ CONGREGAZIONE PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA, *Istruzione Essential elements in the Church's teaching on Religious Life as applied to Institutes dedicated to works of the apostolate (Gli elementi essenziali dell'insegnamento della Chiesa sugli Istituti dediti all'apostolato)*, Roma 1983, in: EV 9, 193-296, 5.

²⁰ Cf. B. GOYA, *Formazione integrale alla vita consacrata alla luce della esortazione post-sinodale*, Bologna 1997, 16-18.

²¹ Cf. VC 1; CONGREGAZIONE PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA, *Direttive Potissimum institutioni sulla formazione negli istituti religiosi*, Roma 1990, 19; A. AMATO, *Spunti di lettura cristologico-trinitaria della Vita Consecrata*, in: *Vita Consecrata. Una prima lettura teologica*, Milano 1996, 35-36. Per la dimensione biblica della consacrazione cf. F. CONTRERAS MOLINA, *Consacrazione. Fondamento biblico*, in: DTVC, 436-449.

²² Cf. E. MARTINEZ SOMALO, *Presentazione dell'Esortazione apostolica Vita Consecrata*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 8-9.

alla cui origine sta sempre l'iniziativa del Padre, ha dunque, una connotazione essenzialmente cristologica e pneumatologica, esprimendo così in modo particolarmente vivo il carattere *trinitario* della vita cristiana, della quale anticipa in qualche modo la realizzazione *escatologica* a cui tutta la Chiesa tende²³.

Quindi, l'iniziativa del Padre che chiama la persona a vivere in modo speciale e a consacrare la propria vita a Dio stesso e ad annunziare il Regno di Dio, si esprime poi nell'azione di tutta la Trinità, dove tutte le persone divine agiscono in modo proprio nell'uomo chiamato alla vita consacrata.

Tutta la Chiesa riceve il dono dei consigli evangelici attraverso i quali, coloro che sono stati scelti per la speciale vocazione, rispondono a Dio per mezzo della consacrazione. In senso proprio, la consacrazione è una reale configurazione con Gesù. S. M. Alonso Rodríguez dice così: „La vera consacrazione (...) consiste essenzialmente in una vera somiglianza, in una reale conformazione e configurazione con Cristo in una dimensione del suo mistero. *Vivere come Cristo* significa condividere la sua stessa vita, i suoi rischi e le sue speranze, le sue preoccupazioni, il suo progetto esistenziale, i suoi atteggiamenti vita e totali. Significa vivere per i suoi stessi interessi. *Vivere come Cristo* è *configurarsi con il Consacrato*. Per questo è una vera e autentica consacrazione, nel senso più rigoroso e stretto del termine. E, parlando della vita religiosa, è configurarsi realmente con Cristo in queste tre dimensioni costitutive del suo modo storico di vivere per gli altri, cioè per Dio e per gli uomini: verginità, povertà e obbedienza²⁴.

²³ VC 14. Cf. VC 17.

²⁴ S. M. ALONSO RODRÍGUEZ, *Consacrazione. Riflessione teologica*, in: DTVC, 450. Il Papa insegna: „Nella vita consacrata, dunque, non si tratta solo di seguire Cristo con tutto il cuore, amandolo «più del padre e della madre, più del figlio o della figlia» (cf. Mt 10, 27), come è chiesto ad ogni discepolo, ma di vivere ed esprimere ciò con l'*adesione «conformativa» a Cristo dell'intera esistenza*, in una tensione totalizzante che anticipa, nella misura possibile nel tempo e secondo i vari carismi, la perfezione escatologica. (...) Con tale immedesimazione «conformativa» al mistero di Cristo, la vita consacrata realizza a titolo speciale quella *confessio Trinitatis* che caratterizza l'intera vita cristiana, riconoscendo con ammirazione la sublime bellezza di Dio Padre, Figlio e Spirito Santo e, testimoniandone con gioia l'amorevole condiscendenza verso ogni essere umano». VC 16. Cf. S. M. ALONSO RODRÍGUEZ, *Voti religiosi. Riflessione teologica*, in: DTVC, 1940.

Da parte di Dio, la consacrazione significa prendere pieno possesso della persona, metterla in intimo rapporto con sé, trasformala interamente per raggiungere lo scopo cioè configurarla realmente con Gesù Cristo. L'uomo, da parte sua, deve lasciarsi possedere, deve permettere l'azione trasformatrice di Dio. Il frutto perfetto di questo atteggiamento è l'offerta della propria vita a Dio, senza riserva, in totalità. La consacrazione religiosa è, quindi, una vera configurazione con Gesù. I *tre consigli evangelici* o *tre voti* abbracciano ed esprimono tutta la totalità della persona umana, tutto quello che la persona è in quanto persona²⁵.

Dobbiamo qui anche mettere in evidenza, che esiste uno stretto legame, un rapporto intrinseco fra amore e dono. Ogni dono vero è dono d'amore. Quindi, l'amore stesso è una radice primaria d'ogni dono sia da parte di Dio, sia da parte dell'uomo. Nella vita di Gesù, la verginità, la povertà ed l'obbedienza erano l'espressione d'amore totale e la dimostrazione di questo amore totale al Padre e agli uomini. Nel caso dei consacrati, lo stesso significato totale hanno i consigli evangelici, vissuti con radicalità attraverso i voti religiosi²⁶. Questa donazione totale e immediata a Dio ha un valore teologale, perché diventa un atto massimo di amore. Nello stesso tempo è anche una vera professione di fede. In questa totalità, il rapporto fra Dio e l'uomo diventa una vera amicizia e un'autentica *alleanza di amore sponsale*. „In tal modo si forma la particolare alleanza dell'amore sponsale, nella quale sembrano risonare con un'eco incessante le parole relative a Israele, che il Signore «si è scelto (...) come suo possesso» (Sal 135(134),4). In ogni persona consacrata viene, infatti, scelto l'«Israele» della nuova ed eterna alleanza²⁷.

²⁵ Cf. S. M. ALONSO RODRÍGEZ, *Consacrazione. Riflessione teologica*, 460-467; IDEM, *Consigli evangelici. Riflessione teologica*, in: DTVC, 498-521; IDEM, *Voti religiosi. Riflessione teologica*, op. cit., 1942-1944; S. M. GONZÁLEZ SILVA, *Nella Chiesa e per la Chiesa*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 51-52.

²⁶ Cf. D. NOTHOMB, *Voti: la libertà di amare*, „Vita Consacrata” 5(43) (2007), 503-509.

²⁷ GIOVANNI PAOLO II, Esortazione apostolica *Redemptionis donum*, Roma 1984 (=RD), 8c. Cf. M. CONTI, *Il profetismo della vita consacrata*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 78-88.

Questo aspetto segnala ancora una volta l'iniziativa di Dio, che chiama sempre per primo l'uomo e lo fa capace di rispondere a questa chiamata in un clima di piena libertà, di gioia, di serietà e d'amore²⁸.

La consacrazione appare in questa maniera come un atto di Dio che consacra a sé in modo speciale e nuovo un battezzato, che nella sua libertà si dedica esclusivamente a Lui come sommo bene²⁹. La risposta dell'uomo alla chiamata divina porta così alla totale dedizione al Padre, la quale nella sua profondità significa la sequela di Cristo nello Spirito della figliolanza³⁰.

Per approfondire l'aspetto della vocazione, l'Esortazione si serve dell'icona evangelica della Trasfigurazione e ne fa come *leitmotiv* specialmente del primo capitolo, il cui titolo è „Confessio Trinitatis. Alle sorgenti cristologico-trinitarie della vita consacrata”. Il punto 17 dice: „La contemplazione della gloria del Signore Gesù nell'icona della Trasfigurazione rivela alle persone consacrate innanzitutto il Padre, creatore e datore di ogni bene, che attrae a sé (cf. Gv 6,44) una sua creatura con uno speciale amore e in vista di una speciale missione. «Questi è il Figlio mio prediletto: ascoltatelo!» (Mt 17,5). Assecondando quest'appello accompagnato da un'interiore attrazione, la persona chiamata si affida all'amore di Dio che la vuole al suo esclusivo servizio, e si consacra totalmente a Lui e al suo disegno di salvezza (cf. 1 Cor 7,32-34). Qui sta il senso della vocazione alla vita consacrata: un'iniziativa tutta del Padre (cr. Gv 15,16), che richiede da coloro che ha scelti la risposta di una dedizione totale ed esclusiva”³¹.

Dio Padre entra nella vita del credente con la sua chiamata, mostrando all'uomo una speciale vocazione. Dalla Bibbia Dio viene indica-

²⁸ Cf. S. M. ALONSO RODRÍGUEZ, *Voti religiosi. Riflessione teologica*, op. cit., 1945-1949; P. DE PAOLIS, *L'identità della vita consacrata...*, op. cit., 116-117.

²⁹ Cf. LG 44; L. DE CANDIDO, *Vita consacrata*, in: S. De Fiores, T. Goffi (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo (MI) 1999 (=NDS), 1677-1678; B. SECONDIN, *Il profumo di Betania. La vita consacrata come mistica, profezia, terapia*, Bologna 1997, 48-49.

³⁰ Cf. J. AUBRY, *Le tre dimensioni „relazionali” della vita consacrata: teologica, fraterna, apostolica*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 180.

³¹ VC 17. Cf. P. DE PAOLIS, *L'identità della vita consacrata...*, op. cit., 104-105.

to come „colui che chiama” (Rm 9,11; cf. Gal 5,8; 1 Pt 1,15). La vocazione è caratterizzata dai seguenti elementi: è un atto di elezione libera e sovrana di Dio, nel quale si esprime l'amore verso l'uomo scelto per nome (cf. Is 43,1) prima della sua nascita (cf. Ger 1,5; Gal 1,15). Nella chiamata per nome appare un altro elemento di questa caratteristica: la vocazione è un atto di amore creativo, personale ed unico. Dio ha un suo progetto di vita, pensato per l'uomo. Dio instaura così un rapporto personale, originale ed unico, irripetibile con lui. Fra Dio e l'uomo nasce un vero dialogo grazie alla parola di Dio, per mezzo della quale la vocazione diventa anche un modo della rivelazione divina. Fin dal principio la vocazione divina non è una realtà statica ma una realtà dinamica e progressiva, dove il credente non cessa di rispondere a Dio, in misura della sua coscienza e maturità. Questo dialogo termina nell'eternità³². Alla fine, la vocazione è un dono per una missione. Ogni chiamata di Dio deve manifestare il suo amore per l'umanità attraverso il servizio ai fratelli determinato dal dono personale ricevuto³³.

L'iniziativa vocazionale di Dio porta la persona ad offrire tutta la sua vita al servizio di lui. La totale dedicazione a Dio ha come scopo l'unione nell'amore che si mostra agli occhi dell'uomo in modo più pieno nella persona di Cristo. La chiamata ad offrire tutta la propria esistenza a Dio come un dono assoluto, senza riserve, è già una rivelazione della divinità³⁴.

Nella chiamata di Dio la libertà dell'uomo non viene distrutta. Fra Dio e l'uomo è instaurato un rapporto di amore-alleanza. A questo punto vediamo anche l'azione dello Spirito Santo, che incoraggia e sostiene

³² Cf. LG 48.

³³ Cf. C. CASTAGNETTI, *Vocazione*, in: NDS, 1694-1695.

³⁴ Cf. CONGREGAZIONE PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA, Istruzione *Essential elements...*, 5: „La consacrazione è un'azione di Dio. Dio chiama una persona che mette da parte per una specifica dedizione a sé. Al tempo stesso egli concede la grazia di corrispondere, così che da parte dell'uomo la consacrazione si esprime in un profondo e libero abbandono di sé. Il rapporto che ne risulta è di pura donazione. È un patto di fedeltà e amore reciproci, di comunione e missione, stabilito per la gloria di Dio, la gioia di chi si consacra e la salvezza del mondo”. Cf. J. GALOT, *La Trasfigurazione*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 354; T. ŠPIDLIK, *L'icona di Cristo trasfigurato*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 31-42.

la persona chiamata alla totale unione con Cristo, Figlio di Dio, che solo può riempire totalmente il cuore dell'uomo³⁵.

La scelta di Dio alla speciale consacrazione a Lui è una chiamata d'amore. Anche la risposta dell'uomo deve essere una risposta d'amore in un dono totale di sé che permette di appartenere solo a Dio per sempre. La forza della consacrazione risiede quindi nel dono divino, dono d'amore ricevuto, a cui risponde l'amore che si esprime nell'accettazione della scelta. L'amore di Dio spinge la persona così forte, che essa avverte la voglia rispondere senza condizioni, offrendosi totalmente a Dio. „L'esperienza di questo amore gratuito di Dio è a tal punto intima e forte che la persona avverte di dover rispondere con la dedizione incondizionata della sua vita, consacrando tutto, presente e futuro, nelle sue mani”³⁶.

La consacrazione a Dio, per essere salda e stabile, deve essere fatta nella volontà di dono totale, anche se i legami restano temporanei e diversi dai voti. Questa offerta comprende tutto, presente e futuro della persona, la sua identità e perciò può essere paragonata ad un autentico olocausto³⁷. Il segno visibile della totale consacrazione a Dio nella vita consacrata è la professione dei consigli evangelici³⁸. La tradizione della Chiesa identifica questi voti nella castità consacrata o celibato per il regno dei cieli³⁹, nella povertà⁴⁰ e nell'obbedienza⁴¹.

Parlando della iniziativa divina nella vocazione alla vita consacrata, dobbiamo anche accentuare il tema classico di teologia della vita consacrata cioè le beatitudini (cf. Mt 5,1-12). Questo brano del Vangelo mostra

³⁵ Cf. VC 16; M. BADALAMENTI, *L'incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, „Vita Consacrata” 6(33) (1997), 581.

³⁶ VC 17b. Cf. RD 8c; J. BEYER, *Vita consacrata: dottrina conciliare e sviluppi ulteriori*, *op. cit.*, 1122-1123.

³⁷ „Proprio per questo, seguendo san Tommaso, si può comprendere l'identità della persona consacrata a partire dalla totalità della sua offerta, paragonabile ad un autentico olocausto”. VC 17b. Cf. L. De Candido, *Vita consacrata*, *op. cit.*, 1678.

³⁸ Cf. LG 44; PC 2e.

³⁹ Cf. PC 12; LG 43.

⁴⁰ Cf. PC 13; LG 43.

⁴¹ Cf. PC 14; LG 43.

con efficacia che radicalismo evangelico e perfezione derivano dal primato di Dio su tutta la vita cristiana. La vera perfezione consiste nel dedicarsi esclusivamente e senza condizioni a Dio. Per comprendere la profondità delle beatitudini dobbiamo partire prima dalla libera vocazione divina che sempre è l'azione santificante: „Siate santi, perché io, il Signore, Dio vostro, sono santo” (Lv 19,2. Cf. Lv 11,44. 45; 20,7.26; 21,8). Gesù ricorda lo stesso invito alla fine del discorso della montagna: „Siate voi dunque perfetti come è perfetto il Padre vostro celeste” (Mt 5,48). Nella prospettiva dell'azione divina le beatitudini non sembrano più come un incomprensibile paradosso, ma come una vocazione al raggiungere la pienezza di vita dell'uomo e alla vera sequela di Dio in Gesù Cristo. Così possiamo dire che le beatitudini non mostrano le diverse vie della perfezione ma ne descrivono una sola, quella di Gesù⁴².

Tutto ciò che abbiamo detto finora ci mostra l'iniziativa del Padre nella vocazione alla vita consacrata. Questa iniziativa è un dono d'amore che Dio offre all'uomo per sviluppare in modo più pieno la sua uguaglianza a lui. La chiamata del Padre per essere efficace, deve incontrare una risposta piena d'amore, la risposta totale da parte dell'uomo, che vuole con cuore puro e gioioso consacrarsi a Dio e sviluppare così la sua persona. Tramite la speciale consacrazione a Dio nella vita consacrata, l'uomo approfondisce la sua consacrazione battesimale e per i voti di castità, povertà ed obbedienza si decide a camminare attraverso la via dei consigli evangelici che Gesù ha scelto durante la sua vita.

2. I consigli evangelici come dono della Trinità

Già il documento precedente di Esortazione, pubblicato dal IX Sinodo dei vescovi sotto il titolo *La vita consacrata. Proposte*, mette in risalto il carattere trinitario dei consigli evangelici. Mostra anche, in modo chiaro le loro radici bibliche, il fondamento cristologico e pneumatologico.

⁴² Cf. B. MAGGIONI, *Il fondamento evangelico della vita consacrata*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 102-104; P. DE PAOLIS, *L'identità della vita consacrata...*, *op. cit.*, 115-116.

logico. Alla fine, parla anche dell'aspetto ecclesiologico, escatologico e antropologico⁴³.

L'Esortazione apostolica *Vita Consecrata* del Giovanni Paolo II in modo molto chiaro pone l'accento sull'identità della vita consacrata. L'origine di questa forma di vita è nel profondo del mistero cristiano: nella consacrazione di Cristo secondo il disegno del Padre, per realizzare l'opera e la missione che il Padre gli ha affidato, con l'unzione e sotto la guida dello Spirito Santo. In questa prospettiva vediamo che i consigli evangelici, come via dell'imitazione di Gesù povero, casto ed obbediente, sono profondamente collegati con tutta la Trinità e sono dono della Trinità⁴⁴. Il Papa dice: „I consigli evangelici sono dunque prima di tutto un dono della Trinità Santissima. La vita consacrata è annuncio di ciò che il Padre, per mezzo del Figlio, nello Spirito compie con il suo amore, la sua bontà, la sua bellezza. Infatti «lo stato religioso (...) manifesta l'elevatezza del Regno di Dio sopra tutte le cose terrestri e le sue esigenze supreme; dimostra pure a tutti gli uomini la preminente grandezza della virtù di Cristo regnante e la infinita potenza dello Spirito Santo, mirabilmente operante nella Chiesa» (LG 44)»⁴⁵.

Nel dono dei consigli la persona consacrata riconosce con forza particolare l'amore del Padre, prima origine e scopo della sua scelta vocazionale, l'amore di Cristo che invita alla sua intimità, e l'amore dello Spirito Santo che aiuta nella piena realizzazione di una completa apertura alle sue aspirazioni⁴⁶. È necessario riconoscere che i consigli e la vita forma-

⁴³ „La vita consacrata porta in se stessa il segno trinitario della vocazione divina. È la forma più insigne di sequela radicale, che uomini e donne chiamati da Cristo, lasciato tutto, abbracciano, per aderire a lui e seguirlo dovunque vada, occupandosi solo delle cose di Dio”. IX SINODO DEI VESCOVI, *La vita consacrata. Proposte*, Roma 1994, in: *Enchiridion Vaticanum* T. 14, Bologna 1997, 1565-1680, 3.

⁴⁴ Cf. S. M. ALONSO RODRÍGUEZ, *Voti religiosi. Riflessione teologica, op. cit.*, 1940; A. PIGNA, *A lode della Trinità, op. cit.*, 21-23; A. MISTRORIGO, *Consigli evangelici*, in: A. Mistrorigo, *Guida alfabetica alla vita spirituale*, Casale Monferrato 1998, 82-84.

⁴⁵ VC 20.

⁴⁶ Cf. P. G. CABRA, *L'Esortazione apostolica „Vita Consecrata”. Una prima presentazione*, „Rivista di Vita Spirituale” 50 (1996), 286-287; A. PIGNA, *Il dono dei consigli evangelici*, „Rivista di Vita Spirituale” 54 (2000), 178-182.

ta su di essi, sono uno speciale dono divino, una espressione dell'amore di Dio e della sua benevolenza.

I consigli evangelici sono il contenuto della vita consacrata. Essi, secondo l'Esortazione, si identificano con *i tratti caratteristici di Gesù*, cioè con la povertà, la verginità e l'obbedienza. Questa affermazione che definisce i consigli come tratti caratteristici di Gesù sembra essere l'espressione nuova della indole cristologica della vita consacrata e usata per la prima volta con tale chiarezza. Il testo stesso dice: „Con la professione dei consigli evangelici *i tratti caratteristici di Gesù* – vergine, povero ed obbediente – *acquistano una tipica e permanente «visibilità» in mezzo al mondo*, e lo sguardo dei fedeli è richiamato verso quel mistero del Regno di Dio che già opera nella storia, ma attende la sua piena attuazione nei cieli”⁴⁷.

Davvero, nel corso della storia, la vita secondo i consigli evangelici era vista come imitazione di Cristo in modo più stretto che per gli altri fedeli che sono chiamati anch'essi ad imitare di Gesù. Nella storia si usavano anche le espressioni „via di speciale sequela di Cristo” e „lo stato di perfezione”⁴⁸.

L'unico motivo per abbracciare i consigli e considerarli un valore per il consacrato è questo che Gesù li ha vissuti e li propone. Tale comportamento lo vediamo anche nella vita degli Apostoli, i quali annunciano il Vangelo perché hanno seguito Gesù, e non viceversa. L'imitazione di Gesù e il suo dono della vocazione sono, quindi, i motivi fondamentali della vita consacrata⁴⁹.

Appare abbastanza evidente che la grandezza della professione dei consigli evangelici sta in una consacrazione, che assomiglia a quella di Cristo, e fa la persona consacrata il vero segno del dono ricevuto dalla Trinità. Lasciando tutto come Gesù e dedicandosi a lui, i consacrati si mettono al servizio di Dio e dei fratelli. Qui si rivela la ricchezza dei

⁴⁷ VC 1.

⁴⁸ Cf. LG 44; PC 1. 5; A. BANDERA, *Vita Consacrata: Il numero iniziale*, „Vita Consacrata” 3(33) (1997), 258-259.

⁴⁹ Cf. A. PIGNA, *Il dono dei consigli evangelici*, op. cit., 175.

carismi che lo Spirito Santo distribuiva nella Chiesa per rinnovare e portare a pienezza la società⁵⁰.

La vita dei consacrati si riferisce alla forma di vita di Cristo, che vive con il Padre e tutto rivolto al Padre. La sua forma di vita verginale esprime che l'unico Amore suo è il Padre. La sua povertà manifesta che il Figlio di Dio riceve tutto dal Padre e che il Padre è l'unica sua ricchezza. L'obbedienza del Signore mostra anche che Gesù si realizza nel fare la volontà del Padre⁵¹. In questo modo, la forma di vita terrena di Cristo ci rivela il suo mutuo rapporto con il Padre e il significato ultimo dell'avventura cristiana, che consiste nel diventare figli di Dio. Nello stesso tempo, lo Spirito Santo penetra il cuore del credente e lo fa capace di dedicarsi pienamente all'amore di Dio per ottenere le ricchezze della Trinità⁵². L'Esortazione così descrive questa dimensione trinitaria: „La vita consacrata, pertanto, è chiamata ad approfondire continuamente il dono dei consigli evangelici con un amore sempre più sincero e forte in una dimensione *trinitaria*: amore *al Cristo*, che chiama alla sua intimità; *allo Spirito Santo*, che dispone l'anima ad accogliere le sue ispirazioni; *al Padre*, prima origine e scopo supremo della vita consacrata. Essa diventa così confessione e segno della Trinità, il cui mistero viene additato alla Chiesa come modello e sorgente di ogni forma di vita cristiana”⁵³.

Già qui vediamo che la vita consacrata è sorretta da una grande esperienza della carità. Essa ispira le persone consacrate e le spinge a vivere questa dimensione trinitaria, che si rivela prima di tutto nei consigli evangelici e nella vita comunitaria, nella quale l'amore occupa il primo posto⁵⁴.

⁵⁰ Cf. VC 1. 2.; A. BANDERA, *Vita Consacrata: Il numero iniziale*, op. cit., 262-264. A. Bandera concludendo sue considerazioni sul tema di primo numero dell'Esortazione propone una definizione della vita consacrata: „La vita consacrata è un dono che il Padre fa, per mezzo del Figlio suo incarnato, nello Spirito Santo, alla Chiesa, perché questa Chiesa perpetui i tratti caratteristici di Gesù vergine, povero e obbediente, assumendoli per il motivo e con la finalità con cui li ha assunti Gesù”.

⁵¹ Cf. VC 16.

⁵² Cf. P. G. CABRA, *I consigli evangelici un dono per la missione*, „Vita Consacrata” 6(32) (1996), 595-596.

⁵³ VC 21.

⁵⁴ Cf. A. AMATO, *Spunti di lettura cristologico-trinitaria della Vita Consacrata*, op. cit., 47-48.

La castità appare come l'espressione della propria offerta a Dio con cuore indiviso. Essa „costituisce un riflesso dell'*amore infinito* che lega le tre persone divine nella profondità misteriosa della vita trinitaria; amore testimoniato dal Verbo incarnato fino al dono della sua vita; amore «ri-versato nei nostri cuori per mezzo dello Spirito Santo» (Rm 5,5), che stimola ad una risposta di amore totale per Dio e per i fratelli”⁵⁵.

Dobbiamo considerare anzi tutto il celibato come una vocazione, un'iniziativa divina. In questo senso esso è vissuto e accettato da uomini e donne per ragioni di fede e sotto le spinte della parola di Dio e dell'opera dello Spirito Santo. Dio, chiamando il credente, inizia un'opera e si impegna lui stesso a portarla a termine. L'uomo deve invece vivere ogni giorno in questo amore, custodendo con vigilanza il dono della volontà di Dio. All'amore che chiama si può rispondere soltanto con l'amore che si dona nella libertà. Così l'uomo vive nella vicinanza con Dio⁵⁶.

Il celibato evangelico è vissuto, per la persona consacrata, per amore di Cristo. Prima si deve amarlo, poi seguirlo e ubbidirlo. „Chiunque avrà lasciato case, o fratelli, o sorelle, o padre, o madre, o figli, o campi per il mio nome, riceverà cento volte tanto e avrà in eredità la vita eterna” (Mt 19,29). Nella prospettiva di questo amore, che si è compiuto nella pasqua, la castità diventa anche una grande testimonianza della risurrezione futura. San Paolo la pone anche in un'angolatura sponsale e spirituale, e sottolinea che la verginità è un dono-carisma elargito dal Signore: „Vorrei che tutti fossero come me; ma ciascuno ha il proprio dono da Dio, chi in un modo, chi in un altro” (1 Cor 7,7. Cf. 1 Cor 7,25-40)⁵⁷.

La castità dei consacrati è un rapporto di reciprocità consequenziale fra Dio e l'uomo. Essa diventa così una risposta d'amore al dono d'amore di Dio. Le persone consacrate sono state scelte da Dio e hanno ricevuto

⁵⁵ VC 21.

⁵⁶ Cf. E. BIANCHI, *Celibato e verginità*, in: NDS, 191-192.

⁵⁷ Cf. C. MILITELLO, *Spunti di lettura antropologica della Vita Consacrata*, in: *Vita Consacrata. Una prima lettura teologica*, Milano 1996, 146.

un speciale dono-carisma di vivere la castità evangelica. Per vivere pienamente di questo dono devono lasciarsi guidare allo Spirito⁵⁸.

Il dono della povertà evangelica vissuta sull'esempio di Gesù stesso che da ricco che era, si è fatto povero (cf. 2 Cor 8,9), aiuta la persona consacrata nella totale consacrazione a Dio. La povertà confessa che solo Dio, donatore di ogni bene, è l'unica vera ricchezza dell'uomo. Nella povertà vediamo pure una mutua relazione fra le tre persone divine che si fanno il dono totale di sé. „La povertà confessa che Dio è l'unica vera ricchezza dell'uomo. Vissuta sull'esempio di Cristo che «da ricco che era, si è fatto povero» (2 Cor 8,9), diventa espressione del *dono totale di sé* che le tre Persone divine reciprocamente si fanno. È dono che trabocca nella creazione e si manifesta pienamente nell'Incarnazione del Verbo e nella sua morte redentrice”⁵⁹.

Nella sua vita Gesù ha scelto la povertà, „spogliò se stesso, assumendo la condizione di servo e divenendo simile agli uomini” (Fil 2,7); morto sulla croce mostra la radicalità della povertà. La sequela di Cristo delle persone consacrate è una scelta radicale con totale offerta a Dio, nella fiducia che da lui tutto proviene⁶⁰.

Vivere la vera povertà di Cristo significa non soltanto non possedere niente per sé, ma prima di tutto significa sentirsi presi e posseduti da Dio e dal desiderio di allargare del suo Regno. Il consiglio della povertà, come dono divino, apre gli occhi dell'uomo a preoccuparsi delle cose del Padre⁶¹.

La scelta radicale di Gesù si compie anche nell'obbedienza perfetta al Padre. San Paolo nell'inno di Filippesi 2,5-11 la presenta come scelta di *kenosis* e di svuotamento: „umiliò se stesso facendosi obbediente

⁵⁸ „Nessuno, tra i chiamati, può presumere di vivere tale dono con le sole sue forze, poiché il celibato per il Regno, rigorosamente parlando, non solo è difficile, ma *impossibile all'uomo*, e per nulla attraente per la natura umana. La verginità scelta e amata è *di per sé* dono e miracolo dello Spirito, è a tutti gli effetti «carisma»”. A. CENCINI, *Per amore. La libertà e maturità affettiva nel celibato consacrato*, Bologna 1995, 235. Cf. M. BADALAMENTI, *L'incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, op. cit., 593-600.

⁵⁹ VC 21.

⁶⁰ Cf. M. BADALAMENTI, *L'incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, op. cit., 583-587.

⁶¹ Cf. A. PIGNA, *Il dono dei consigli evangelici*, op. cit., 183.

fino alla morte e alla morte di croce” (Fil 2,8; cf. Eb 5,8-9). L’obbedienza di Gesù diventa il modo della rivelazione: lui è il Salvatore e il Redentore dell’uomo⁶².

I consacrati ricevono il dono dell’obbedienza evangelica e per libera accettazione vogliono cercare e compiere la volontà del Padre nella loro vita unita a Cristo. Essi si riferiscono alla parola di Dio, che mostra il volere del Signore. L’obbedienza delle persone consacrate diventa in modo concreto una risposta di amore a Dio che li chiama. In questo contesto l’Esortazione *Vita Consecrata* dice: „L’obbedienza praticata ad imitazione di Cristo, (...) manifesta la bellezza liberante di una *dipendenza filiale e non servile*, ricca di senso di responsabilità e animata dalla reciproca fiducia, che è riflesso nella storia dell’*amorosa corrispondenza* delle tre Persone divine”⁶³.

Vediamo quindi, che l’impegno dell’obbedienza ha le sue profonde radici nel mistero trinitario. Facendo il voto dell’obbedienza, il consacrato confessa il Signore infinitamente amato ed amante, unito perfettamente con il Padre dal quale dipende in tutto⁶⁴.

Un così stretto collegamento della vita consacrata con la Trinità obbliga tutte le persone consacrate ad essere testimoni della vita trinitaria, che deve manifestarsi nella loro vita. L’Esortazione sottolinea, che questo compito deve divenire evidente non soltanto con le parole, ma prima di tutto con il linguaggio eloquente di un’esistenza trasfigurata, capace di sorprendere il mondo⁶⁵. „Il riferimento dei consigli evangelici

⁶² Cf. M. BADALAMENTI, *L’incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, op. cit., 587-590.

⁶³ VC 21. Il Papa pone l’accento che tra obbedienza e libertà non c’è contrapposizione ma vera comunione: „L’atteggiamento del Figlio svela il mistero della libertà umana come cammino d’obbedienza alla volontà del Padre e il mistero dell’obbedienza come cammino di progressiva conquista della vera libertà” (VC 91). Così l’obbedienza diventa un grande aiuto nella crescita della persona e nella sua piena realizzazione: „Dio, che solo è buono, conosce perfettamente ciò che è buono per l’uomo, e in forza del suo stesso amore glielo propone nei comandamenti. La legge di Dio, dunque, non attenua né tanto meno elimina la libertà dell’uomo, al contrario, la garantisce e la promuove”. VS 35.

⁶⁴ Cf. VC 16; M. BADALAMENTI, *L’incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, op. cit., 590-593.

⁶⁵ Cf. VC 20.

alla Trinità Santa e santificante rivela il loro senso più profondo. Essi infatti sono espressione dell'amore che il Figlio porta al Padre nell'unità dello Spirito Santo. Praticandoli, la persona consacrata vive con particolare intensità il carattere trinitario e cristologico che contrassegna tutta la vita cristiana⁶⁶.

Il dono dell'obbedienza, accolto e interiorizzato, unisce il consacrato con Gesù che fa sempre riferimento alla volontà del Padre. Questo riferimento amoroso apre la persona consacrata agli infiniti orizzonti della Trinità e l'aiuta a entrare e partecipare pienamente della sua immensa libertà. In questo modo l'uomo può ritrovare la sua piena dignità, che ha le sue radici in Dio⁶⁷.

I consigli evangelici, come dono della Santissima Trinità, hanno come scopo non se stessi, come modo di raggiungere la perfezione cristiana, ma soprattutto la risposta al dono d'amore offerto da Dio. Questa risposta dell'uomo si esprime chiaramente nella sequela di Cristo, il quale è il modello eccellente della vita consacrata. In lui le persone consacrate trovano la pienezza non soltanto nella dimensione soprannaturale, ma in tutta la realtà umana⁶⁸.

Vediamo così che, attraverso il dono dei consigli, la vita consacrata diviene confessione e segno della Trinità. Il Cristo ammette le persone consacrate nella sua intimità. Lo Spirito Santo le rende capaci di rispondere a questa chiamata, in attenzione continua al Padre da cui tutto procede e in cui trova compimento. La vita dei consacrati, guidata dallo Spirito Santo e totalmente offerta al Padre nel Cristo, può condurre la persona fino ai vertici della perfezione. Osservando questi prodigi di grazia, anche altre persone non consacrate sono attratte al Signore che vuole mostrare a tutti il suo amore. Così la vita consacrata diviene una delle tracce concrete della Trinità nella storia e può avvertire il fascino e la nostalgia della bellezza divina.

⁶⁶ VC 21.

⁶⁷ Cf. A. PIGNA, *Il dono dei consigli evangelici*, op. cit., 184-185.

⁶⁸ „Chiunque segue Cristo, l'uomo perfetto, si fa lui pure più uomo”. CONCILIO VATICANO II, Costituzione pastorale sulla Chiesa nel mondo contemporaneo *Gaudium et spes*, Roma 1965, 41a.

3. Vita consacrata come testimonianza dell'amore del Padre

Dalla professione religiosa nasce la responsabilità di lavorare al progresso del Regno di Dio. Questa responsabilità è comune a tutti i battezzati, ma in modo più profondo a quelli che vogliono unirsi più da vicino a Padre nella vita della sequela di Gesù, sotto l'ispirazione dello Spirito Santo. Essi sono totalmente dedicati alla missione verso i fratelli, testimoniando ogni giorno il primato del Regno. Quindi, la vera testimonianza della vita diventa il frutto di accogliere chiamata del Padre⁶⁹.

Di fronte al mondo dove vediamo una forte tendenza ad organizzare la società senza Dio, i consacrati vogliono sviluppare tutto il loro progetto di vita intorno al Dio che si rivela in Cristo Gesù. Questa scelta di fede diventa l'unico senso della loro esistenza. Essi, più che con le parole, con la vita della castità, della povertà, dell'obbedienza, della comunità fraterna, dell'austerità e della preghiera, esprimono la volontà di appartenere per intero a Dio. I consacrati, per la professione dei consigli evangelici e per imitare la *forma di vita che il Figlio di Dio abbracciò*, diventano i veri testimoni del Padre⁷⁰. La vita consacrata, quindi, in primo luogo diventa un segno forte del primato di Dio, come opposizione alla cultura di vivere „senza Dio”. Per la loro vita offerta al Sommo Bene, le persone consacrate danno la testimonianza della vita futura⁷¹.

L'Esortazione, di fronte al mondo, che ha bisogno di spiritualità, presenta la vita consacrata come una vivente *confessio Trinitatis*⁷². Unica spiegazione di questa forma di vita è la sua totale dedizione al Padre, al Figlio e allo Spirito Santo. La castità, povertà ed obbedienza appaiono come frutto di una intensa assimilazione al Signore Gesù, come un desiderio di imitazione fino al riprodurre la forma di vita, che Lui ha scelto quando è venuto nel mondo⁷³.

⁶⁹ Cf. J. AUBRY, *Le tre dimensioni „relazionali” della vita consacrata: teologale, fraterna, apostolica*, op. cit., 207-217.

⁷⁰ Cf. LG 44; I. MURILLO, *Assoluto*, in: DTVC, 106-107.

⁷¹ Cf. VC 26-27; B. MAGGIONI, *Il fondamento evangelico della vita consacrata*, op. cit., 125-128.

⁷² Cf. VC 16.

⁷³ Cf. E. MARTINEZ SOMALO, *Presentazione dell'Esortazione apostolica Vita Consacrata*, op. cit., 4-5.

I religiosi svolgono, quindi, nella Chiesa una missione kerigmatica: la loro vita deve essere il messaggio di salvezza e d'amore del Padre per tutti gli uomini. La loro testimonianza di fede e di carità può portare a Dio più efficacemente di qualsiasi parola. Possiamo anche chiamare questo comportamento compito profetico nel mondo. Tale stile di vita delle persone consacrate è anche fonte di energia, che spinge tutti gli uomini, e specialmente i fedeli, verso la santità che si consuma nell'unione con Dio nel Cristo⁷⁴.

Il primo segno forte della testimonianza dell'amore di Dio è la vita dei consacrati, la quale tende in modo speciale alla santità. In un certo modo i religiosi sono il cuore della Chiesa per il loro l'anelito verso la santità e per il compito di portare a tutti la grazia della luce e della forza dello Spirito Santo. Le persone consacrate diventano per questo i vivi testimoni dell'infinita potenza e dell'amore del Padre⁷⁵.

Lo scopo di tale testimonianza delle persone consacrate è ricordare alla Chiesa la priorità del Vangelo. Attraverso la consacrazione a Dio, i consacrati si mettono nel centro della Chiesa. Questa affermazione non significa dunque mettersi al di sopra delle altre vocazioni nella Chiesa, ma significa semplicemente di mettere in risalto nella propria esistenza la struttura comune a tutti. Attraverso una più intima consacrazione a Dio, la vita dei consacrati dimostra e significa chiaramente l'intima natura della vocazione cristiana in generale⁷⁶. Dobbiamo qui osservare che la vita consacrata non va misurata soltanto a partire dai frutti della santità personale che essa produce. La vera testimonianza racchiude pure, come frutto di ogni carisma, la santità della Chiesa. L'essere segno della presenza divina nel mondo produce, quindi, la capacità di discernere a servizio del popolo di Dio. A questo proposito osserviamo che la

⁷⁴ „L'apostolato di tutti religiosi consiste in primo luogo nella testimonianza della loro vita consacrata”. *Codice di diritto canonico*, Roma 1983, can. 673.

⁷⁵ Cf. LG 39. 40; U. SARTORIO, *La testimonianza carismatica dei consacrati nella Chiesa e di fronte al mondo*, in: *La vita consacrata. Un carisma da riscoprire nella Chiesa comunione-missione*, Padova 1994, 214-215.

⁷⁶ Cf. CONCILIO VATICANO II, Decreto *Ad gentes*, Roma 1965, 18; J. AUBRY, *Significato e missione globale della vita consacrata nella Chiesa*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 274-275.

testimonianza in sé stessa non è lo scopo della vita consacrata, ma è un frutto della scelta della decisione di lasciarsi trasformare dalla grazia del Signore. Per questo anche la testimonianza diventa efficace e feconda⁷⁷.

Ogni tanto la vita dei consacrati diventa anche una contestazione al mondo, un appello verso i tutti membri della Chiesa a compiere con slancio i doveri della vocazione cristiana. In certi momenti essa può diventare anche una critica silenziosa e costruttiva contro la mancanza di amore, contro l'indifferenza, l'oppressione, l'abuso dei beni. Questi comportamenti li possiamo osservare in modo molto leggibile nella vita di molti fondatori e fondatrici⁷⁸.

Indipendente dalle molte funzioni e dalle altre attività che i religiosi svolgono nella Chiesa, essi esprimono in una maniera peculiare l'anelito della Chiesa verso il futuro escatologico, e danno un'espressione concreta di ciò che non si vede ancora. Il Decreto sul rinnovamento della vita religiosa *Perfectae caritatis* chiama la consacrazione a Dio per la professione di castità, di povertà e di obbedienza „un splendido segno del Regno dei Cieli”⁷⁹. Per la pratica dei consigli evangelici sotto l'impulso dello Spirito Santo, i religiosi e religiose diventano i testimoni dell'amore di Dio nella Trinità e della vita eterna. Il dinamismo escatologico della vita consacrata sta quindi nel suo orientamento al futuro e nell'anticipazione del Regno. Questa realtà futura si mostra già in modo molto concreto nella loro vita vissuta nella quotidiana fedeltà della grazia vocazionale⁸⁰.

La presenza delle persone consacrate nel mondo esprime anche l'amore della Chiesa verso gli uomini. Diverse attività dei consacrati in campo sociale, culturale, nell'educazione e in tanti altri livelli della vita, mostrano l'apertura della Chiesa al mondo e la volontà di un aiuto continuo a tutti gli uomini nel pieno sviluppo umano. Anche nel campo della santità di tutti battezzati, le persone consacrate hanno molto da fare. La vecchia convinzione che la santità si può raggiungere soltanto in que-

⁷⁷ Cf. U. SARTORIO, *La testimonianza carismatica dei consacrati nella Chiesa e di fronte al mondo*, op. cit., 219-220.

⁷⁸ Cf. LG 44.

⁷⁹ PC 1.

⁸⁰ Cf. P. DE PAOLIS, *L'identità della vita consacrata...*, op. cit., 115; A. PIGNA, *Fondamenti teologici della vita consacrata*, op. cit., 78.

sto „stato di perfezione” è stata cambiata dal Concilio Vaticano II, che ha affermato la universale e multiforme chiamata alla santità⁸¹. Per questo, nella loro azione, le persone consacrate devono incoraggiare tutti i cristiani allo sforzo della santità. Anche nell'aspetto missionario la presenza dei religiosi è importante. Con questo sono collegate anche le opere della carità che i consacrati compiono nelle diverse parti del mondo. È qui sul settore caritativo, assistenziale, educativo che possono essere espliciti i segni dell'amore di Dio. La collaborazione con i laici nelle diverse forme dell'apostolato e dell'azione sociale porta sempre ad una maggiore fiducia reciproca ed ad un aiuto nell'apertura mutua di tutti gli cristiani all'azione dello Spirito Santo⁸².

La missione delle persone consacrate possiamo interpretare come *esigenza di amore*. La loro vita deve essere *epifania dell'amore di Dio nel mondo* attraverso il servizio di Dio e dell'uomo. Parlando sul questo tema, l'Esortazione propone alcune opzioni qualificanti: la nuova evangelizzazione⁸³, la promozione umana, la predilezione per i poveri, l'educazione⁸⁴, l'opzione preferenziale verso gli oppressi⁸⁵, gli emarginanti, gli anziani, gli ammalati⁸⁶, i piccoli, la promozione della giustizia⁸⁷. È interessante notare che, nel caso delle nuove forme della vita consacrata, si parla molto sulla

⁸¹ Cf. LG 40, 41. MARTINEZ SOMALO E., *Presentazione dell'Esortazione apostolica Vita Consacrata*, *op. cit.*, 6-7.

⁸² Cf. G. PEGORARO, *Dove va l'apostolato dei religiosi? Un processo da interpretare*, in: *Dove va la vita consacrata. La prospettiva della comunità religiosa apostolica*, Bologna 1996, 22-24; M. MIDALI, *Verso una comprensione teologica corale delle varie forme di vita consacrata*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 368-369.

⁸³ Cf. VC 81.

⁸⁴ Cf. A. BOCOS MERINOS, *Ministero. Ministero dell'insegnamento*, in: DTVC, 995-1013; G. ARIOLI, *L'impegno educativo dei monasteri, Intuizioni pedagogiche della Regola di san Benedetto*, „Vita Consacrata” 1(46) (2010), 63-75.

⁸⁵ Cf. A. LOUF, *La vita consacrata oggi e domani. I fondamenti spirituali*, in: *Dove va la vita consacrata...*, *op. cit.*, 116-119.

⁸⁶ Cf. VC 83; A. BRUSCO, *Vita consacrata e servizio agli infermi nella prospettiva del Sinodo e dell'Esortazione apostolica*, „Vita Consacrata” 1(34) (1998), 55-86; E. ORDEN MASCUNAN, *Ministero. Ministero della salute*, in: DTVC, 1013-1022.

⁸⁷ Cf. VC 82-82; L. GIOVANNINI, *L'iter e le prime reazioni*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 265-266.

povertà e sul lavoro, sulla condivisione con i poveri e sulla castità come loro scelta particolare e testimonianza di vita, dedicata in tutto a Dio⁸⁸.

I consacrati, come abbiamo visto finora, per la loro vita dedicata a Dio, sono i segni della trascendenza nel mondo odierno. La loro vita ha una doppia dimensione: quella contemplativa e quella attiva. Tutte e due le dimensioni sono unite e orientate a Dio. Nella contemplazione i consacrati trovano la strada verso Dio e verso gli uomini, non soltanto verso coloro credono in Dio. Dalla dimensione contemplativa nasce sempre anche la solidarietà. Mentre il mondo è pieno d'ingiustizia e di odio, le persone consacrate diventano strumenti di pace, di ascolto, di riconciliazione e di gioia. Esse vogliono portare il Signore in ogni luogo per mostrare che tutti siamo figli di un unico Padre⁸⁹.

Un altro segno forte della confessione trinitaria della vita consacrata è la vita fraterna, della quale la vita trinitaria è il fondamento e prototipo. Lo sforzo delle persone consacrate di vivere in Cristo con „un cuor solo e un'anima sola” (At 4,32) confessa tutta la Trinità.

Fin dai primi anni del monachesimo la vita comunitaria dei religiosi era un forte segno della presenza di Dio e dell'amore verso gli uomini. Come fratelli riuniti in nome di Gesù, i suoi discepoli vivono riuniti intorno alla sua parola e intorno all'Eucaristia. Vivere la parola di Gesù era la preoccupazione principale. Si definiscono come discepoli, seguono Gesù e gli rendono testimonianza. Questa testimonianza rimane la stessa anche oggi. Divenuti in Cristo una cosa sola, i consacrati mettono tutto in comune per essere più fedeli alla loro vocazione. Tale testimonianza d'un amore solo e un'anima sola è molto forte anche nel mondo odierno. La scelta di vita radicale che le persone consacrate fanno anche oggi è frutto dell'esperienza del risorto. Questo modo di vita può portare grande gioia e simpatia, e per questo può essere una testimonianza

⁸⁸ Cf. A. CENCINI, *Alcuni areopaghi della missione*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 120-146; L. GUCCINI, *La risposta delle nuove forme di vita evangelica. Una lettura di sintesi*, in: *Dove va la vita consacrata...*, op. cit., 166-175; S. M. GONZÁLEZ SILVA, *Consacrati per la missione*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 55-69; IDEM, *Nella Chiesa e per la Chiesa*, op. cit., 49-51.

⁸⁹ Cf. H. SCHAUCK, *Identità della vita consacrata in Europa tra eredità e sfide*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 392-393.

molto forte e contagiosa⁹⁰. L'Esortazione *Vita Consecrata* parla su questo così: „Per le persone consacrate, rese «un cuore solo e un'anima sola» (At 4,32) da questo amore riversato nei cuori dallo Spirito Santo (cf. Rm 5,5), diventa un'esigenza interiore *porre tutto in comune*: beni materiali ed esperienze spirituali, talenti e ispirazioni, così come ideali apostolici e servizio caritativo. Nella vita comunitaria l'energia dello Spirito che è in uno passa contemporaneamente a tutti. Qui non solo si fruisce del proprio dono, ma lo si moltiplica nel farne parte ad altri e si gode del frutto del dono altrui come del proprio”⁹¹.

Il capitolo II dell'Esortazione è intitolato „Signum fraternitatis. La vita consacrata segno di comunione nella Chiesa”. Il Papa descrive la Chiesa come *spazio umano abitato dalla Trinità*⁹². La comunità dei Dodici è il modello a cui la Chiesa si è ispirata. La vita fraterna delle persone consacrate intende rispecchiare la profondità e la ricchezza della Chiesa come popolo adunato dall'unità del Padre, del Figlio e dello Spirito Santo. Per questo essa esprime la Trinità e rivela che la partecipazione alla comunione trinitaria può cambiare i rapporti umani, creando un nuovo tipo di solidarietà. Vivere „per” Dio e „di” Dio è segno dell'azione riconciliatrice della grazia, che abbatte i dinamismi disgregatori presenti nel cuore dell'uomo e nei rapporti con gli altri⁹³.

Ogni comunità è un dono dell'amore del Padre, della benevolenza di Dio che vuole elargire all'uomo la comunione, la filiazione e la fraternità. La comunità non è costruita dallo sforzo delle persone, ma è Dio che permette all'uomo di parteciparvi per pura grazia. Quest'amore assoluto di Dio, che forma la comunità si presenta prima di tutto alla morte di Gesù⁹⁴. La comunità nasce dal costato di Cristo, perché lui sulla croce ha vinto il peccato e ha riconciliato con Dio tutti gli uomini. Là

⁹⁰ Cf. L. GUCCINI, *Alla ricerca di una sintesi. La comunità religiosa apostolica*, in: *Dove va la vita consacrata...*, op. cit., 125-127.

⁹¹ VC 42.

⁹² VC 41.

⁹³ Cf. VC 41.

⁹⁴ „Dio infatti ha tanto amato il mondo da dare il suo Figlio unigenito, perché chiunque crede in lui non muoia, ma abbia la vita eterna. Dio non ha mandato il Figlio nel mondo per giudicare il mondo, ma perché il mondo si salvi per mezzo di lui” (Gv 3,16-17).

è stata superata la divisione fra Dio e l'uomo, e fra gli uomini stessi. Il principio della comunità è lo Spirito Santo, che unisce tutti con il Padre e crea fra gli uomini legami di vera fraternità. Questo modello di crescita della comunità primitiva è valido anche per la comunità religiosa⁹⁵. Tale modello di vita mostra il Padre, che rende tutti gli uomini una sola famiglia: fratelli e sorelle. La vita comunitaria mostra anche il Figlio, che raccoglie i redenti nell'unità, e indica la via con il suo esempio di vita, con la sua preghiera, il suo insegnamento e soprattutto con la sua morte sulla croce, dove ha dato ai suoi discepoli l'esempio più significativo di riconciliazione per gli uomini divisi e dispersi. I consacrati, praticando la vita fraterna, confessano anche che lo Spirito Santo è principio di unità nella Chiesa, nella quale Egli in ogni secolo non cessa di suscitare nuove famiglie spirituali e comunità fraterne⁹⁶.

La base della vita comunitaria è, quindi, l'amore reciproco e senza condizioni: „L'amore ha portato Cristo al dono di sé fino al sacrificio supremo della Croce. Anche tra i suoi discepoli non c'è unità vera senza questo amore reciproco incondizionato, che esige disponibilità al servizio senza risparmio di energie, prontezza ad accogliere l'altro così com'è senza «giudicarlo» (cf. Mt 7,1-2), capacità di perdonare anche settanta volte sette (Mt 18,22)»⁹⁷.

La vita fraterna animata dalla carità è un modo concreto e speciale di rendere visibile la vita di comunione fra i fratelli come dimensione interiore e spirituale. La vita fraterna dei consacrati è l'anima degli istituti religiosi e diventa anche un segno forte del mistero di comunione con Dio e con gli uomini⁹⁸.

⁹⁵ Cf. M. A. ASIAIN GARCÍA, *Comunità. Riflessione teologica*, in: DTVC, 346-349; A. MERCATALI, *Comunità di vita*, in: NDS, 225-226.

⁹⁶ Cf. VC 21; A. PIGNA, *A lode della Trinità, op. cit.*, 27-28; A. TEDESCHI, *Per una rilettura di Vita Consacrata*, „Informationes SCRIS” 2(24) (1998), 100-104.

⁹⁷ VC 42.

⁹⁸ Cf. VFC 2: „La comunità religiosa non è un semplice agglomerato di cristiani in cerca della perfezione personale. Molto più profondamente è partecipazione e testimonianza qualificata della Chiesa-mistero, in quanto espressione viva e realizzazione privilegiata della sua peculiare «comunione», della grande *koinónia* trinitaria cui il Padre ha voluto far partecipare gli uomini nel Figlio e nello Spirito Santo”. Cf. G. F. GHIRLANDA, *Lesortazione apostolica Vita Consacrata continua a provocare i consacrati*, „Vita Consacrata” 2(34) (1998), 147-149.

La capacità di comunione nella vita delle persone consacrate è il segno dell'autenticità della vita consacrata. L'individualismo, la separazione e la divisione, non possono trovare posto fra quelli che vogliono servire ed imitare Cristo come Signore della loro vita. Per questo, fin dal suo inizio, la vita consacrata era conosciuta come pratica della *vita comune* ed immagine della comunità apostolica. L'Esortazione nomina questo come *la spiritualità della comunione*: „La Chiesa affida alle comunità di vita consacrata il particolare compito di *far crescere la spiritualità della comunione* prima di tutto al proprio interno e poi nella stessa comunità ecclesiale ed oltre i suoi confini. (...) Collocate nelle diverse società del nostro pianeta, le comunità di vita consacrata, nelle quali si incontrano come fratelli e sorelle persone di differenti età, lingue e culture, si pongono come segno di un dialogo sempre possibile e di una comunione capace di armonizzare le diversità. Le comunità di vita consacrata sono mandate ad annunciare, con la testimonianza della loro vita, il valore della fraternità cristiana e la forza trasformante della Buona Novella, che fa riconoscere tutti come figli di Dio e spinge all'amore oblativo verso tutti, specialmente verso gli ultimi”⁹⁹.

Tutte le persone consacrate devono con il loro comportamento risvegliare la speranza e l'amore. Attraverso la preghiera, sorgente della comunione, e attraverso la carità fraterna, esse possono fare la vita più gioiosa e testimoniare che Dio è l'Amore. Con la loro vita fraterna in un clima di amore e di apertura ai tutti, possono testimoniare che anche nel mondo d'oggi è possibile vivere nel vero amore e nella comunità. Il primo apostolato delle persone consacrate è quindi fare fraternità, poiché chi non sa essere fratello dei fratelli che il Signore gli ha posto vicino, non può essere un vero testimone dell'amore di Dio e della fraternità¹⁰⁰.

Bruno Secondin sottolinea il cambiamento di linguaggio che usa l'Esortazione. Essa passa dalla espressione *vita in comunità*, che era nata nell'insegnamento precedente, all'espressione *vita fraterna in comunità*. Anche questo cambiamento pone l'accento sulla reciproca correspon-

⁹⁹ VC 51. Cf. L. GIOVANNINI, *L'iter e le prime reazioni*, op. cit., 264-265.

¹⁰⁰ Cf. VC 51; P. G. CABRA, *Vita religiosa in missione*, Brescia 1989, 166.

bilità dei fratelli e sorelle, che nella vita consacrata vogliono vivere insieme nell'unione che viene dalla Trinità¹⁰¹.

La testimonianza della vita comunitaria si esprime anche a livello della comunità della Chiesa universale e all'interno delle Chiese particolari. L'obbedienza al Papa e al magistero universale della Chiesa, il *sentire cum ecclesia*¹⁰² e vivere del carisma del fondatore nella concreta situazione ecclesiale e sociale si mostrano come segni dell'unità con tutto il Corpo di Cristo nella storia. Essi diventano una testimonianza veramente forte dell'amore di Dio che mostra la sua bontà e la sua benevolenza per mezzo delle persone consacrate¹⁰³.

Già i primi cristiani osservano che la vita fraterna ha una sua forza evangelizzatrice (cf. At 4,32). Essa è connessa con una speciale benedizione di efficacia apostolica e diventa un mistero di amore. Questo amore reciproco è un segno del „venire da Dio” e della speciale missione che viene da Dio: „Da questo riconosceranno che il Padre mi ha mandato, se vi amerete gli uni gli altri” (Gv 19,23)¹⁰⁴.

Con il tema della testimonianza dell'amore del Padre si lega anche il tema del profetismo nella vita consacrata. Il tema del profetismo è stato proposto durante il Sinodo sulla vita consacrata. Alcuni padri autorevoli avevano espresso critiche alla descrizione di vita dei consacrati come testimonianza profetica. Finalmente però nel *Messaggio finale*¹⁰⁵ e nelle *Propositiones*¹⁰⁶ si parla della dimensione profetica. Il Papa sottolinea forte questo tema dedicando gli i numeri 84 e 85 dell'Esortazione, in cui parla della sua rilevanza per il modo contemporaneo¹⁰⁷. Sebbene nell'Esortazione possiamo trovare numerose presenze lessicali del

¹⁰¹ Cf. B. SECONDIN, *Il profumo di Betania...*, op. cit., 69.

¹⁰² VC 46. Cf. P. ETZI, *La vita consacrata nella chiesa particolare*, „Vita Consacrata” 3(43) (2007), 290-306.

¹⁰³ Cf. B. SECONDIN, *Il profumo di Betania...*, op. cit., 71-73.

¹⁰⁴ Cf. P. G. CABRA, *La vita fraterna, La vita fraterna*, „Rivista di Vita Spirituale” 50 (1996), 192.

¹⁰⁵ Cf. IX SINODO DEI VESCOVI, *La vita consacrata. Messaggio*, Roma 1994, in: *Enchiridion Vaticanum* T. 14, op. cit., 1515-1564, VI.

¹⁰⁶ Cf. IX SINODO DEI VESCOVI, *La vita consacrata. Proposte*, op. cit., 39.

¹⁰⁷ Cf. B. SECONDIN, *Il profumo di Betania...*, op. cit., 94-95.

tema della profezia (circa 28), questi due paragrafi esprimono in forma sintetica e chiara i concetti principali del profetismo della vita consacrata e del suo compito. Il fondamento teologico dell'*indole profetica* della vita consacrata consiste in questo che essa „si configura come *una speciale forma di partecipazione alla funzione profetica di Cristo*, comunicata dallo Spirito a tutto il Popolo di Dio”¹⁰⁸.

Il fondamento teologico del profetismo della vita consacrata sta perciò nella stessa identità di Cristo, profeta messianico pieno di Spirito Santo che fa partecipare a questa funzione profetica tutti i cristiani nel modo specifico della loro vocazione. Così anche il profetismo della vita consacrata è radicato al profetismo di Gesù. Il documento ricorda due aspetti della vita consacrata, che in modo specifico fanno parte di questa funzione profetica: il radicalismo della sequela di Gesù e la dedizione alla missione¹⁰⁹.

Sperimentando nella vita un'esperienza singolare della luce che promana dal Verbo incarnato, i consacrati diventano attraverso i consigli evangelici *segno e profezia* per la comunità dei cristiani e per tutti gli uomini¹¹⁰. Attraverso il radicalismo della sequela e attraverso la sua missione, i consacrati in modo speciale partecipano alla funzione profetica di Gesù. Questo si esprime innanzitutto „nella testimonianza profetica del primato che Dio e i valori del Vangelo hanno nella vita cristiana. In forza di tale primato nulla può essere anteposto all'amore personale per Cristo e per i poveri in cui Egli vive”¹¹¹.

La seconda parte del numero 84 del documento si sofferma a puntualizzare le condizioni per *la vera profezia*. La vera profezia nasce da Dio, dall'amicizia e dall'intimità con Lui, e dall'ascolto della Parola nelle diverse circostanze della vicenda umana. Il vero profeta sente una grande passione per la santità di Dio e per la sua preghiera, le parole e i gesti,

¹⁰⁸ VC 84a.

¹⁰⁹ Cf. VC 84; E. BIANCHI, *Quale profezia la vita religiosa offre al nostro tempo?*, „Vita Consacrata” 2(44) (2008), 134-141; B. SECONDIN, *L'indole profetica per la vita consacrata*, „Vita Consacrata” 6(32) (1996), 677.

¹¹⁰ Cf. VC 15.

¹¹¹ VC 84. Cf. M. CONTI, *Il profetismo della vita consacrata*, op. cit., 71-77; B. SECONDIN, *Il profumo di Betania...*, op. cit., 97.

la proclama con tutta la vita. Se le persone consacrate vogliono essere veri profeti, devono ogni giorno ricercare la volontà di Dio per l'esercizio del discernimento spirituale. In questo modo essi possono arrivare alla verità e attuare il Vangelo nella storia secondo la volontà di Dio. Così i consacrati diventano autentici portatori di Dio contro il male ed il peccato¹¹².

La testimonianza profetica delle persone consacrate si rivela prima di tutto nell'affermazione del primato di Dio e dei beni futuri e nella stessa vita fraterna che diventa una *profezia in atto*. La fedeltà alla missione nella Chiesa e nel mondo e la coerenza fra l'annuncio e la vita quotidiana, sono pure un segno forte della vera profezia, che si rivede continuamente alla luce della parola di Dio¹¹³.

Possiamo dire che le persone consacrate sono *ufficialmente* incaricati di stimolare e spingere con la loro vita tutti i cristiani a rispondere con gioiosa fedeltà ai doni salvifici ricevuti da Dio per mezzo di Cristo. È interessante anche che il Papa pone uno stretto legame tra funzione profetica e presenza della vita consacrata nella storia. I consacrati, come i profeti, hanno un ruolo di discernimento dei segnali di Dio che si mostrano nella storia, per indicare le nuove vie della speranza, che portano alla comunione con Dio¹¹⁴.

La vita delle persone consacrate, come abbiamo detto, svolge nella Chiesa il ruolo della testimonianza del Padre. Questa testimonianza appare innanzitutto nei tre aspetti: nella testimonianza della vita totalmente radicata in Dio ed a lui orientata cioè nella testimonianza della santità; nella attività apostolica, che i consacrati svolgono nella Chiesa; e nella vita comunitaria. Tutto questo fa che le persone consacrate diventano nel mondo i veri profeti dell'amore del Padre, che vuole attirare a sé tutti gli uomini.

¹¹² Cf. VC 84; G. F. GHIRLANDA, *L'esortazione apostolica Vita Consacrata continua a provocare i consacrati*, op. cit., 150-151; A. PIGNA, *I contenuti*, op. cit., 306.

¹¹³ Cf. VC 85; J. AUBRY, *Significato e missione globale della vita consacrata nella Chiesa*, op. cit., 275; M. CONTI, *Il profetismo della vita consacrata*, op. cit., 95-102.

¹¹⁴ Cf. B. SECONDIN, *L'indole profetica per la vita consacrata*, op. cit., 679-681; R. E. LAMOUREUX, *Una forza profetica. Vocazione religiosa apostolica e ministero sacerdotale*, „Vita Consacrata” 1(46) (2010), 21-31.

Conclusione

L'Esortazione apostolica *Vita Consecrata* pone l'accento sulle sorgenti trinitario-cristologiche della vita consacrata. Nel questo articolo ci siamo concentrati sugli aspetti trinitari della vita delle persone consacrate in generale e abbiamo mostrato l'iniziativa del Padre in ogni singola vocazione alla consacrazione speciale a Dio. Questa consacrazione è fondata e collegata con la consacrazione battesimale, ma grazie della speciale vocazione divina, diventa un nuovo modo di offerta a Dio attraverso i consigli evangelici.

I consigli evangelici, benché non siano indirizzati soltanto alle persone consacrate, per mezzo della speciale scelta di vita confermata con i voti religiosi, diventano un mezzo forte ed efficace per raggiungere lo scopo della vita di tutti i cristiani, cioè la santità e l'unità con Dio. Essendo dono della Trinità, i consigli evangelici nella vita delle persone dedicate a Dio in modo totale e senza limiti, appaiono nella Chiesa e nel mondo come tratti caratteristici di Gesù. L'uomo, imitando Gesù in modo così stretto, entra nella sfera del mistero e della vita stessa della Trinità.

Quando la persona consacrata si apre alla vocazione e all'ispirazione dello Spirito Santo, diventa lentamente il testimone della Trinità nel mondo. Anche la vita fraterna dei consacrati unita con l'azione apostolica è segno forte della presenza dell'amore del Padre fra gli uomini. Vivendo giorno dopo giorno nella fedeltà alla vocazione, le persone consacrate svolgono nella Chiesa una missione profetica.

Bibliografia

- Alonso Rodríguez S. M., *Consacrazione. Riflessione teologica*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 449-476.
- Alonso Rodríguez S. M., *Consigli evangelici. Riflessione teologica*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 498-521.
- Alonso Rodríguez S. M., *Voti religiosi. Riflessione teologica*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 1936-1954.
- Amato A., *Spunti di lettura cristologico-trinitaria della Vita Consecrata*, in: *Vita Consecrata. Una prima lettura teologica*, Milano 1996, 23-54.

- Arioli G., *L'impegno educativo dei monasteri, Intuizioni pedagogiche della Regola di san Benedetto*, „Vita Consacrata” 1(46) (2010), 63-75.
- Asiain García M. A., *Comunità. Riflessione teologica*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 338-354.
- Aubry J., *Le tre dimensioni „relazionali” della vita consacrata: teologale, fraterna, apostolica*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 171-219.
- Aubry J., *Significato e missione globale della vita consacrata nella Chiesa*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 259-280.
- Badalamenti M., *L'incarnazione del Figlio di Dio e la professione dei consigli evangelici*, „Vita Consacrata” 6(33) (1997), 579-603.
- Bandera A., *Vita Consacrata: Il numero iniziale*, „Vita Consacrata” 3(33) (1997), 244-264.
- Beyer J., *Vita consacrata: dottrina conciliare e sviluppi ulteriori*, in: *Vaticano II: Bilancio e prospettive venticinque anni dopo (1962-1987)*, Assisi 1988, 1119-1139.
- Bianchi E., *Celibato e verginità*, in: S. De Fiores, T. Goffi (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo (MI) 1999, 176-195.
- Bianchi E., *Quale profezia la vita religiosa offre al nostro tempo?*, „Vita Consacrata” 2(44) (2008), 134-141.
- Bocos Merinos A., *Ministero. Ministero dell'insegnamento*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 995-1013.
- Brusco A., *Vita consacrata e servizio agli infermi nella prospettiva del Sinodo e dell'Esortazione apostolica*, „Vita Consacrata” 1(34) (1998), 55-86;
- Cabra P. G., *I consigli evangelici un dono per la missione*, „Vita Consacrata” 6(32) (1996), 588-601.
- Cabra P. G., *L'Esortazione apostolica „Vita Consacrata”. Una prima presentazione*, „Rivista di Vita Spirituale” 50 (1996), 280-303.
- Cabra P. G., *La vita fraterna*, „Rivista di Vita Spirituale” 50 (1996), 181-195.
- Cabra P. G., *Vita religiosa in missione*, Brescia 1989.
- Castagnetti C., *Vocazione*, in: S. De Fiores, T. Goffi (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo (MI) 1999, 1692-1707.

- Cencini A., *Alcuni areopaghi della missione*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 120-146.
- Cencini A., *Per amore. La libertà e maturità affettiva nel celibato consacrato*, Bologna 1995.
- Codice di diritto canonico*, Roma 1983.
- Concilio Vaticano II, Costituzione dogmatica sulla Chiesa *Lumen Gentium*, Roma 1964.
- Concilio Vaticano II, Costituzione pastorale sulla Chiesa nel mondo contemporaneo *Gaudium et spes*, Roma 1965.
- Concilio Vaticano II, Decreto *Ad gentes*, Roma 1965.
- Concilio Vaticano II, Decreto sul rinnovamento della vita religiosa *Perfectae caritatis*, Roma 1965.
- Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica, Direttive *Potissimum institutioni* sulla formazione negli istituti religiosi, Roma 1990.
- Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica, Istruzione *Essential elements in the Church's teaching on Religious Life as applied to Institutes dedicated to works of the apostolate* (*Gli elementi essenziali dell'insegnamento della Chiesa sugli Istituti dediti all'apostolato*), Roma 1983.
- Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica, *La vita fraterna in comunità*, Roma 1994.
- Conti M., *Il profetismo della vita consacrata*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 70-103.
- Contreras Molina F., *Consacrazione. Fondamento biblico*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 436-449.
- De Candido L., *Vita consacrata*, in: S. De Fiores, T. Goffi (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo (MI) 1999, 1677-1692.
- De Paolis P., *L'identità della vita consacrata. Dal Vaticano II all'esortazione apostolica postsinodale „Vita Consacrata”*, „Informationes SCRIS” 2(22) (1996), 87-124.
- Etzi P., *La vita consacrata nella chiesa particolare*, „Vita Consacrata” 3(43) (2007), 290-306.
- Galot J., *La Trasfigurazione*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 351-362.

- Gambari E., *Consacrati e invitati*, Milano 1979.
- Ghirlanda G. F., *L'esortazione apostolica Vita Consacrata continua a provocare i consacrati*, „Vita Consacrata” 2(34) (1998), 140-155.
- Giovannini L., *L'iter e le prime reazioni*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 260-290.
- Giovanni Paolo II, *Esortazione apostolica Redemptionis donum*, Roma 1984.
- Giovanni Paolo II, *Esortazione apostolica Vita consecrata*. Roma 1996.
- González Silva S. M., *Consacrati per la missione*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 55-69.
- González Silva S. M., *Nella Chiesa e per la Chiesa*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 43-69.
- González-Queredo Campo L., *Vocazione nella Bibbia*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 1862-1886.
- Goya B., *Formazione integrale alla vita consacrata alla luce della esortazione post-sinodale*, Bologna 1997.
- Guccini L., *Alla ricerca di una sintesi. La comunità religiosa apostolica*, in: *Dove va la vita consacrata. La prospettiva della comunità religiosa apostolica*, Bologna 1996, 125-148.
- Guccini L., *La risposta delle nuove forme di vita evangelica. Una lettura di sintesi*, in: *Dove va la vita consacrata. La prospettiva della comunità religiosa apostolica*, Bologna 1996, 149-179.
- Lamoureux R. E., *Una forza profetica. Vocazione religiosa apostolica e ministero sacerdotale*, „Vita Consacrata” 1(46) (2010), 21-31.
- Louf A., *La vita consacrata oggi e domani. I fondamenti spirituali*, in: *Dove va la vita consacrata. La prospettiva della comunità religiosa apostolica*, Bologna 1996, 103-123.
- Maggioni B., *Il fondamento evangelico della vita consacrata*, in: *Vita consacrata un dono del Signore alla sua Chiesa*, Leumann (Torino) 1994, 93-128.
- Martinez Somalo E., *Presentazione dell'Esortazione apostolica Vita Consacrata*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 3-11.
- Mercatali A., *Comunità di vita*, in: S. De Fiores, T. Goffi (red.), *Nuovo dizionario di spiritualità*, Cinisello Balsamo (MI) 1999, 225-242.

- Midali M., *Verso una comprensione teologica corale delle varie forme di vita consacrata*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 368-369.
- Militello C., *Spunti di lettura antropologica della Vita Consacrata*, in: *Vita Consacrata. Una prima lettura teologica*, Milano 1996, 131-170.
- Mistrorigo A., *Consigli evangelici*, in: A. Mistrorigo, *Guida alfabetica alla vita spirituale*, Casale Monferrato 1998, 82-84.
- Murillo I., *Absolute*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 100-108.
- Nothomb D., *Voti: la libertà di amare*, „Vita Consacrata” 5(43) (2007), 503-509.
- Orden Mascunan E., *Ministero. Ministero della salute*, in: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, Milano 1994, 1013-1022.
- Pegoraro G., *Dove va l'apostolato dei religiosi? Un processo da interpretare*, in: *Dove va la vita consacrata. La prospettiva della comunità religiosa apostolica*, Bologna 1996, 21-31.
- Pigna A., *A lode della Trinità*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 13-30.
- Pigna A., *Fondamenti teologici della vita consacrata*, „Rivista di Vita Spirituale” 51 (1997), 72-97.
- Pigna A., *Il dono dei consigli evangelici*, „Rivista di Vita Spirituale” 54 (2000), 173-192.
- Resta A., *Fondamento trinitario della vita consacrata*, „Vita Consacrata” 3(33) (1997), 321-334.
- Sartorio U., *La testimonianza carismatica dei consacrati nella Chiesa e di fronte al mondo*, in: *La vita consacrata. Un carisma da riscoprire nella Chiesa comunione-missione*, Padova 1994, 205-264.
- Schauck H., *Identità della vita consacrata in Europa tra eredità e sfide*, „Vita Consacrata” 3-4(32) (1996), 386-400.
- Secondin B., *Il profumo di Betania. La vita consacrata come mistica, profezia, terapia*, Bologna 1997.
- Secondin B., *L'indole profetica per la vita consacrata*, „Vita Consacrata” 6(32) (1996), 675-682.
- IX Sinodo dei Vescovi, *La vita consacrata. Messaggio*, Roma 1994, in: *Enchiridion Vaticanum* T. 14, Bologna 1997, 1515-1564.

IX Sinodo dei Vescovi, *La vita consacrata. Proposte*, Roma 1994, in: *Enchiridion Vaticanum* T. 14, Bologna 1997, 1565-1680.

Špidlik T., *L'icona di Cristo trasfigurato*, „Informationes SCRIS” 1(22) (1996), 31-42.

Tedeschi A., *Per una rilettura di Vita Consacrata*, „Informationes SCRIS” 2(24) (1998), 92-108.

Ks. Leszek Poleszak – sercanin, doktor teologii, rektor Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości. W pracy naukowej zajmuje się teologią Najświętszego Serca Jezusowego oraz duchowością.

ks. Dawid Galanciak

Łasin

ORCID: 0000-0002-0113-2756; e-mail: dawidgal@op.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.011.12128>

GŁOSZENIE SŁOWA BOŻEGO MISJĄ PREZBITERA

PREACHING THE WORD OF GOD AS THE MISSION OF A PRESBYTER

Abstrakt

Głoszenie słowa Bożego jest fundamentalnym zadaniem Kościoła. Obowiązek ten wpisany jest w misję kapłana, który jako sługa Słowa jest pierwszym, który słowo Boże: przyjmuje, wierzy i żyje nim, zwiastuje i jest jego szafarzem. Słowo Boże stanowi źródło kapłańskiej formacji, sam zaś kapłan jest głosem Boga i sługą Jego słów. Głoszenie słowa Bożego jest jednym z filarów kapłańskiej służby, a zarazem priorytetem misji kapłana i duszą kapłańskiego apostołatu. Płaszczyzną do realizacji tych zadań jest nowa ewangelizacja oraz katecheza szkolna i parafialna.

Słowa kluczowe: słowo Boże, nowa ewangelizacja, szafarz słowa Bożego, katecheza

Abstract

Preaching the Word of God is the fundamental role of the Church. This duty is included in the mission of a priest who as the servant of the Word of God is the first person to accept It, believe in It and live according to It. He is also responsible for announcing It and being Its minister. The Word of God is the source of the formation of the priesthood, while the priest himself is the God's voice and the servant of His words. Preaching the Word of God is one of the pillars of the priestly service as well as the priority of the priest's mission and the soul of the priestly apostolate. The surface to carry out these tasks is the new evangelisation, school and parish catechesis.

Keywords: the Word of God, new evangelization, the minister of the Word of God, catechesis

Wstęp

Misja, którą Kościół powierza kapłanowi jako duszpasterzowi i nauczycielowi religii, nie jest możliwa do zrealizowania bez odniesienia do słowa Bożego będącego źródłem duchowej siły. Stanowi ono fundament jego egzystencji i jedyny punkt odniesienia, a zarazem przedmiot głoszenia. Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* pisał: „Głoszenie ewangelicznego orędzia nie jest czymś takim, co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem, nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić”¹. W związku z tym *Kodeks prawa kanonicznego*, określając zwięźle zakres kapłańskich obowiązków, stanowi: „Do własnych zadań prezbiterów, którzy są współpracownikami biskupów, należy głoszenie Ewangelii Bożej. Ten obowiązek spoczywa zwłaszcza na proboszczach oraz innych duszpasterzach, w stosunku do powierzonego im ludu”². Do wypełnienia tej misji potrzebna jest właściwa

¹ PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975 (dalej: EN), 5.

² *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984 (dalej: KPK), kan. 757.

formacja ku kapłaństwu, także samych kapłanów, a przede wszystkim osobista i głęboka więź z Jezusem Chrystusem – Słowem danym światu przez Ojca, który jest w niebie. Słowo Boga jest zatem dla kapłana filarem przepowiadania, źródłem jego formacji, tym, co ma przyjąć, w co wierzyć i według czego żyć, duszą jego apostołatu i służby oraz podstawą ewangelizacji. Brak relacji ze Słowem Bożym w kapłańskim życiu jest początkiem kryzysu, przyczyną odejścia z kapłaństwa, a zarazem raną świadomie zadawaną Kościołowi.

Jezus Chrystus – Głosiciel słowa Ojca

Jezus Chrystus, jak pisze ojciec święty Paweł VI, „jako głosiciel Ewangelii, przede wszystkim wieści Królestwo, Królestwo Boże, któremu przypisuje taką ważność, że wszystko inne w zestawieniu z nim stanowi dodatkową «resztę». Dlatego Królestwo Boże trzeba uważać za coś absolutnego, a wszystko inne należy od niego uzależnić”³. Kapłan, który chce wypełnić misję, do jakiej został wezwany przez Kościół, a mianowicie stać się głosicielem słowa Bożego, winien być pierwszym, który zrozumie to, czego Jezus uczy swą postawą, i jako pierwszy usłyszy Słowo Boże. Słyszając zaś Słowo, aby wydało plon, prezbiter nie może Nim pogardzić, dlatego winien w sercu zaakceptować Je i uczynić motorem swego życia oraz duszpasterskiego oddziaływania. Tak jak zadaniem apostołów było głoszenie Ewangelii z woli Jezusa, które nie mogło się dokonać bez jej przyjęcia najpierw w ich życiu, tak samo kapłan musi jako pierwszy przyjąć i uwierzyć w orędzie Dobrej Nowiny, by móc świadczyć i głosić ją innym. Zadaniem kapłana jest głoszenie słowa Bożego w taki sposób, aby prowadziło ono wiernych do pogłębiania więzi z Jezusem Chrystusem i do przekonania, że swoim życiem winni Go ukazywać innym ludziom oraz współczesnemu światu⁴.

³ EN 8.

⁴ Por. W. PIOTROWSKI, *Czy kapłan może przekonać do dawania świadectwa miłości?*, „Ateneum Kapłańskie” 154 (2010), s. 275.

Kościół – przestrzeń proklamacji słowa Bożego

Kościół należy rozumieć jako społeczność tych, którzy uwierzyli w słowo Boże – *congregatio fidelium*, gromadzącą się przez Słowo we wspólnocie wyznania, gdzie służba Słowu jest służbą kapłańską⁵. Święty Paweł określi tę posługę jako „świętą czynność głoszenia Ewangelii Bożej po to, by poganie stali się ofiarą miłą Bogu, uświęconą Duchem Świętym” (Rz 15,16). Celem kapłańskiej posługi jest zatem ukazanie wszelkiemu stworzeniu – a w sposób szczególny Ludowi Bożemu – Osoby Jezusa Chrystusa⁶, co dokonuje się przez posługę głoszenia słowa Bożego. Czytamy zatem w dokumencie *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce* następujące słowa: „Kapłaństwo wraz ze Słowem Bożym i sakramentalnymi znakami, którym służy, należy do konstruktywnych elementów Kościoła. Prezbiter jest (...) ustanowiony kapłanem nie tylko dla Kościoła lokalnego, ale również dla Kościoła powszechnego, w jedności z biskupem, *cum Petro et sub Petro*”⁷.

Głoszenie Ewangelii jest fundamentalnym zadaniem Kościoła świętego, a więc także każdego kapłana, który z woli i mandatu Boga pełni w nim rolę stróża depozytu wiary. Jednocześnie należy pamiętać tę elementarną prawdę, że kapłan jest włączony we wspólnotę słuchających, jaką jest Kościół⁸. Myśl tę wyraził św. Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis*, kiedy pisał: „Kapłan pełni swój urząd nie tylko w Kościele, lecz również wobec Kościoła. Kapłaństwo wraz ze Słowem Bożym i sakramentalnymi znakami, którym służy, należy do konstytutywnych elementów Kościoła. Prezbiter jest całkowicie oddany Kościołowi i służy wspólnemu kapłaństwu całego Ludu Bożego, jest ustanowiony kapłanem nie tylko dla Kościoła lokalnego, ale również dla Kościoła powszechnego”⁹.

⁵ Por. W. KASPER, *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, „Concilium” 1-5 (1969), s. 168.

⁶ Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan – głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* (dalej: KGS), wyd. pol. Tarnów 2005, s. 16

⁷ *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999 (dalej: ZFKwP), 61.

⁸ Por. M. J. SKROBISZ, *Kapłan słuchającym głosicielem Bożego Słowa według DV 25*, „Studia Loviciensia” 8 (2006), s. 296.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostołska Pastores dabo vobis*, Rzym 1992 (dalej: PDV), 16.

Filary kapłańskiej służby: przepowiadanie i władza

Przepowiadanie i władza, jak podkreśla Joseph Ratzinger, mają charakter ponadczasowy i są z woli Jezusa dwoma fundamentalnymi filarami kapłańskiej służby¹⁰. „Wyświęceni kapłani w wykonywaniu swej świętej posługi nauczają i działają nie własną mocą, jak również nie z mandatu wspólnoty, lecz w osobie Chrystusa – Głowy i w imieniu Kościoła. Dlatego kapłaństwo służebne różni się istotowo, a nie tylko stopniem, od wspólnego kapłaństwa wiernych, któremu z ustanowienia Chrystusa ma służyć”¹¹. Powołany do sprawowania czynności kultycznych, pastoralnych i posługi słowa prezbiter, wypełniając swą misję, naśladuje Jezusa Chrystusa w Jego potrójnej funkcji: kapłańskiej, pasterskiej i prorockiej¹². Jako sługa Chrystusa i Kościoła jest także tym, którego obowiązkiem staje się przepowiadanie Ewangelii, kierowanie ku zbawieniu członków Ludu Bożego, udzielanie sakramentów oraz składanie jedynej niekrwawej Ofiary *in persona Christi et in persona Ecclesiae*¹³.

Słowo Boże – źródło kapłańskiej formacji

Kapłan z racji konsekracji i posłania do głoszenia Ewangelii jest znakiem wiary¹⁴, słowo Boże jest zaś głównym źródłem jego formacji, dlatego nie może on nigdy zrezygnować z obcowania z nim. Częste obcowanie ze słowem Boga w konsekwencji dogłębnie przenika kapłańskie myśli i uczucia oraz rodzi w kapłanie nową mentalność¹⁵. Ponadto w posłudze głoszenia słowa Bożego wyraża się kapłańska troska o wiarę i sumienie słuchaczy¹⁶.

¹⁰ Por. J. RATZINGER, *Słudzy waszej radości*, Wrocław 1990, s. 92.

¹¹ *Kompendium katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005, 336.

¹² Por. M. OZOROWSKI, *Służba kapłańska w Kościele*, „Studia Teologiczne” 27 (2009), s. 14.

¹³ Por. E. CHAT, *Hierarchiczne kapłaństwo biskupów i prezbiterów*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 9 (2010), s. 9.

¹⁴ Por. J. TWARDOWSKI, *Życ chwilą konsekracji*, „Pastores” 1 (1998), s. 43.

¹⁵ Por. C. PARZYSZEK, *Obraz kapłana w świetle adhortacji Verbum Domini*, „Homo Dei” 3 (2011), s. 52.

¹⁶ Por. E. STANIEK, *Kapłańska codzienność*, „Pastores” 1 (1998), s. 75.

Benedykt XVI podczas liturgii święceń kapłańskich mówił do nowych kapłanów: „Abyście mogli przyczynić się do radości innych w świecie często smutnym i negatywnym, musi płonąć w was ogień Ewangelii, musi gościć w was radość Pańska. Tylko wtedy będziecie mogli być zwiastunami tej radości, pomnażającymi ją i niosącymi ją wszystkim, zwłaszcza smutnym i pozbawionym nadziei”¹⁷. Płomień ten kapłan podtrzymuje w swym sercu przez medytację słowa Bożego, która wprowadza go w tajemnicę kapłańskiej egzystencji, kształtuje etos życia duszpasterza i jest jednocześnie sercem jego duchowości. Ponadto dzięki medytacji Jezus Chrystus towarzyszy kapłanowi w misji głoszenia słowa Bożego. Samo zaś rozważanie tego Słowa jest nieustannym poszukiwaniem przez prezbitera Mistrza, a jednocześnie przygotowuje go do sprawowania Eucharystii, posługi w konfesjonale oraz pracy duszpasterskiej. „Kapłan swoim życiem powinien utożsamiać się z Chrystusem, dzięki czemu słowo, które nie jest własne, staje się jednak słowem głęboko osobistym”¹⁸. Medytacja stanowi więc także źródło odpowiedzi danej kapłanowi na to, kim jest i jakim chce on być; jest również źródłem słowa i czynu kapłana, poprzez które odpowiada on Bogu na Jego głos i Słowo. Zażyłość ze słowem Bożym jest więc nieodzownym warunkiem właściwego rozwoju duchowości kapłańskiej¹⁹.

Analizując rolę i misję kapłana we wspólnocie Kościoła Rzymskokatolickiego, zauważa się, że „wciąż trzeba torować drogi prowadzące do Słowa Bożego, nie tylko nie zapominając o konieczności poświęcania szczególnej uwagi tym, którzy poszukują, lecz traktując to jako pierwszy krok ewangelizacji”²⁰. Odpowiedzialność ta spada w pierwszej kolejności na kapłanów, jako ludzi wybranych przez Boga, aby byli przewodnikami

¹⁷ BENEDYKT XVI, *Bądźcie „sługami miłości”*. Msza święta i święcenia kapłańskie, 27.04.2008, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., 6(29) (2008), s. 45.

¹⁸ TENŻE, *Pan uobecnia swoje działanie przez posługę kapłana. Audiencja generalna*, 14.04.2010, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., 6(31) (2010), s. 43.

¹⁹ POR. L. SADOWSKI, *Duchowa formacja kapłana katolickiego według Pastores dabo vobis*, „Studia Diecezji Radomskiej” 7 (2005), s. 338-339.

²⁰ BENEDYKT XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa. Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol., 3-4(31) (2011), s. 7.

na drodze do spotkania z Bogiem żywym i prawdziwym. Przywołać należy w tym miejscu myśl zawartą w liście Episkopatu Polski do kapłanów na Wielki Czwartek 2011 roku, gdzie odnajdujemy wskazówkę, jak nie zagubić tożsamości kapłańskiej. Czytamy w nim: „Kontemplacja, czyli zdolność widzenia spraw po Bożemu, staje się bardzo ważna zwłaszcza dzisiaj, gdy świat żyje, jakby Boga nie było, gdy zagłuszane jest Jego słowo i zacierane są znaki Jego obecności, gdy zsekularyzowany styl życia wydziedzicza Boga z Jego własności, gdy najgłębsza ludzka potrzeba Boga jest wypierana przez potrzeby chwili. Musimy być świadomi, że jeśli zatracimy kontemplacyjny kontakt ze Słowem, wtedy powierzchowne traktowanie rzeczywistości zacznie przenikać także nasz umysł i serce”²¹.

Nie możemy przemilczeć w naszej refleksji również myśli, jaką wyraża Joseph Ratzinger w swoich rozważaniach nad kapłaństwem. Zauważa on: „Często może się wydawać, że kapłan – siewca słowa – stoi na straconych pozycjach, że jest on skazany na niepowodzenie, i że – jak święty Paweł – wpada z jednego utrapienia w drugie. Ale jak Pawłowi w tych wszystkich słabościach i zagrożeniach dane było (...) doświadczać wspólnie dobroci Boga, dobroci, która poprzez serie okropnych katastrof uczyniła go człowiekiem pełnym optymizmu, nadziei i radości – tak też kapłan poprzez rozmaite rozczarowania, jakie są jego udziałem, będzie mógł z głęboką radością doświadczyć tego, że swoją nędzną służbą w jakiejś ukrytej głębi karmi ludzi, karmi świat. I że świat tym żyje. I że z tego czasami beznadziejnego zasiewu rośnie Boży plon”²².

Kapłan winien mieć jednak świadomość, że dla współczesnego świata nie jest on jedynym głosicielem słowa Bożego. Wynika stąd zatem wielkie zadanie umiejętnego słuchania tegoż Słowa, aby przenikało i przemieniało najpierw kapłana, a potem tych, którym będzie on je głosił. Tylko człowiek umiejący słuchać Boga może Go przyjąć i zaakceptować Jego słowo. Wówczas staje się on wiarygodnym głosicielem tego Słowa. Problem umiejętności słuchania, a także rozumienia współczesnego człowieka,

²¹ *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011*, <http://episkopat.pl/kaplan-kszaltowany-przez-slowo-boze/> (odczyt z dn. 16.02.2020 r.).

²² J. RATZINGER, *Słudzy waszej radości*, dz. cyt., s. 17.

który chce być coraz mocniej zaangażowany w przekaz wiary, rozpoczyna się u podstaw kształtowania tożsamości i świadomości kapłańskiej, a więc na etapie formacji seminaryjnej. Głoszenie bowiem ludowi Bożemu tego, co chce mu przekazać sam Bóg, wymaga najpierw pogłębienia własnej tożsamości i duchowości oraz zakorzenienia w tradycji i wiedzy²³. Obowiązkiem kapłana jest również nieustanne podejmowanie wysiłku prowadzącego do odnowienia jego zażyłości ze słowem Bożym, którego owocem stanie się nowa duchowa wiosna rozprzestrzeniająca się na Kościół w Polsce i w świecie²⁴.

Kapłan – sługa Słowa

W momencie święceń kapłańskich dokonuje się mistyczne wcielenie Jezusa Chrystusa w osobę przyjmującego sakrament, a więc ontologiczna transformacja, dlatego to sam Mistrz z Nazaretu przemawia i działa przez kapłana²⁵. Kapłan jest tym, który „uobecnia Chrystusa, Głowę Kościoła, poprzez posługę słowa będącą uczestnictwem w Jego funkcji prorockiej. *In persona et in nomine Christi* kapłan jest sługą słowa ewangelizującego, które wszystkich wzywa do nawrócenia i świętości; jest sługą słowa kultycznego, które wysławia wielkość Boga i wyraża dziękczynienie za Jego miłosierdzie; jest sługą słowa sakramentalnego, będącego skutecznym źródłem łaski. W tak wieloraki sposób kapłan mocą Ducha Parakleta przedłuża naukę Boskiego Mistrza we wspólnocie Jego Kościoła²⁶. Poza tym prezbiter, który poprzez święcenia w sposób szczególny został powołany do przymierza z Bogiem i przez to stał się Jego przyjacielem, będzie mógł być głosicielem słowa Bożego, wówczas gdy ono będzie żyło najpierw w nim, tak jak żyło w Najświętszej Maryi Pannie²⁷.

²³ Por. J. BAGROWICZ, *Radość bycia kapłanem – konsekrowanym dla zbawienia świata*, „Ateneum Kapłańskie” 154 (2010), s. 225.

²⁴ Por. *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże...*, dz. cyt.

²⁵ Por. B. CZĘSZ, *Chrystologiczny wymiar kapłaństwa w świetle słów: „Chrystus wczoraj, dziś i zawsze”* (Hbr 13,8), „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 3 (1998), s. 27.

²⁶ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Instrukcja Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Rzym 2002 (dalej: KPPWP), 9.

²⁷ Por. C. PARZYSZEK, *Obraz kapłana...*, dz. cyt., s. 50.

Zadaniem kapłana jest przewodzenie wspólnocie wiernych, dlatego nie może on zapominać, że chrześcijanie mają prawo widzieć w nim monstrencję Ewangelii²⁸. Święty Paweł w Liście do Rzymian naucza: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17). Należy mieć więc zawsze na uwadze, że dla prezbiterów „pierwszą funkcją jest głoszenie słowa Bożego, ponieważ podstawą osobistego i wspólnotowego życia chrześcijańskiego jest wiara, którą rodzi słowo Boże i która karmi się tym słowem”²⁹. Stając zatem wobec wspólnoty Kościoła kapłan czyni to w postawie wiary i zawierzenia Jezusowi Chrystusowi, który zapewnia: „Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi” (Łk 10,16). Posługiwanie słowu jest podstawową posługą kapłańską, bowiem wiara pochodząca ze słuchania musi stanowić fundament podczas sprawowania Eucharystii i w posłudze miłości³⁰. Stąd słowa, które św. Paweł zapisał w Pierwszym Liście do Koryntian, winny być programem życiowym każdego kapłana: „Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (9,16).

Formy głoszenia słowa Bożego

Głoszenie słowa Bożego jest – jak zaznacza Walter Kasper – zjawiskiem wielopoziomowym. Posługa ta odnosi się w pierwszej kolejności do głoszenia kazań, ale nie wolno zapominać, że jej częścią jest także katecheza, jako zasadnicze i całościowe wprowadzenie w wiarę oraz w życie wspólnoty. Inną formą głoszenia są rozmowy duszpasterskie czy udzielane informacje o wierze³¹. *Kodeks prawa kanonicznego* podkreśla, że „wśród różnych form przepowiadania szczególnie miejsce zajmuje homilia. Stanowi ona część samej liturgii i jest zarezerwowana kapłanowi lub diakonowi”³². Ponadto kapłan jest głosicielem słowa Bożego przede

²⁸ Por. B. CZĘSZ, *Chrystologiczny wymiar...*, dz. cyt., s. 29.

²⁹ JAN PAWEŁ II, *Misja ewangelizacyjna prezbiterów. Audiencja generalna, 21.04.1993*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 7(14) (1993), s. 40.

³⁰ Por. A. SKOWRONEK, *Wprowadzenie teologiczne. Sakrament święceń kapłańskich*, „Materiały Problemowe” 9 (1986), s. 29.

³¹ Por. W. KASPER, *Sługa radości. Życie i posługa kapłańska*, Kielce 2009, s. 104.

³² KPK kan. 767 § 1.

wszystkim wówczas, gdy wypełnia liturgiczny aspekt swego posługiwania, a więc kiedy jest szafarzem sakramentów świętych, przewodnicząc nabożeństwom i podczas dokonywania poświęceń. Wszystkie te rodzaje przepowiadania łączy jeden cel, jakim jest wzbudzenie i pogłębienie wiary, niezbędnej do osobowego spotkania z Bogiem. Konsekwencją tego jest życie zgodne z przykazaniami³³. Słowo Boże, które kapłan proklamuje w liturgii, jest niejako preewangelizacją, czyli głoszeniem wierzącym wiary i pokuty, a jednocześnie proewangelizacją, czyli przygotowaniem wiernych do sakramentów i uczeniem wypełniania nakazów Jezusa Chrystusa³⁴.

Kapłan – pierwszy, który przyjmuje słowo Boże

Episkopat Polski w liście skierowanym do kapłanów na Wielki Czwartek 2011 roku przypomniał, że pierwszym odbiorcą słów Boga jest kapłan, a następnie ci, którym są one przez niego głoszone. Sam zaś prezbiter winien być jak otwarta Biblia, w której słyhać bicie Serca Boga³⁵. „Bez kapłanów Kościół nie mógłby przeżywać (...) podstawowego posłuszeństwa, które zakorzenione jest w samym sercu egzystencji Kościoła oraz jego misji w dziejach: posłuszeństwa wobec polecenia Jezusa «idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody» (Mt 28,19), a także «to czynicie na moją pamiątkę» (Łk 22,19; por. 1 Kor 11,24), czyli nie mógłby wypełniać nakazu głoszenia Ewangelii i ponawiania każdego dnia ofiary Jego Ciała, które wydał, oraz Jego Krwi, którą przelał za życie świata»³⁶.

Dorastanie do rozumienia tajemnicy Kościoła, także do przyjęcia słowa Bożego przez kapłana oraz wierne jego przekazywanie, tak by w tej posłudze podobać się nie ludziom, lecz Bogu – jak zaznacza Edward Staniek – stanowi jeden z ważnych elementów tożsamości kapłańskiej³⁷.

³³ Por. H. KRZYSZCZKO, *We wspólnocie parafialnej. Poczucie więzi z parafią i Kościołem powszechnym*, Katowice 2010, s. 178.

³⁴ Por. J. PRZYBYŁOWSKI, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001, s. 250.

³⁵ Por. *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże...*, dz. cyt.

³⁶ PDV 1.

³⁷ Por. E. STANIEK, *Kapłańska codzienność*, dz. cyt., s. 76.

Zaakceptowanie i umiłowanie przez kapłana słowa Bożego jest więc wyrazem i źródłem miłości prezbitera tak do Jezusa Chrystusa – Najwyższego i Wiecznego Kapłana, jak i do Kościoła oraz formacji własnej, katechizowanych i wiernych w parafii zgodnie z nauką Zbawiciela. Przyjmując słowo Boże sercem niepodzielnym, kapłan realizuje tym samym cel swej egzystencji i działalności, który św. Jan Paweł II zwięźle określił w *Pastores dabo vobis* jako „głoszenie Ewangelii światu i budowanie Kościoła w imieniu i w zastępstwie Chrystusa (*in persona Christi*), Głowy i Pasterza”³⁸.

Kapłan – pierwszy wierzący w słowo Boże

Jezus Chrystus dla kapłana powołanego do realizacji misji głoszenia słowa Bożego jest jego jedynym i ostatecznym punktem odniesienia. Prezbyter winien w Nim nieustannie znajdować źródło siły w realizacji misji, którą powierzył mu Kościół. Musi mieć jednocześnie świadomość, że nie wystarczy tylko mówić o Jezusie Chrystusie. Trzeba raczej starać się zjednoczyć z Nim oraz pokazać Go innym, co oznacza żmudny proces duchowy i intelektualny oraz potrzebę świadczenia o Nim własnym życiem³⁹. Kapłan jest przede wszystkim człowiekiem uobecniającym zwiastowane orędzie w sobie, dlatego musi również pamiętać, że przepowiadanie stanowi uzewnętrznienie tego, co kryje się w jego wnętrzu⁴⁰. Jedynie – jak czytamy w *Pastores dabo vobis* – „«trwając» w Słowie, kapłan stanie się doskonałym uczniem Jezusa (...). Kapłan powinien być pierwszym «wierzącym» w Słowo, w pełni świadomym, że słowa jego posługi nie są «jego», lecz należą do Tego, który go posłał. Nie jest on panem Słowa: jest jego sługą. Nie jest jedynym posiadaczem tego Słowa: jest dłużnikiem Ludu Bożego”⁴¹.

³⁸ PDV 15.

³⁹ Por. W. CHROSTOWSKI, *Duszpasterstwo biblijne jako składnik nowej ewangelizacji*, w: A. Wojtczak (red.), *Nowa ewangelizacja potrzebuje nowych głosicieli Ewangelii. Materiały z sympozjum w Obrze, 19-20 kwietnia 2001 r.*, Poznań 2001, s. 45.

⁴⁰ Por. M. RUSIECKI, *Zadania prezbitera a jego dojrzałość osobowa (konferencja)*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 6 (1997), s. 615-616.

⁴¹ PDV 26.

Zadanie kapłana: żyć słowem Bożym

Kapłan winien rozumieć, że jego zadaniem jest nie tylko głosić Ewangelię, ale nią żyć, bowiem „wysiłek, aby żyć Ewangelią na co dzień, stanowi najlepsze przygotowanie do owocnego przeżywania Eucharystii i jej zrozumienia”⁴². Głoszenie zatem przez kapłana słowa Bożego bez osobistego przekonania traci sens, staje się aktorstwem albo faryzejskim udawaniem czy cyniczną żonglerką słów. Na kapłanie spoczywa obowiązek i misja głoszenia wiary z mocą miłości. Tylko w ten sposób staje się on uwierzytelnionym świadkiem Ewangelii. Samo zaś dawanie przez kapłana świadectwa wiary przy sprawowaniu sakramentów i głoszeniu słowa Bożego jest zwyczajnym, codziennym, a także podstawowym kapłańskim obowiązkiem. Trzeba przy tej okazji wspomnieć również, że cały styl życia kapłana stanowi szczególnie ważne świadectwo w perspektywie nowej ewangelizacji⁴³.

W dokumencie *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, wydanym przez Episkopat Polski, czytamy: „Między życiem duchowym prezbiterów a wykonywaniem ich posługi istnieje wewnętrzny związek. Posługa ta obejmuje głoszenie słowa, sprawowanie sakramentów i kierowanie ludem Bożym (...). Kapłan jest najpierw sługą słowa. Jako sługa słowa Bożego prowadzi wiernych nie tylko do słuchania tego słowa, ale do wprowadzania go w czyn”⁴⁴. Jako sługa słowa Bożego jawi się więc kapłan przede wszystkim jako człowiek, który posiada charyzmat. Jego priorytetowym zadaniem jest głoszenie Ewangelii w przepowiadaniu liturgicznym, nauczaniu katechetycznym i w wyjaśnianiu teologii. Celebując natomiast sakramenty, czyni to ku uswięceniu chrześcijan. Jako przedstawiciel władzy Ducha Świętego jest zaś przewodnikiem duchowym, obarczonym

⁴² PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH, *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami. Teologiczne i pastoralne refleksje przygotowawcze do 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, Dublin, Irlandia, 10-17 czerwca 2012 roku*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/kongre-seuch_10062012.html (odczyt z dn. 16.02.2020 r.), 22.

⁴³ Por. P. P. OGÓREK, *W poszukiwaniu istoty stałej formacji kapłańskiej*, „Studia Gdańskie” 23 (2008), s. 307.

⁴⁴ ZFKwP 178.

odpowiedzialnością za powierzony jego opiece Lud Boży⁴⁵. Istotnym jest również fakt, że głoszenie słowa Bożego – jak czytamy w *Dyrektorium duszpasterstwa powołań* – „stanowi jeden z podstawowych elementów duszpasterstwa powołań. Słowo Boże ma głęboki, istotny związek z każdym powołaniem. Każde autentyczne spotkanie ze Słowem Bożym jest szczególnym dotknięciem tajemnicy powołania. Człowiek wierzący, który pozwala, by Słowo Boże go przeniknęło, nabywa nową świadomość swego własnego powołania. Nawiązuje dialog z Bogiem; czuje się napomniany z mocą; odkrywa drogi bardziej wymagające we współpracy z Panem Jezusem nad przyjściem Królestwa”⁴⁶.

Kapłan – zwiastun słowa Boga

Soborowy *Dekret o posłudze i życiu kapłanów* zaznacza, że „prezbiterzy, jako współpracownicy biskupów przede wszystkim mają obowiązek przepowiadania wszystkim Ewangelii Bożej, aby wypełniając nakaz Pana: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16,15), tworzyli i pomnażali Lud Boży”⁴⁷. Kapłan otrzymał bowiem od Boga szczególne zadanie bycia zwiastunem Jego słowa i prawdy pośród ludu, a także ma być głosem w świecie i dla świata, który niesie to wszystko, co służy dobru dusz, a przez to prowadzi do autentycznie przeżywanej wiary. Zatem w myśl zapisu *Kodeksu prawa kanonicznego*, „głosiciele słowa Bożego powinni przedstawiać wiernym przede wszystkim to, w co należy wierzyć i co trzeba czynić dla chwały Bożej i zbawienia ludzi”⁴⁸. Wypełniają ten obowiązek zarówno w ramach parafii, jak i pełniąc obowiązki nauczyciela religii w placówkach oświatowych.

⁴⁵ Por. M. THURIAN, *Tożsamość kapłana*, Kraków 1996, s. 22-23.

⁴⁶ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium duszpasterstwa powołań*, Sandomierz 1991, 16.

⁴⁷ II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów Presbyterorum ordinis*, Rzym 1965, 4.

⁴⁸ KPK kan. 768 § 1.

Kapłan – szafarz słowa Bożego

Wśród czynności, jakie przynależą do posługi kapłańskiej, zadanie głoszenia słowa Bożego jest priorytetowe. Obowiązkiem kapłana jest naśladować Jezusa Chrystusa, który najpierw podjął się dzieła głoszenia Dobrej Nowiny, a następnie ustanowił Eucharystię i przekazał apostołom nakaz jej sprawowania oraz dał im władzę odpuszczania grzechów. Ojciec święty Benedykt XVI ujął tę rzeczywistość w słowach: „Głoszenie Ewangelii jest największą posługą dla człowieka, jaka istnieje. Nie ma bowiem w tym ziemskim życiu większego dobra od prowadzenia ludzi do Boga (...), taki oto głęboki i ostateczny sens ma posługa pasterska (...). Jest nią kształtowanie Chrystusa w wierzących poprzez proces uświęcania”⁴⁹.

Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* podkreśla, że „kapłan jest przede wszystkim szafarzem Słowa Bożego, jest konsekrowany i posłany, by głosić wszystkim Ewangelię o Królestwie, wzywając każdego człowieka do posłuszeństwa wiary i prowadząc wierzących ku coraz głębszemu poznaniu i uczestniczeniu w tajemnicy Boga, objawionej i przekazanej nam w Chrystusie. Dlatego przede wszystkim sam kapłan powinien rozwijać wielką osobistą zażyłość ze Słowem Bożym”⁵⁰. Myśl tę podejmie również Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej *Verbum Domini*, stwierdzając stanowczo i jednoznacznie: „Biskupi, prezbiterzy i diakoni nie mogą absolutnie myśleć o przeżywaniu swojego powołania i misji bez zdecydowanego i wciąż odnawianego wysiłku uświęcania się, którego jednym z filarów jest kontakt z Biblią”⁵¹. Natomiast Episkopat Polski w liście do kapłanów na Wielki Czwartek 2011 roku, zwrócił uwagę na szerzące się i niebezpieczne tendencje, mogące zakłócić właściwy charakter kapłańskiej posługi w kontekście słowa Bożego. Czytamy w nim: „Współczesne autorytety pretendują do tego, aby zastąpić słowo Boga swoimi słowami. Jedną z najbardziej subtelnych pokus, którą wabieni

⁴⁹ BENEDYKT XVI, *Głosić Chrystusa i prowadzić ludzi na zbawcze spotkanie z Nim. Adhortacja generalna*, 26.05.2010, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 7(31) (2010), s. 53.

⁵⁰ PDV 26.

⁵¹ BENEDYKT XVI, Adhortacja apostołska *Verbum Domini*, Rzym 2010 (dalej: VD), 78.

są także kapłani, jest myślenie, że słowa wzięte z ulicy mogą być bardziej «nośne» i bardziej skuteczne aniżeli słowo Boże. Musimy strzec się tej pokusy. Kapłan ma być pierwszym wierzącym w niezastąpioną moc Słowa, które zawiera w sobie życiodajną, jedyną Prawdę, także wtedy, gdy dla wielu wydaje się ona niewygodna albo nieaktualna. Aby tak się stało, musimy jako pierwsi wsłuchiwać się każdego dnia w słowo Boże, ponieważ ono będzie wzmacniało w nas postawy, które są z nim zgodne, i będzie oczyszczało z tego, co się sprzeciwia Bożej woli⁵².

Kapłan głosem Boga i sługą Jego słów

Chrześcijański głosiciel słowa Bożego – jak naucza Joseph Ratzinger – ma świadomość, że to, co głosi, nie mówi od siebie samego, lecz że staje się głosem Jezusa Chrystusa. Tym samym pozostawia miejsce samemu Logosowi, a przez wspólnotę z Człowiekiem Jezusem wprowadza słuchających we wspólnotę z żywym Bogiem⁵³. Kapłan, który jest świadomy własnej tożsamości z Jezusem Chrystusem, nigdy nie będzie dążył do tego, aby przesłonić sobą słowo Boże i by skupiać na sobie uwagę wiernych czy katechizowanych, eksponując swoją elokwencję, wiedzę, znajomość życia i świata. Będzie bronił się przed pokusą taniego populizmu i schlebiana słuchaczom, wiernie głosząc Ewangelię⁵⁴. Kapłan – jak naucza Benedykt XVI – „nie wykląda własnych idei czy filozofii (...). Kapłan nie mówi od siebie, nie mówi ze względu na siebie, by stworzyć sobie grono wielbicieli lub własną partię; nie wypowiada swoich myśli, swoich pomysłów, lecz pośród zamieszania, jakie tworzą wszystkie filozofie, kapłan uczy w imieniu obecnego Chrystusa, proponuje prawdę, którą jest sam Chrystus, Jego słowo, Jego sposób życia i postępowania. Do kapłana

⁵² *Kapłan kształtowany przez Słowo Boże...*, dz. cyt.

⁵³ Por. J. RATZINGER, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 145.

⁵⁴ Por. M. CHMIELEWSKI, *Miłość Chrystusa Dobrego Pasterza źródłem i wzorem miłości pasterskiej kapłana*, w: M. Wysocki (red.), *Fructus Spiritus est Caritas. Księga jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej*, Lublin 2011, s. 583.

odnosi się to, co Chrystus powiedział o sobie samym: «Moja nauka nie jest moja» (J 7,16). (...) Kapłan powinien zawsze tak mówić i działać⁵⁵.

Katechizm Kościoła katolickiego naucza: „Posłany przez Pana mówi i działa nie przez swój własny autorytet, ale na mocy autorytetu Chrystusa; nie jako członek wspólnoty, ale mówiący do niej w imieniu Chrystusa”⁵⁶. Kapłan na mocy sakramentu święceń jest więc głosem Boga, a zarazem sługą Jego świętych słów, posianych w ludzkich sercach i sumnieniach. Stanowi to najistotniejszy element, niejako rdzeń całej kapłańskiej posługi słowa. Głosząc słowo Boże, prezbiter żyje ukryty w rękach Boga, ukryty w cieniu Jego słów. Należąc w pełni do Pana, sam nawołuje wiernych do tej Boskiej zależności, otwartości na zbawiającego Boga, wypełniając tym samym zasadniczą część kapłańskiej posługi⁵⁷. „Bycie «głosem» Słowa (...) zakłada prawdziwe «zatrącenie się» w Chrystusie przez uczestnictwo w Jego tajemnicy śmierci i zmartwychwstania z całym swoim jestestwem (...). Jedynie uczestnictwo w ofierze Chrystusa, w Jego *kenosis* sprawia, że głoszenie staje się autentyczne! (...) Głoszenie zawsze pociąga za sobą również ofiarę z siebie jako warunek autentyczności i skuteczności tego głoszenia”⁵⁸.

Słowo Boże – dusza kapłańskiego apostołatu

Ojciec święty Benedykt XVI, nauczając o obecności słowa Bożego w życiu kapłana, wskazuje, że jest ono duszą kapłańskiego apostołatu i całego życia prezbiterów, „towarzyszem” ich życia, „doradcą w dobrem” oraz „pociechą w troskach i smutku” (por. Mdr 8,9), a także powierzonym im drogocennym dobrem i centralnym punktem posługi⁵⁹. Z tej racji

⁵⁵ BENEDYKT XVI, *Pan uobecnia swoje działanie...*, dz. cyt., s. 43.

⁵⁶ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, 875.

⁵⁷ Por. M. ZAWADA, *Duchowość kapłańska – refleksje biblijne* (cz. 1), „Homo Dei” 4(71) (2001), s. 24-27.

⁵⁸ BENEDYKT XVI, „*Jakże niesamowitą rzeczą jest być księdzem!*” *Audiencja generalna*, 24.06.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 9(30) (2009), s. 49.

⁵⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Słowo Boże duszą apostołatu i życia kapłańskiego*. *Nieszpory w katedrze Notre-Dame, Paryż, 12.09.2008*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 10-11(29) (2008), s. 19.

kapłan jako duszpasterz i katecheta winien być świadkiem, a nie ekspertem od słowa Bożego, dlatego musi być pierwszym, który przyjmuje je w posłuszeństwie wiary⁶⁰. Należy podkreślić w związku z tym, że od tego, jacy są kapłani, zależy stan świadomości i świętości Kościoła⁶¹. Kapłan, chcąc wypełnić swoje zobowiązania złożone przed Bogiem w dniu święceń, nie może zatem rezygnować z żadnej możliwej dla niego formy przepowiadania Ewangelii⁶².

Cechy współczesnego głosiciela słowa Bożego

Wśród elementów niezbędnych, które powinien posiadać współczesny głosiciel słowa Bożego, należy za Kazimierzem Lubowickim wymienić: wewnętrzną dojrzałość przejawiającą się w odwadze głoszenia Ewangelii, męstwie i wolności od lęku; podobanie się Bogu, a nie ludziom, zgodnie z przesłaniem św. Pawła: „Gdybym jeszcze ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa” (Ga 1,10); obcowanie z Bogiem i pozostawanie z Nim w ścisłej zażyłości; dyspozycyjność dla wszystkich ludzi; świadomość własnego powołania oraz bycie autentycznym człowiekiem⁶³. Kapłan winien być człowiekiem, który jest ogarnięty pasją głoszenia Ewangelii, jest bowiem sługą Słowa Bożego ustanowionym dla głoszenia Dobrej Nowiny oraz budzenia, głoszenia i ubogacania wiary⁶⁴. Mówił o tym do kapłanów św. Jan Paweł II podczas spotkania z nimi w Paryżu w 1980 roku: „Misja kapłanów Nowego Testamentu jest wzniosła i konieczna: jest misją Chrystusa, jedynego Pośrednika i Uświę-

⁶⁰ Por. A. MICHALIK, *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro*, t. 2: *Wybrane zagadnienia duszpasterskie*, Tarnów 1997, s. 151.

⁶¹ Por. M. RADOŃSKI, *Wprowadzenie pastoralne*, „Materiały Problemowe” 9 (1986), s. 38.

⁶² Por. W. SŁOMKA, *Oblicza kapłańskiej miłości*, w: W. Słomka, J. Misiurek (red.), *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, Lublin 1993, s. 38.

⁶³ Por. K. LUBOWICKI, „*Ja jestem drogą i prawdą, i życiem*”. Aktualizacja słowa Bożego we współczesnym przepowiadaniu, w: J. Kiciński (red.), *Słowo Boże szkołą formacji kapłańskiej*, Wrocław 2011, s. 118-126.

⁶⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami. Do księży Paryża w Notre-Dame, 30.05.1980*, w: E. Weron, A. Jaroch (red.), *Jan Paweł II. Nauczanie papieskie*, t. 3, 1 (1980), Poznań 1985, s. 673-674.

ciciela, tak dalece, że wzywa do całkowitego poświęcenia życia i samych siebie. Im bardziej Lud Boży jest dojrzały, im bardziej rodziny chrześcijańskie i w ogóle świeccy angażują się apostołsko, tym bardziej ich życie chrześcijańskie potrzebuje kapłanów, którzy będą w pełni kapłanami. Z drugiej strony im bardziej świat staje się zdechristianizowany, im bardziej brak mu dojrzałości w wierze, tym bardziej również potrzebuje kapłanów, którzy będą całkowicie oddani świadczeniu o pełni tajemnicy Chrystusa⁶⁵.

Katecheza szkolna i parafialna miejscem głoszenia słowa Bożego

Święty Jan Paweł II przypomina katechizującym, zwłaszcza kapłanom: „Do jakże pilnego studiowania Słowa Bożego, przekazywanego przez Magisterium Kościoła, winien przykładać się katecheta; jak głęboka winna być jego zażyłość z Chrystusem i z Ojcem, jak wiele czasu powinien on poświęcać modlitwie i jak być oderwanym od siebie samego, aby mógł powiedzieć: «Moja nauka nie jest moja»⁶⁶. *Directorium Catechisticum Generale* podkreśla zatem: „Posługa słowa znajduje w Piśmie Świętym pokarm i regułę (...), bierze swój początek z ksiąg Pisma Świętego i z przepowiadania Apostołów⁶⁷. Za autentycznego głosiciela Ewangelii – idąc za głosem Pawła VI – należy więc uznawać tego, „kto z największym nawet wyrzeczeniem i poświęceniem szuka zawsze prawdy dla przekazywania jej innym. Nigdy nie fałszuje on prawdy i nigdy jej nie ukrywa, dla podobania się ludziom, wzbudzania podziwu i podniecenia umysłów, ani dla oryginalności czy chęci pokazania się. Nie gardzi prawdą; prawdy objawionej nie zaciemnia, kierowany niedbalstwem i lenistwem w jej poszukiwaniu lub wygodą, albo strachem. Nie zaprzestaje jej studiowania; służy jej wielkodusznie, nie zniewalając jej⁶⁸”.

⁶⁵ Tamże, s. 673.

⁶⁶ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*, Rzym 1979, 6.

⁶⁷ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Ogólna instrukcja katechetyczna *Directorium catechisticum generale*, „Orełdownik Diecezji Chełmińskiej” 1-2(106) (1973), 14.

⁶⁸ EN 78.

Kapłan nauczający w szkole powinien również przez swoją posługę wychowywać katechizowanych do rozważania słowa Bożego oraz modlitwy prywatnej, nie zapominając jednak, że „ci, którzy głoszą słowo Boże w imieniu Kościoła, winni pamiętać, że są również jego adresatami”⁶⁹. Kościół w swym nauczaniu zwraca także uwagę na to, że „szczególną okazją do głoszenia słowa Bożego są doroczne rekolekcje (...). Stanowią one ważne narzędzie ewangelizacji i katechezy”⁷⁰. Tym samym istnieje potrzeba właściwie kształtowanej katechezy parafialnej, w której słowo Boże będzie rozbrzmiewało z całą mocą. Same bowiem rekolekcje nie zaspokoją potrzeby systematycznego słuchania i rozważania słowa Bożego. Katecheza szkolna powinna prowadzić do zaangażowania katechizowanych w budowanie wspólnoty parafialnej, dlatego rozmiłowanie uczniów w lekturze słowa Bożego podczas lekcji religii w szkole należy postrzegać jako początek ich poszukiwań do dalszej aktywności w poznawaniu Boga.

Nowa ewangelizacja

Ojcowska miłość kapłana, poprzez którą realizuje on swe powołanie, wyraża się w słowie i jego postawie, modlitwie i sposobie sprawowania sakramentów Kościoła, a także w trosce o parafian. Nie ogranicza się ona jednak tylko do wspomnianego wymiaru, ponieważ kapłan niesie wiernym bezcenną pomoc na drodze zbawienia, przede wszystkim głosząc słowo Boże – ta część kapłańskiej posługi z kolei jest dla świata najcenniejszym skarbem, poprzez który Dobry Pasterz prowadzi swoje owce⁷¹. Skoro więc parafia, jako właściwe miejsce kapłańskiej posługi, stanowi „uprzywilejowane miejsce głoszenia Słowa Bożego”⁷², to równie

⁶⁹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2002, 120.

⁷⁰ Tamże, 117.

⁷¹ Por. A. F. DZIUBA, *Odkrywać powołanie w szkole Chrystusa. List pasterski Biskupa Łowickiego na IV niedzielę Wielkanocy – Chrystusa Dobrego Pasterza*, 13.04.2008, <https://diecezja.lowicz.pl/list-pasterski-biskupa-lowickiego-na-iv-niedziele-wielkanocy/> (odczyt z dn. 16.02.2020 r.).

⁷² KPPWP 4.

„ważną dziedziną duszpasterstwa Kościoła, dającą możliwość mądrego odkrywania na nowo centralnego miejsca słowa Bożego, jest katecheza, która w swoich różnych formach i fazach zawsze powinna towarzyszyć ludowi Bożemu”⁷³. Tym samym przez gorliwe głoszenie słowa Bożego prezbiter włącza się w dzieło nowej ewangelizacji. Jej istotą jest bowiem rzeczywiste otwarcie człowieka na autentyczne Słowo Boże w jego pierwotnym znaczeniu i formie oraz dotarcie do jego przesłania religijno-egzystencjalnego. Głosiciel słowa Bożego winien mieć zatem na uwadze fakt, że nowa ewangelizacja jest obecnie podstawą duszpasterstwa młodzieży⁷⁴. Sama zaś „posługa słowa jest podstawowym elementem ewangelizacji”⁷⁵. Przypomniała o tym również Kongregacja ds. Duchowieństwa: „Ewangelizacja obejmuje: zwiastowanie, świadectwo, dialog i służbę, opierając się na połączeniu trzech nierozdzielnych elementów, jakimi są: głoszenie słowa, posługa sakramentalna i przewodzenie wiernym”⁷⁶.

Podsumowanie

Dramat odrzucenia Słowa Bożego przez człowieka jest doświadczeniem każdej epoki. Kapłan zaś jako pierwszy we wspólnocie wierzących powinien nie tylko głosić to Słowo, ale przede wszystkim świadectwem swego życia ukazywać, że warto tym Słowem żyć i Jemu poświęcać czas. Ojciec święty Benedykt XVI uwrażliwiał z tego powodu kapłanów i wskazywał na centralne miejsce Jezusa Chrystusa w ich życiu i posłudze. Mówił, że powinni „słuchać Go – poprzez *lectio divina*, to znaczy czytając Pismo Święte nie na sposób akademicki, lecz duchowy; przez to nauczymy się spotykać Jezusa, który jest obecny i mówi do nas. Musimy rozważać i zastanawiać się nad Jego słowami i Jego działaniem wobec Niego i razem z Nim. Czytanie Pisma Świętego jest modlitwą, winno być

⁷³ VD 74.

⁷⁴ Por. J. PRZYBYŁOWSKI, *Znaczenie nowej ewangelizacji...*, dz. cyt., s. 252-255.

⁷⁵ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997 (dalej: DOK), 50.

⁷⁶ KGS, s. 12.

modlitwą – musi płynąć z modlitwy i prowadzić do modlitwy⁷⁷. Tylko w ten sposób prezbiter będzie zdolny, by rozpałić serca, zwłaszcza młodych ludzi, do przyjęcia słowa Bożego, a jego posługa będzie przynosiła autentyczne owoce. Winien on mieć zatem na uwadze także wskazania św. Pawła VI, który przypomina, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁷⁸. Prezbiter powinien dlatego „często przestawać ze słowem Bożym”⁷⁹, nie zapominając jednak, że spełniając swoją posługę, nie jest promotorem siebie samego, ale Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa⁸⁰. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* przypomina dlatego duchownym, że „głoszenie Ewangelii i Eucharystia są dwoma podporami, na których się buduje i wokół których się jednoczy Kościół partykularny”⁸¹. Konieczne jest więc, aby głoszenie słowa Bożego, które stanowi właściwe posłannictwo Kościoła i jest rzeczywistością dynamiczną⁸², nie zostało zawężone jedynie do lakonicznej interpretacji, ale było wpisane również w inne kapłańskie czynności, wśród których należy wymienić przede wszystkim sprawowanie sakramentów jako istotny wyraz posługi wobec wspólnoty wierzących. Istnieje zatem potrzeba właściwie prowadzonej formacji biblijnej seminarzystów i kapłanów, aby głoszenie słowa Bożego było misją, jaką prezbiter podejmuje z radością, zrozumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Należy również wprowadzić we wspólnotach parafialnych systematyczne i przygotowane na wysokim poziomie liturgię słowa i kręgi biblijne oraz organizować kursy ewangelizacyjne oparte na czytaniu i rozumieniu słowa Bożego. Ich prowadzenie i odpowiedzialność za

⁷⁷ BENEDYKT XVI, „Nazwałem was przyjaciółmi”. *Homilia Ojca Świętego Benedykta XVI w Wielki Czwartek 13 kwietnia 2006 roku*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 7 (2006), s. 749.

⁷⁸ EN 41.

⁷⁹ VD 80.

⁸⁰ Por. A. PRONIEWSKI, *Kapłan – świadkiem komunii z Bogiem*, „Studia Teologiczne” 29 (2011), s. 86.

⁸¹ DOK 218.

⁸² Por. R. PODPORA, *Kościół ewangelizowany i ewangelizujący w przesłaniu papieża Benedykta XVI do biskupów polskich w świetle Ewangelii nuntiandi*, w: R. Czekalski (red.), *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, Płock 2006, s. 274.

nie wymaga zarazem ze strony kapłana głębszej relacji z Jezusem Chrystusem – najpełniejszym i ostatecznym Słowem Boga do ludzi – systematycznej i pogłębionej lektury Pisma Świętego, nieustannego rozwoju intelektualnego, modlitwy i otwarcia na działanie Ducha Świętego oraz – co trzeba bardzo mocno podkreślić – przede wszystkim posłuszeństwa Duchowi Świętemu, który prowadzi wspólnotę Kościoła. Zastosowanie tych form w autoformacji kapłańskiej oraz w formacji wspólnoty parafialnej i w katechezie szkolnej jest podstawą owocności działań ewangelizacyjnych. Zarówno kapłaństwo, chrześcijaństwo, jak i ewangelizacja nie jest możliwe do pełnego przyjęcia i przeżycia bez Słowa Bożego.

Bibliografia

- Bagrowicz J., *Radość bycia kapłanem – konsekrowanym dla zbawienia świata*, „Ateneum Kapłańskie” 154 (2010), s. 215-230.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Rzym 2010.
- Benedykt XVI, *Bądźcie „sługami miłości”*. Msza święta i święcenia kapłańskie, 27.04.2008, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 6(29) (2008), s. 44-46.
- Benedykt XVI, *Głosić Chrystusa i prowadzić ludzi na zbawcze spotkanie z Nim*. Audyencja generalna, 26.05.2010, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 7(31) (2010), s. 51-53.
- Benedykt XVI, *„Jakże niesamowitą rzeczą jest być księdzem!”* Audyencja generalna, 24.06.2009, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 9(30) (2009), s. 48-49.
- Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa*. Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 3-4(31) (2011), s. 6-7.
- Benedykt XVI, *„Nazwałem was przyjaciółmi”*. Homilia Ojca Świętego Benedykta XVI w Wielki Czwartek 13 kwietnia 2006 roku, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 7 (2006), s. 747-750.
- Benedykt XVI, *Pan uobecnia swoje działanie przez posługę kapłana*. Audyencja generalna, 14.04.2010, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 6(31) (2010), s. 42-44.

- Benedykt XVI, *Słowo Boże duszą apostołatu i życia kapłańskiego. Niezspory w katedrze Notre-Dame, Paryż, 12.09.2008*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 10-11(29) (2008), s. 17-19.
- Chat E., *Hierarchiczne kapłaństwo biskupów i prezbitarów*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 9 (2010), s. 7-22.
- Chmielewski M., *Miłość Chrystusa Dobrego Pasterza źródłem i wzorem miłości pasterskiej kapłana*, w: M. Wysocki (red.), *Fructus Spiritus est Caritas. Księga jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięcioletnia święceń kapłańskich i trzydziestopięcioletnia pracy naukowej*, Lublin 2011, s. 571-586.
- Chrostowski W., *Duszpasterstwo biblijne jako składnik nowej ewangelizacji*, w: A. Wojtczak (red.), *Nowa ewangelizacja potrzebuje nowych głosicieli Ewangelii. Materiały z sympozjum w Obrze, 19-20 kwietnia 2001 r.*, Poznań 2001, s. 43-56.
- Czecz B., *Chryzologiczny wymiar kapłaństwa w świetle słów: „Chrystus wczoraj, dziś i zawsze” (Hbr 13,8)*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 3 (1998), s. 26-30.
- Dziuba A. F., *Odkrywać powołanie w szkole Chrystusa. List pasterski Biskupa Łowickiego na IV niedzielę Wielkanocy – Chrystusa Dobrego Pasterza, 13.04.2008*, <https://diecezja.lowicz.pl/list-pasterski-biskupa-lowickiego-na-iv-niedziele-wielkanocy/> (odczyt z dn. 16.02.2020 r.).
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Catechesi tradendae*, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Pastores dabo vobis*, Rzym 1992.
- Jan Paweł II, *Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami. Do księży Paryża w Notre-Dame, 30.05.1980*, w: E. Weron, A. Jaroch (red.), *Jan Paweł II. Nauczanie papieskie*, t. 3, 1 (1980), Poznań 1985, s. 672-676.
- Jan Paweł II, *Misja ewangelizacyjna prezbitarów. Audiencja generalna, 21.04.1993*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 7(14) (1993), s. 40-42.
- Kapłan kształtowany przez Słowo Boże. List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2011*, <http://episkopat.pl/kaplan-kszaltowany-przez-slowo-boze/> (odczyt z dn. 16.02.2020 r.).
- Kasper W., *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, „Concilium” 1-5 (1969), s. 161-170.

- Kasper W., *Sługa radości. Życie i posługa kapłańska*, Kielce 2009.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.
- Kompedium Katechizmu Kościoła katolickiego*, Kielce 2005.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa powołań*, Sandomierz 1991.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2002.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Instrukcja Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Rzym 2002.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Tarnów 2005.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna Directorium catechisticum generale*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej” 1-2(106) (1973), s. 3-67.
- Krzysteczko H., *We wspólnocie parafialnej. Poczucie więzi z parafią i Kościołem powszechnym*, Katowice 2010.
- Lubowicki K., „*Ja jestem drogą i prawdą, i życiem*”. Aktualizacja słowa Bożego we współczesnym przepowiadaniu, w: J. Kiciński (red.), *Słowo Boże szkołą formacji kapłańskiej*, Wrocław 2011, s. 117-126.
- Michalik A., *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro*, t. 2: *Wybrane zagadnienia duszpasterskie*, Tarnów 1997.
- Ogórek P. P., *W poszukiwaniu istoty stałej formacji kapłańskiej*, „*Studia Gdańskie*” 23 (2008), s. 295-314.
- Ozorowski M., *Służba kapłańska w Kościele*, „*Studia Teologiczne*” 27 (2009), s. 9-19.
- Papieski Komitet Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami. Teologiczne i pastoralne refleksje przygotowawcze do 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, Dublin, Irlandia, 10-17 czerwca 2012 roku*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/kongreseuch_10062012.html (odczyt z dn. 16.02.2020 r.).

- Parzyszek C., *Obraz kapłana w świetle adhortacji Verbum Domini*, „Homo Dei” 3 (2011), s. 46-55.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975.
- Piotrowski W., *Czy kapłan może przekonać do dawania świadectwa miłości?*, „Ateneum Kapłańskie” 154 (2010), s. 274-292.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000.
- Podpora R., *Kościół ewangelizowany i ewangelizujący w przesłaniu papieża Benedykta XVI do biskupów polskich w świetle Evangelii nuntiandi*, w: R. Czekański (red.), *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, Płock 2006, s. 273-281.
- Proniewski A., *Kapłan – świadkiem komunii z Bogiem*, „Studia Teologiczne” 29 (2011), s. 83-92.
- Przybyłowski J., *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001.
- Radoński M., *Wprowadzenie pastoralne*, „Materiały Problemowe” 9 (1986), s. 38-40.
- Ratzinger J., *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Słudzy waszej radości*, Wrocław 1990.
- Rusiecki M., *Zadania prezbitera a jego dojrzałość osobowa (konferencja)*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 6 (1997), s. 605-622.
- Sadowski L., *Duchowa formacja kapłana katolickiego według Pastores dabo vobis*, „Studia Diecezji Radomskiej” 7 (2005), s. 335-346.
- Skowronek A., *Wprowadzenie teologiczne. Sakrament święceń kapłańskich*, „Materiały Problemowe” 9 (1986), s. 20-38.
- Skrobisz M. J., *Kapłan słuchającym głosicielem Bożego Słowa według DV 25*, „Studia Loviciensia” 8 (2006), s. 285-298.
- Słomka W., *Oblicza kapłańskiej miłości*, w: W. Słomka, J. Misiurek (red.), *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, Lublin 1993, s. 33-41.
- II Sobór Watykański, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, Rzym 1965.
- Staniek E., *Kapłańska codzienność*, „Pastores” 1 (1998), s. 73-78.
- Thurian M., *Tożsamość kapłana*, Kraków 1996.
- Twardowski J., *Życ chwilą konsekracji*, „Pastores” 1 (1998), s. 39-55.

Zasady formacji kapłańskiej w Polsce, Częstochowa 1999.

Zawada M., *Duchowość kapłańska – refleksje biblijne (cz. 1)*, „Homo Dei” 4(71) (2001), s. 20-31.

Ks. Dawid Galanciak – doktor nauk teologicznych, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kapłan diecezji toruńskiej – wikariusz parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Łasinie, katecheta w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Kazimierza Jagiellończyka w Łasinie. Dziedziny zainteresowań: katechetyka, metodyka nauczania.

ks. Łukasz Grzejda SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0003-0403-4905; e-mail: grzejdascj@gmail.com

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.012.12129>

OJCIEC LEON DEHON I SZKOŁA ŚWIĘTOŚCI

FR. LEON DEHON AND SCHOOL OF HOLINESS

Abstrakt

Troska o wychowanie młodego pokolenia jest zawsze sprawą kluczową. Aby człowiek mógł przetrwać w świecie, potrzebuje nieustannie się rozwijać. Chęć inwestowania w siebie jednocześnie pokrywa się z zaangażowaniem na polu edukacji i wychowania. Współpraca międzypokoleniowa wytwarza bowiem odpowiedni potencjał, który służy całemu społeczeństwu. Działalnością pedagogiczną na różnych szczeblach przestrzeni edukacyjnej zajmował się o. Leon Dehon. On to w wyniku okoliczności społecznych i kulturowych oraz za przyczyną zawierzenia Sercu Jezusa wynikającego z łaski wiary zorganizował w Saint-Quentin apostolat wychowawczy. Biorąc pod uwagę trudne czasy, w których żył, z odwagą podejmował inicjatywy, które miały szczególny wpływ na ukształtowanie się nowego porządku społecznego, kulturalnego i religijnego. Dzięki swojemu wykształceniu i dobrym relacjom interpersonalnym założył szkołę, w której kształciły się przyszłe elity społeczne Francji, oraz dał początek nowemu zgromadzeniu zakonnemu organizującemu głównie formację kapłańską. Celem tego artykułu jest przedstawienie modelu dehoniankiej pedagogiki, która dała

nowy impuls zarówno środowisku kościelnemu, jak i robotniczej społeczności francuskiej żyjącej w XIX wieku. Ze względu na owocność tego dzieła, które propagowało ideał miłości i sprawiedliwości społecznej, również dziś warto czerpać ze skarbcza doświadczeń o. Leona Dehona. Próba odwołania się do jego myśli pozwala odnaleźć współczesne zapotrzebowanie na wychowanie i formację mające na celu prowadzenie człowieka ku świętości.

Słowa kluczowe: Bóg, człowiek, edukacja chrześcijańska, kształcenie, Leon Dehon, miłość, pedagogika, społeczeństwo, szkoła, świętość, wiara, wychowanie

Abstract

Care for the upbringing of youth has always been a key issue. For people to survive in the world, they need to constantly develop. The inclination to invest in oneself coincides at the same time with the commitment in the field of education and upbringing. The inter-generational co-operation creates an adequate potential, which serves the whole society. One of those who devoted themselves to pedagogical activity was Father Leon Dehon. He, due to social and cultural circumstances, as well as motivated to confide in the Heart of Jesus brought forth by his faith, organised an educational apostolate in Saint-Quentin. Considering the difficult times in which he lived, he undertook with courage initiatives that particularly influenced the shaping of new social, cultural and religious order. Thanks to his education and good interpersonal skills he established a school which trained France's future social elites, as well as gave rise to a new religious congregation, organising mainly priestly formation. The aim of this article is to present a model of Dehonian education, which gave a new impulse to both the ecclesial environment and the working-class society of the 19th-century France. Due to the fruitfulness of his work, which promulgated an ideal of charity and social equality, today we also want to peruse the treasures of Father Dehon's experiences. An attempt to invoke his thought allows us to rediscover the contemporary demand for education and formation aiming to guide humanity to holiness.

Keywords: the Christian education, faith, the God, holiness, human, Leon Dehon, love, pedagogy, school, society, teaching, upbringing

„Wychowywać chrześcijanina, to nie tylko wyposażyć go w pojęcia naukowe, które pomogą mu wypracować sobie pozycję życiową. (...) [Wychowywać] to prowadzić do wzrostu w jego duszy wiary, która otwiera rozum na poznanie świata niewidzialnego, nadziei, która wzmocni serce w perspektywie zasłużonego szczęścia, oraz miłości, która Boga czyni czułym w obliczu ciemności życia”¹.

Człowiek od zawsze zмага się z przekraczaniem barier. Czasem są to własne ograniczenia, innym razem siły natury czy system, w którym przychodzi mu żyć. Im trudniej jest mu pokonać to, co go otacza, tym większą czuje radość i szczęście z osiągniętego sukcesu. Aby przekonać się, że jest sprawdzona droga wyjścia człowieka poza zakres swoich możliwości, wystarczy spojrzeć na herosów, różnego rodzaju bóstwa religijne czy zyciorysy świętych. Tych ostatnich mamy obowiązek naśladować, by – jak wierzymy – zbudować cywilizację życia. W ten sposób kreował odnowiony i zharmonizowany świat o. Leon Dehon. Pisał: „Trzeba pragnąć świętości ukrytej, lecz prawdziwej, bez nadzwyczajnych przejawów, znanej tylko samemu Bogu”². Mimo że nie przychodziło mu to łatwo, nigdy się nie zniechęcał. Dzieła, które organizował, przynosiły pożytek społeczny i dawały szczęście wielu osobom. Człowiek z wielką charyzmą, którym był niewątpliwie o. Leon Dehon, ciągle daje nam inspirację do pójścia za głosem serca, może czasem wbrew stałemu porządkowi. Zdobywanie najwyższych wartości, czyli „królestwa Bożego”, wymaga bardzo konkretnego i konsekwentnego działania. Chcemy zatem w krótki sposób pochylić się nad tym, co na temat zaangażowania się w strategię osiągnięcia ostatecznego celu zaproponował pionierski duszpasterz i misjonarz.

Prezentacja jest podzielona na trzy części. Pierwsza daje obraz rzeczywistości, w której o. Leon Dehon próbował odnaleźć swój osobisty charyzmat pedagogiczny. Na fundamencie dzieła edukacyjnego, jakim było Kolegium św. Jana, powstaje równoległy konstrukt o charakterze formacyjnym, czyli zgromadzenie zakonne. Następnie w drugiej części przyglądamy się treści dyskursów pedagogicznych zatytułowanych *Edukacja*

¹ L. DEHON, *L'Éducation et l'Enseignement selon l'idéal chrétien*, Paris 1887, s. 8.

² TENŻE, *Dyrektorium duchowe Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1997, s. 256.

i wychowanie według ideału chrześcijańskiego, będących jednocześnie programem kształcenia młodzieży męskiej w założonym przez o. Dehona instytucie³. Trzecia część zbiera i podsumowuje wcześniej wyodrębnione treści, koncentrując się na modelu dążenia do świętości. Szkoła, mimo że pełni różne funkcje, pielęgnuje również w wychowankach poświęcenie się dla wartości wyższych.

1. Zaangażowanie o. Leona Dehona w edukację w Saint-Quentin

Ojciec Leon Dehon, francuski ksiądz i społecznik oraz założyciel Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, był przez większość swojego życia zaangażowany w działalność edukacyjną i wychowawczą. Zarówno jego wykształcenie, które zdobywał w Paryżu oraz Rzymie, jak i cechy charakteru przyczyniły się do tak zacnego dorobku dzieł pisanych oraz prowadzonych apostolatów. Osobowość, którą kształtował w przeciągu swojego życia kapłańskiego i zakonnego, odcisnęła się piętnem w przestrzeni społecznej miejscowości Saint-Quentin, a także w życiu Kościoła katolickiego⁴. Tym obszarom poświęcił całego siebie. Charakteryzowało go żywe zaangażowanie w społeczną działalność, które było odpowiedzią nie tylko na trudne czasy, ale również miało spełnić jego największe pragnienie niesienia ludziom miłości Bożej. W swoim życiu o. Leon Dehon podjął takie dzieła społeczne: wychowanie młodych mężczyzn uczących się w Kolegium św. Jana czy Patronacie św. Józefa, organizacja kół robotniczych i kongresów społecznych, wydawanie regionalnego dziennika katolickiego oraz fundacja zgromadzenia zakonnego o charyzmacie eklezjalno-społecznym. Dzieła te funkcjonowały według realizowanej przez o. Dehona doktryny demokracji chrze-

³ Ojciec Leon Dehon wszystkie teksty dyskursów wygłosił jako konferencje okolicznościowe z okazji rozpoczęcia lub zakończenia roku szkolnego w Kolegium św. Jana w Saint-Quentin.

⁴ H. DORRESTEIJN, *Vie et personnalité du père Dehon*, Malines 1959, s. 42; G. MANZONI, *Leon Dehon, człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991, s. 33-34.

ścijańskiej⁵, głoszącej praktykę sprawiedliwości i miłości między ludźmi w celu realizacji wspólnego dobra.

Autentyczny zapał o. Dehona do apostolatu sprawiedliwości społecznej wyraża się w słowach: „Iść do ludzi”⁶. Tymi słowami „zaraził się” od papieża Leona XIII, z którym był związany przez głoszenie treści jego nauczania w kwestiach społecznych. Przekazywał je w wielu artykułach oraz kilku konkretnych książkach. Do głównych dzieł wydanych drukiem należą *La rénovation sociale chrétienne*⁷, *Catéchisme social*⁸ czy *Manuel social chrétien*⁹. Stawały się one pomocą w przystosowaniu ludzi do nowych okoliczności życia społecznego i religijnego. Można je traktować jak dzieła edukacyjne i wychowawcze pomagające dążyć do osiągnięcia pełni człowieczeństwa. Głównymi odbiorcami tych treści byli robotnicy oraz przedsiębiorcy, ale korzystały z nich także młode pokolenia dorastających Francuzów, dla których sprawy wiary, ojczyzny czy ładu społecznego miały ogromne znaczenie.

Gdy jednak działalność społeczną o. Leona Dehona zawężymy jedynie do obszaru edukacji szkolnej, wychowania elit społecznych i formacji kleru, zyskujemy nowy obraz jego troski o przyszłość Kościoła i Francji. Dzięki jego decyzji pozostania w Saint-Quentin i odłożeniu planów pracy na uniwersytecie jako naukowiec powstało Kolegium św. Jana będące załącznikiem istniejącego dziś Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego. Choć są to dwa niezależne dzieła, to mają wspólny cel.

⁵ J. C. ALMEIDA, *Léon Dehon e a Educação*, Rzym 2008, s. 29-30. „Pojęcie demokracji chrześcijańskiej wyraża porządek społeczny, w którym według ducha Ewangelii i pouczeń encykliki [*Rerum novarum*] najmniejsi i najubożsi są najbardziej preferowani i uprzywilejowani”. J. BERNACIAK, *Miłość i wynagrodzenie. Geneza i specyfika duchowości miłości i wynagrodzenia w świetle pism o. Leona Jana Dehona założyciela Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego*, Kraków 2004, s. 219.

⁶ J. SĘDZIK, *Entretiens sur la spiritualité dehonienne du Sacré-Cœur*, Clairefontaine 2016, s. 103.

⁷ Por. L. DEHON, *La rénovation sociale chrétienne*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/RSO> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁸ Por. L. DEHON, *Catéchisme social*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/OSC-CSC-0003-0001-0096100> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁹ Por. L. DEHON, *Manuel social chrétien*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/OSC-MSO-0002-0001-8030201> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

Oba troszczą się o prowadzenie ludzi ku Bogu. Troska młodego ks. Leona Dehona była nakierowana na udzielenie pomocy pedagogicznej w zakresie wiedzy, kultury i duchowości w celu ukształtowania w młodych obywatelach świadomej tożsamości. Chciał on również wyprowadzić mieszkańców Saint-Quentin z zepsucia moralnego¹⁰. Dzięki ukonstytuowaniu kolegium możliwe stało się dalsze posługiwanie o. Dehona wśród społeczeństwa przy jednoczesnym konstruowaniu struktur zgromadzenia zakonnego¹¹.

Warto zaznaczyć, w jakim czasie dla francuskiego szkolnictwa, o. Dehon wchodzi w przestrzeń edukacyjną, otwierając Kolegium św. Jana. W XIX wieku funkcjonowały we Francji dwa typy szkół średnich. Były to utrzymywane przez państwo szkoły powszechne oraz prywatne szkoły, najczęściej wyznaniowe. Pierwsza połowa dziewiętnastego stulecia zawoocowała wzrostem liczebności szkół katolickich prowadzonych przez diecezje z 377 do 1000. Prywatne placówki funkcjonowały jako niezależne od idei państwowych. Pozwalało to utrzymać ciągłość wartości, którymi wychowywano młodzież. Swobodę nauczania dawała ustawa z 15 marca 1850 roku nosząca nazwę *La loi Falloux*¹². Patrick J. Harrigan, kiedy badał dzieje szkolnictwa, ustalił, że 50% uczniów szkół średnich to dzieci sklepikarzy, chłopów oraz niższych urzędników. Pisał również, że szkoła średnia we Francji była bardziej demokratyczna niż społeczeństwo albo polityka¹³. Po 1880 roku ustawy o szkolnictwie zniosły nauczanie religii w szkołach państwowych oraz ograniczyły możliwości podjęcia zawodu nauczyciela przez siostry zakonne i księży. Nasilający się antyklerykalizm przyczynił się także do likwidacji szkół wyznaniowych. Pod koniec XIX wieku reforma szkolnictwa przeprowadzona przez Juliusza Ferry zakładała przyjęcie równoważnego systemu. Z jednej strony usta-

¹⁰ Por. K. KLAUZA, *O. Leon Jan Dehon, założyciel Zgromadzenia Księżów Sercanów*, Warszawa 1995, s. 13-15.

¹¹ Por. Y. LEDURE, *Un prete con la penna in mano. Leone Dehon*, Bologna 2005, s. 106-108.

¹² J. MIĄSO, *Szkolnictwo w XIX-wiecznej Europie i początki pedagogiki porównawczej w Anglii*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 46 (2009), s. 111-112.

¹³ Por. P. J. HARRIGAN, *Mobility, elites and education in French society of the Second Empire*, Waterloo (Ontario) 1980, s. 8-9, 13-18.

nowienie publicznej szkoły jako neutralnej, czyli bezwyznaniowej, ale zarazem uszanowanie prawa do nauczania religii¹⁴. Osoby odpowiedzialne za edukację w państwie przyczyniły się do umocnienia trzech filarów szkolnictwa: darmowość, obowiązek i świeckość. Ferry chciał, aby moralność humanistyczna¹⁵ stała się źródłem wartości i zastąpiła dotychczasowy ład religijny. Miało to oczywiście być bardzo tolerancyjne dla ludzi wszystkich wyznań¹⁶.

W atmosferze, jaka panowała wówczas w dziedzinie oświaty, o. Dehon zdecydował się stawić czoła wyzwaniu prowadzenia męskiego kolegium. Pod datą 15 sierpnia 1877 roku zapisał się w historii o. Leona Dehona szczególnie moment. Po wcześniejszym zakupieniu budynku i zatrudnieniu profesorów rozpoczęło swoją działalność Kolegium św. Jana. Dyrektorowi szkoły – o. Dehonowi zależało nie tylko na profesjonalnym nauczaniu, ale również na przykładzie chrześcijańskiego życia promowanego przez kadre. Motto, które obrał dla szkoły, brzmiało: „Monte sans forligner”¹⁷. Kolegium posiadało własną gazetę „Orzeł św. Jana”, w której drukowano najlepsze wypracowania uczniów. Wyjątkowo celebrowano w szkole dni, kiedy najstarsi uczniowie otrzymywali dyplomy ukończenia kolegium. Podobną atmosferę stwarzały wspólne wycieczki odbywające się przy okazji różnych świąt. Oprócz zabawy uczniowie bardzo solidnie brali udział w życiu religijnym. Dbali o porządek w kaplicy, przygotowywali nabożeństwa liturgiczne i modlili się, rozważając teksty biblijne. Prowadzili również działalność charytatywną. Ojciec Dehon jako wychowawca i dyrektor był bardzo wielkoduszny i nie dystansował się od uczniów przez swój autorytet władzy. Jego metoda wychowawcza polegała na zaufaniu¹⁸. Był do dobry fundament dla

¹⁴ Por. K. ORZESZYNA, *Świeckość szkoły a nauczanie religii we Francji*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2(14) (2004), s. 5-6.

¹⁵ Por. D. MERCIER, *L'enseignement de la morale au quotidien : le rôle des inspecteurs primaires, 1880-1914*, „Histoire de l'éducation” 105 (2005), <https://journals.openedition.org/histoire-education/1308> (odczyt z dn. 30.09. 2016 r.), s. 48-49.

¹⁶ Por. K. ORZESZYNA, *Świeckość...*, dz. cyt., s. 8.

¹⁷ Można tłumaczyć: „Wspinaj się, nie dając się zwieść”. H. DORRESTEIJN, *Vie et personnalité...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁸ Por. tamże, s. 90-92.

kształtowania w uczniach odwagi do wzrastania w świętości. Kolegium u początków swojego istnienia przeszło czas próby. W 1881 roku spalił się prawie cały budynek. Natomiast dla o. Leona Dehona pierwsze lata prowadzenia kolegium zbiegły się z bolesnymi wydarzeniami śmierci jego rodziców. Jest to również trudny czas doświadczeń z powodu otrzymanego z Rzymu dokumentu likwidującego działalność założonego przez niego zgromadzenia zakonnego. Ojciec Dehon to wydarzenie nazwał swoim *consummatum est*¹⁹. Od tego momentu jego uwaga koncentrowała się bardziej na próbie wznowienia istnienia instytutu niż na kierowaniu Kolegium św. Jana²⁰. Pozostawał jednak jego właścicielem i pełniącym formalnie obowiązki dyrektora. Ostatecznie w 1893 roku o. Dehon zakończył swoje zaangażowanie w Kolegium św. Jana. Jego obowiązki przejął inny kapłan diecezji Soissons mianowany przez biskupa na to stanowisko. Stało się inaczej niż chciał o. Leon Dehon, który pragnął, aby kolegium stało się własnością Zgromadzenia.

2. Promocja wychowania według ideału chrześcijańskiego

Zaangażowanie edukacyjne o. Leona Dehona miało w tamtym czasie odważny i nieco odmienny charakter niż edukacja głównego nurtu oświatowego. Osobista mądrość i współpraca z ludźmi dawały szansę na dalsze powodzenie misji wychowawczej tego młodego i gorliwego kapłana. Przez pracę na rzecz edukacji następnego pokolenia udało mu się przeprowadzić dzieło odnowy moralnej i materialnej. Nadto dbał, by droga rozwoju i wykształcenia młodzieży zbudowana była na fundamencie wiary katolickiej. Bogactwo treści dyskursów edukacyjnych napisanych przez o. Dehona daje obraz szerszego dzieła, które jest dziś w świecie kontynuowane. Istnieją bowiem współczesne szkoły katolickie, które wzorują się na proponowanym przez niego modelu wychowania według ideału chrześcijańskiego. Ten ideał można łatwo zrozumieć jako dążenie do świętości, które dla autora dyskursów jest wizją kształtowa-

¹⁹ Por. G. MANZONI, *Leon Dehon...*, dz. cyt., s. 139.

²⁰ Zgromadzenie zostało przywrócone do istnienia 29 marca 1884 roku.

nia człowieka gotowego do życia na wzór Jezusa Chrystusa. Czyż nie jest to model szkoły świętości? Jej wyobrażenie przedstawił o. Leon Dehon w dyskursach zawartych w *L'Éducation et l'Enseignement selon l'idéal chrétien*²¹. Realizował natomiast ten zamysł na gruncie założonego Kolegium św. Jana. Ten kształt edukacyjnego zaangażowania został przeniesiony także do formacji prowadzonej w jego Zgromadzeniu.

Dzieło o. Dehona o wychowaniu według ideału chrześcijańskiego obejmuje treściowo osiem dyskursów. Serię otwiera rozprawa o celach, narzędziach, metodach i efektach edukacji chrześcijańskiej. Ojciec Dehon doskonale ujmuje w niej, że przez solidne zaplanowanie i realizowanie edukacji można osiągnąć dobre rezultaty i przyczynić się do przemiany człowieka, a także zmian na poziomie społecznym. Ten model dba przede wszystkim o rozwój całego człowieka, uwzględniając szczególnie wychowanie woli i serca. Nadto edukacja chrześcijańska pomaga człowiekowi wyzbyć się z niewoli egoizmu, by uformować osobę serdeczną i ofiarną²². Aby model mógł dobrze działać, uczniowie potrzebują dwojakich narzędzi edukacyjnych: osoby nauczyciela oraz książki. Ojciec Dehon widzi w nich nieocenione wsparcie na czas trwania szkolnej nauki. Poleca więc dbać o wychowywaną młodzież, jak dba się o kwiaty²³. W metodzie działań edukacyjnych o. Leon Dehon stawia na interdyscyplinarność nauki oraz na promowanie postaw pobożności, pracowitości, miłosierdzia, wytrwałości i stałości²⁴. Wielkim autorytetem w dziedzinie metod wychowawczych jest dla o. Dehona Karol Rollin²⁵ i jego dzieło *Traité des études*. Nowatorskim działaniem Założyciela było prowadzenie szkoły w oparciu o klasyczne metody pedagogiczne nurtu chrześcijańskiego, włączając

²¹ Por. L. DEHON, *L'Éducation...*, dz. cyt. Por. także: A. DUCAMP, *Le Père Dehon et son œuvre*, Paris 1936, s. 679.

²² L. DEHON, *L'Éducation...*, dz. cyt., s. 8.

²³ Por. tamże, s. 19.

²⁴ Por. tamże, s. 22.

²⁵ Karol Rollin (1661-1741) – wybitny pedagog francuski, prekursor wychowania neohumanistycznego w Europie. Popierał kształcenie formalne. Zachęcał rozpoczynanie nauki od zdobycia umiejętności posługiwania się językiem ojczystym. Krytykował nadużywanie w szkole łaciny. Jego myśl miała wpływ na działalność edukacyjną polskiego pedagoga, Stanisława Konarskiego.

przy tym dydaktyczne osiągnięcia ówczesnej pedagogiki humanistycznej. Miało to na celu z jednej strony wypełnić porewolucyjną pustkę, która zniszczyła tradycyjną edukację, z drugiej – przygotowywało uczniów do życia w nowych realiach społecznych. Owocem wszystkich działań pedagogicznych w Kolegium św. Jana w Saint-Quentin miało być wychowanie nowych pokoleń elity intelektualnej i przemysłowej, która będzie żyć według zasad sprawiedliwości społecznej i chrześcijańskiej miłości, by podtrzymać w istnieniu zachodnią cywilizację²⁶.

Drugi traktat o edukacji chrześcijańskiej jest prezentacją wartościowej literatury chrześcijańskiej, która w głównej mierze prezentuje treść potrzebną do zrozumienia tożsamości człowieka poszukującego sensu siebie i świata. Kolejny dyskurs jest zachętą do patriotyzmu chrześcijańskiego, który służy przyłgnięciu do wartości ważnych w życiu wielu pokoleń narodu francuskiego. Patriotyzm jest bogactwem kulturalnym i religijnym, który pomaga człowiekowi docenić wartość ojczyzny. Ona jest dla człowieka domem pozwalającym żyć bezpiecznie, szczęśliwie, w pokoju, który zapewniają zasoby materialne i duchowe. Oba dyskursy nie opisują szerzej strategii wychowawczej, dlatego nie zatrzymujemy się na omawianiu ich treści.

Natomiast kolejna część tego dzieła pedagogicznego zwraca naszą uwagę na temat cnót wieku dziecięcego. Główna teza tego traktatu brzmi: „Cnoty dziecięce znajdują w wierze i edukacji chrześcijańskiej solidną podstawę oraz doskonały przyrost”²⁷. Ojciec Leon Dehon wyjaśnia, jak wielką potrzebą jest dla dziecka zakorzenienie w Bogu oraz wzrastanie ku relacji do drugiego człowieka. Leżało na sercu o. Dehonowi wychowanie dzieci i młodzieży w tym kluczu harmonijnego połączenia tego, co boskie, i tego, co ludzkie²⁸. Propozycja wychowania dzieci według ideału chrześcijańskiego ma koncentrować się na upowszechnianiu zaangażowania serca, które jest zdolne kochać. To przez rozwój cnót wydoskonalona się w młodych osobach jeszcze większa zdolność do kształtowania

²⁶ Por. L. DEHON, *L'Éducation...*, dz. cyt., s. 35.

²⁷ „Les vertus de l'enfance trouvent dans la foi et dans l'éducation chrétienne une base solide et un accroissement merveilleux”. Tamże, s. 85.

²⁸ Por. tamże, s. 86.

uczuciu i wypracowania zdolności postępowania w sposób miłosierny²⁹. Jakże ważną cnotą, według o. Dehona, jest postawa szacunku względem Boga, ludzi i świata. Uczyc zatem młodych szacunku do wartości stojących wyżej niż dobra ziemskie było w kolegium uznane za podstawowy element kształtujący. Szacunek – jak zauważał o. Leon Dehon – wydoskonala takie cnoty, jak posłuszeństwo, zaufanie czy ustępliwość. To z kolei przyczynia się do zdobycia zdolności do pracy, podjęcia wysiłku oraz wzmacnia siłę charakteru³⁰. Katalog cnót zamyka czystość, która jest lekarstwem na pożądlivość ludzką. Płciowość człowieka jest darem naturalnym i potrzeba wiedzy oraz woli dla opanowania popędów ciała. Jednakże o. Dehon zaleca także środki nadprzyrodzone, czyli spowiedź i Komunię Świętą, pomagające uporządkować i oczyszczać dążenia do wolności cielesnej³¹.

Kolejne trzy dyskursy zwracają uwagę na łączenie rzeczywistości nauki i wiary w celu tworzenia w człowieku umiejętności stawiania się mądrym, szlachetnym i świętym. Przez zdobywanie wiedzy z zakresu historii uczeń rozwija umiejętność myślenia konsekwentnego. Potrafi patrzeć na zdarzenia z przeszłości i wyciągać z nich wnioski na przyszłość. Ponadto o. Dehon dostrzega potrzebę uświadamiania uczniom, że żyją w świecie globalnych przemian obyczajowych, prawnych i religijnych³². Dalej natomiast podkreśla wagę nauczania geografii. Ta dziedzina wiedzy pomaga bowiem zaobserwować, że otaczający człowieka świat został wykonany przez doskonałego artystę – Boga. Drugi aspekt rozwoju zdolności poznawczych uczniów jest ukierunkowany na odniesienia etnograficzne i demograficzne. Ojciec Dehon w rozwoju kulturalno-religijnym zauważał więc wspomagające działanie Boga dla całego świata³³.

Całość cyklu traktatów o edukacji chrześcijańskiej zamyka temat oddania się Sercu Jezusa jako dar czasu i specjalna łaska dla Francji. Dla o. Leona Dehona to zagadnienie było życiowym centrum dociekań

²⁹ Por. tamże, s. 93.

³⁰ Por. tamże, s. 89-99.

³¹ Por. tamże, s. 101-103.

³² Por. tamże, s. 142-147.

³³ Por. tamże, s. 170-180.

i zmagają. Na duchowości Serca Jezusa oparł istnienie założonego w 1878 roku zgromadzenia zakonnego. Na drodze formacji osobistej doceniał wartość aktów zawierzenia się Bogu. Ojciec Dehon był przekonany, że prawda o człowieku zaczyna się wraz z uznaniem swojej niewystarczalności. To wtedy doświadcza się pomocy czy interwencji Boga³⁴. Chciał, aby szkoła w Saint-Quentin pomogła uczniom zdobyć sprawność gorliwego i ufnego naśladowania Jezusa Chrystusa. W ten sposób absolwenci kolegium, osiągnąwszy właściwy stopień dojrzałości osobowej, potrafiliby zarówno dalej wzrastać w świętości, jak i przekładać na życie codzienne zdobyte umiejętności. Miłość oraz zadośćuczynienie względem Serca Jezusa są duchowym i społecznym paradygmatem, do którego wzrasta się według programu nakreślonego we wszystkich ośmiu przedstawionych powyżej traktatach pedagogicznych.

3. Wychowanie dehoniańskie modelem dążenia do świętości

Koncepcja wychowawcza o. Leona Dehona jest dość bogata treściowo, ale w polskiej pedagogice nie posiada jeszcze pełnego opracowania. Powstają dopiero załączki wiedzy na temat pedagogii dehoniańskiej. Jednakże można stwierdzić, że model edukacji, którego autorem jest fundator Kolegium św. Jana, stanowi współcześnie w wielu krajach rozwijający się program wychowawczy. Szczególnym rysem pedagogicznym o. Dehona jest oryginalne spojrzenie na formację człowieka, które wynika z pogłębionej refleksji nad symbolem ludzkiego serca podobnego do Serca Jezusa. Każdy, kto przechodzi proces dojrzewania, ma przed sobą do pokonania wiele etapów, z których ostatni prowadzi do doskonałej postawy zwanej świętością. Powołanie do świętości było bowiem pielęgnowane w Kościele od zawsze. Ojciec Dehon zabiegał, aby model edukacyjny miał na celu osiągnięcie ideału. Konstytucja *Lumen gentium* mówi o istnieniu w Kościele powołania do świętości, aby człowiek mógł wzrastać do uczestnictwa w świętości Boga³⁵. Święci stają się także

³⁴ Por. tamże, s. 194- 201.

³⁵ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym 1964, 48.

widzialnym znakiem dla innych, jak budować wspólnotę, która wspiera i umacnia wszystkich jej uczestników. Wychowanie według koncepcji o. Leona Dehona kładzie nacisk na wzmacnianie wspólnot wychowawczych podejmujących współpracę z rodzinami, szkołami i organizacjami państwowymi. Taką wspólnotą wychowawczą stało się Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego. Choć przestało współpracować z Kolegium św. Jana, to poprzez rozprzestrzenianie się objęło opieką wiele środowisk oświatowych, parafialnych, szpitalnych czy migracyjnych. Misja pedagogiczna o. Dehona wciąż pomaga wielu ludziom odzyskać nadzieję na szczęście, gdyż wychodzi naprzeciw współczesnym problemom człowieka.

Szkoła, którą założył o. Dehon, pełniła różne funkcje. Miała kształcić młodzież, tworzyć środowisko kulturalne, przyczyniać się do funkcjonowania ładu społecznego oraz zintegrować ludzi z transcendentnym Bogiem. Na ile szkoła jest rzeczywistością funkcjonalną, można dowiedzieć się z różnych teorii wychowania. Funkcje szkoły w teorii pedagogicznej przedstawiają się następująco. Szkoła służy przygotowaniu się do udziału w życiu społecznym, do działania na rynku pracy, do uczestnictwa w świecie kultury i nauki. Funkcją ściśle pedagogiczną jest „dojrzwienie jednostki do pełni człowieczeństwa poprzez rozwijanie wolnej siły ducha”³⁶. Szkoła utworzona przez o. Dehona stanowiła taki ośrodek działań edukacyjnych, który realizował powyższe funkcje z jednoczesnym rozszerzeniem ku funkcjonowaniu jako szkoła wiary.

Ostatni dyskurs odnoszący się do relacji człowieka z Sercem Jezusa jest pewnego rodzaju mapą, dzięki której to właśnie człowiek ma szansę na skuteczne dotarcie do największej potrzeby swojego życia. Przez życie na wzór Chrystusa może on osiągnąć ostateczny cel, czyli świętość. Jest to możliwe dzięki odpowiednio przygotowanym narzędziom. Cały konstrukt wiedzy i apostołatu realizowany przez o. Leona Dehona jawi się jako model szkoły świętości. Kiedy o. Dehon podsumowuje niejako swój zamysł wychowawczy, daje do zrozumienia, że jedną z istotnych rzeczy w całym systemie wychowawczym, który zaproponował, jest zawierzenie

³⁶ M. KOŚCIELNIAK, *Pedagogiczna teoria szkoły. Studium na podstawie niemieckich teorii szkoły*, Kraków 2019, s. 202.

Bogu. Wzorem do naśladowania w tym względzie jest Jezus Chrystus, który w swoim życiu tak zaufał Bogu, że odniósł zwycięstwo mające swoje niekończące się reperkusje. Jezus chciał, by świat funkcjonował w paradygmacie miłości i zadośćuczynienia, który pomoże oczyszczać ludzi ze skutków wojen, kataklizmów i zepsucia. Ojciec Dehon stwierdza, że póki w ludzkich sercach tli się ogień miłości, należy go wciąż podsycać³⁷.

Zakończenie

Żyjący w czasach o. Dehona ks. Jan Bosko promował te same cele wychowawcze. Mówił, że wychowanie „dobrego chrześcijanina” i „uczciwego obywatela” musi odbywać się przy udziale rozumu, religii i serca. Rozum służy do analizowania, oceniania i dokonywania wyborów. Religia pomaga przez dawanie środków i możliwości. Natomiast miłość zespala wszystko, nadając sens wychowaniu³⁸. Zarówno pedagogika o. Dehona, jak i ta realizowana przez ks. Bosko jawią się jako wiarygodne i skuteczne narzędzia dążenia człowieka do świętości.

To niesamowite, że o. Dehon rozpoczynając budowę Kolegium św. Jana w Saint-Quentin, miał w kieszeni sumę jedynie 200 franków, nie licząc ogromnej ufności w Bożą opatrzność³⁹. Tak usposobiony, mając na względzie dzieło, jakie zostało mu powierzony przez Serce Jezusa, rozpowszechniał zasady nauczania i wychowania według ideału chrześcijańskiego. Przedstawiona w artykule tematyka nie jest zamknięta, ale jedynie dotyka szerokiego zagadnienia wychowania oraz formacji, której spuściznę zostawił nam o. Leon Dehon. Dla głębszego wczytania się w treści pedagogiczne warto sięgnąć w następnej kolejności po takie dzieła jak: *Dis-*

³⁷ L. DEHON, *L'Éducation...*, dz. cyt., s. 210.

³⁸ Por. S. CHROST, *Ojcowie Kościoła a pedagogika. Studium antropologiczne*, Warszawa 2018, s. 156

³⁹ Por. L. DEHON, *Notes quotidiennes*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NQT> (odczyt z dn. 05.05.2018 r.), XVIII/1902, 19-21; TENŻE, *Notes sur l'histoire de ma vie*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NHV> (odczyt z dn. 05.05.2018 r.), XV, 82. Por. także: S. GRUCA, *Ojciec Leon Dehon – człowiek z otwartym sercem i umysłem*, „Symposium” 1(34) (2018), s. 10-34; R. PRELOT, *Il sacerdote e il mondo moderno nelle vita di P. Dehon*, Modena 1952, s. 26.

*cours sur l'histoire locale de Saint-Quentin*⁴⁰, *Discours sur l'éducation du caractère*⁴¹, *Discours sur le Département de l'Aisne* (1893)⁴². Dodatkowym materiałem pomocnym w poznaniu większej ilości treści formacyjnych Zgromadzenia Księży Sercanów jest *Cahiers Falleur* (konferencje i kazania o. Leona Dehona do nowicjuszy)⁴³. Należy tylko życzyć zapału do pogłębiania tak twórczych treści pedagogicznych tym, którzy jeszcze nie znają lub znają słabo materiały o. Leona Dehona. Jest to wyzwanie, które nie pozostawia „prawie błogosławionego”⁴⁴ w ukryciu. Wyzwanie to domaga się pójsia śladem o. Dehona, aby stać się świętym.

Bibliografia

Almeida J. C., *Léon Dehon e a Educação*, Rzym 2008.

Bernaciak J., *Miłość i wynagrodzenie. Geneza i specyfika duchowości miłości i wynagrodzenia w świetle pism o. Leona Jana Dehona założyciela Zgromadzenia Księży Najświętszego Seca Jezusowego*, Kraków 2004.

Cahiers Falleur, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OEU/CFL> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

Chrost S., *Ojcowie Kościoła a pedagogika. Studium antropologiczne*, Warszawa 2018.

Dehon L., *Catéchisme social*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/OSC-CSC-0003-0001-0096100> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

Dehon L., *Discours sur l'éducation du caractère*, <http://dehondocsoriginals.org/pdf/OSC-DRD-0004-0006-8030406.pdf> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁴⁰ Por. L. DEHON, *Discours sur l'histoire locale de Saint-Quentin*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OSC-DRD-0004-0010-8030410> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁴¹ Por. L. DEHON, *Discours sur l'éducation du caractère*, <http://dehondocsoriginals.org/pdf/OSC-DRD-0004-0006-8030406.pdf> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁴² Por. L. DEHON, *Discours sur le Département de l'Aisne*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OSC-DRD-0004-0011-8030411> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁴³ Por. *Cahiers Falleur*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OEU/CFL> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

⁴⁴ *W stronę beatyfikacji o. Dehona*, <http://www.sercanie.pl/strony/w-strone-beatyfikacji-o--dehona> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

- Dehon L., *Discours sur l'histoire locale de Saint-Quentin*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OSC-DRD-0004-0010-8030410> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).
- Dehon L., *Discours sur le Département de l'Aisne*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/OSC-DRD-0004-0011-8030411> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).
- Dehon L., *Dyrektorium duchowe Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1997.
- Dehon L., *L'Éducation et l'Enseignement selon l'idéal chrétien*, Paris 1887.
- Dehon L., *La rénovation sociale chrétienne*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/RSO> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).
- Dehon L., *Manuel social chrétien*, <http://www.dehondocsoriginals.org/publicati/OSC/OSC-MSO-0002-0001-8030201> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).
- Dehon L., *Notes quotidiennes*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NQT> (odczyt z dn. 05.05.2018 r.).
- Dehon L., *Notes sur l'histoire de ma vie*, <http://dehondocsoriginals.org/publicati/JRN/NHV> (odczyt z dn. 05.05.2018 r.).
- Dorresteijn H., *Vie et personnalité du père Dehon*, Malines 1959.
- Ducamp A., *Le Père Dehon et son œuvre*, Paris 1936.
- Gruca S., *Ojciec Leon Dehon – człowiek z otwartym sercem i umysłem*, „Symposium” 1(34) (2018), s. 10-34.
- Harrigan P. J., *Mobility, elites and education in French society of the Second Empire*, Waterloo (Ontario) 1980.
- Klauza K., *O. Leon Jan Dehon, założyciel Zgromadzenia Księży Sercanów*, Warszawa 1995.
- Kościelniak M., *Pedagogiczna teoria szkoły. Studium na podstawie niemieckich teorii szkoły*, Kraków 2019.
- Ledure Y., *Un prete con la penna in mano. Leone Dehon*, Bologna 2005.
- Manzoni G., *Leon Dehon, człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991.
- Mercier D., *L'enseignement de la morale au quotidien : le rôle des inspecteurs primaires, 1880-1914*, „Histoire de l'éducation” 105 (2005), <https://journals.openedition.org/histoire-education/1308> (odczyt z dn. 30.09.2016 r.), s. 45-66.

Miąso J., *Szkolnictwo w XIX-wiecznej Europie i początki pedagogiki porównawczej w Anglii*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 46 (2009), s. 85-146.

Orzeszyna K., *Świeckość szkoły a nauczanie religii we Francji*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2(14) (2004), s. 5-21.

Sędzik J., *Entretiens sur la spiritualité dehonienne du Sacré-Cœur*, Clairefontaine 2016.

II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym 1964.

W stronę beatyfikacji o. Dehona, <http://www.sercanie.pl/strony/w-strone-beatyfikacji-o--dehona> (odczyt z dn. 04.04.2020 r.).

Ks. mgr Łukasz Grzejda – sercanin, magister teologii i pedagogiki, wychowawca alumnów w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach.

RECENZJE I SPRAWOZDANIA
REVIEWS AND REPORTS

ks. Leszek Poleszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.013.12130>

RECENZJA: DAVID NEUHOLD,
MISSIONE E CHIESA, DENARO E NAZIONE.
QUATTRO PROSPETTIVE SU LÉON DEHON,
FONDATORE DEI SACERDOTI
DEL SACRO CUORE DI GESÙ,
BOLOGNA 2020, SS. 475.

REVIEW: DAVID NEUHOLD,
MISSIONE E CHIESA, DENARO E NAZIONE.
QUATTRO PROSPETTIVE SU LÉON DEHON,
FONDATORE DEI SACERDOTI DEL SACRO CUORE DI GESÙ,
BOLOGNA 2020, PP. 475.

Na początku 2020 roku ukazała się nakładem wydawnictwa Edizioni Dehoniane Bologna książka Davida Neuholda *Missione e Chiesa, denaro e nazione. Quattro prospettive su Léon Dehon, fondatore dei Sacerdoti del Sacro Cuore di Gesù* (oryginał: *Mission und Kirche. Geld und Nation. Vier Perspektiven auf Léon G. Dehon, Gründer Der Herz-Jesu-Priester*, Basel [Schweiz] 2019). Stanowi ona owoc badań naukowych autora oraz współpracy pomiędzy Zgromadzeniem Księży Najświętszego Serca Jezusowego i Uniwersytetem we Fryburgu (Szwajcaria). Jak dowiadujemy się z przedmowy ks. Carlosa Luisa Suáreza Codorniú SCJ,

przełożonego generalnego tegoż Zgromadzenia, publikacja stanowi odpowiedź na zachętę XXI Kapituły Generalnej – obradującej w 2003 roku – do opracowania biografii krytycznej o. Leona Dehona w perspektywie oczekiwanej wówczas jego beatyfikacji, do której ostatecznie nie doszło (Benedykt XVI odłożył ją na czas nieokreślony) ze względu na zarzuty o domniemany antysemityzm zawarty w jego pismach.

Autor publikacji zdecydował ostatecznie, by nie tworzyć jednak kolejnej biografii sługi Bożego, ale – posługując się warsztatem historycznym – skonfrontować go z punktu widzenia czterech wybranych zagadnień tematycznych: działalności misyjnej Zgromadzenia, relacji do Kościoła, ekonomii oraz odniesienia do ojczyzny. Wybór tematów – zdaniem autora – miał na celu zarówno ukazanie postaci o. Dehona w perspektywie historycznej, jak też wskazanie na problemy, które autor ujmuje jako „konfliktowe”, co niejednokrotnie skutkowało także negatywną oceną o. Dehona. Studium Neuholda świadomie zostaje oparte na „teorii systematycznej konfliktów” Franza Simona. Autor usprawiedliwia to faktem, że pomimo iż konflikty „nie mają dobrej reputacji”, pozwalają na zmianę oraz przyczyniają się zarówno do rozwoju psychicznego, jak i społecznego. Dzięki takiemu spojrzeniu autora portret głównego bohatera staje się znacznie bardziej autentyczny, dynamiczny i pełny.

Publikacja została podzielona na cztery rozdziały. W pierwszym, zatytułowanym: *Congregazione e missione. La comunità a Tunisi, i conflitti interni all'Istituto e Dehon come superiore* (Zgromadzenie i misja. Wspólnota w Tunisie, wewnętrzne konflikty w Instytucie i Dehon jako przełożony) zostaje omówione zagadnienie zaangażowania misyjnego Zgromadzenia, jego sukcesy i porażki na przykładzie wspólnoty w Tunisie. W kontekście kolonialnej Francji wspólnota w Tunisie zostaje przedstawiona jako „prawdziwa misja”, która trwa jednak krótko. Następnie autor omawia ekspansję prężnie rozwijającego się Zgromadzenia w Ameryce Łacińskiej i Afryce, krótką wizytę o. Dehona w Afryce Północnej w 1894 roku oraz nawiązuje do wewnętrznych podziałów i niepewności zewnętrznej, niesprzyjającej rozwojowi działalności misyjnej. Kontekst misyjny jest rozważany przez autora w dwóch aspektach: w kwestii założenia nowej rodziny zakonnej, która dla Założyciela stanowi misję

życiową, jak też w aspekcie misji *ad gentes*. Nowa fundacja w Tunisie staje się tłem dla ukazania konfliktów wewnętrznych w Zgromadzeniu, których źródłem jest grupa współbraci podważających wierność o. Dehona wobec pierwotnego charyzmatu założonego przez niego Instytutu.

Drugi rozdział: *Dehon nella sua Chiesa. Il decreto del Sant'Uffizio del 1883 e le sue conseguenze (Dehon w swoim Kościele. Dekret Świętego Oficjum z 1883 roku i jego konsekwencje)* omawia jedną z najboleśniejszych dla Założyciela decyzji Świętego Oficjum dotyczącą rozwiązania Zgromadzenia oraz jego przywrócenie do życia. W rozdziale tym, kontynuując swoje „konfliktowe” spojrzenie na o. Dehona, Neuhold ukazuje go także jako konsultora Kongregacji Indeksu (1897-1917), wskazując na paradoks, że ten, który niemal został ocenzurowany, sam staje się także cenzorem dla innych.

Rozdział trzeci: *Religio et oeconomia: l'uso del denaro in Dehon (Religia i ekonomia: korzystanie z pieniędzy przez Dehona)* ukazuje najpierw kontekst historyczny, ekonomiczny i religijny epoki o. Dehona oraz nową „dysputę na temat ślubu ubóstwa”, jaka – zdaniem autora – miała miejsce końcem XIX wieku w odniesieniu do Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Autor omawia traktat o. Dehona na temat lichwy z 1895 roku (*Lusure au temps présent*) w kontekście rozdzwiewku pomiędzy ramami naukowymi a rolą państwa. Opisuje także status finansowy Założyciela i jego wpływ na możliwy rozwój Zgromadzenia, jak też zagadnienie wygnania zgromadzeń zakonnych z Francji. Relacja o. Dehona do kwestii używania pieniędzy jest otwarta i „nowoczesna”. Choć uważa on, że pieniądze są niezbędne w nowoczesnej i dynamicznej gospodarce, zachowuje wobec bogactwa dużą dozę nieufności. Odziedziczony majątek wykorzystuje na potrzeby Instytutu, dzięki czemu może on przetrwać najtrudniejsze lata swojego istnienia.

Ostatni rozdział: *Dehon e la patria: i simboli nazionali francesi (Dehon i ojczyzna: francuskie symbole narodowe)* omawia poglądy polityczne o. Dehona, m.in. dotyczące Trzeciej Republiki, demokracji chrześcijańskiej, państwa, kontekstu użycia symbolu Najświętszego Serca Jezusowego oraz zagadnienia symboliki narodowej. Początkowo ujawniający tendencje monarchiczne, popiera następnie promowaną przez Leona XIII

demokrację chrześcijańską, pragnąc jednocześnie chronić miano Francji jako *najstarszej córki Kościoła*. Różnice w poglądach politycznych członków Instytutu stają się – zdaniem autora – kolejnym źródłem rozbieżności pomiędzy Założycielem a niektórymi współbraćmi.

Obszerna monografia Davida Neuholda, pomimo nieco kontrowersyjnego stylu ujęcia tematu, nie jest wprawdzie kompleksową biografią o. Leona Dehona, jednak – dzięki dobrze opanowanemu warsztatowi historyka – ukazuje wieloaspektowość postaci głównego bohatera. Ojciec Dehon rzeczywiście jest osobowością niezmiernie bogatą i wszechstronną, niedocenioną i mało znaną, również w gronie swoich współbraci. Bez wątpienia publikacja, która została oddana w ręce czytelników, jest w stanie – w świetle bogato zebranej literatury historycznej i archiwalnej, także tej z tajnego archiwum Zgromadzenia – ukazać go jako człowieka niezwykle wszechstronnego i wyjątkowego na tle swojej epoki. Cztery wybrane perspektywy tematyczne pokazują zarówno ekspansję geograficzną młodego Instytutu, uwzględniając napotykanne trudności, wskazują na dynamikę struktury i norm Zgromadzenia, przed którym rosną nowe wyzwania, a także pozwalają uświadomić sobie napotkane u początków jego rozwoju wyzwania materialne. Biorąc pod uwagę takie spojrzenie, o. Leon Dehon jawi się jako postać niezwykle wytrwała i pełna wiary, że Bóg, który stawia przed nim nowe cele i zadania, daje także siłę do ich zrealizowania.

ks. Leszek Poleszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0001-5408-0809; e-mail: lpoleszak@scj.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.20.014.12131>

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM NAUKOWEGO
SERCE JEZUSA SZKOŁĄ ŚWIĘTOŚCI,
STADNIKI, 7 MAJA 2020 ROKU

REPORT FROM THE SCIENTIFIC SYMPOSIUM
JESUS' HEART AS A SCHOOL OF HOLINESS,
STADNIKI, MAY 7TH, 2020

W dniu 7 maja 2020 roku w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach miało miejsce sympozjum naukowe nt. *Serce Jezusa szkołą świętości*. W pierwotnych założeniach sympozjum miało odbyć się w Krakowie, jednak pandemia wirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19 zmusiła organizatorów do zmiany wcześniejszych planów. Ponieważ jednak temat, jak również przygotowane przez prelegentów treści są dla Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego i wszystkich czcicieli Bożego Serca niezmiernie ważne, zdecydowano – dzięki współpracy z zaproszonymi gośćmi – by sympozjum odbyło się w formie multimedialnej, za pośrednictwem Internetu.

We wstępie do sympozjum rektor seminarium ks. dr Leszek Poleszak SCJ zaznaczył, że 2020 rok to czas wyjątkowy dla czcicieli Najświętszego Serca Jezusowego. Obchodzimy bowiem stulecie poświęcenia Polski Bożemu Sercu, jakie miało miejsce w 1920 roku, tuż po odzyskaniu przez naszą

ojczyznę niepodległości. W tym samym roku w Kościele powszechnym miało miejsce inne ważne wydarzenie, związane z duchowością Najświętszego Serca Jezusowego. 13 maja 1920 roku papież Benedykt XV kanonizował św. Małgorzatę Marię Alacoque. To dzięki jej zabiegom inspirowanym nakazem Jezusa z objawień, jakie otrzymała, doszło do zatwierdzenia oficjalnego kultu Najświętszego Serca Jezusowego w Kościele. Święta Małgorzata Maria Alacoque odnowiła w Kościele prawdę o Bogu, który jest miłością. Ukazując Serce Jezusa, wskazała na bezgraniczną i bezwarunkową miłość Trójcy Przenajświętszej. Odtąd, dzięki wcieleniu Syna Bożego, człowiek może doświadczyć niejako namacalnie tego pragnienia, które nieustannie płonie w Sercu Boga. Tak święta wizytka opisała swoje doświadczenie: „Pewnego razu, kiedy był wystawiony Najświętszy Sakrament uczułam, że jestem całkowicie zebrana w swoim wnętrzu przez nadzwyczajne skupienie wszystkich swoich zmysłów i władz; ukazał mi się wtedy Jezus Chrystus, mój słodki Mistrz. A ukazał mi się cały jaśniejący chwałą wraz z pięcioma ranami, które rozsiewały blaski niby pięć słońc, a z Jego Świętego Człowieczeństwa dobywały się płomienie, ale przede wszystkim z Jego uwielbienia godnej piersi, podobnej do gorejącego ogniska. A kiedy się pierś rozwarła, ukazał mi Pan swoje serce, na wskroś kochające i godne kochania. Ono to było żywym źródłem tych płomieni. Wtedy to odsłonił mi niewysłowione cuda swej czystej miłości i do jakiego nadmiaru posunął się w umiłowaniu ludzi, od których otrzymuje tylko niewdzięczność i zapomnienie”¹. Kończąc swoją wypowiedź, ks. dr Leszek Poleszak SCJ podziękował prelegentom, dzięki którym stało się możliwe opublikowanie przygotowanych treści na stronach internetowych seminarium, periodyku naukowego „Symposium” oraz kanałach społecznościowych.

Pierwszą prelekcję nt. *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego i jej znaczenie teologiczne* wygłosił ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Sekcja w Tarnowie. Na przykładzie intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego oraz aktów poświęcenia rozwinął on temat ślubów składanych Bogu. W uzasadnieniu

¹ M. M. ALACOQUE, *Pamiętnik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690)*, tłum. J. Andrasz, Kraków 1996, s. 78.

teologicznym akcie ślubu przywołał doktrynę św. Tomasza z Akwinu, który wychodząc od podstaw biblijnych ślubów składanych Bogu, podkreślał, iż mają one na celu uświęcenie człowieka. Poprzez deklarację wykonania określonego dobra, człowiek lub wspólnota ludzi zobowiązuje się przed Bogiem do czegoś dobrego, a nie koniecznego. Śluby są powodowane cnotą religijności, która nadaje im szczególnej wartości ze względu na Boga. Akt woli człowieka zwiększa natomiast wartość moralną podejmowanych zobowiązań i wpływa na postęp w życiu duchowym. Taki akt religijny przyczynia się również do wzrostu świętości wspólnoty Kościoła. Zarówno intronizacja, jak też akty poświęcenia czy oddania Sercu Jezusowemu wskazują na wyższe pragnienia człowieka, ponieważ przekraczają zwyczajną drogę uświęcenia chrześcijanina, na jaką składa się rozwój cnót teologicznych wiary, nadziei i miłości, sakramenty i modlitwa. W końcowej części swojego wystąpienia prelegent podkreślił rolę cnoty religijności, która – jego zdaniem – jest dziś niedoceniana. Przyczynę tego postrzega w mocnych wpływach protestanckich, zwłaszcza teologii liberalnej z pierwszej połowy XX wieku, która akcentuje podział pomiędzy wiarą i religią/religijnością. Cnota religijności tymczasem posiada rolę unifikującą w stosunku do wszystkich aktów i relacji ludzkich oraz umożliwia ich odniesienie do Boga, który jest „sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą” (Flp 2,13).

Drugie wystąpienie przygotowane przez ks. dr. Stanisława Grucę SCJ zostało poświęcone tematowi: *Wpływ św. Małgorzaty Marii Alacoque na duchowość Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego*. W jego pierwszej części autor omówił duchowe podobieństwo oraz zbieżność niektórych etapów życia Założyciela Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, o. Leona Dehona, i św. Małgorzaty Marii Alacoque. Wyróżnił tutaj trzy elementy: doświadczenie wybrania i poświęcenie się Bogu; trudności, jakie napotkali w wyborze powołania, oraz posłuszeństwo, pokorę i pokonywanie trudności jako wspólne cechy charakterystyczne dla ich duchowości. Następnie w odniesieniu do objawień, jakie św. Małgorzata Maria Alacoque otrzymała od Jezusa, omówiony został wpływ przesłania z Paray-le-Monial na kształtowanie się duchowości założonego przez o. Dehona Zgromadzenia. Prelegent zauważył, że chociaż

w początkowych projektach *Konstytucji* był on wyraźnie i mocno podkreślany, obecnie nie ma w nich bezpośredniego odniesienia do objawień Serca Jezusowego. Niemniej jednak podkreślanie elementu kontemplacji przebitego boku Jezusa, odnoszące się do podstaw biblijnych kultu Serca Jezusowego oraz Tradycji Kościoła, jak też używany język akcentujący ducha obłacji, wynagrodzenia czy ofiary wyraźnie wskazują na ducha objawień, jakie otrzymała św. Małgorzata Maria Alacoque. Autor zaznaczył również wyraźne nawiązanie o. Dehona do duchowości św. Teresy z Lisieux, zwłaszcza poprzez podkreślenie oddania się w ofierze miłości miłosiernej i przyjmowania krzyży. W ostatniej części prelekcji została ukazana duchowość Serca Jezusowego w jej aktualnej formie obecnej w dokumentach normatywnych Instytutu. Dzięki zachowaniu „dynamicznej wierności” pozostaje on wierny swojemu Założycielowi, starając się w sposób współczesny ukazywać istotne dla charyzmatu treści.

Kolejny prelegent ks. dr hab. Jan Miczyński z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie przedstawił referat pt. *Serce Jezusa – misterium Miłości uosobionej*. Swoją uwagę skoncentrował on na ukazaniu istoty kultu Bożego Serca, jaką jest miłość Boża objawiona we wcielonym Synu Bożym. On jest uosobioną Miłością. Więź człowieka z Jezusem Chrystusem prowadzi do osobowego spełnienia i wprowadza go w niezwykłą przestrzeń miłości międzyosobowej, w Mistyczne Ciało Chrystusa. W ten sposób, dzięki ożywczym sokom Miłości Bożej, człowiek może doświadczyć godności i wielkości powołania osób stworzonych na wzór Słowa Wcielonego. Autor wyraźnie podkreślił, że kult Serca Jezusowego jest wyrazem czci i uwielbienia wobec całej Osoby Jezusa Chrystusa, który uosabia miłość Trójcy Przenajświętszej. Miłość ta prowadzi do spełnienia osobowego.

Ksiądz prof. dr hab. Zdzisław Lec z Instytutu Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego przygotował wystąpienie nt. *Serce Jezusa szkołą duchowości kapłańskiej*. Na początku postawił on pytanie: Czego kapłan lub seminarzysta może się nauczyć w szkole Serca Jezusowego? Dokonując następnie wyjaśnienia terminów „Serce Jezusa” oraz „duchowość kapłańska”, doszedł do wniosku, że szkoła Serca Jezusowego jest ściśle związana z Eucharystią i jest ona szkołą wcieloną miłości

Bożej, szkołą Jezusa Chrystusa. W kolejnych etapach swojego wywodu omówił poszczególne – charakterystyczne dla duchowości Bożego Serca – wartości, których wszyscy powołani do szczególnej służby Bożej w kapłaństwie powinni się uczyć. Według autora prelekcji są to następujące wartości: umiejętność odwzajemniania coraz to większą i dojrzalszą miłością za nieskończoną miłość Jezusa, modlitwa, zdolność naśladowania Dobrego Pasterza w posłudze kapłańskiej podejmowanej z miłością, cierpliwością i odwagą, dbałość o czystość kapłańskiego serca i oddanie jego całego naszemu Panu oraz umiejętność właściwego odniesienia do Maryi, Matki Kapłanów, i właściwej postawy wobec świętych. Zdaniem prelegenta, w Sercu Jezusa zawarte są wszystkie najważniejsze i najistotniejsze dla duchowości kapłańskiej elementy. Staje się ono w ten sposób prestiżową szkołą duchowości kapłańskiej. Przywołując na zakończenie wypowiedź jednego z najwybitniejszych – jego zdaniem – kapłanów św. Jana Marii Vianneya o tym, że „kapłaństwo jest miłowaniem Serca Jezusowego”, wyraził swoje pragnienie, by wszyscy kapłani chcieli korzystać ze szkoły Serca Jezusowego.

Ojciec prof. dr hab. Andrzej Derdziuk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie przedstawił następnie prelekcję pt. *Wyzwania moralne duchowości Najświętszego Serca Jezusowego*. Zwrócił on uwagę na to, że każdy kult chrześcijański posiada wymiar liturgiczny i egzystencjalny oraz wywiera wpływ na postępowanie moralne człowieka. W przypadku kultu Najświętszego Serca Jezusowego człowiek jest zachęcany do formowania własnego serca na wzór Serca Bożego, do naśladowania Jego uczuć i zachowań. Oddawanie czci Bożemu Sercu prowadzi więc do poznania i naśladowania postawy moralnej Jezusa Chrystusa. Do najbardziej charakterystycznych elementów tej postawy należą: poświęcenie się i wynagrodzenie Sercu Jezusa oraz kontemplacyjna adoracja. Naśladując Jezusa Chrystusa, człowiek odnajduje w Nim nie tylko ideał i wzór cnót teologicznych i moralnych, ale też źródło i zachętę do ich realizacji. Wystąpienie zostało podzielone na kilka części. W pierwszej prelegent omówił istotę kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Odnosząc się do dokumentów Magisterium Kościoła, wskazał na najważniejsze jego elementy: ukierunkowanie na miłość Bożą i odpowiedź na

tę miłość ze strony człowieka poprzez zaangażowanie własnej woli; wynagrodzenie rozumiane jako zadośćuczynienie za grzechy oraz pragnienie naprawienia wyrządzonych krzywd; a także adorację kontemplacyjną, przerażającą się w pragnienie upodobnienia do Chrystusa. W drugiej części autor skoncentrował się na wezwaniach moralnych wynikających z przesłania kultu Bożego Serca. Motywacja, jaka płynie z odkrycia miłości Boga wobec człowieka, przynagła go do całkowitego zaangażowania się w czynienie dobra. Postawa wiary oraz posłuszeństwo głosowi sumienia, dzięki łasce Bożej, uzdalnia człowieka do dobra i do dania pozytywnej odpowiedzi wzywającemu Bogu. W trzeciej części referatu autor wskazał na postawy wynikające z kontemplacji Serca Jezusa. Mając świadomość swojej niedoskonałości, człowiek wyraża swoje uniżenie przed Bogiem w modlitewnym błaganiu „Jezu cichy i pokornego Serca, uczyni serca nasze według Serca Twego”. Kontemplując cnoty Serca Jezusa, pragnie Go naśladować w jego cierpliwości, miłosierdziu, hojności oraz posłuszeństwie. Szczególną formą realizacji miłości Serca Jezusowego jest przeżywanie codziennej Eucharystii, w której najbardziej doświadczają się miłości Zbawcy.

Ostatnie wystąpienie poświęcone zagadnieniu: *Rola pobożności ludu chrześcijańskiego w procesie uświęcenia człowieka na przykładzie kultu Najświętszego Serca Jezusowego* wygłosił ks. dr Bartłomiej Matczak z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zauważył on na wstępie, że termin „uświęcenie” teologia używa zwykle w kontekście liturgicznym. Liturgia bowiem jest uprzywilejowanym miejscem uświęcenia życia ludzkiego. Prelegent podkreślił, że w przypadku kultu Bożego Serca i pobożności z nim związanej można wyróżnić dwie istotne cechy liturgiczne: oddawanie czci Bogu oraz apostołat. Prelekcja została podzielona na trzy części. W pierwszej omówiono istotę pobożności ludu chrześcijańskiego. Następnie autor ukazał relację pomiędzy uświęceniem płynącym z liturgii a uświęceniem wynikającym z pobożności ludowej. W ostatniej części wskazano na kult Bożego Serca jako drogę do uświęcenia człowieka oraz uwypuklono rolę pobożności ludowej w oficjalnym zatwierdzeniu kultu Bożego Serca.

Zasady publikacji

Zasady ogólne

1. Redakcja przyjmuje materiały w formie artykułu, recenzji lub sprawozdania, które nie były wcześniej publikowane ani przekazane w tym samym czasie do redakcji innych czasopism.
2. Objętość artykułu powinna wynosić nie mniej niż 20 000 znaków i nie więcej niż 40 000 znaków (znaki ze spacjami, w przybliżeniu nie więcej niż 20 stron formatu A4 wraz z przypisami i bibliografią).
3. Do artykułu należy dołączyć tłumaczenie tytułu w języku angielskim (jeśli artykuł został przygotowany w języku innym niż polski – tłumaczenia tytułu na język polski i angielski). Należy dołączyć również streszczenie (ok. 1200 znaków) i słowa kluczowe w języku polskim oraz języku angielskim, jak również krótki biogram autora (ok. 400 znaków – tytuł naukowy, imię i nazwisko, ośrodek naukowy, dziedziny zainteresowań, e-mail) oraz adres poczty konwencjonalnej. W streszczeniu winien zostać wskazany problem podjęty w artykule oraz struktura przeprowadzonej w nim analizy.
4. Na końcu artykułu należy umieścić bibliografię wszystkich cytowanych pozycji. W przypadku cytatów z dzieł starożytnych należy także podać pełne dane bibliograficzne użytego w artykule współczesnego przekładu.
5. Recenzje książek powinny wynosić 10 000-12 000 znaków ze spacjami. Redakcja przyjmuje recenzje książek polskojęzycznych – wydanych w ostatnich trzech latach przed publikacją bieżącego numeru „Sympozjum”, lub książek obcojęzycznych – wydanych w ostatnich pięciu latach.
6. Sprawozdania z konferencji, sympozjów naukowych i zjazdów: 10 000 – 12 000 znaków ze spacjami lub w formie artykułów.
7. Terminy nadsyłania materiałów: wydanie wiosenne – do 31 III, wydanie jesienne – do 30 IX.
8. Autor, przekazując materiał do publikacji, zapewnia o jego oryginalności i posiadaniu do niego wszelkich praw. Poświadcza także, że przesłany tekst nie jest w danym momencie poddawany ewaluacji lub przygotowywany do druku przez innego wydawcę. Autor wyraża także zgodę na bezpłatną publikację nadesłanego materiału w wersji drukowanej i elektronicznej (na stronach internetowych oraz w bazach danych materiałów naukowych) oraz na przechowywanie i udostępnianie tekstu za pomocą nośników danych.

9. Nadsyłane artykuły podlegają recenzji specjalistów z danej dziedziny i po uzyskaniu aprobaty są dopuszczane do publikacji.
10. W przypadku przyjęcia tekstu do druku Redakcja zastrzega sobie prawo do wnoszenia poprawek w ramach pracy edytorskiej. Materiałów niezamówionych Redakcja nie zwraca.
11. Autorzy opublikowanych artykułów, recenzji oraz sprawozdań otrzymują egzemplarz drukowany „Sympozjum”.

Przygotowanie tekstów do publikacji

1. Tekst główny: format Word 97-2007, czcionka Times New Roman 12, interlinia 1,5, do lewej, bez dzielenia wyrazów, bez tabulatorów, bez pogrubień, można zachować kursywę.
2. Przypisy: czcionka Times New Roman 10, do lewej, interlinia 1, autor (inicjał imienia i nazwisko) kapitalikami, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania oraz strony standardowym.
3. Autorzy są proszeni o sprawdzenie, czy tekst spełnia powyższe kryteria. Teksty, które nie spełniają wymagań redakcyjnych, mogą zostać odrzucone.

Materiały do publikacji w „Sympozjum” oraz korespondencję należy kierować na adres: „Sympozjum”, 32-422 Stadniki 81 lub drogą elektroniczną: sympozjum@scj.pl

Polityka prywatności

Imiona, nazwiska, adresy i inne dane autorów „Sympozjum” używane są wyłącznie w celach związanych z funkcjonowaniem naszego pisma. W konsekwencji dane te nie są wykorzystywane do innych celów i nie są udostępniane innym podmiotom.

Przykłady opisów bibliograficznych

Bibliografia

Dokumenty Kościoła

II Sobór Watykański, Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, Rzym 1965.

Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Rzym 2006.

Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus*, Rzym 2000.

Książki

Balter L., *Eschatologia końca XX w.*, Siedlce 2001.

Artykuły z dzieł zbiorowych i czasopism

Kijas Z. J., *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, w: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), *Dogmatyka*, t. 4, Warszawa 2007, s. 321-362.

Wroceński J., *Kapituła generalna podmiotem najwyższej władzy w instytucie zakonnym*, „Sympozjum” 2(31) (2016), s. 211-237.

Hasło z encyklopedii, słownika

Kudasiewicz J., *Paruzja*, w: A. Zuberbier (red.), *Słownik Teologiczny*, Katowice 1998, s. 386-388.

Cytowanie stron internetowych

Ołdakowski K., *Ulepszona ludzkość*, <http://www.przegląd powszechny.pl/2011/01/01/ulepszona-ludzkość/> (odczyt z dn. 15.01.2011 r.).

Przypisy

Dokumenty Kościoła

II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Konstytucja o Objawieniu Bożym Dei verbum*, Rzym 1965, 5.

BENEDYKT XVI, *Encyklika Deus caritas est*, Rzym 2006, 3-4.

KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Deklaracja Dominus Iesus*, Rzym 2000, 8.

Książki

L. BALTER, *Eschatologia końca XX w.*, Siedlce 2001, s. 2-3.

Artykuły z dzieł zbiorowych i czasopism

Z. J. KIJAS, *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, w: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (red.), *Dogmatyka*, t. 4, Warszawa 2007, s. 330.

J. WROCEŃSKI, *Kapituła generalna podmiotem najwyższej władzy w instytucie zakonnym*, „Sympozjum” 2(31) (2016), s. 220-221.

Hasło z encyklopedii, słownika

J. KUDASIEWICZ, *Paruzja*, w: A. Zuberbier (red.), *Słownik Teologiczny*, Katowice 1998, s. 387-388.

Dzieło cytowane wcześniej

L. BALTER, *Eschatologia...*, *dz. cyt.*, s.

Cytowanie stron internetowych

K. OŁDAKOWSKI, *Ulepszona ludzkość*, <http://www.przegląd powszechny.pl/2011/01/01/ulepszona-ludzosc/> (odczyt z dn. 15.01.2011 r.).

Używamy skrótów: TENŻE (kapitaliki); tamże (antykwą); *dz. cyt.* (kursywa).

Publishing rules

General rules

1. The board accepts materials in the form of articles, reviews or reports; neither already published nor simultaneously delivered for publication in other periodicals.
2. The scope of the article should not be less than 20,000 and should not exceed 40,000 characters, including whitespaces (no more than approximately 20 A4-size pages, including footnotes and bibliography).
3. The author is required to provide the English translation of the article title (or, if the article was not written in Polish — its Polish and English title). Please also attach a short abstract (approx. 1,200 characters) and keywords in Polish and English, as well as a short author's biography (approx. 400 characters: author's scientific title, name, alma mater, fields of interest, e-mail) and address. The abstract should cover the topic of the article and the structure of the analysis conducted.
4. Bibliography of all works cited should be attached at the end of the article. In case of citations from ancient works, full bibliographic data of modern translations should be included as well.
5. Book reviews should be between 10,000 and 12,000 characters long, including whitespaces. The board accepts reviews of Polish books, published at most three years prior to the publication of the current issue of *Symposium*, or of foreign books — published within the last five years.
6. Reports from conferences, science symposia or congresses should lie within the 10,000–12,000 character limit, or should be submitted in the form of an article.
7. Deadlines for submitting materials are: for the spring issue — 31 March, for the autumn issue — 30 September.
8. By submitting the material for publication, its author confirms possession of full rights to the work as well as its originality. The author also asserts that the submitted text is not presently being evaluated or processed for printing by another publisher. The author also consents to royalty-free publication of the submitted material in both printed and electronic versions (on websites and in scientific material databases), as well as its storage and sharing through storage media.

9. Submitted articles undergo revision by specialists in the given field and are accepted for publication upon approval.
10. On approving the text for publication, the board reserves the right to amend the contents within the scope of the editorial work. Uncommissioned material will not be returned.
11. The authors of published articles, reviews and reports receive a printed copy of the periodical.

Preparing the text for publication

1. Format: MS-Word 97–2007
2. Main body text: Times New Roman, 12 pt, 1.5 line spacing, left-aligned, no hyphenation, no tabbing, no boldface, italics acceptable.
3. Footnotes: Times New Roman, 10 pt, single line spacing, left-aligned; references: author (initial and last name) in small caps, work title in italics, place and year of publication upright.
4. Authors are requested to ensure that their texts conform to the above mentioned criteria. Texts not conforming to editorial requirements may be rejected.

Materials for publication in *Symposium* and other correspondence should be delivered at

Symposium

Stadniki 81

32-422

POLAND

or via e-mail: symposium@scj.pl

Privacy policy

Names, addresses and other personal information of authors are used solely for the purpose of publication of their works. Consequently, their data is neither used for other purposes nor shared with third parties.

Bibliographical entry examples

Documents of the Church

Vatican Council II, Constitution on Divine Revelation *Dei verbum*, Rome 1965.

Benedict XVI, Encyclical *Deus caritas est*, Rome 2006.

Congregation for the Doctrine of the Faith, Declaration *Dominus Iesus*, Rome 2000.

Books

Balter L., *Eschatologia końca XX w.*, Siedlce 2001.

Articles from collective works and periodicals

Kijas Z. J., *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, in: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (ed.), *Dogmatyka*, vol. 4, Warszawa 2007, p. 321-362.

Wroczeński J., *Kapituła generalna podmiotem najwyższej władzy w instytucie zakonnym*, *Symposium* 2(31) (2016), p. 211-237.

Encyclopaedic or dictionary entries

Kudasiewicz J., *Paruzja*, in: A. Zuberbier (ed.), *Słownik Teologiczny*, Katowice 1998, p. 386-388.

Citations from websites

Ołdakowski K., *Ulepszona ludzkość*, <http://www.przeглядpowszechny.pl/2011/01/01/ulepszona-ludzkość/> (lecture from 15.01.2011).

Footnotes

Documents

VATICAN COUNCIL II, Constitution on Divine Revelation *Dei verbum*, Rome 1965, 5.

BENEDICT XVI, Encyclical *Deus caritas est*, Rome 2006, 3-4.

CONGREGATION FOR THE DOCTRINE OF THE FAITH, Declaration *Dominus Iesus*, Rome 2000, 8.

Books

L. BALTER, *Eschatologia końca XX w.*, Siedlce 2001, p. 2-3.

Articles from collective works and periodicals

Z. J. KIJAS, *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, in: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (ed.), *Dogmatyka*, vol. 4, Warszawa 2007, p. 330.

J. WROCEŃSKI, *Kapituła generalna podmiotem najwyższej władzy w instytucie zakonnym*, *Symposium* 2(31) (2016), p. 220-221.

Encyclopaedic or dictionary entries

J. KUDASIEWICZ, *Paruzja*, in: A. Zuberbier (ed.), *Słownik Teologiczny*, Katowice 1998, p. 387-388.

Work/author previously cited

L. BALTER, *Eschatologia...*, *op. cit.*, p. 24.

Citations from websites

K. OŁDAKOWSKI, *Ulepszona ludzkość*, <http://www.przegląd powszechny.pl/2011/01/01/ulepszona-ludzosc/> (lecture from 15.01.2011).

Abbreviations to use: IDEM (small caps); Ibid. (normal caps), *op. cit.* (italics).

SKŁAD I ŁAMANIE: Wydawnictwo Księży Sercanów
ul. Saska 2, 30-715 Kraków
tel./faks: +48 12 290 52 98
e-mail: dehon@wydawnictwo.net.pl
sprzedaz@wydawnictwo.net.pl
www.wydawnictwo.net.pl

Druk: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j., Poznań 2020